STUDIA I MATERIAŁY INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

PÓŁROCZNIK

N. 1 | 2026

Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego

Jan Karski
Institute of War Losses

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

ISSN: 3072-2233 www.instytutstratwojennych.pl

Główny redaktor
dr Bartosz Gondek

Redaktor
prof. dr hab. Sławomir Górzyński

Sekretarz redakcji
dr Iwona Bonisławska

Korekta
prof. dr hab. Sławomir Górzyński

Projekt
Martyna Hołda

Skład
Wydawnictwo DiG sp. j.

Recenzenci
prof. dr hab. Bogdan Chrzanowski
dr hab. Adam Ostanek, prof. WAT

RADA NAUKOWA
prof. dr hab. Anna Odrowąż-Coates
dr hab. Rafał Moczkodan, prof. UMK
prof. dr hab. Grzegorz Motyka
dr hab. Andrzej Zawistowski, prof. SGH

WYDAWCA
Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego
ul. Tadeusza Rejtana 17, 02-516 Warszawa
+48 (22) 290 39 45
kancelaria@instytutstratwojennych.pl

Warszawa, 2026

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne 5
dr Bartosz Gondek

ARTYKUŁY

Kierunki rozwoju budownictwa mieszkaniowego w międzywojennym Lwowie 8
dr Ewa Bukowska-Marczak

Majątki rolne w posiadaniu Armii Czerwonej. Umowy a rzeczywistość na przykładzie województwa gdańskiego (1945–1946) 18
dr Daniel Czerwiński

Pozostałe na Wschodzie – stadiony i zaplecze piłkarskie 30
dr Iwona Bonisławska
dr Bartosz Gondek

Działalność Państwowego Banku Rolnego w województwach wschodnich II Rzeczypospolitej przed 17 września 1939 r. 45
prof. dr hab. Mirosław Kłusek

Od pierwszego samochodu do Małopolskiego Klubu Automobilowego. Karty z pierwszych dziesięcioleci lwowskiej motoryzacji (1897–1925) 64
dr Bartosz Gondek

Retrospektywna wycena zasobów leśnych na Kresach Wschodnich. Problemy źródłowe, metodologiczne i instytucjonalne w świetle materiałów Biura Odszkodowań Wojennych 74
dr Tomasz Luterek

Biblioteki Galicji Wschodniej przed wybuchem II wojny światowej 85
dr Danylo Kravets

Potencjał przemysłowy Galicji Wschodniej w okresie międzywojennym 101
prof. Mykola Lytvyn

Gospodarka województw stanisławowskiego i tarnopolskiego przed wrześniem 1939 r. 121
dr Paweł Pulik

Słowo wstępne

dr Bartosz Gondek

Zakończenie działań wojennych w maju 1945 r. w Europie i w sierpniu tego roku na Dalekim Wschodzie nie oznaczało kresu następstw II wojny światowej. Największy z dotychczasowych konfliktów światowych jeszcze przez dziesięciolecia odciskał piętno na życiu narodów, społeczeństw i jednostek, a część jego konsekwencji pozostaje widoczna do dziś. Przeszłość trwa w doświadczeniu ludzi, w ich pamięci oraz w pamięci kolejnych pokoleń; materialne następstwa wojny również oddziałują przez długie dekady.

Rok 1946 nie był prostym początkiem pokoju. Dla wielu obywateli polskich oznaczał kolejny etap wojennych konsekwencji: zmian granic, przemieszczeń ludności, przeobrażeń stosunków własnościowych i zerwania ciągłości instytucjonalnej. To, co przed 1939 r. stanowiło dorobek państwa polskiego, samorządów, organizacji społecznych oraz środowisk naukowych, gospodarczych i kulturalnych, po wojnie często znalazło się poza możliwością rzeczywistego odzyskania, rzetelnego opisania, a niekiedy nawet zachowania w pamięci zbiorowej. Zmiana granic nie była wyłącznie decyzją polityczną i kartograficzną: oznaczała trwałe przerwanie ciągłości życia społecznego, gospodarczego i instytucjonalnego na obszarach, które przez dwie dekady współtworzyły II Rzeczpospolitą.

Straty wojenne nie ograniczały się zatem do zniszczonych budynków, zrabowanych dzieł sztuki, utraconych księgozbiorów czy przejętych zakładów przemysłowych. Obejmowały również infrastrukturę, zaplecze produkcyjne, zasoby naturalne, majątek prywatny i państwowy, instytucje finansujące rozwój oraz sieci społeczne i zawodowe, które ten rozwój umożliwiały. Utracono nie tylko konkretne dobra, lecz także zdolność dalszego korzystania z nich i rozwijania ich potencjału. Było to szczególnie widoczne tam, gdzie skutki okupacji niemieckiej i sowieckiej nałożyły się na późniejsze przesunięcia granic oraz podporządkowanie Polski systemowi komunistycznemu.

Jednym z zasadniczych zadań badawczych Instytutu Strat Wojennych pozostaje rekonstrukcja tego, co zostało utracone nie tylko fizycznie, lecz także instytucjonalnie, społecznie, gospodarczo i symbolicznie. Pierwszy numer „Studiów i Materiałów Instytutu Strat Wojennych" był próbą spojrzenia na rzeczywistość sprzed katastrofy oraz na wybrane składniki stanu posiadania II Rzeczypospolitej, zwłaszcza na ziemiach wschodnich. Drugi numer rozwija tę perspektywę, koncentrując się na materialnych i instytucjonalnych podstawach rozwoju tych obszarów. Zebrane teksty nie tworzą pełnego bilansu strat, dostarczają jednak studiów szczegółowych, bez których taki bilans nie może powstać.

Pierwszą grupę artykułów tworzą analizy gospodarki województw stanisławowskiego i tarnopolskiego oraz potencjału przemysłowego Galicji Wschodniej. Ukazują one rolniczy charakter regionu, znaczenie przemysłu naftowego, drzewnego, spożywczego i chemicznego, a zarazem bariery jego modernizacji. Obraz ten uzupełnia studium działalności Państwowego Banku Rolnego w województwach wschodnich, pokazujące rolę kredytu krótko- i długoterminowego, finansowania melioracji oraz wsparcia przebudowy ustroju rolnego.

Procesy modernizacyjne zostały pokazane także przez pryzmat Lwowa i infrastruktury ziem wschodnich: rozwoju budownictwa mieszkaniowego, początków automobilizmu oraz stadionów i zaplecza piłkarskiego. Odrębny wymiar ma analiza bibliotek galicyjskich, przypominająca, że utrata dotyczyła również instytucji nauki i kultury oraz księgozbiorów tworzonych przez kolejne pokolenia. Wszystkie te studia pozwalają spojrzeć na ziemie wschodnie nie wyłącznie przez pryzmat późniejszej utraty, lecz także przez ich rzeczywisty potencjał gospodarczy, urbanistyczny, społeczny i kulturowy.

Tom obejmuje również zagadnienia bezpośrednio związane z rozpoznawaniem i wyceną strat. Studium poświęcone retrospektywnej wycenie zasobów leśnych na Kresach Wschodnich ukazuje ograniczenia źródłowe i metodologiczne takich badań oraz konieczność rozróżnienia wyceny historycznej, rynkowej i rekompensacyjnej. Analiza majątków rolnych pozostających w posiadaniu Armii Czerwonej w województwie gdańskim pokazuje z kolei, że formalne zakończenie działań wojennych nie położyło kresu przejmowaniu, eksploatacji i dewastacji mienia.

Instytut Strat Wojennych oddaje w Państwa ręce drugi numer swojego periodyku naukowego. Tak dobrane artykuły pozwalają spojrzeć na straty wojenne jako na zjawisko wielowymiarowe: obejmujące nie tylko to, co zostało zniszczone lub wywiezione, lecz także to, co przejęto, odłączono od państwa polskiego, pozbawiono dawnych właścicieli i użytkowników albo odcięto od instytucjonalnego zaplecza. Numer stanowi próbę uchwycenia strat w ich długim trwaniu – od przedwojennego stanu posiadania i potencjału rozwojowego, przez wojenną i powojenną utratę, po współczesny wysiłek rekonstrukcji, opisu i wyceny. Mamy nadzieję, że przedstawione ustalenia i różnorodność zastosowanych perspektyw staną się impulsem do dyskusji oraz dalszych, pogłębionych badań.

Warszawa, czerwiec 2026
dr Bartosz Gondek
Dyrektor Instytutu Strat Wojennych
im. Jana Karskiego

Artykuły

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

Kierunki rozwoju budownictwa mieszkaniowego w międzywojennym Lwowie

dr Ewa Bukowska-Marczak
Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego
ORCID: 0000-0003-0024-1261

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia główne kierunki rozwoju budownictwa mieszkaniowego we Lwowie w okresie międzywojennym. Inwestorami były władze miejskie, spółdzielnie – w tym wojskowe – instytucje i organizacje społeczne oraz osoby prywatne. Na początku lat 20. władze miasta dostrzegały konieczność zwiększenia zasobu mieszkaniowego z powodu strat wojennych, przeludnienia i napływu ludności. W 1928 r. rozpoczęto budowę dużego zespołu mieszkaniowego przy ulicy Arciszewskiego; zrealizowano również kompleks domów miejskich przy rogatce Stryjskiej. W latach 30. możliwości finansowe miasta ograniczały zarówno skutki kryzysu gospodarczego, jak i koszty integracji dzielnic podmiejskich przyłączonych w 1930 r. Mimo to władze wspierały inwestycje mieszkaniowe, m.in. udostępniając na preferencyjnych warunkach grunty pod wzorcowe osiedla: kolonię Towarzystwa Osiedli Robotniczych na Sygniówce, Kolonię Profesorską na Krzywczycach i Osiedle Słoneczne na Żelaznej Wodzie.

słowa kluczowe: architektura, domy miejskie, modernizm, funkcjonalizm, wzorcowe osiedla mieszkaniowe, Lwów

ABSTRACT

The article examines the principal directions of housing development in interwar Lviv. Residential construction was undertaken by municipal authorities, housing cooperatives – including military cooperatives – public institutions, social organizations and private investors. In the early 1920s, the municipal authorities recognized the need to expand the housing stock in response to wartime destruction, overcrowding and population influx. Construction of a large municipal housing complex on Arciszewskiego Street began in 1928, while another group of municipal housing blocks was built near the Stryjska tollgate. During the 1930s, the city's investment capacity was constrained by the economic crisis and by the costs of integrating the suburban districts incorporated into Lviv in 1930. Nevertheless, the municipality continued to support residential development, notably by granting land on preferential terms for model housing estates, including the Workers' Housing Association colony in Sygniówka, the Professors' Colony in Krzywczyce and the Sunny Estate in Żelazna Woda.

keywords: architektura, domy miejskie, modernizm, funkcjonalizm, wzorcowe osiedla mieszkaniowe, Lwów

Jednym z istotnych problemów organizacyjnych odrodzonego państwa polskiego była kwestia mieszkaniowa. Po odzyskaniu niepodległości władze państwowe wydały szereg aktów prawnych kształtujących politykę mieszkaniową[1]. W latach 1922–1936 weszły w życie ustawy poświęcone rozbudowie

1 Zob. R. Cielątkowska, *Architektura i urbanistyka Lwowa w II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1998, s. 87. Już w 1918 r. Rada Stanu i Rada Regencyjna wprowadziły przepisy o ochronie lokatorów oraz ogólnej socjalnej opiece mieszkaniowej.

miast[2]. Rolę inicjatorów w tym zakresie miały przejąć samorządowe komitety rozbudowy, które miały wspierać budownictwo prywatne i spółdzielcze[3]. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie kierunków rozwoju budownictwa mieszkaniowego we Lwowie w latach 20. i 30. XX wieku. Analizie poddano różne formy realizacji inwestycji mieszkaniowych, obejmujące budownictwo spółdzielcze, przedsięwzięcia komunalne, inwestycje wojskowe oraz inicjatywy prywatne. Podstawę źródłową tekstu stanowią materiały archiwalne przechowywane w Państwowym Archiwum Obwodowym we Lwowie oraz w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Dotychczasowe opracowania dotyczące architektury Lwowa koncentrowały się przede wszystkim na gmachach i obiektach użyteczności publicznej powstających w mieście na przestrzeni kolejnych dekad. Zagadnienie budownictwa mieszkaniowego pozostawało natomiast obszarem znacznie rzadziej podejmowanym w literaturze przedmiotu. Wkład w poznanie tej problematyki wnieśli jednak polscy i ukraińscy historycy architektury, wśród których wymienić należy m.in., Romanę Cielątkowską[4], Bohdana Cherkesa i Jakuba Lewickiego[5], Jurija Briulowa[6], oraz Olgę Mykhaylyshyn[7].

Po zakończeniu działań wojennych, w latach 20. XX w., we Lwowie nastąpiło wyraźne ożywienie ruchu budowlanego. Choć w mieście brakowało mieszkań, nie brakowało robotników chętnych do podjęcia pracy ani materiałów budowlanych[8]. Budownictwo mieszkaniowe w międzywojennym Lwowie rozwijało się z różną intensywnością. Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości charakteryzowały się powolnym rozwojem ruchu budowlanego, który jednak szybko zdynamizował się w drugiej połowie lat 20. W latach 1918–1928 w mieście zbudowano 357 nowych i przebudowano 113 istniejących domów. Nagłe zahamowanie inwestycji budowlanych nastąpiło w 1929 r. i w pierwszej połowie 1930 r. Było to następstwem światowego kryzysu gospodarczego i wywołanych nim problemów polskiej gospodarki. Na początku lat 30. kończono przede wszystkim wcześniej rozpoczęte inwestycje, nie podejmując na ogół nowych. Stopniowe odrodzenie ruchu budowlanego można zaobserwować w latach 1933–1934, natomiast jego ponowny rozwój nastąpił dopiero w drugiej połowie lat 30[9]. W okresie międzywojennym we

2 Do ważniejszych aktów prawnych regulujących tę kwestię należały Ustawa z dnia 26 września 1922 r. w przedmiocie rozbudowy miast, Dz. U., poz. 811; Ustawa z dnia 29 kwietnia 1935 r. o rozbudowie miast, Dz. U., poz. 346; Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 31 marca 1933 r. o zmianie niektórych postanowień rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrami: Robót Publicznych, Spraw Wewnętrznych i Reform Rolnych z dnia 3 listopada 1927 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast, zmienionego rozporządzeniem z dnia 6 kwietnia 1928 r., oraz rozporządzeniem z dnia 15 października 1931 r.; Dz. U. 1933, nr 26, poz. 220.

3 M. Cesarski, *Społeczne aspekty polityki mieszkaniowej w Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, t. II, red. P. Grata, Rzeszów 2014, s. 34–35. W 1929 r. podjęto próbę powołania Państwowego Funduszu Mieszkaniowego. W 1936 r. utworzono natomiast Państwowy Fundusz Budowlany, oferujący ze środków publicznych kredyty sięgające 75% kosztów budowy domów murowanych i 50% kosztów budowy domów drewnianych.

4 R. Cielątkowska, *Architektura i urbanistyka*...

5 J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*, [w:] *Lwów: miasto, architektura, modernizm*, red. B. Cherkes, A. Szczerski, Kraków 2018, s. 89–131.

6 *Архітектура Львова. Час і стилі XIII–XXI ст.*, ред. Ю. Бірюльов, Львів 2008; *Історія Львова у трох томах*, т. 3: *Листопад 1918 – поч. XXI ст.*, Львів 2007.

7 O. Mykhaylyshyn, *Visual symbols of new identity in cities of modern Ukraine during the interwar period*, „Budownictwo i Architektura" 2017, nr 16 (3), s. 65–76.

8 *Sytuacja polityczna a kryzys gospodarczy*, „Dziennik Ludowy" 1930, nr 261, s. 2.

9 Zob. J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*..., s. 90 i n.

Lwowie można zatem wyróżnić dwie fazy ożywienia budowlanego. Pierwsza z nich przypadała na lata 1925–1928, druga zaś na lata 1934–1939[10].

Informacji o rozwoju budownictwa w mieście dostarczają wyniki spisów powszechnych z 1921 i 1931 r. Należy jednak wziąć pod uwagę, że w 1930 r. doszło do podwojenia obszaru miasta w wyniku przyłączenia gmin podmiejskich i utworzenia tzw. Wielkiego Lwowa. Włączenie nowych obszarów spowodowało wzrost liczby ludności oraz liczby budynków i mieszkań znajdujących się w granicach miasta. W świetle dostępnych danych w 1921 r. we Lwowie było 6 895 domów mieszkalnych. Według danych ze spisu z 1931 r. liczba domów w mieście niemal podwoiła się i wynosiła 13 744. W ciągu dziesięciu lat zwiększyła się również liczba mieszkań (w 1921 r. w mieście było 49 203 mieszkania, natomiast w 1931 r. już 72 030). W 1939 r. we Lwowie było 14 091 domów mieszkalnych (a więc o 347 więcej niż w 1931 r.). Ponadto w latach 1931–1939 w mieście powstało ponad 8 tys. nowych mieszkań[11].

Wszystkie projekty budynków mieszkalnych powstawały na podstawie szczegółowych wytycznych dotyczących zagospodarowania poszczególnych fragmentów miasta, określających m.in. linię zabudowy, maksymalną wysokość budynków oraz stopień wykorzystania działki, i były zatwierdzane w Departamencie Technicznym (IV) lwowskiego magistratu. Na wytyczanie i zabudowę nowych ulic wpływał Komitet Rozbudowy Lwowa, natomiast o parcelacji i zabudowie poszczególnych części miasta decydowała Rada Miejska[12].

Po utworzeniu „Wielkiego Lwowa" pojawiła się konieczność opracowania planu regulacyjnego obejmującego także przyłączone tereny[13]. Z dostępnych źródeł wynika, że władze miasta borykały się z poważnymi trudnościami finansowymi związanymi z wykonywaniem pomiarów i opracowywaniem planów zabudowy. Zapotrzebowanie w tym zakresie było ogromne. Część środków pozyskiwano z Funduszu Pracy, jednak przyznawane kwoty stanowiły jedynie niewielką część rzeczywistych potrzeb[14]. Choć prace pomiarowe nad ogólnym i szczegółowym planem zabudowy prowadzono już od 1933 r., w 1936 r. prezydent Stanisław Ostrowski podkreślał, że wykonanie dokładnego zdjęcia pomiarowego miasta o powierzchni 6000 ha wymagałoby nakładów rzędu 800 tys. zł. Tymczasem budżet miejski przeznaczony na ten cel wynosił zaledwie 40 tys. zł rocznie[15].

W okresie międzywojennym rozwój budownictwa mieszkaniowego pozostawał w gestii władz miejskich, spółdzielni, instytucji i organizacji społecznych oraz prywatnych inwestorów. Samorząd dostrzegał potrzebę budowy nowych mieszkań w związku z przeludnieniem, dużym zapotrzebowaniem oraz stałym napływem ludności z prowincji. Równolegle rozwijało się budownictwo spółdzielcze i prywatne. Do najciekawszych przedsięwzięć należały wzorcowe osiedla mieszkaniowe powstające w granicach miasta, przeznaczone zarówno dla inteligencji, jak i dla robotników. Na obrzeżach Lwowa rozwijały się natomiast dzielnice willowe.

10 *Архітектура Львова...*, c. 531.

11 Zob. A. Bonusiak, *Lwów w latach 1918–1939: ludność, przestrzeń, samorząd*, Rzeszów 2000, s. 233.

12 Zob. J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa...*, s. 89.

13 Zadanie to scedowano na Biuro Regulacji Miasta, które w 1932 r. rozpoczęło działalność. Zob. *Архітектура Львова...*, c. 529.

14 Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego (dalej: DALO), f. 1, op. 28, spr. 2565, k. 1, Pismo prezydenta Lwowa Wacława Drojanowskiego do Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego, 2 sierpnia 1934 r.

15 Dla porównania: potrzebna kwota była zbliżona do kosztu budowy niewielkiego zespołu mieszkaniowego. W 1931 r., podczas projektowania pięciopiętrowego domu mieszkalnego dla urzędników państwowych na rogu ulic Sodowej i Potockiego, całkowity koszt realizacji inwestycji szacowano na 798 tys. zł.; zob. DALO, f. 1, op. 29, spr. 71, k. 85, Zestawienie kosztów robót budowlanych budynku domu mieszkalnego dla urzędników państwowych we Lwowie, kwiecień 1931 r.; DALO, f. 1, op. 28, spr. 2565, k. 16; Pismo prezydenta miasta Lwowa Stanisława Ostrowskiego do Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie z 14 listopada 1936 r.

Rada Miejska popierała inicjatywy zmierzające do budowy małych mieszkań komunalnych. Jednym z ważniejszych przedsięwzięć miejskich była budowa nowoczesnego zespołu domów miejskich przy ulicy Arciszewskiego 8 według projektu Zbigniewa Rzepeckiego. Już w 1920 r. miasto zleciło architektowi opracowanie modelowego budynku mieszkalnego, planując realizację trzypiętrowego gmachu na Podzamczu, w dzielnicy o charakterze robotniczym. Projekt zakładał budowę bardzo małych mieszkań, składających się z jednego pokoju, kuchni i WC. Budynek miał zapewnić lokale możliwie największej liczbie osób. Architekt przygotował dwa warianty elewacji, jednak ze względu na ograniczone środki władze miejskie wybrały rozwiązanie skrajnie uproszczone. Jedynym elementem dekoracyjnym zespołu była trzykondygnacyjna brama wjazdowa od strony placu, zamknięta łukiem. Projekt zatwierdzono do realizacji w 1928 r. i w tym samym roku rozpoczęto budowę[16]. Inwestycja pochłonęła kwotę 2 680 000 zł. Kompleks, obejmujący 234 tanie jedno- i dwupokojowe mieszkania czynszowe, uchodził za nowoczesny i funkcjonalny. Mimo to wzbudzał kontrowersje i spotkał się z krytyką prasy socjalistycznej, która negatywnie oceniała brak ścianek działowych w rozległej przestrzeni strychowej. Obawiano się przede wszystkim kradzieży i swobodnego przemieszczania się osób po połączonych poddaszach[17].

Po zakończeniu inwestycji w 1930 r. aż 1200 osób złożyło wnioski o przydział mieszkania. Tak duże zainteresowanie inwestycją wskazywało na dotkliwy „głód mieszkaniowy" w mieście na przełomie lat 20. i 30. Komisja odpowiadająca za przydział lokali kierowała się przede wszystkim względami służbowymi, biorąc jednocześnie pod uwagę trudną sytuację życiową osób ubiegających się o mieszkanie[18].

Poza domami miejskimi przy ul. Arciszewskiego gmina Lwowa wybudowała również pięć miejskich bloków mieszkalnych i cztery budynki narożne przy ulicy Stryjskiej[19]. Rozwiązaniem problemu mieszkaniowego interesowały się nie tylko władze miasta, ale również inne instytucje publiczne, takie jak Zakład Pensyjny Funkcjonariuszów we Lwowie. Dzięki zgromadzonym oszczędnościom ta instytucja ubezpieczeniowa urzędników państwowych była właścicielem licznych nieruchomości w całej Polsce – zarówno obiektów mieszkaniowych, jak i ośrodków wypoczynkowych w uzdrowiskach. Z punktu widzenia zakładu budowa dwóch dużych zespołów mieszkaniowych nie należała do najbardziej rentownych inwestycji, stanowiła jednak ważną inicjatywę społeczną zmierzającą do złagodzenia „głodu mieszkaniowego" we Lwowie. W latach 1926–1927 rozpoczęto budowę dwóch domów mieszkalnych zlokalizowanych przy ulicach Na Bajkach i Stryjskiej. Projekt obu gmachów opracował profesor Politechniki Lwowskiej Witold Minkiewicz. Budynki wyróżniały się wysokim standardem mieszkań. W domu przy ul. Na Bajkach znajdowały się 42 lokale dwu-, trzy- i czteropokojowe z kuchnią i ubikacją, co łącznie dawało 161 pomieszczeń[20]. Oprócz mieszkań w budynku przewidziano dwie dozorcówki oraz cztery ogólnodostępne pralnie[21]. Podobnie jak w przypadku domów miejskich przy ulicy Arciszewskiego, zainteresowanie ukończoną inwestycją było ogromne. Na 42 dostępne mieszkania złożono aż 570 podań (o przydział mogły ubiegać się wyłącznie osoby ubezpieczone w Zakładzie Pensyjnym dla Funkcjonariuszów)[22].

16 Ul. Arciszewskiego 8, https://modernism.lvivcenter.org/#/pl/map/object/2536/photo/5 (dostęp: 8.01.2026).

17 *Pluskwy podpalaczami w budynku miejskim*, „Dziennik Ludowy" 1932, nr 217, s. 8.

18 *Ponad 1200 podań na 196 mieszkań*, „Dziennik Ludowy" 1930, nr 173, s. 9. Zob. J. Lewicki, *Regeneracja i modernizacja*..., s. 264.

19 Zob. J. Lewicki, *Regeneracja i modernizacja. Architektura Lwowa okresu dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa 2020, s. 262.

20 Średnia powierzchnia mieszkania trzypokojowego w kompleksie Na Bajkach wynosiła 114 m².

21 Zob. R. Cielątkowska, *Architektura i urbanistyka*..., s. 90.

22 Zob. J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*..., s. 97–99.

W porównaniu z kompleksem przy ulicy Na Bajkach zespół mieszkaniowy Zakładu Pensyjnego Funkcjonariuszów przy ulicy Stryjskiej stanowił znaczący postęp pod względem estetycznym i funkcjonalnym. Zarówno pod względem nowoczesności bryły, jak i staranności wykonania prostych w wyrazie detali gmach odpowiadał standardom warszawskich osiedli tego okresu.[23] W zespole znajdowało się 86 mieszkań, w większości trzypokojowych, które obejmowały łącznie 248 pomieszczeń użytkowych[24].

Władze miasta były zainteresowane rozbudową osiedli przeznaczonych dla ludności robotniczej, stale napływającej do Lwowa w poszukiwaniu zatrudnienia. W tym celu magistrat przekazywał grunty pod zabudowę mieszkaniową za symboliczną opłatą lub z odroczonym terminem płatności. Dzięki temu powstało osiedle robotnicze na Sygniówce – dzielnicy przyłączonej do miasta w związku z utworzeniem Wielkiego Lwowa, położonej na jego południowo-zachodnich krańcach[25]. Projekt zrealizowano w latach 1935–1938 dzięki wsparciu Towarzystwa Osiedli Robotniczych. Założenie składało się ze 104 niewielkich domów jednorodzinnych, z których każdy kosztował około 8 tys. zł. Warunkiem objęcia domu była wpłata 15% jego wartości oraz późniejsza spłata długoterminowego kredytu; miesięczna rata wynosiła ok. 20 zł.[26]

Kolejnym „wzorcowym osiedlem", tym razem przeznaczonym dla inteligencji, była Kolonia Profesorska na Krzywczycach. Prace budowlane rozpoczęto w 1935 r. na terenie powszechnie uznawanym za trudno dostępny. Leżał on w pobliżu linii kolejowej, a doprowadzenie mediów komunalnych nastręczało poważnych trudności. Budowę osiedla nadzorował Komitet Rozbudowy, finansowało ją zaś Towarzystwo Kredytowe i Budowlane Urzędników i Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych we Lwowie[27]. Osiedle willowe, zaprojektowane przez Tadeusza Wróbla, Leopolda Karasińskiego i Maksymiliana Kochurę, przeznaczono przede wszystkim dla profesorów oraz pracowników oświaty. Pierwotnie planowano wzniesienie 90 jedno-, dwu- i trzykondygnacyjnych budynków utrzymanych w stylistyce funkcjonalizmu. Domy otaczały ogrody, klomby i sady, za którymi rozciągał się widok na park Zniesienie oraz Krzywczyce[28].

Zarówno domy dla klasy średniej budowane na Kolonii Profesorskiej, jak i domy robotnicze na Sygniówce wznoszono według typowych projektów niewielkich, samodzielnych budynków mieszkalnych, wyposażonych w kuchnię, łazienkę i sypialnię[29].

Kolejnym przykładem wzorcowej realizacji z lat 30. było Osiedle Słoneczne na Żelaznej Wodzie. Osiedle powstało w latach 1933–1937 z inicjatywy Zarządu Miejskiego, który przeznaczył pod inwestycję grunty oraz zaciągnął na ten cel pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego. Teren zabudowano pięćdziesięcioma ośmioma domami

23 W odróżnieniu od zespołu Na Bajkach, wyróżniającego się mansardowym dachem, kompleks przy ulicy Stryjskiej został już przykryty stropodachem.

24 Zob. R. Cielątkowska, *Architektura i urbanistyka*..., s. 94 i n.; zob. J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*..., s. 99; W. Minkiewicz, *Domy mieszkalne Zakładu Pensyjnego Funkcjonariuszów we Lwowie*, „Architektura i Budownictwo" 1927, nr 11–12, s. 347–352.

25 *Історія Львова*..., т. 3, с. 53.

26 Zob. W. Mędrzecki, *Kresowy kalejdoskop. Wędrówki przez ziemie wschodnie II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Kraków 2018, s. 154; zob. B. Posatskyy, *Tereny mieszkaniowe w krajobrazie Lwowa (w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku)*.

27 Zob. J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*..., s. 117.

28 https://forgottengalicia.com/housing-complexes-in-interwar-lviv-the-professors-colony/ (dostęp: 8.01.2026).

29 S. Linda, O. Mykhaylyshyn, *Visual symbols of new identity in cities of modern Ukraine during the interwar period*, „Budownictwo i Architektura" 2017, nr 16 (3), s. 65–76, tu s. 67.

jednorodzinnymi, uznając przedsięwzięcie za wzorcowy przykład wspierania budownictwa mieszkaniowego i racjonalnego planowania zabudowy we Lwowie[30].

Ciekawą inwestycją przeznaczoną dla inteligencji była rozbudowa Kastelówki, osiedla położonego w atrakcyjnym krajobrazowo miejscu, w niewielkiej odległości od centrum miasta. Kastelówka, w przeciwieństwie do omówionych wcześniej projektów urbanistycznych, nie była osiedlem zbudowanym w okresie międzywojennym od podstaw. Początki rozwoju tej części miasta sięgają XIX w. W połowie lat 80. XIX stulecia nad kształtem Kastelówki pracowało dwóch wybitnych architektów: profesor Politechniki Lwowskiej Julian Oktawian Zachariewicz oraz Iwan Lewyński[31]. Główną arterią osiedla była ulica Na Willach, a istotnym elementem kompozycyjnym i zarazem dekoracyjnym był nieistniejący dziś staw Sobków, utworzony z dwóch połączonych zbiorników wodnych[32]. Na początku XX wieku Kastelówka przekształciła się w osiedle mieszkaniowe z imponującymi willami. W okresie międzywojennym architekci modernistyczni opracowali projekt inspirowany ideą „miasta-ogrodu", obejmujący niezabudowane tereny w rejonie dzisiejszej ulicy Akademika Sacharowa. Budowę rozpoczęto w 1935 r., a do 1938 r. zrealizowano większość planowanych inwestycji. Wszystkie domy cechowały wysoki standard oraz unikatowe detale, co czyniło zespół jednym z najwybitniejszych przykładów lwowskiej architektury funkcjonalistycznej. Budynki – w większości modernistyczne kamienice – ucieleśniały ducha nowej architektury epoki[33]. Do koncepcji „miasta-ogrodu" nawiązywało również powstałe w latach 30. osiedle „Nowy Lwów", na którym rozwijała się zarówno zabudowa wielorodzinna, reprezentowana przez bloki ustawione prostopadle do ulic i otoczone wspólnymi ogrodami, jak i zabudowa jednorodzinna. Całość została malowniczo wpisana w naturalny, lesisty teren parkowy[34].

Do ważniejszych lwowskich inwestorów mieszkaniowych należały spółdzielnie. Budownictwo spółdzielcze rozwijało się najdynamiczniej w latach 20., co wiązało się z wejściem w życie ustawy o rozbudowie miast. Sytuacja znacząco zmieniła się na przełomie lat 20. i 30. Działania państwa na rzecz poprawy sytuacji mieszkaniowej w Polsce opierały się przede wszystkim na polityce kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego. W latach przedkryzysowych i w pierwszych latach kryzysu kredytów spółdzielniom mieszkaniowym i budownictwu społecznemu na uprzywilejowanych zasadach. W rezultacie w całym kraju dynamicznie rozwinęła się działalność budowlana spółdzielni. W okresie kryzysu Bank Gospodarstwa Krajowego zmienił jednak zasady udzielania kredytów. W konsekwencji nastąpił odwrót od budownictwa spółdzielczego[35].

Cele lwowskich spółdzielni nie ograniczały się do wznoszenia nowych domów – często obejmowały także udzielanie członkom wsparcia kredytowego i technicznego oraz pośrednictwo w zakupie materiałów budowlanych i gruntów. Działalność wielu z nich była jednak w praktyce uzależniona od decyzji władz miejskich, zwłaszcza w zakresie budowy infrastruktury technicznej. Z trudnościami zetknęła się m.in. spółdzielnia „Nowy Lwów",

30 Zob. J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*..., s. 116.

31 Zob. Kastelówka, https://lia.lvivcenter.org/pl/themes/kastelivka/ (dostęp: 21.01.2026).

32 J. Rabiej, Y. Kryvoruchko, K. Bevziuk, *Lviv's villas of 1918–1939: selected contemporary problems of protection and transformation*, „Housing Environment" 2024, vol. 48, s. 117.

33 Ibidem, s. 117.

34 Zob. R. Cielątkowska, *Architektura i urbanistyka*..., s. 100.

35 W związku z zastojem obserwowanym w budownictwie spółdzielczym na brak pracy narzekali lwowscy pracownicy przemysłu budowlanego, w tym murarze. Zob. DALO, f. 1, op. 28, spr. 2201, Pismo Zarządu Związku Chrześcijańskiego Murarzy do wojewody lwowskiego, 11 marca 1932 r.; J. Doliński, *Osiedla robotnicze*, „Sygnały" 1936, nr 23, s. 2 i n. Z powodu braku nowych inwestycji członkowie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Murarzy w marcu 1932 r. zwrócili się z prośbą o zatrudnienie przy budowie budynków użyteczności publicznej i obiektów państwowych.

założona przez właścicieli parcel na Krasuczynie, która początkowo nie mogła rozpocząć inwestycji budowlanych, ponieważ gmina Lwowa nie doprowadziła na ten teren niezbędnych dróg, sieci elektrycznej i wodociągowej. Bez nich budowa domów była niemożliwa[36].

Jedną z najprężniej działających lwowskich spółdzielni była „Własna Strzecha", która rozpoczęła działalność w 1925 r.[37] Spółdzielnia budowała domy dla swoich członków – osób „posiadających obywatelstwo polskie, których podstawę utrzymania stanowiła praca umysłowa", a więc przede wszystkim urzędników państwowych i przedstawicieli klasy średniej[38]. Projekty realizowane przez „Własną Strzechę" wzbudzały zainteresowanie już w pierwszych latach jej działalności. Do najważniejszych inwestycji należała zabudowa przy ulicach Własna Strzecha 1–23 (obecnie ul. Panasa Myrnego) i Nad Jarem 1–12 (obecnie ul. Energetyczna). Wzniesiono tam trzypiętrowe budynki utrzymane we wczesnej stylistyce funkcjonalizmu, zaprojektowane przez Zbigniewa Rzepeckiego[39].

We Lwowie powstawały również kolonie wojskowe, obejmujące domy przeznaczone dla oficerów i pracowników jednostek wojskowych. Przykładem jest działalność Wojskowej Spółdzielni Mieszkaniowej, która w latach 20. zrealizowała projekty dwóch kolonii oficerskich. Pierwsza kolonia powstała w rejonie ulic Oficerskiej (obecnie Władimira Samijlenki), Czereśniowej i Strzałkowskiej (dzisiejsza ul. Ołeny Pcziłki), druga zaś przy ulicach Henryka Dembińskiego (obecnie N. Morozenki) i Kaspra Boczkowskiego (dzisiejsza ul. Odeska). Odrębna kolonia domów oficerskich, zbudowana przez Okręg Korpusu VI, powstała przy ulicy Zielonej[40].

Do innych wyróżniających się inwestorów należał Fundusz Kwaterunku Wojskowego, który zlecił architektowi Tadeuszowi Obmińskiemu opracowanie projektu osiedla oficerskiego w Skniłowie, położonym nieopodal Lwowa. Podobne realizacje powstały również w Radomiu, Białej Podlaskiej i Baranowiczach. Zespół w Skniłowie składał się z trzech trójkondygnacyjnych budynków, rozmieszczonych wachlarzowo wokół wewnętrznego placu. Środkowy przeznaczono dla oficerów, natomiast dwa boczne – dla podoficerów. Każdy z budynków składał się z powtarzalnych segmentów (oficerskie – dwa, podoficerskie – trzy), w których na każdej kondygnacji znajdowały się po dwa trzypokojowe mieszkania, usytuowane po obu stronach centralnego trzonu komunikacyjnego. Łącznie osiedle zapewniało lokale dla dwunastu rodzin oficerskich i trzydziestu sześciu rodzin podoficerskich[41].

Osobną kartę w dziejach lwowskiego budownictwa stanowiły inwestycje przeznaczone dla urzędników państwowych i pracowników lwowskich uczelni. Do drugiej z tych grup należał kompleks mieszkalny przy ulicy Józefa

36 AAN, sygn. 2/213/0/9/9993, k. 13, Statut spółdzielni „Nowy Lwów". AAN, sygn. 2/213/0/9/9993, k. 23, Pismo spółdzielni „Nowy Lwów" do Państwowej Rady Spółdzielczej w Warszawie z 10 października 1929 r.; AAN, sygn. 2/213/0/9/9993, k. 28, Sprawozdanie zarządu spółdzielni „Nowy Lwów" za czas od 9 lipca 1925 r. do 14 lipca 1928 r.

37 W początkowej fazie działalności „Własna Strzecha" napotkała trudności wynikające z dewaluacji złotego, stałego wzrostu kosztów budowy oraz problemów z uzyskaniem odpowiednich kredytów.

38 AAN, sygn. 2/213/0/9/10320, k. 4–4v, Statut spółdzielni „Własna Strzecha"; AAN, sygn. 2/213/0/9/10320, k. 19, Sprawozdanie zarządu związku mieszkaniowego i budowlanego spółdzielni „Własna Strzecha" za rok 1927.

39 AAN, sygn. 2/213/0/9/10320, k. 20–21, Sprawozdanie zarządu związku mieszkaniowego i budowlanego spółdzielni „Własna Strzecha" za rok 1927; J. Rabiej, Y. Kryvoruchko, K. Bevziuk, *Lviv's villas of 1918–1939: selected contemporary problems of protection and transformation*, „Housing Environment" 2024, vol. 48, s. 117.

40 Zob. J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa...*, s. 92, 102; J. Rabiej, Y. Kryvoruchko, K. Bevziuk, *Lviv's villas of 1918–1939: selected contemporary problems of protection and transformation*, „Housing Environment" 2024, vol. 48, s. 117.

41 *Osiedle oficerskie na Skniłowie we Lwowie*, https://polonika.pl/polonik-tygodnia/osiedle-oficerskie-na-sknilowie-we-lwowie (dostęp: 21.01.2026).

Supińskiego 11/13 (obecnie ul. Mychajły Kociubińskiego), wzniesiony w 1927 r. dla pracowników Uniwersytetu Jana Kazimierza według projektu Mariana Nikodemowicza i Mieczysława Stadlera[42].

Odrębną grupę stanowiły obiekty mieszkalne wznoszone przez inwestorów prywatnych. W latach 20. budownictwo prywatne tworzyły przede wszystkim niewielkie domy parterowe i piętrowe powstające poza ścisłym centrum. W mieście wznoszono również prywatne wille oraz kamienice wpisane w zwartą zabudowę przyuliczną[43]. Inwestycje prywatne realizowano zazwyczaj na niewielkich działkach o powierzchni od 250 do 400 m², wznosząc budynki liczące od trzech do czterech kondygnacji[44]. Wysokość kondygnacji wahała się od 2,75 do 3,4 m, przy czym najczęściej projektowano kondygnacje o wysokości około 3 m. Budynki przykrywano dachami o konstrukcji drewnianej z możliwością adaptacji strychów na cele użytkowe. Mieszkania miały zwykle powierzchnię od 40 do 140 m² (z przewagą lokali o powierzchni ok. 70 m²) i były ogrzewane piecowo. Typowy układ obejmował osobne WC, łazienkę, spiżarnię oraz wydzieloną z kuchni służbówkę, a także jeden, dwa lub trzy pokoje. O ile w latach 20. w architekturze widoczne były jeszcze rozwiązania wywodzące się z historyzmu, o tyle w latach 30. zaczął dominować język modernizmu[45].

Pod koniec lat 20. rozpoczęły się intensywne prace nad rozbudową lwowskich przedmieść. W latach 30. na obrzeżach Lwowa powstawały niewielkie domy o charakterze willowym[46]. Luźna, dwukondygnacyjna zabudowa mieszkaniowa rozwijała się na peryferiach Lwowa, w obrębie gmin przyłączonych do miasta, m.in. w Lewandówce, Kulparkowie, Kozielnikach, Pasiekach, Krzywczycach i Jałowcu oraz na Kleparowie i Zniesieniu. Budownictwo willowe rozwijało się natomiast przede wszystkim na Żelaznej Wodzie, Persenkówce, w rejonie ulic Generała Iwaszkiewicza, Gipsowej, Górnej Zadwórzańskiej i Obwodowej, na Górnym Łyczakowie i w Krzywczycach (wspomniana już Kolonia Profesorska). Zwarte budownictwo mieszkaniowe rozwijało się w okolicach ul. 29 Listopada, Placu Zgody, Nabielaka, Wuleckiej, Kadeckiej, Snopkowskiej oraz na pozostałych niezabudowanych terenach położonych w centrum miasta[47].

W okresie międzywojennym należało do najważniejszych celów polityki społecznej miasta. Władze Lwowa w latach 20. bezpośrednio angażowały się w zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych, czego przykładem były zespoły miejskie przy ulicach Arciszewskiego i Stryjskiej. W tym czasie znaczną rolę w rozwoju budownictwa mieszkaniowego odgrywały również inne instytucje publiczne, takie jak Zakład Pensyjny Funkcjonariuszów, a także spółdzielnie.

W wyniku doszło do spadku dochodów budżetowych miasta oraz wyraźnego ograniczenia inwestycji magistrackich w sektorze mieszkaniowym. Mimo to w latach 30. władze Lwowa wspierały inwestycje mieszkaniowe, m.in. poprzez przyznawanie działek na preferencyjnych warunkach pod zabudowę wzorcowych osiedli (kolonii TOR na Sygniówce oraz Osiedla Słonecznego na Żelaznej Wodzie). Możliwości inwestycyjne magistratu w tym

42 Zob. J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*..., s. 93.

43 W latach 1920–1928 ukończono zaledwie osiem kamienic czteropiętrowych, 32 – trzypiętrowe oraz 68 dwupiętrowych. Zob. J. Lewicki, *Architektura mieszkaniowa*..., s. 92.

44 Trudno wymienić wszystkie realizacje budownictwa prywatnego. Wśród ciekawszych znalazły się budynki przy ulicach: Sykstuskiej; Stryjskiej (należący do Stanisława, Marii i Zofii Litwinowicz, wyróżniający się dużymi przeszkleniami); Domagalowiczów (budynki należące do Franciszka Kaslera); Gipsowej (własność Emilii Mokrzyckiej), a także budynek na rogu ulic Kadeckiej i Herburtów (własność Olgi i Bogdana Piurków).

45 Zob. R. Cielątkowska, *Architektura i urbanistyka*..., s. 187.

46 Zob. A. Bonusiak, *Lwów w latach 1918–1939*..., s. 234.

47 *Lwów 1934–1939. Drogi rozwojowe gospodarki miejskiej*, Lwów 1939, s. 11.

dziesięcioleciu ograniczały nie tylko skutki kryzysu gospodarczego, lecz także konieczność integracji przyłączonych dzielnic podmiejskich.

W drugiej połowie lat 30. nastąpił intensywny rozwój zabudowy jednorodzinnej na przedmieściach. Rozbudowywano osiedla przeznaczone dla inteligencji, takie jak Kolonia Profesorska, Żelazna Woda i Góra Stryjska, a także wytyczano i zabudowywano nowe ulice, m.in. Józefa Hauke-Bosaka (obecnie Tiutiunków) oraz Żyżyńską (obecnie Wołodymyra Kubijowycza)[48]. Nie wszystkie prywatne inwestycje mieszkaniowe zostały ukończone przed wybuchem wojny. Z dokumentów archiwalnych wynika, że w październiku 1939 r. w całym Lwowie były 424 nieukończone budynki mieszkalne – najwięcej w dzielnicy VI (143), a najmniej w dzielnicy IV (4)[49].

Bibliografia:

Źródła archiwalne:

PAŃSTWOWE ARCHIWUM OBWODU LWOWSKIEGO (DALO)

fond 1, opys 28, sprawa 2565

fond 1, opys 29, sprawa 71

fond 1, opys 28, sprawa 2201

fond 1, opys 28, sprawa 2557

AAN (ARCHIWUM AKT NOWYCH)

sygn. 2/213/0/9/9993

sygn. 2/213/0/9/10320

Prasa:

„Dziennik Ludowy" (1930, 1932)

Literatura przedmiotu:

Bonusiak A., *Lwów w latach 1918–1939: ludność, przestrzeń, samorząd*, Rzeszów 2000.

Cielątkowska R., *Architektura i urbanistyka Lwowa w II Rzeczypospolitej*, Gdańsk 1998.

Cesarski M., *Społeczne aspekty polityki mieszkaniowej w Drugiej Rzeczypospolitej, w: Od kwestii robotniczej do nowoczesnej kwestii socjalnej. Studia z polskiej polityki społecznej XX i XXI wieku*, t. II, red. P. Grata, Rzeszów 2014, s. 34–35.

Doliński J., *Osiedla robotnicze*, „Sygnały", nr 23 (1936), s. 2–3.

Lewicki J., *Architektura mieszkaniowa*, w: *Lwów: miasto, architektura, modernizm*, red. B. Cherkes, A. Szczerski, Kraków 2018, s. 89–131.

Lewicki J., *Regeneracja i modernizacja. Architektura Lwowa okresu dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa 2020.

Linda S., Mykhaylyshyn O., *Visual symbols of new identity in cities of modern Ukraine during the interwar period*, „Budownictwo i Architektura" 16 (3), 2017, s. 65–76.

Lwów 1934–1939. Drogi rozwojowe gospodarki miejskiej, Lwów 1939.

Mędrzecki W., *Kresowy kalejdoskop. Wędrówki przez ziemie wschodnie II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Kraków 2018.

48 J. Doliński, *Osiedla robotnicze*, „Sygnały" 1936, nr 23, s. 2 i n.; J. Lewicki, *Regeneracja i modernizacja*..., s. 523.

49 DALO, f. 1, op. 28, spr. 2557, k. 26–45, Wykaz niewykończonych budów na terenie miasta Lwowa, październik 1939.

Minkiewicz W., *Domy mieszkalne Zakładu Pensyjnego Funkcjonariuszów we Lwowie*, „Architekturai Budownictwo" 1927, nr 11–12, s. 347–352.

Rabiej J., Kryvoruchko Y., Bevziuk K., *Lviv's villas of 1918–1939: selected contemporary problems of protection and transformation*, „Housing Environment" 48 (2024), s. 115–122.

Архітектура Львова. Час і стилі XIII–XXI ст., ред. Бірюльов Ю., Львів 2008.

Історія Львова у трох томах, т. 3: *Листопад 1918 – поч. XXI ст.*, Львів 2007.

Strony internetowe:

Ul. Arciszewskiego 8, https://modernism.lvivcenter.org/#/pl/map/object/2536/photo/5 (dostęp: 8.01.2026).

B. Posatskyy, Tereny mieszkaniowe w krajobrazie Lwowa (w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku) http://dx.doi.org/10.18778/1733-3180.15.02 (dostęp: 8.01.2026).

https://forgottengalicia.com/housing-complexes-in-interwar-lviv-the-professors-colony/ (dostęp: 8.01.2026).

Kastelówka, https://lia.lvivcenter.org/pl/themes/kastelivka/ (dostęp: 21.01.2026).

Osiedle oficerskie na Skniłowie we Lwowie, https://polonika.pl/polonik-tygodnia/osiedle-oficerskie-na-sknilowie-we-lwowie (dostęp: 21.01.2026).

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

Majątki rolne w posiadaniu Armii Czerwonej. Umowy a rzeczywistość na przykładzie województwa gdańskiego (1945–1946)

dr Daniel Czerwiński
Instytut Strat Wojennych
ORCID: 0000-0002-2944-7741

ABSTRAKT

Określenia „klęska pookupacyjna wsi gdańskiej" używały władze wojewódzkie, charakteryzując następstwa stacjonowania jednostek Armii Czerwonej po zakończeniu II wojny światowej. Wojska sowieckie nie tylko wywoziły mienie, lecz także zajmowały majątki rolne – zarówno na podstawie zawieranych porozumień, jak i bez podstawy prawnej. Artykuł analizuje wykonanie polsko-sowieckich umów z 8 października 1945 r. i 26 kwietnia 1946 r. oraz rozbieżności między ich postanowieniami a praktyką działania Północnej Grupy Wojsk. Na podstawie dokumentacji centralnej i wojewódzkiej przedstawiono skalę zajęć, trudności w przekazywaniu gospodarstw władzom polskim oraz straty w rolnictwie województwa gdańskiego w latach 1945–1946. Materiał źródłowy wskazuje, że kolejne porozumienia nie zapewniły stronie polskiej skutecznej kontroli nad użytkowaniem i zwrotem majątków.

słowa kluczowe: Sowieci, majątki rolne, województwo gdańskie, Armia Czerwona, porozumienia polsko-sowieckie

ABSTRACT

The term "post-occupation disaster in the Gdańsk countryside" was used by the provincial authorities to describe the consequences of the presence of Red Army units after the end of the Second World War. Soviet forces not only removed property but also took over agricultural estates, both under bilateral agreements and without legal authorisation. The article examines the implementation of the Polish-Soviet agreements of 8 October 1945 and 26 April 1946 and the discrepancy between their provisions and the practices of the Northern Group of Forces. Drawing on central and provincial administrative records, it presents the scale of the seizures, the difficulties involved in transferring estates to the Polish authorities, and the losses sustained by agriculture in the Gdańsk Voivodeship in 1945–1946. The sources show that successive agreements did not give the Polish side effective control over the use and restitution of the estates.

keywords: Soviet forces, agricultural estates, Gdańsk Voivodeship, Red Army, Polish-Soviet agreements

„Przedstawiony stan rzeczy, jeśli nawet przyjąć, że cyfry podane nie są zupełnie ścisłe, zmusza mnie do stwierdzenia, że umowa nasza z 8.X.1945 r. dotychczas wykonaną jeszcze nie została w poważnej części"[1]. Te dyplomatycznie sformułowane słowa wicepremier i minister rolnictwa i reform rolnych Stanisław Mikołajczyk skierował w marcu 1946 r. do dowódcy Północnej Grupy Wojsk Armii Czerwonej, marszałka Konstantego Rokossowskiego.

1 APG, UWG, 1164/1857, Pismo ministra rolnictwa Stanisława Mikołajczyka do dowódcy Północnej Grupy Wojsk marszałka Konstantego Rokossowskiego, 12 III 1946 r., k. 33.

Ostrożność była zrozumiała ze względu na liczbę żołnierzy sowieckich stacjonujących w powojennej Polsce. Skala naruszeń prawa i zawartych porozumień wymagała jednak reakcji polskich władz: przedstawiciele Północnej Grupy Wojsk wielokrotnie nie respektowali postanowień umów zawartych ze stroną polską.

Podobnie sytuacja wyglądała na Pomorzu. Przedmiotem niniejszego artykułu są majątki rolne położone w granicach województwa gdańskiego. Jednostkę tę utworzono dekretem Krajowej Rady Narodowej z 30 marca 1945 r. Początkowo objęła ona północne powiaty przedwojennego województwa pomorskiego oraz obszar dawnego Wolnego Miasta Gdańska; następnie włączono do niej także ziemie należące przed 1939 r. do Rzeszy Niemieckiej. Rozróżnienie to ma zasadnicze znaczenie, ponieważ tereny wchodzące w skład województwa miały po wojnie odmienny status prawny i – mimo wspólnej administracji wojewódzkiej – podlegały różnym resortom Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Obszary należące przed 1939 r. do II Rzeczypospolitej i Wolnego Miasta Gdańska pozostawały w jurysdykcji Ministerstwa Administracji Publicznej, natomiast terenami poniemieckimi zarządzało Ministerstwo Ziem Odzyskanych[2].

Podział ten wpływał również na sposób działania wojsk sowieckich na poszczególnych obszarach. Problematyka ich stacjonowania w Polsce oraz stosunku do ludności została już szeroko omówiona w literaturze. W czasie działań wojennych żołnierze sowieccy nie zawsze rozróżniali status prawny zajmowanych terenów; po zakończeniu walk położenie Armii Czerwonej uległo jednak zmianie. Początkowo obszarami przejętymi od Niemiec zarządzali komendanci wojskowi, nazywani także wojennymi. Następnie całość wojsk sowieckich na terytorium powojennej Polski podporządkowano Północnej Grupie Wojsk Armii Czerwonej – od 1946 r. Armii Radzieckiej – której siedziba znajdowała się w Legnicy.

Pobyt wojsk sowieckich na terytorium Polski wpłynął na różne gałęzie gospodarki, jednak szczególnie dotkliwe konsekwencje poniosło rolnictwo. Jednostki sowieckie, stosując własną interpretację pojęcia „zdobyczy wojennej”[3], zajmowały przede wszystkim duże majątki niemieckie o wysokiej wartości i produktywności. Przejmowały jednak także gospodarstwa o powierzchni poniżej 100 ha, eksploatując je na podobnych zasadach[4]. Praktyka ta nie ograniczała się do tzw. Ziem Odzyskanych, lecz obejmowała również obszary podlegające Ministerstwu Administracji Publicznej, m.in. powiat gdański, położony niemal w całości na terenie dawnego Wolnego Miasta Gdańska.

Władze polskie próbowały uregulować sytuację, zawierając kolejne porozumienia ze stroną sowiecką. Po podpisaniu 16 sierpnia 1945 r. umowy granicznej z ZSRS wszystkie obiekty gospodarcze, w tym majątki rolne położone na ziemiach przyłączonych do Polski, powinny zostać przekazane polskiej administracji. Wojska sowieckie nadal zatrzymywały jednak część gospodarstw.

---

2 Podział ten miał głębokie podłoże polityczne. Warto przypomnieć, że ministrem administracji publicznej był przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego Władysław Kiernik, a na czele resortu ziem odzyskanych stał przywódca Polskiej Partii Robotniczej Władysław Gomułka.

3 Armia Czerwona w sprawie mienia zdobycznego opierała się przede wszystkim na wytycznych Państwowego Komitetu Obrony ZSRR (Государственный Комитет Обороны СССР). W sprawie wywozu mienia z zajmowanych terenów ważna była uchwała nr 7563 z 21 II 1945 r. o powołaniu przy frontach walczących z Niemcami komisji decydujących o kolejności wywozu mienia. Por. RGASPI, f. 644, op. 1, d. 372, Uchwała GKO nr 7563, 21 II 1945 r., k. 93–94. W sprawie ziem polskich odwoływała się ona do dokumentu ogłoszonego dzień wcześniej, gdzie szczegółowo omawiano, co może być zabierane, a co nie. Zob., *Armia Radziecka w Polsce 1944–1956. Dokumenty i materiały*, oprac. M.L. Krogulski, Warszawa 2003, dok. 7, s. 22–24. Pomimo dość jasno sprecyzowanych wytycznych, wojska sowieckie nie przestrzegały ich, co pokazują m.in. przykłady zawarte w niniejszym tekście.

4 M. Golon, *Majątki ziemskie na Ziemiach Odzyskanych pod wojskową administracją radziecką 1945–1950*, [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziem Odzyskanych po II wojnie światowej*, red. S. Łach, Słupsk 1997, s. 285.

Pierwsze polsko-sowieckie porozumienie dotyczące przekazania poniemieckich majątków rolnych podpisano w Warszawie 8 października 1945 r. Stronę sowiecką reprezentował zastępca głównodowodzącego Północnej Grupy Wojsk gen. Fieofan Łagunow, a stronę polską – Stanisław Mikołajczyk. Już pierwszy punkt porozumienia wskazywał, która strona miała decydujący wpływ na jego realizację. Brzmi on wręcz propagandowo, a poza tym dotyczył on jedynie jednostek tworzących PGW czyli dawnego II Frontu Białoruskiego, co później przyniosło problemy w obliczeniach. Stwierdzano w nim: „Wojska Północnej Grupy Armii Czerwonej, podczas wyzwolenia terytorium Polski od niemieckich zaborców w jej nowych granicach, uratowały od grabieży i uszkodzeń i mają pod swoją ochroną 2456 byłych niemieckich majątków, gdzie częściowo odbudowały i zremontowały budynki i inwentarz rolniczy”[5]. PGW zobowiązywała się przekazać stronie polskiej 1892 majątki do 15–20 października 1945 r. W porozumieniu określono wielkość zasiewów oraz ilość bydła, ziarna i inwentarza rolniczego, które miała otrzymać strona polska. Rząd polski pozostawiał natomiast do dyspozycji sowieckiej – do czasu dyslokacji wojsk Armii Czerwonej – 564 majątki o powierzchni 112 800 ha. Nie ustalono liczby inwentarza żywego i martwego przypadającego PGW, co stworzyło warunki do licznych nadużyć.

Tabela 1.

Podział majątków na województwa według umowy z 8 października 1945 r.

Województwo	Liczba majątków	Obszar (w ha)
Zachodnio-pomorskie	201	34 600
Dolnośląskie	194	39 100
Gdańskie	114	28 200
Mazurskie	28	5 400
Poznańskie	19	3 500
Śląsko-Dąbrowskie	8	2 000
RAZEM	564	112 800

Źródło: AAN, MRiRR, 162/3121, Protokół podziału majątków i obszarów w województwach (załącznik nr 1 do umowy z 8 października 1945 r.), 8 X 1945 r., k. 12.

Po podpisaniu październikowej umowy Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wydało instrukcję wykonawczą, która zlecała prezesom Wojewódzkich Urzędów Ziemskich osobiste zajęcie się realizacją umowy. Powołano także specjalnych pełnomocników wojewódzkich. Przedstawicielem na województwo gdańskie został Tadeusz Manaczyński. Z ramienia wicepremiera Mikołajczyka akcją kierował inspektor Józef Bulanda. W przekazywanych majątkach Armia Czerwona miała pozostawić odpowiednią ilość żywności, by pracownicy folwarczni mogli w nich przebywać do 1 kwietnia 1946 r. Prezesom Wojewódzkich Urzędów Ziemskich nakazano sporządzenie dokładnych spisów zdawczo-odbiorczych, obejmujących wszystko, co składało się na inwentarz danego majątku, oraz dopilnowanie, aby w posiadaniu Armii

5 AAN, MRiRR, 162/3121, Umowa w sprawie podziału majątków rolnych, 8 X 1945 r., k. 10.

Czerwonej nie zostało więcej majątków niż przewidywała umowa. Instrukcja powtarzała niemożliwy do dotrzymania termin 20 października jako datę zakończenia przekazywania majątków[6].

Wykonanie umowy było jednak trudne także z uwagi na porozumienia zawierane na szczeblu lokalnym. Dość dobrze pokazuje to przykład województwa gdańskiego. 18 października 1945 r. sporządzony został przez przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku i Armii Czerwonej dokument dla powiatów: kwidzyńskiego, sztumskiego, malborskiego, elbląskiego, tczewskiego i gdańskiego. Zawierał on wykaz majątków wraz z użytkami rolnymi, zabudowaniami oraz innymi przyległościami rolniczymi (łąki, pastwiska, lasy) i inwentarzem, przekazanych od 30 września do 17 października 1945 r. Informował też o oddaniu przez jednostki sowieckie przedsiębiorstw w tych powiatach[7]. Jednak ze względu na brak pełnomocnictw dla przedstawicieli wojska, nie rozstrzygnięto kilku kwestii: 1) przekazania władzom polskim obiektów i urządzeń przemysłu rolnego w akwenie wschodnim Zalewu Wiślanego, czyli wędzarni, chłodni, sprzętu rybackiego oraz do połowów dalekomorskich; 2) przekazania administracji polskiej z ziem użytkowanych przez Sowietów po 180 kg zboża oraz 20 q ziemniaków z każdego hektara; 3) grabieży mienia dokonywanych na ziemiach polskich; 4) sprawy gospodarstw poniżej 100 ha[8].

Kierujący akcją przekazywania majątków z ramienia MRiRR inspektor Józef Bulanda w dniach 26 XI – 3 XII 1945 r. dokonał objazdu poszczególnych regionów. Wizytował także WUZ województwa gdańskiego w Sopocie. W wyniku tego objazdu powstało sprawozdanie zawierające istotne informacje o przekazywaniu obiektów przez Armię Czerwoną[9]. Według jego relacji Armia Czerwona zajmowała w województwie gdańskim nie 114, ale 189 obiektów o powierzchni nie 28 000, lecz 72 000 ha. Tak duże przekroczenie liczby zawartej w umowie, wynikać mogło m.in. z porozumienia, jakie zawarł Wojewoda Gdański Mieczysław Szczęsny Okęcki z pełnomocnikiem Sztabu PGW AC kpt. Pastere[10]. Bulanda wskazał na wiele nieprawidłowości w tym procesie. Akcja nie objęła praktycznie obiektów specjalnych tzw. hurtów i UR-ów[11]. Jednostki sowieckie często opuszczały zajmowane majątki samowolnie, nie informując o tym władz polskich. Dochodziło do przypadków, że po opuszczeniu obiektu jednostka wracała, aby zabrać zgromadzone zboże, lub dokończyć wykopki ziemniaków. Niejednokrotnie dochodziło do zajęcia opuszczonego majątku przez inny oddział. Niekiedy pozostawiano kilku żołnierzy, aby pilnowali majątku. Dochodziło wtedy do licznych dewastacji i sprzedaży mienia. Dobrze obrazuje to raport administratora majątku Żelisławki w powiecie gdańskim: „W majątku Żelisławki stacjonowały dwa oddziały armii radzieckiej, przed 1 stycznia b.r. opuścili majątek. Opuszczając, jak mnie poinformowano, pozostali żołnierze do ochrony. Sprzedali oni szereg rzeczy m.in.: traktor marki Buldog nadleśniczemu z Sobowidz, sikawkę strażacką, kosiarkę ujętą ewidencją, brony 6 polowe, posiewne, nawozy sztuczne i inne przedmioty, które trudno dziś odznaczyć. Pozostało dla pilnowania siana i kartofli 3 żołnierzy sowieckich, z których jeden w dniu

6 G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947*, Warszawa 2003, s. 254; M.L. Krogulski, *Okupacja w imię sojuszu. Armia Radziecka w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2000, s. 69–70.

7 APG, UWG, 1164/1842, Działalność Armii Czerwonej w województwie gdańskim w latach 1945–1946 (b.p.)

8 G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947*..., s. 255. Zajmowanie gospodarstw poniżej 100 ha niejednokrotnie powodowało brak dostępu do całych wsi. Często zdarzało się, że wsie były zajmowane przez kilku żołnierzy, jak np. wieś Steblewo w powiecie gdańskim. Por. APG, UWG, 1164/1438, Pismo Starosty Powiatowego Gdańskiego do Wydziału Społeczno-Politycznego UWG, 26 V 1946 r., bp.

9 AAN, MRiRR, 162/3121, Sprawozdanie nr 2 inspektora Ministerstwa Rolnictwa Józefa Bulandy w sprawie przekazania majątków ziemskich przez Armię Czerwoną, 14 XI 1945 r., k. 35–40.

10 APG, UWG, 1164/1842, Działalność Armii Czerwonej w województwie gdańskim w latach 1945–1946 (b.p.); G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947*..., s. 260.

11 Były to miejsca gromadzenia zapasów przez Armię Czerwoną, a także wsie zajmowane przez specjalne oddziały sowieckie tzw. Rejony Umocnione (ukrepliennyje rejony).

16 stycznia br. wszedł przez okno do gorzelni i zabrał pas transmisyjny (zapasowe) na rozkaz, jak mówi, przelotnie wówczas bawiącego majora Armii Sowieckiej. Na pytanie, dlaczego to zrobił, odpowiedział: „bo major kazał". Zapytany, jak się ten major nazywał odpowiedział, że nie wie"[12].

Często dochodziło również do sprzecznych decyzji polskiej administracji. Gdy Wojewódzki Urząd Ziemski w Sopocie odmawiał podpisania protokołu, przedstawiciele sowieccy zwracali się do innych instytucji, m.in. do wojewody, który nie stwarzał podobnych trudności. W jednym przypadku jednostki sowieckie uzyskały podpis funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej[13]. Po stronie polskiej protokoły podpisywali niekiedy nie urzędnicy ziemscy, lecz wójtowie, a nawet sołtysi. Przejęte gospodarstwa obejmowali administratorzy, którzy jednak często rezygnowali po stwierdzeniu złego stanu majątku. Według szacunków inspektora Bulandy aż 75 proc. majątków oddanych przez Armię Czerwoną „po przejęciu będzie ogołocona z inwentarza". W podobnym stanie miały znajdować się przekazywane budynki[14].

Na początku stycznia 1946 r. minister Mikołajczyk wystosował pismo do głównodowodzącego PGW marszałka Rokossowskiego. Wskazywał w nim, że Armia Czerwona nie tylko nie przekazała przewidzianych w umowie z 8 października 1892 majątków, ale liczba gospodarstw zajmowanych przez żołnierzy wzrosła do 5732. Była to zapewne liczba odnosząca się do końca roku 1945, bo w tabeli zawartej w dokumencie widnieje rubryka dotycząca liczby gospodarstw przejętych formalnie do 31 grudnia. W województwie gdańskim na 304 majątki do przejęcia przed końcem roku czerwonoarmiści przekazali 236, ale tylko 160 z nich w sposób formalny[15]. W tym czasie zaczęto też sporządzanie spisów w poszczególnych powiatach województwa gdańskiego. Dane te pokrywają się ze statystykami ogólnopolskimi. Powiatowy Urząd Ziemski w Gdańsku wskazywał, że 31 stycznia 1946 r. Armia Czerwona zajmowała w powiecie gdańskim 51 majątków. Zgodnie z ustaleniami mieszanej komisji polsko-sowieckiej, spośród 55 majątków użytkowanych 5 września 1945 r. stronie sowieckiej miały pozostać cztery – Straszyn, Arciszewo, Reksin i Cyplewo [Cieplewo?] – o łącznej powierzchni 964 ha. Z pozostałych 51 majątków, obejmujących 9588 ha, strona polska otrzymała 21 o powierzchni 3727 ha, podczas gdy 37 nadal zajmowały jednostki sowieckie. Dane te nie bilansują się, ale jeśli przeanalizuje się spisy, widać, że pojawiają się na nich nowe nazwy[16]. Formalnie, zgodnie z ustaleniami, przekazano cztery majątki, pozostałe zaś jednostki sowieckie opuszczały bez dopełnienia wymaganych procedur. Nadal zdarzały się również samowolne zajęcia gospodarstw, m.in. przez zdemobilizowanych żołnierzy oczekujących na transport[17]. Podobne przypadki występowały w całym województwie.

Z niepełnych danych sporządzonych przez urzędy ziemskie wynika, że spośród 370 majątków zajmowanych przez Armię Czerwoną w całym województwie do 15 marca 1946 r. formalnie przekazano stronie polskiej 138, jednak polska administracja faktycznie objęła tylko 61. Przy przyjęciu danych o przekazaniu formalnym do przejęcia pozostawały 232 obiekty[18].

12 APG, UWG, 1164/369, Pismo do mjr Dobrodomienki, 4 II 1946 r., k. 61.

13 AAN, MRiRR, 162/3121, Sprawozdanie nr 2 inspektora Ministerstwa Rolnictwa Józefa Bulandy w sprawie przekazania majątków ziemskich przez Armię Czerwoną, 14 XI 1945 r., k. 35–40.

14 Ibidem; M.L. Krogulski, *Okupacja*..., s. 70–71. Nie wszystkie jednostki sowieckie dopuszczały się podobnych dewastacji. Wojska marszałka Koniewa, kiedy opuszczały województwo śląsko-dąbrowskie nie pozostawiły po sobie zniszczeń.

15 AAN, MRiRR, 162/3121, Pismo Stanisława Mikołajczyka do Konstantego Rokossowskiego, 12 I 1946 r., k. 120.

16 APG, UWG, 1164/1848, Wykaz nr 4 państwowych gospodarstw rolnych powiatu gdańskiego użytkowanych przez Armię Czerwoną według stanu na dzień 31 I 1946 r., [luty 1946 r.], k. 33.

17 APG, UWG, 1164/1848, s. 29, Pismo PUZ do WUZ w Sopocie z 31 I 1946 r. Sowieci zajmowali majątki w następujących gminach: Trąbki Wielkie – 1, Pszczółki – 1, Pruszcz – 7, Łęgowo – 3, Lichnowy – 5, Miła Góra – 5, Mątwy Wielkie – 1, Myszkowo – 3, Suchy Dąb – 9, Śpiewowo – 2. Ibidem, 1164/369, s. 59, Wykaz majątków w użytkowaniu Armii Czerwonej na dzień 31 I 1946 r.

18 Ibidem, 1164/1846, Majątki rolne w posiadaniu Armii Czerwonej (1946 r.), (b.p.); M.L. Krogulski, *Okupacja*..., s. 75.

4 kwietnia 1946 r. MRiRR wydało okólnik dotyczący strat spowodowanych przez oddziały stacjonujące w majątkach formalnie przekazanych Polakom. W kwietniu 1946 r. odbyły się także w siedzibie WUZ w Sopocie rozmowy na temat sporządzenia nowego spisu majątków[19]. Został on przeprowadzony z polecenia MRiRR 15 kwietnia 1946 r. Dane znajdujące się w materiałach archiwalnych są jednak dość rozbieżne. Wynikało to niewątpliwie z faktu utrudniania prowadzenia spisu przez inspektorów, ale również z różnic interpretacyjnych. Najlepiej oddaje to zastrzeżenie sporządzone przez jednego z urzędników ministerstwa rolnictwa[20]. Z tego mogą też wynikać różnice w spisach przesłanych do ministerstwa i tych sporządzonych przez WUZ w Gdańsku[21].

Wobec niewykonywania porozumienia z 8 października 1945 r. przystąpiono do renegocjacji jego warunków. Nowe porozumienie podpisali 26 kwietnia 1946 r. w Warszawie Stanisław Mikołajczyk oraz przedstawiciel PGW mjr Timczenko. Pozostawiało ono do dyspozycji strony sowieckiej 912 majątków o łącznej powierzchni 200 000 ha. Każdy z nich miał liczyć co najmniej 100 ha, co miało zakończyć zajmowanie gospodarstw osadniczych i całych wsi. Majątki przekraczające ustalony limit liczbowy oraz gospodarstwa mniejsze niż 100 ha miały zostać opuszczone do 1 czerwca 1946 r. PGW zobowiązywała się przeprowadzić zasiewy, natomiast zasady przekazania zbiorów stronie polskiej miały zostać określone w kolejnym porozumieniu. Dokument regulował również pracę robotników niemieckich w majątkach PGW. Oprócz gruntów ornych stronie sowieckiej przyznano określony areał łąk i pastwisk. Za wykonanie porozumienia odpowiadali ze strony polskiej inż. Doboszyński, a ze strony sowieckiej ppłk Sykulew. W zestawieniu uwzględniono ponadto dwa nowe województwa – pomorskie i białostockie[22].

Tabela 2.

Podział majątków na województwa według umowy z 26 kwietnia 1946 r.

Nazwa województwa	Wydzielono na mocy umowy z 8 X 1945 r.		Zgodnie z umową 26 IV 1946 r.			
	Majątki	Obszar ha	Majątki	Obszar ha (orne)	Łąk ha	Wypas ha
Dolnośląskie	194	39 100	291	63 400	49 250	26 600
Śląsko-Dąbrowskie	8	2 000	48	2 400	5 000	3 000
Poznańskie	19	3 500	19	5 000	55 150	850
Zachodnio-Pomorskie	201	34 600	281	75 000	150 200	49 500
Gdańskie	114	28 200	219	45 400	67 000	12 500

19 G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947*..., s. 262.

20 Tłumacząc zwiększenie się liczby majątków do przejęcia jeden z urzędników pisał: „Należy to tłumaczyć brakiem, a często i niemożliwością prowadzenia należytej ewidencji majątków zajmowanych przez Armię Czerwoną przez WUZ, a w związku z ciągłym zwalnianiem lub zajmowaniem majątków przez Armię Czerwoną, niekompletne dane z powiatów i nieustabilizowaniem się jeszcze stanów władania oraz możliwością ujęcia w ewidencję gospodarstw drobnych". Por. AAN, MRiRR, 162/3121, Zestawienie majątków w posiadaniu Armii Czerwonej, 8 IV 1946 r., k. 196.

21 APG, UWG, 1164/1852, s. 2, Majątki w posiadaniu Armii Radzieckiej.

22 AAN, MRiRR, 162/3121, Umowa w sprawie majątków ziemskich, 26 IV 1946 r., k. 162–163.

Mazurskie	28	5 400	23	7 100	11 000	2 400
Pomorskie (Bydgoszcz)	-	-	31	1 700	19 000	5 000
Białostockie	-	-	-	-	400	150
RAZEM	564	112 800	912	200 000	357 000	100 000

Źródło: AAN, MRiRR, 162/3121, Wykaz majątków i terenów przekazywanych oddziałom wojskowym Północnej Grupy Armii Czerwonej na mocy umowy z dnia 26 IV 1946 r.

Przekazywanie majątków stronie sowieckiej miało odbywać się bez szkody dla osadnictwa polskiego. Jak się jednak szybko okazało, był to postulat nierealny. W celu ustalenia wspólnego stanowiska władz polskich zorganizowano konferencję w WUZ w Sopocie[23]. Najważniejszym problemem okazała się sprawa majątków przyznanych Armii Czerwonej. Według umowy z 26 kwietnia 1946 r. PGW miała zatrzymać 219 majątków w województwie gdańskim. Tymczasem jak wynikało z danych WUZ, nadal zajmowała ona 309 majątków i 2 600 gospodarstw poniżej 100 ha o łącznej powierzchni 178 067 ha. Nawet po oddzieleniu zgodnie z umową gospodarstw poniżej 100 ha, było to 157 167 ha, czyli 32 267 ha więcej niż przewidywało porozumienie. Największym problemem okazała się kwestia łąk. 67 000 ha przyznanych PGW w województwie gdańskim stanowiło 65 proc. ogólnej powierzchni łąk w województwie, z tego niemal 10 000 ha w powiecie gdańskim znajdowało się nadal pod wodą. W dodatku większość z dostępnych pastwisk znajdowała się w gospodarstwach przeznaczonych dla osadnictwa albo już obsadzonych. W związku z tym na konferencji zaproponowano pozostawić PGW posiadany przez nią areał gruntów ornych w zamian za rezygnację z realizacji umowy w kwestii łąk. Strona polska proponowała także kontyngent siana[24].

Strona sowiecka nie zgodziła się na proponowane warunki. Wojskowi zagrozili, że w razie niewykonania porozumienia będą pozyskiwać siano z łąk zajmowanych przez osadników. Nie godzili się również na wliczenie do wykazu gruntów już użytkowanych przez PGW. Aby wykonać postanowienia porozumienia, strona polska musiała przekazać łąki z gospodarstw nieobsadzonych lub takich, w których osadnicy nie byli w stanie samodzielnie przeprowadzić sianokosów. Jednostki sowieckie otrzymały także łąki gminne[25]. Kolejną konferencję w sprawie łąk zorganizowano 6 czerwca 1946 r. w Legnicy; MRiRR zdołało wówczas częściowo złagodzić warunki porozumienia[26]. Ministerstwo zakazywało przekazywania łąk użytkowanych przez osadników, nakazywało jednak wykonanie ustaleń. Szczególne trudności wystąpiły w powiecie gdańskim, gdzie – jak wspomniano – ok. 10 000 ha łąk pozostawało pod wodą. Ostatecznie przekazano tam 2229,5 ha łąk, czyli niemal 10 proc. dostępnej powierzchni łąk i pastwisk[27].

Umowa z 26 kwietnia 1946 r. nakazywała także dokładne oznaczenie majątków, jakie posiadała PGW. Został sporządzony spis, jednak sprawozdania polskie różniły się wyraźnie od tych sporządzonych przez AR. Polscy

23 G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947*..., s. 263.

24 APG, UWG, 1164/1852, s. 9, Protokół z konferencji w WUZ w Sopocie 15 i 16 maja 1946 r. Na całym terenie Ziem Odzyskanych PGW miała otrzymać 357 000 ha, z 883 000 ha jakie się na tych terenach znajdowały.

25 G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947*..., s. 264.

26 M.L. Krogulski, *Okupacja*..., s. 76.

27 APG, UWG, 1164/1852, s. 110, Zestawienie łąk przekazanych w powiecie gdańskim. Według danych WUZ w powiecie gdańskim znajdowało się 19 482 ha łąk i 15 000 ha pastwisk. Razem dawało to 34 482 ha. 10 000 ha znajdowało się jednak pod wodą. Ibidem, s. 7, Wykaz łąk i pastwisk w powiatach.

mierniczy nie zostali dopuszczeni do wszystkich miejsc. W dodatku liczba zajmowanych majątków była płynna, ponieważ oddziały sowieckie stale zajmowały nowe majątki. Z pomiarów dokonanych przez Polaków wynikało także, że strona sowiecka zaniżała areały zajmowane przez swoje jednostki. Po odłączeniu od województwa gdańskiego powiatów zachodnich (Bytów, Miastko, Słupsk i Sławno) liczby ustalone w umowie stały się nieaktualne, jednak nie dokonano żadnych korekt[28].

Wojsko nie realizowało także postanowień w sprawie przekazywania mienia. Sprawę tę nadzorować miał z upoważnienia PGW lejtnant Noskin. 12 czerwca 1946 r. podpisał on nawet umowę z prezesem WUZ Janem Kitlińskim. Zobowiązał się w niej do osobistego koordynowania przekazywania majątków. Cały proces miał zakończyć się do 1 lipca 1946 r. W miarę potrzeb PGW miała otrzymać nowe obiekty. Lejtnant Noskin po podpisaniu umowy nie pojawił się więcej w województwie gdańskim, a Sowieci nie tylko nie przekazywali majątków zgodnie z planem, lecz na mocy umowy przejmowali kolejne[29].

Tabela 3.

Majątki zajmowane przez jednostki sowieckie w województwie gdańskim po 26 kwietnia 1946 r. Dane ze sprawozdań sporządzonych 16 lipca 1946 r.

Powiat	Według ustaleń strony polskiej				Według ustaleń strony sowieckiej			
	Prawnie		Nieprawnie		Prawnie		Nieprawnie	
	Liczba	Obszar (ha)	Liczba	Obszar (ha)	Liczba	Obszar (ha)	Liczba	Obszar (ha)
Bytów	3	2 557	7	2 003	1	150	-	-
Lębork	19	12 397	28	13 798	19	10 964	-	-
Miastko	21	10 134	14	4 868	21	8 264	-	-
Sławno	55	27 945	4	2 024	55	23 044	-	-
Słupsk	63	50 400	58	26 256	63	22 016	-	-
Gdańsk	3	384	7	1 252	-	-	-	-
Sztum	4	1 095	9	2 060	4	1200	-	-
Kwidzyn	1	329	-	-	-	-	-	-
RAZEM	169	105 241	127	52 261	163	65 638	-	-

Źródło: G. Baziur, Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947..., s. 266.

28 Ibidem, s. 6,7; G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947...*, s. 265.

29 Ibidem, s. 267. Po raz kolejny pojawiły się różnice w obliczeniach. Strona polska stwierdziła, że Armia Radziecka użytkowała 20 majątków i 12 wsi więcej niż podawała. Łącznie było to około 45 000 ha.

Stopniowe wycofywanie wojsk sowieckich z województwa gdańskiego doprowadziło do częściowego unormowania sytuacji. Kolejne porozumienie w sprawie majątków rolnych podpisali 8 kwietnia 1947 r. naczelnik tyłów PGW Armii Radzieckiej gen. Łagunow i wiceminister rolnictwa i reform rolnych Stanisław Tkaczow. Liczbę majątków pozostających w dyspozycji PGW zmniejszono z 912 do 600, a ich powierzchnię do 160 000 ha. W województwie gdańskim armia miała zatrzymać 161 majątków o powierzchni 32 000 ha, ponadto 3 000 ha pastwisk i 15 000 ha łąk[30]. Tym razem limitów nie wykorzystano. Według danych KW PPR w Gdańsku 20 czerwca 1947 r. jednostki sowieckie zajmowały 17 majątków[31]. Trzeba jednak pamiętać, że powiaty zachodnie nie wchodziły już wówczas w skład województwa gdańskiego.

Analizowany materiał wskazuje, że strona sowiecka nie wykonywała postanowień kolejnych porozumień dotyczących majątków rolnych. Mimo zawierania nowych umów władze polskie nie dysponowały środkami pozwalającymi skutecznie je wyegzekwować. Lokalni dowódcy sowieccy nie zawsze respektowali rozkazy, a ich zwierzchnicy nie wywierali wystarczającej presji na realizację ustaleń. Komisje polsko-sowieckie mogły jedynie ograniczać skalę konfliktów i częściowo łagodzić ich następstwa.

Największe szkody Armia Czerwona spowodowała w 1945 r. i w pierwszej połowie 1946 r., kiedy na terenie województwa przebywało najwięcej żołnierzy. Jako największy użytkownik majątków na ziemiach zachodnich wojska sowieckie prowadziły rabunkową gospodarkę rolną. Samowolne opuszczanie majątków bez powiadamiania władz prowadziło do powstawania odłogów, opóźniało zagospodarowanie nowych terenów i negatywnie wpływało na proces osadniczy. Polityka sowiecka przynosiła także straty polityczne polskiemu rządowi. Przymuszanie autochtonów do pracy bez możliwości uzyskania odszkodowania pogłębiało ich zniechęcenie i niekiedy skłaniało do wyjazdu do Niemiec. Najbardziej widocznym następstwem pobytu żołnierzy sowieckich było jednak ogołocenie wsi z inwentarza żywego i martwego. Władze wojewódzkie określiły tę sytuację mianem „klęski pookupacyjnej wsi gdańskiej”[32].

Władze polskie sporządzały wykazy strat spowodowanych stacjonowaniem wojsk „sojuszniczych” w województwie gdańskim, jednak uzyskanie rekompensaty nie było w ówczesnych warunkach możliwe.

Tabela 4.

Zestawienie strat w rolnictwie spowodowanych przez Armię Czerwoną na terenie powiatu gdańskiego w roku 1945.

Przepęd bydła	156 024 zł	Ceny kontyngentowe
Zabrany inwentarz martwy	19 466 700 zł	Ceny rynkowe
Zebrane ryby	2 620 000 zł	Ceny rynkowe
Zboże zabrane z młynów państwowych	175 000 zł	Ceny kontyngentowe
Za przemiał zboża	5 032 zł	Ceny kontyngentowe
Zabrane zboże z majątków państwowych	1 286 133 zł	Ceny kontyngentowe
RAZEM	23 708 889 zł	

Źródło: APG, UWG, 1164/369a, s. 25.

30 Armia Radziecka w Polsce 1944–1956..., dok. 49, s. 120–122.

31 APG, Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Gdańsku (dalej KW PPR), 2598/5, s. 118, Wydział Rolny KW.

32 Ibidem, KW PPR, 2598/1, s. 67, Sprawozdanie z działalności KW PPR w Gdańsku, konferencja w dniach 12–13 maja 1946 r.

Władze wojewódzkie dokonały także zestawienia strat w przeliczeniu na kwintale żyta na podstawie danych nadesłanych do WUZ przez powiatowe urzędy ziemskie, obejmujących majątki i gospodarstwa zarządzane przez Wydział Funduszu Ziemi WUZ (zob. tabela 5).

Tabela 5.

Szkody w wyniku stacjonowania wojsk sowieckich w województwie gdańskim od 9 maja 1945 do 31 maja 1946 r. w przeliczeniu na kwintale żyta.

Powiat	Ziemiopłody	Inwentarz żywy	Inwentarz martwy	Budynki	Ryby	Spirytus	Inne straty	Razem
Gdańsk	60 230	29 557	-	-	9 527	-	214	99 528
Tczew	25 727	24 259	1 154	-	5 063	100	75	56 378
Starogard	20 170	18 412	9 071	588	35	-	404	48 680
Kartuzy	80 866	98 346	8 625	-	-	-	-	187 837
Wejherowo	41 136	57 797	42 850	-	-	-	13 170	154 953
Kościerzyna	20 070	51 663	80 149	-	-	-	-	151 882
Elbląg	480 491	1 033	86	102	-	4 656	-	486 368
Malbork	7 524	49 650	5 032	-	-		-	62 206
Sztum	71 228	-	-	-	21 982	88 909	-	182 119
Kwidzyn	13 788	169 678	131 939	-	-		-	315 405
Sławno	212 908	145 629	-	-	-		-	358 537
Bytów	47 500	121 748	-	-	-	250	-	169 498
Miastko	109 920	134 004	45 530	61250	583	27 000	-	378 287
Lębork	133 895	24 896	-	-	36 363	544	1 495	197 193
Słupsk	29 282	74 776	710	-	-	-	-	104 768
Razem	1 354 735	1 001 448	325 146	61 940	73 553	121 459	15 358	2 953 659

Źródło: APG, UWG, 1164/369a, s. 67.

Przytoczone wyliczenia ukazują skalę strat poniesionych przez województwo gdańskie wskutek stacjonowania Armii Czerwonej, nie obejmują jednak wszystkich kosztów. Choć liczba żołnierzy sowieckich stopniowo malała, ich obecność nadal obciążała gospodarkę regionu. Określenie „klęska pookupacyjna wsi gdańskiej" trafnie oddaje zatem skalę opisanych następstw.

Tabela 6.

Świadczenia rzeczowe i straty (w złotych z 1939 r.) wynikające ze stacjonowania jednostek sowieckich w województwie gdańskim od marca 1945 do końca 1948 r.

Rodzaje świadczeń na rzecz Armii Czerwonej lub strat wynikających z jej stacjonowania	Straty gmin wiejskich oraz miejskich Wojewódzkiego Związku Samorządowego oraz związków powiatowych i samorządu terytorialnego
Wydatki gotówkowe poniesione w okresie wojennym	1 211 808
Wydatki gotówkowe poniesione w okresie powojennym	7 000
Świadczenia lokalowe poniesione w okresie wojennym	2 328 000
Świadczenia lokalowe poniesione w okresie powojennym	81 459 215
Świadczenia gruntowe w okresie wojennym	1 297 000
Świadczenia gruntowe w okresie powojennym	4 119 574
Świadczenia zakładów oraz przedsiębiorstw samorządowych w okresie wojennym	2 277 375
Świadczenia zakładów oraz przedsiębiorstw samorządowych w okresie powojennym	7 272 118
Straty wynikające ze zrabowania urządzeń majątku samorządowego w okresie wojennym	4 090 112
Straty wynikające ze zrabowania urządzeń majątku samorządowego w okresie powojennym	822 746 530
Straty z powodu zniszczeń wojennych	9 694 050
Straty z powodu zniszczeń w okresie powojennym	672 266 947
Razem	1 608 769 729

Źródło: G. Baziur, Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947..., s. 233.

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE:

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE W GDAŃSKU:

Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej.

Urząd Wojewódzki Gdański.

ROSYJSKIE PAŃSTWOWE ARCHIWUM HISTORII SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ W MOSKWIE

Państwowy Komitet Obrony

II. Dokumenty publikowane

Armia Radziecka w Polsce 1944–1956. Dokumenty i materiały, oprac. M. L. Krogulski, Warszawa 2003.

III. Opracowania

Baziur G., *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947*, Warszawa 2003.

Czerwiński D., *Wojska sowieckie w powiecie gdańskim w latach 1945–1947*, [w:] *Armia Czerwona/Radziecka w Polsce w latach 1944–1993*, red. K. Filip, M. Golon, Borne Sulinowo–Bydgoszcz–Gdańsk 2014.

Golon M., *Majątki ziemskie na Ziemiach Odzyskanych pod wojskową administracją radziecką 1945–1950*, [w:] *Władze komunistyczne wobec Ziem Odzyskanych po II wojnie światowej*, red. S. Łach, Słupsk 1997.

Krogulski M.L., *Okupacja w imię sojuszu. Armia Radziecka w Polsce 1944–1956*, Warszawa 2000.

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

Pozostałe na Wschodzie – stadiony i zaplecze piłkarskie

dr Iwona Bonisławska
Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego
ORCID: 0000-0002-8930-0637
dr Bartosz Gondek
Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego
ORCID: 0000-0002-9298-1664

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia stadiony i zaplecze piłkarskie II Rzeczypospolitej, które wskutek wydarzeń wojennych oraz powojennych zmian granic znalazły się poza terytorium państwa polskiego, ujmując je jako odrębną kategorię strat materialnych. Infrastrukturę sportową z okresu międzywojennego potraktowano jako składnik majątku publicznego i społecznego, należącego m.in. do samorządów, stowarzyszeń, wojska i kolei. Autorzy definiują pojęcie zaplecza piłkarskiego, omawiają mechanizmy finansowania obiektów i ich znaczenie urbanistyczne oraz proponują geograficzne ujęcie strat na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem Lwowa, Wilna i Łucka. Na wybranych przykładach przedstawiono genezę obiektów, ich użytkowników przed 1939 r., losy po agresji sowieckiej i zmianie granic, a w miarę dostępności źródeł także stan współczesny. Artykuł wskazuje na niekompletność i rozproszenie materiału źródłowego oraz potrzebę dalszych kwerend archiwalnych; podkreśla zarazem, że rozpoznanie straty nie musi być uzależnione od sporządzenia pełnej wyceny ekonomicznej.

słowa kluczowe: sport, piłka nożna, stadiony, infrastruktura, kluby piłkarskie, boiska

ABSTRACT

This article examines the football stadiums and associated facilities of the Second Polish Republic that, following the territorial changes initiated in 1939, remained outside the borders of the Polish state, treating them as a distinct category of material loss. In reconstructing the pre-war situation, sports infrastructure is regarded as part of the public and community-owned asset base, encompassing property belonging to local authorities, associations, the military, and the state railways. The article clarifies the definition of "football facilities and support infrastructure", identifies the mechanisms through which stadiums were financed, discusses their significance for urban development, and proposes a geographical framework for analysing losses in the eastern territories of the Second Polish Republic, including Lwów, Wilno, and Łuck. Selected case studies are used to examine the origins of individual facilities, their users before 1939, their fate following the Soviet invasion and subsequent border changes, and, where possible, their present-day status. Although the article highlights the limitations of the available sources and the fragmented nature of the relevant data, it argues that recognising such facilities as material losses does not require a comprehensive economic valuation and opens up significant scope for further archival research.

keywords: sport, football, stadiums, infrastructure, football clubs, football grounds

WPROWADZENIE

Ostateczne ukształtowanie granic po II wojnie światowej doprowadziło do trwałej utraty znacznych zasobów materialnych II Rzeczypospolitej, co w literaturze przedmiotu analizuje się m.in. na przykładzie infrastruktury wojskowej[1] i obiektów użyteczności publicznej[2]. W wielu przypadkach obiekty te nie zostały zniszczone fizycznie, lecz przejęły je nowe struktury państwowe, co prowadziło do zmiany właściciela, funkcji lub sposobu użytkowania. Z punktu widzenia bilansu strat materialnych oznaczało to trwałą utratę infrastruktury powstałej w wyniku inwestycji II Rzeczypospolitej.

Celem artykułu jest identyfikacja i charakterystyka wybranych stadionów oraz obiektów zaplecza piłkarskiego II Rzeczypospolitej, które po 1939 r. znalazły się poza granicami powojennej Polski i są ujmowane jako trwała strata materialna. Analiza koncentruje się na aspekcie infrastrukturalnym i własnościowym, traktując infrastrukturę sportową jako składnik majątku publicznego i społecznego. Na potrzeby niniejszego artykułu pojęcie straty materialnej ma charakter operacyjny i obejmuje trzy odrębne mechanizmy utraty infrastruktury: fizyczne zniszczenie obiektu wskutek działań wojennych, jego przejęcie przez władze okupacyjne bez restytucji na rzecz przedwojennego właściciela oraz utratę wynikającą ze zmiany granic państwowych po II wojnie światowej. Kategorie te nie są utożsamiane i w dalszej analizie rozpatrywane są odrębnie. Zasadniczym przedmiotem artykułu jest ostatnia z nich – trwała utrata przez państwo polskie, samorządy, wojsko, stowarzyszenia i kluby możliwości dysponowania infrastrukturą, która po wojnie znalazła się poza granicami Polski. Fizyczne przetrwanie obiektu nie wyklucza zatem jego kwalifikacji jako straty materialnej w przyjętym tu znaczeniu. Przyjęcie majątkowej perspektywy analizy nawiązuje do sposobu ujmowania strat materialnych w powojennych raportach miejskich, w których obiekty użyteczności publicznej, infrastruktura techniczna i mienie komunalne traktowano jako mierzalne składniki majątku, podlegające inwentaryzacji oraz wycenie metodami kubaturowymi i kosztorysowymi[3]. Artykuł nie dotyczy wyników sportowych ani historii klubów jako takich; kontekst organizacyjny uwzględniono jedynie w zakresie koniecznym do określenia funkcji i skali użytkowania omawianych obiektów. Przyjęta perspektywa wpisuje problematykę infrastruktury piłkarskiej w szersze badania nad stratami materialnymi II Rzeczypospolitej, przy założeniu, że rozpoznanie straty nie musi zależeć od pełnej wyceny księgowej, lecz może opierać się na rekonstrukcji nakładów oraz analizie funkcji społecznych i infrastrukturalnych.

INFRASTRUKTURA SPORTOWA W BADANIACH NAD STRATAMI II RP

Problematyka strat wojennych II Rzeczypospolitej od wielu lat jest przedmiotem intensywnych badań historycznych, których główny nurt koncentrował się przede wszystkim na stratach osobowych oraz zniszczeniu dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. W ostatnich dekadach rozwinęły się także badania nad stratami instytucjonalnymi i materialnymi, zwłaszcza w odniesieniu do infrastruktury państwowej i samorządowej. Mimo poszerzenia perspektywy badawczej[4] infrastruktura sportowa pozostaje obszarem słabo rozpoznanym i marginalnie obecnym w literaturze dotyczącej strat II Rzeczypospolitej. Badania nad genezą futbolu w Galicji wskazują na znaczenie

1 A.A. Ostanek, *Stan posiadania formacji lądowych Wojska Polskiego na Kresach Wschodnich II RP*, „Studia i Materiały Instytutu Strat Wojennych. Półrocznik" 2025, nr 1, s. 76–91; A.A. Ostanek, *Życie codzienne żołnierzy garnizonu lwowskiego w okresie międzywojennym*, „Przegląd Wschodni" 2016, R. 14, z. 2 (54), s. 373–422.

2 M.P., *Dorobek II Rzeczypospolitej z zakresu budownictwa obiektów użyteczności publicznej na Kresach Wschodnich*, „Studia i Materiały Instytutu Strat Wojennych. Półrocznik" 2025, nr 1, s. 59–75.

3 *Raport o stratach wojennych Warszawy*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 8–15.

4 „Studia i Materiały Instytutu Strat Wojennych. Półrocznik" 2025, nr 1.

środowiska lwowskiego jako ośrodka transferu wzorców organizacyjnych i sportowych do innych części Polski i Ukrainy, skupiają się jednak na procesach kulturowych i instytucjonalnych, nie analizując infrastruktury stadionowej jako kategorii majątkowej[5].

Dotychczasowe opracowania poświęcone sportowi w okresie międzywojennym koncentrują się głównie na zagadnieniach organizacyjnych, społecznych i kulturowych: rozwoju ruchu sportowego[6], działalności związków sportowych[7] oraz historii poszczególnych klubów[8]. Zjawiska te analizuje się przede wszystkim przez pryzmat relacji społecznych, tożsamościowych i ideowych[9]. Przykładem takiego ujęcia są studia nad pionierskim okresem rozgrywek okręgowych w Warszawie, skupione na strukturze lig, środowiskach klubowych i społecznym tle rywalizacji, bez wyodrębnienia infrastruktury stadionowej jako samodzielnego przedmiotu badań majątkowych[10]. Podobnie regionalne przeglądy dziejów klubów rzadko traktują infrastrukturę sportową jako odrębną kategorię analizy[11]. Najczęściej przywoływany jest fakt, że straty polskiego sportu obejmowały utratę elit, zabitych sportowców i trenerów, oraz przerwany rozwój instytucji sportowych. Infrastruktura sportowa, stadiony, boiska i zaplecze techniczne pozostają w tych pracach zazwyczaj tłem narracji, bez pogłębionej analizy ich statusu własnościowego, skali inwestycji i następstw utraty po 1939 r.[12] Brakuje zatem opracowań traktujących infrastrukturę sportową jako samodzielny przedmiot badań nad stratami materialnymi państwa polskiego, mimo istnienia studiów ukazujących skalę i znaczenie inwestycji sportowych w miastach II Rzeczypospolitej[13].

Równie istotnym punktem odniesienia są studia nad infrastrukturą miejską, w których analizuje się stan techniczny, organizacyjny i własnościowy miast w momencie agresji sowieckiej w 1939 r., a także skalę przejęcia i nacjonalizacji majątku komunalnego przez okupanta[14]. W pracach tych infrastruktura miejska ujmowana jest jako mierzalny zasób materialny, podlegający bilansowi strat, niezależnie od dalszego funkcjonowania obiektów po zmianie granic.

Na tle tych badań infrastruktura sportowa jawi się jako obszar wyraźnie zaniedbany, mimo że stadiony i zaplecze piłkarskie spełniały analogiczne funkcje jak inne obiekty użyteczności publicznej: były finansowane ze środków publicznych i społecznych, wpisane w tkankę urbanistyczną miast oraz objęte ewidencją instytucji państwowych.

---

5 H. Duda, *The Influence of 'Galician Football' on the Development of Polish and Ukrainian Football*, „Archives of Tourism, Hospitality and Sport Science" 2023, vol. 8, no. 1, s. 15–23.

6 R. Szujecki, *Życie sportowe w Drugiej Rzeczypospolitej: sukcesy, ciekawostki, sensacje*, Warszawa 2012.

7 J. Lechowski, E. Potorejko, P. Smaczny i M. Szymkowiak, *Polski Związek Piłki Nożnej: zarys historii 1919–1994*, Warszawa 1994.

8 A. Gowarzewski, *Lwów i Wilno w ekstraklasie. Dzieje polskiego futbolu kresowego*, Katowice 1997.

9 B. Wilczyńska, *Żydzi i Polacy na boiskach międzywojennego Krakowa, czyli co piłka nożna może powiedzieć o społeczeństwie*, „Studia Judaica" 2015, R. 18, nr 2 (36), s. 293–319.

10 G. Krawczyński, *Uwarunkowania rozwoju piłki nożnej w Warszawie w pionierskich latach 1920–1924*, [w:] *Sport warszawski w służbie Niepodległej. 140 lat sportu w Warszawie – 100 lat sportu w Polsce*, red. J. Chełmecki, S. Wilk, Warszawa 2017, s. 94–109.

11 K. Kościański, *State of Research on the History of Football in Kielce Province in the Years 1919–1939*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe" 2025, R. 8, nr 2, s. 29–46.

12 J. Chełmecki, *Kultura masowa a sport w Polsce w okresie międzywojennym*, „Kultura Fizyczna" 2003, nr 5, s. 77–88.

13 K.B. Potrzuski, *Inwestycje sportowe wybranych miast polskich w okresie II Rzeczypospolitej. Zarys analizy porównawczej* Warszawa 2021.

14 A.R. Kaczyński, *Stan infrastruktury Lwowa w 1939 r. w świetle dokumentów z pierwszych miesięcy sowieckiej okupacji*, „Studia i Materiały Instytutu Strat Wojennych. Półrocznik" 2025, nr 1, s. 110–127.

Brak ich systematycznego ujęcia w badaniach nad stratami materialnymi II RP wskazuje na potrzebę pogłębionej analizy, która pozwoli włączyć infrastrukturę sportową w szerszy nurt studiów nad materialnym bilansem strat poniesionych przez państwo polskie po 1939 r.

Analiza opiera się na archiwaliach administracji centralnej i samorządowej, prasie sportowej i lokalnej oraz rocznikach statystycznych II RP. Materiał źródłowy jest niepełny i rozproszony, co wymaga ostrożności interpretacyjnej. W niniejszym artykule stadion rozumiany jest jako ogrodzony obiekt z boiskiem, widownią i podstawowym zapleczem technicznym, natomiast zaplecze piłkarskie obejmuje również boiska treningowe, budynki klubowe i infrastrukturę towarzyszącą. Stadiony II RP miały zróżnicowany status własnościowy: komunalny, stowarzyszeniowy, wojskowy i zakładowy, co wpływało na sposób ich finansowania i późniejszy bilans strat.

Stadiony kształtowały krajobraz urbanistyczny wschodnich miast, a ich lokalizacja często wynikała z dostępności gruntów miejskich oraz powiązań z infrastrukturą wojskową i komunikacyjną. We Lwowie, w pasie ul. Stryjskiej, znajdowały się m.in. stadiony LKS „Pogoń”[15] i LKS „Czarni”[16] oraz obiekty Towarzystwa Zabaw Ruchowych[17], ukraińskiego „Sokół-Batko”[18] i Korpusu Kadetów nr 1[19] (ryc. 1); obiekt „Sokoła-Macierzy” znajdował się przy ul. Cetnerowskiej[20]. ŻKS „Hasmonea” początkowo dysponował stadionem na Pasiekach Lwowskich, a po pożarze w 1932 r. klub przeniósł się na ul. Złotą[21].

W Wilnie stadion im. Marszałka Piłsudskiego znajdował się przy ul. Werkowskiej[22], stadion Ośrodka Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego – na Pióromoncie, a boisko 6. Pułku Piechoty – przy ul. Kościuszki[23].

W porównaniu z dzisiejszymi arenami obiekty dwudziestolecia były niewielkie (2–12 tys. widzów[24]), ale miały nowoczesne jak na owe czasy wyposażenie: trybuny kryte, bieżnie lekkoatletyczne, boiska treningowe, szatnie, a nawet oświetlenie. Ich eksploatacja wymagała nakładów finansowych i służyła nie tylko piłkarzom, ale również lekkoatletom, rugbistom i mieszkańcom korzystającym z terenów rekreacyjnych.

Koszty inwestycji w infrastrukturę sportową były silnie zróżnicowane, a sposób ich finansowania zależał od skali i charakteru obiektu. W przypadku obiektów lokalnych i regionalnych inwestorami były przede wszystkim samorządy, organizacje społeczne i kluby sportowe, które korzystały również ze wsparcia środków państwowych[25].

15 Center for Urban History of East Central Europe, Lviv Interactive, „Vul. Stryiska, 88 – former ‘Pogoń’ stadium” (ID: 2184), https://lia.lvivcenter.org/en/objects/stryiska-88-sp/ (dostęp: 27.01.2026).

16 Center for Urban History of East Central Europe, Lviv Interactive, „Vul. Stryiska, 35 – former ‘Czarni’ sports complex” (ID: 2183), https://lia.lvivcenter.org/en/objects/stryiska-35-sp/ (dostęp: 29.01.2026).

17 K. Hemerling, *Towarzystwo zabaw ruchowych*, „Higjena Ciała i Sport” 1925, R. 1, nr 6, s. 28–30.

18 Center for Urban History of East Central Europe. „Stryiskyi Park site – former ‘Sokil-Batko’ stadium” (dostęp: 8.08.2026).

19 A. Medyński, *Lwów: ilustrowany przewodnik dla zwiedzających miasto*, Lwów 1937, s. 186.

20 Ibidem.

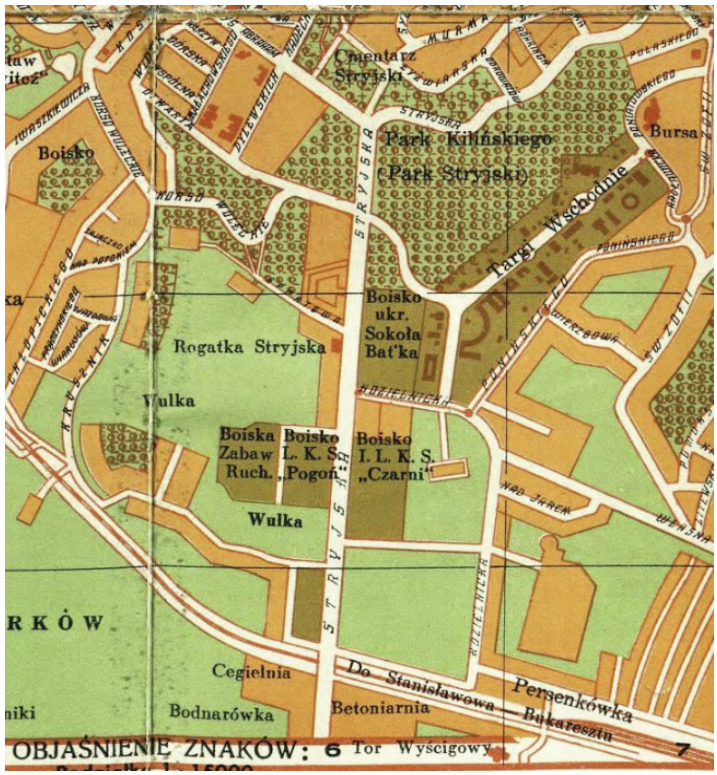
21 Center for Urban History of East Central Europe, *Lviv Interactive*, „Vul. Zolota, 32 – stadium” (ID: 1972), https://lia.lvivcenter.org/en/objects/zolota-32-sp/ (dostęp: 29.01.2026).

22 *Przed jutrzejszym meczem ze Śląskiem*, „Dziennik Wileński” 31.08.1933, nr 98, s. 6.

23 *Plan miasta Wilna*, Wilno 1937, mapa, skala 1:12 500.

24 Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich – Oddział Częstochowa, Historia, kultura, sport i gospodarka Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej, katalog wystawy, Częstochowa b.d., s. 12.

25 K. Potrzuski, *Socio-political, Economic and Image-related Aspects of Representational Sports Investments in the Second Republic of Poland with Particular Emphasis on Warsaw*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe” 2021, R. 4, nr 2, s. 67–68, 78–79.



Ryc. 1. Lwów, okolice ul. Stryjskiej – boiska „Pogoń" i „Czarni" (fragment planu). Źródło: Bazyli Horbay, Horbaya plan orientacyjny wielkiego Lwowa, skala 1:15 000 (Lwów: Biuro dzienników i ogłoszeń „Nowa Reklama", 1938). https://maps.geshergalicia.org/general/lviv-lwow-lemberg-1938/ dostęp: 27 stycznia 2026 r.[26]

W Łucku środki Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego pochodziły głównie z subwencji Magistratu miasta oraz dochodów z imprez sportowych i były przeznaczane m.in. na rozbudowę boiska sportowego[27]. Przy realizacji części inwestycji infrastrukturalnych wykorzystywano również pracę junaków, którzy uczestniczyli m.in. w budowie stadionów sportowych[28]. Łączny koszt prac projektowych i budowlanych przy stadionie w Łucku wyniósł ok. 300 000 zł. Inwestycję wspierały finansowo i rzeczowo instytucje publiczne oraz osoby prywatne, przekazując m.in. drewno, cegłę, cement i żużel. Główne prace rozpoczęto w 1932 r., a stadion powstał w ciągu niespełna dwóch lat[29].

Przykładowy koszt budowy stadionu można odtworzyć na podstawie aktu notarialnego – kontraktu dzierżawy zawartego 14 lipca 1928 r. między Gminą Królewskiego Stołecznego Miasta Lwowa, reprezentowaną przez

26 B. Horbay, *Horbaya plan orientacyjny wielkiego Lwowa*, skala 1:15 000, Lwów 1938, kopia cyfrowa, Opolska Biblioteka Cyfrowa (Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu), (dostęp: 11.02.2026).

27 E. Małolepszy, T. Drozdek-Małolepsza i D. Bakota, *Wychowanie fizyczne i sport w Łucku i w powiecie łuckim w latach 1921–1939. Zarys problematyki*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna" 2017, t. 16, nr 2, s. 47.

28 J. Durka, *Między pracą a edukacją. Z życia Junackich Hufców Pracy na Kresach Wschodnich w II poł. lat 30. XX w.*, [w:] *Oświata i nauka na Kresach Wschodnich w XIX i XX wieku*, red. J. Lusek, Bytom–Poznań 2018, s. 194, 196.

29 S. Hrudniak, *80 lat łuckiego „Awangardu"*, „Monitor Wołyński", 12 października 2013, (dostęp: 7.12.2025).

Romana Frankowskiego, zastępcę komisarza rządu miasta Lwowa, a przedstawicielami Lwowskiego Klubu Sportowego „Lechia": wiceprezesem Tadeuszem Zagórskim i sekretarzem Bronisławem Grabowskim. Kosztorys obejmował m.in.:

- drewniany płot o wysokości 2,5 m – 12 700 zł;
- obsadzenie granic czterohektarowej działki liczbą 1500 świerków krzaczastych – 900 zł;
- odwodnienie i roboty ziemne – 40 697,09 zł;
- darniowanie boiska głównego o wymiarach 110 × 72 m – 9 500 zł, dwa boiska ćwiczebne o łącznej powierzchni 13 500 m² – 4 050 zł.
- trybuna i szatnie – 36 000 zł;
- rzutnie i skocznie – 3 690 zł;
- strzelnica do broni małokalibrowej 50 m, na osiem stanowisk nakrytych dachem – 4 650 zł.

Łączny koszt stadionu zamknął się w kwocie 173 000 zł[30].

Inwestycje te napędzała silna motywacja modernizacyjna. Obiekty sportowe miały przybliżać prowincjonalne ośrodki do zachodnich wzorców i stanowić wizytówkę miasta. Twórcy monografii o warszawskich inwestycjach sportowych podkreślali, że programy budowlane w drugiej połowie lat 20. były częścią polityki sanacyjnej i wiązały się z hasłem „Sport dla mas"[31]. Podobną motywację odnotowano na Kresach. W Wilnie w 1933 r. wojskowy stadion 1. Pułku Legionów nazwano imieniem Józefa Piłsudskiego, a uroczystość otwarcia łączono z obchodami rocznicy bitwy pod Wilnem. W Lwowie budowa nowego stadionu w dawnej dzielnicy Czarnohory miała upamiętniać obronę miasta w 1918 r.

Tabela 1 przedstawia w syntetycznej formie główne obiekty piłkarskie omawiane w artykule, ich użytkowników oraz losy po 1939 r. Zestawienie ma charakter orientacyjny, ponieważ wiele obiektów pozostaje niedostatecznie rozpoznanych w źródłach. Zgromadzone dane pozwalają jednak sformułować wnioski dotyczące charakteru strat materialnych. Po pierwsze, uwagę zwraca wysoki standard techniczny obiektów w dużych ośrodkach, takich jak Lwów i Wilno. Stadion WKS Śmigły w Wilnie oraz obiekty lwowskiej Pogoni i Hasmonei dysponowały zapleczem zaliczanym wówczas do nowoczesnych w skali Europy Środkowo-Wschodniej.

Po drugie, widoczne jest zróżnicowanie stosunków własnościowych. Dla Skarbu Państwa stratę stanowiła utrata nowoczesnych stadionów garnizonowych, budowanych z funduszy Ministerstwa Spraw Wojskowych. Znaczną stratą dla społeczeństwa obywatelskiego była natomiast utrata stadionów klubowych, wznoszonych ze składek członkowskich i darowizn, co szczególnie wyraźnie widać na przykładzie klubów lwowskich. Łączna pojemność obiektów wymienionych w tabeli przekraczała 50 000 miejsc, a więc tworzyły one istotny potencjał mobilizacji społecznej i działalności wychowawczej, który po 1939 r. został przejęty przez nowe władze państwowe.

WYBRANE PRZYKŁADY STADIONÓW I ZAPLECZA PIŁKARSKIEGO POZOSTAWIONYCH POZA GRANICAMI POLSKI

W tej części omówiono kilka stadionów reprezentatywnych dla badanego zjawiska, uwzględniając ich lokalizację, czas powstania, parametry techniczne, inwestorów i użytkowników, a także losy po 1939 r. oraz – tam, gdzie pozwalają na to źródła – stan współczesny.

30 Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego, fond 1 (Lwowski Urząd Wojewódzki), opys 29, sprava 4, akt notarialny z 14 lipca 1928 r.

31 K.B. Potrzuski, *Inwestycje sportowe wybranych miast polskich*...

Miasto	Główny obiekt (nazwa w II RP)	Użytkownik (klub/instytucja)	Los obiektu po 1939 r.	Obecny status	Rodzaj infrastruktury	Szacunkowa pojemność[32] / Wyposażenie
Lwów	Stadion Czarnych Lwów (od 1931 r. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego)	Klub LKS Czarni Lwów	Po zajęciu Lwowa przez ZSRR stadion przejęty przez władze radzieckie; w latach 1970tych zlikwidowany – na jego miejscu powstał gmach urzędu podatkowego	Nie istnieje	Stadion wielofunkcyjny z bieżnią, boisko do gier zespołowych.	ok. 8 000 miejsc; trybuny nasypowe i drewniane.
Lwów[33]	Park Sportowy LKS „Pogoń" im. Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza	LKS „Pogoń" Lwów	Po zajęciu Lwowa przez ZSRR teren przeznaczono pod zabudowę wojskową. Zabudowania stadionowe zostały zniszczone; zachowało się boisko.	Teren dawnego stadionu zajmuje jednostka wojskowa; dawne boisko, pokryte asfaltem, służy jako plac ćwiczeń.	Stadion piłkarsko-lekkoatletyczny; boisko główne, sześciotorowa bieżnia 400 m, trybuna główna, boisko treningowe	do ok. 10 000 widzów; drewniana trybuna główna na 2000 miejsc
Lwów	Stadion ŻKS Hasmonea na Pasiekach Łyczakowskich	ŻKS Hasmonea Lwów	Nie dotyczy – stadion został całkowicie zniszczony przez pożar 28 listopada 1932 r.	Nie istnieje	Stadion sportowy	ok. 10 000 widzów, w tym ok. 2 000 miejsc na trybunach
Lwów[34]	Stadion ŻKS Hasmonea przy ul. Złotej 32 (Wzgórza Pilichowskie)	ŻKS Hasmonea Lwów	Po rozwiązaniu klubu we wrześniu 1939 r. teren znalazł się pod kontrolą władz sowieckich; w czasie okupacji niemieckiej obszar stadionu zajmował obóz janowski. W okresie radzieckim obiekt przekazano Towarzystwu Sportowemu „Torpedo".	Nie pełni funkcji sportowej; zachowały się m.in. trybuna, elementy głównego wejścia i budynek administracyjny. Teren jest zaniedbany.	Stadion sportowy z boiskiem, bieżnią i trybuną	Brak wiarygodnych danych o pojemności nowego stadionu w wykorzystanym źródle

32 A. Gowarzewski i in., *Lwów Wilno kolekcja klubów*, Katowice 1997.

33 Center for Urban History of East Central Europe, Lviv Interactive, „Vul. Stryiska, 88 – former 'Pogoń' stadium" (ID: 2184), https://lia.lvivcenter.org/en/objects/stryiska-88-sp/ (dostęp: 27.01.2026).

34 Center for Urban History of East Central Europe, Lviv Interactive, „Vul. Zolota, 32 – stadium" (ID: 1972), https://lia.lvivcenter.org/en/objects/zolota-32-sp/ (dostęp: 29.01.2026).

Wilno	Stadion 1 Pułku Piechoty Legionów im. Józefa Piłsudskiego	Wojskowy Klub Sportowy 1 pp Leg. Wilno, później Śmigły Wilno	Zbudowany w 1933 r. w kompleksie koszarowym; po zajęciu miasta przejęty przez Armię Czerwoną, wykorzystywany do XXI w.; obiekt mieścił 1500 widzów i miał bieżnię	W początkach XXI w. stadion zlikwidowano; teren zajęły zabudowania mieszkalne		
Wilno	Stadion Pogoń (Pióromont)	WKS Pogoń Wilno	Po wojnie przekształcony w stadion Spartakas, później Žalgiris[35]		Reprezentacyjny stadion wojskowy, pełne zaplecze sanitarne.	ok. 10 000 miejsc; murowane zaplecze, natryski, nowoczesny drenaż murawy.
Stanisławów	Stadion Miejski za Parkiem Potockich (boisko Rewery Stanisławów)	Klub Rewera Stanisławów, inne lokalne zespoły	Podczas działań wojennych uszkodzony; po wojnie wykorzystany przez radziecki klub „Spartak”	Obecny stadion w Iwano-Frankiwsku (Ukraina)	Boisko piłkarskie, zaplecze dla zawodników i sędziów.	ok. 3 000–5 000 miejsc; systematycznie modernizowany w latach 30.
Tarnopol	Boisko na Obołoni (zwane „Stadionem Kolejowym”)	Kluby Kresy Tarnopol, ŻRKS Tarnopol, WKS 54 pp Tarnopol	Po 1939 r. stadion przejęty przez radzieckie władze wojskowe; w latach powojennych przebudowany; dziś na miejscu znajduje się Stadion Miejski	Obecny Stadion Miejski w Ternopilu	Obiekt wielofunkcyjny, boisko piłkarskie.	ok. 2 000–3 000 miejsc; podstawowe zaplecze techniczne.
Łuck	Stadion miejski (Awangard)	Społeczeństwo Łucka; kluby lokalne	Ocalał; rozbudowany i funkcjonuje jako stadion „Awangard”			

35 W. Wołkanowski, *Zanim zniknie «Žalgiris», czyli jak powstawał stadion w Wilnie*, „Wilnoteka”, 17 listopada 2017.

Grodno[36]	Boisko Okręgowego Stowarzyszenia Wychowania Fizycznego przy ul. Sobieskiego	WKS 76 pp., od 1934 r. WKS Grodno	Los nieznany.	Obiekt zachowany; według danych z 2015 r. należał do uniwersytetu i był wykorzystywany do treningów FC Niemen Grodno.	Boisko piłkarskie, wybudowane w 1924 r. przez żołnierzy 76 pp.	ok. 3 000–4 000 miejsc; trybuna honorowa, bliskość centrum miasta.
Brześć n. Bugiem[37]	Stadion im. Józefa Piłsudskiego	garnizon brzeski oraz miejscowe drużyny sportowe	Po zajęciu Brześcia przez ZSRR stadion przekazano w 1939 r. towarzystwu sportowemu „Spartak”; w czasie okupacji niemieckiej obiekt wykorzystywano jako miejsce postoju pojazdów opancerzonych, a pod koniec 1972 r. przekazano go towarzystwu „Dynamo”.	W miejscu przedwojennego stadionu funkcjonuje Obwodowy Kompleks Sportowy „Brzeski”; obiekt został gruntownie przebudowany od 1996 r., a dawne trybuny rozebrano. Obecnie rozgrywa na nim mecze Dynamo Brześć.	stadion piłkarski z dużą krytą trybuną; obiekt reprezentacyjny miasta	ok. 8 000 miejsc

Tabela 1. Główne obiekty piłkarskie na Kresach

STADIONY PIŁKARSKIE WE LWOWIE: POGOŃ[38] I CZARNI[39]

Lwów był najważniejszym ośrodkiem piłkarskim na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej, a jego infrastruktura sportowa koncentrowała się przede wszystkim wokół obiektów klubów Pogoń Lwów[40] i Czarni Lwów. Lwów postrzegany był wręcz jako kolebka polskiego sportu, a działalność takich środowisk jak Towarzystwo Gimnastyczne

36 D. Zagacki, *O piłce nożnej w międzywojennym Grodnie*, „Kresy24.pl – Magazyn Polski” 8.10.2015, nr 10 (118).

37 *В честь кого назовут стадион в Бресте и при чем здесь Пилсудский*, „Sputnik Беларусь”, 23 maja 2018, https://sputnik.by/20180523/v-chest-kogo-nazovut-stadion-v-breste-i-prichem-zdes-pilsudskij-1035585075.html (dostęp: 8.08.2026); Ksasha, *Стадионы Беларуси. ОСК „Брестский”*, „Sports.ru”, 1 września 2011, https://www.sports.ru/football/blogs/229002.html (dostęp: 8.08.2026).

38 S. Zaborniak, *Z dziejów LKS „Pogoń” Lwów. Rodzina Kucharów (1880–1975)*, Rzeszów 2009.

39 *Lwów, Stadion LKS Czarni Lwów (nieistniejący)*, polska-org.pl, https://polska-org.pl/8843938,Lwow,Stadion_LKS_Czarni_Lwow_nieistniejacy.html (dostęp: 7.12.2025).

40 P. Gajzler, *Polskie stadiony, które zostały na Ukrainie*, „Przegląd Sportowy Onet”, 7 kwietnia 2016, https://przegladsportowy.onet.pl/polskie-stadiony-ktore-zostaly-na-ukrainie/p1e3e3b (dostęp: 7.11.2025).

„Sokół" czy LKS „Pogoń" miała znaczenie formacyjne dla całego ruchu sportowego II Rzeczypospolitej[41]. Stadion Pogoni powstał przed I wojną światową z inicjatywy klubu i przy wsparciu finansowym miasta oraz środowisk społecznych. Obiekt obejmował pełnowymiarowe boisko, trybuny oraz zaplecze techniczne, a jego rozbudowa w okresie międzywojennym uczyniła go jednym z najważniejszych stadionów regionu.

Stadion Czarnych Lwów powstał na terenach Parku Stryjskiego i został uroczyście otwarty w 1923 r. Był to obiekt wielofunkcyjny z bieżnią lekkoatletyczną i powiększoną widownią, rozbudowywany w kolejnych latach dzięki wsparciu miejskim i działalności klubu. W 1930 r. drewniane trybuny stadionu uległy zniszczeniu w pożarze, po czym obiekt został odbudowany i zmodernizowany.

Po 1939 r., wraz z zajęciem Lwowa przez ZSRR, oba stadiony zostały przejęte przez władze radzieckie, a następnie przebudowane lub zlikwidowane; po 1945 r. utraciły swoje pierwotne funkcje i przestały istnieć jako element polskiej infrastruktury sportowej.

STADION MIEJSKI W ŁUCKU (AWANGARD)

Łuck, stolica województwa wołyńskiego, do początku lat 30. nie posiadał nowoczesnego stadionu. Z inicjatywy wojewody Henryka Józewskiego w 1930 r. powołano komitet budowy kompleksu sportowego obejmującego boisko piłkarskie, bieżnię oraz obiekty towarzyszące. Prace rozpoczęto w 1932 r. na terenach nad Styrem, a inwestycję sfinansowano ze środków państwowych i wojewódzkich oraz darowizn społecznych i instytucjonalnych.

Stadion oddano do użytku w 1933 r. Obiekt posiadał boisko o wymiarach 110 × 70 m, czterotorową bieżnię, trybunę główną na ok. 400 miejsc oraz nasypy mieszczące około 6 tys. widzów. Służył lokalnym klubom sportowym, wojsku i młodzieży szkolnej, pełniąc funkcję reprezentacyjnego ośrodka sportowego regionu. W drugiej połowie lat 30. na mecze PKS Łuck na tym obiekcie przychodziło zwykle ok. 2 000–3 000 kibiców[42].

W czasie II wojny światowej stadion przechodził kolejno pod zarząd władz sowieckich i niemieckich, jednak nie uległ poważnym zniszczeniom. Po 1945 r. został zmodernizowany i funkcjonował jako stadion „Awangard", zachowując zasadniczy układ przestrzenny. Przypadek Łucka stanowi jeden z nielicznych przykładów zachowania przedwojennej infrastruktury stadionowej na dawnych ziemiach II RP. Mimo przetrwania obiektu dla Polski oznaczało to utratę inwestycji finansowanej ze środków publicznych, szacowanej na około 300 tys. zł przedwojennych.

STADIONY W WILNIE

W międzywojennym Wilnie funkcjonowały dwa główne obiekty piłkarskie o charakterze wojskowym: stadion 1. Pułku Piechoty Legionów przy ul. Werkowskiej[43] oraz stadion klubu WKS Śmigły Wilno na Pióromoncie. Stadion 1. Pułku Legionów został oddany do użytku w 1933 r. i stanowił element kompleksu koszarowego; posiadał boisko, bieżnię oraz zaplecze techniczne służące zarówno szkoleniu wojskowemu, jak i działalności sportowej.

41 M. Marek, *Gdzie Kucharów sześć..., czyli saga najbardziej usportowionego polskiego rodu*, „Rocznik Kresowy" 2019, R. 5, z. 2, s. 53–76.

42 E. Małolepszy, T. Drozdek-Małolepsza, *Kultura fizyczna i turystyka w województwie wołyńskim w latach 1921–1939*, Poznań 2020, s. 157.

43 *Užmirštas Juzefo Pilsudskio stadionas Šiaurės miestelyje*, „Urban Reliktai", https://www.urbanreliktai.lt/uzmirstas-juzefo-pilsudskio-stadionas-siaures-miestelyje/ (dostęp: 7.11.2025).

Stadion Śmigłego, powstały w połowie lat 30., pełnił funkcję reprezentacyjnego obiektu wojskowo-sportowego, wykorzystywanego przez kluby garnizonowe i organizacje związane z wojskiem.

Oba stadiony łączyły funkcje sportowe i państwowe, będąc miejscem ćwiczeń, zawodów oraz uroczystości o charakterze militarnym i patriotycznym. Po zajęciu Wilna w 1939 r. obiekty zostały przejęte przez władze radzieckie i włączone do systemu infrastruktury sportowej ZSRR. W okresie powojennym były przebudowywane lub stopniowo likwidowane, a ich pierwotne funkcje oraz polska tożsamość instytucjonalna zostały trwale utracone.

POZOSTAŁE OBIEKTY: STANISŁAWÓW, TARNOPOL, GRODNO I RÓWNE

Stanisławów. W mieście działał Wojskowo-Cywilny Klub Sportowy „Rewera", aktywny w rozgrywkach regionalnych w okresie międzywojennym[44]. W źródłach prasowych z początku lat 30. odnotowywano istnienie klubowego boiska i prowizorycznej infrastruktury dla widzów, jednak szczegółowa lokalizacja oraz parametry obiektu wymagają dalszej kwerendy w prasie lokalnej i dokumentacji samorządowej.

Tarnopol. W okresie międzywojennym w Tarnopolu działały kluby piłkarskie funkcjonujące w strukturach Lwowskiego OZPN, m.in. KS/PKS Kresy Tarnopol oraz ŻKS Jehuda Tarnopol[45]. Źródła prasowe z lat 30. wskazują na istnienie boiska klubowego z prowizoryczną infrastrukturą dla widzów, choć dostępny materiał źródłowy nie pozwala na precyzyjne odtworzenie jego parametrów technicznych.

Grodno i Równe. W Grodnie[46] oraz Równem funkcjonowały w okresie międzywojennym lokalne kluby piłkarskie reprezentujące różne środowiska społeczne i narodowe. Dostępne relacje prasowe wskazują na istnienie boisk o prowizorycznej infrastrukturze dla widzów, wykorzystywanych przez kluby miejskie i organizacje paramilitarne. Po 1939 r. infrastruktura sportowa obu miast została włączona w system sportu radzieckiego, co wiązało się z reorganizacją klubów i zmianą funkcji części obiektów.

W przypadku wymienionych miast nie dysponujemy pełnymi danymi o parametrach obiektów ani kosztach ich budowy. Niedostatek zachowanej dokumentacji utrudnia szczegółową rekonstrukcję. Także niewielkie boiska pozostają jednak istotnym elementem obrazu strat: stanowiły część miejskiej infrastruktury i wyrażały aspiracje lokalnych społeczności.

Bilans strat powinien uwzględniać trzy zasadnicze elementy: liczbę utraconych obiektów – zniszczonych lub pozostawionych poza granicami Polski – wartość poniesionych nakładów inwestycyjnych oraz społeczne znaczenie infrastruktury. Ze względu na brak pełnych danych finansowych i dokumentacji bilans ten może mieć obecnie jedynie charakter szacunkowy.

Na podstawie roczników statystycznych, prasy, materiałów archiwalnych i literatury przedmiotu możliwe jest zidentyfikowanie szeregu stadionów i boisk piłkarskich funkcjonujących do 1939 r. na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej. Dostępny materiał źródłowy nie pozwala jednak na wiarygodne ustalenie pełnej liczby tych obiektów ani łącznej wartości poniesionych nakładów. Wynika to zarówno z niekompletności dokumentacji inwestycyjnej,

44 Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC), *Mecz piłki nożnej Rewera Stanisławów – Pogoń Lwów w Stanisławowie*, 1933, zespół: Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, sygn. 1-S-2390, https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/190745/ (dostęp: 7.11.2025).

45 E. Małolepszy, T. Drozdek-Małolepsza, K. Kościański, *Piłka nożna na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej w świetle czasopisma «Sport» (1922–1927). Zarys problematyki*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe" 2025, R. 8, nr 3, s. 37–61.

46 D. Zagacki, *O piłce nożnej w międzywojennym Grodnie*, „Kresy24.pl – Magazyn Polski" 8.10.2015, nr 10 (118).

jak i z niejednolitych kryteriów stosowanych w źródłach przy określaniu boiska, stadionu i kompleksu sportowego. Z tego względu analiza obejmuje wybrane obiekty, dla których możliwe było ustalenie lokalizacji, użytkownika, podstawowych parametrów technicznych oraz, w części przypadków, kosztów budowy lub rozbudowy.

Według „Małego Rocznika Statystycznego" z 1939[47] r. w II Rzeczypospolitej funkcjonowało 170 stadionów i boisk. Deficyt infrastruktury miał jednak charakter ogólnopolski; przykładowo w województwie łódzkim, mimo rozwoju organizacyjnego piłki nożnej, „nierozwiązywalnym problemem był brak boisk piłkarskich"[48]. Na podstawie terytorialnego rozmieszczenia infrastruktury sportowej można przyjąć, że część obiektów znajdowała się w województwach wschodnich, lecz brak szczegółowych danych regionalnych uniemożliwia precyzyjne określenie ich liczby. Po 1945 r. znaczna część infrastruktury sportowej na tych terenach została zniszczona lub przejęta przez władze radzieckie.

Próba sporządzenia bilansu wymaga uwzględnienia kilku ograniczeń. Po pierwsze, nie zachowała się pełna dokumentacja ani kosztorysy budowy większości obiektów, a roczniki statystyczne podają dane zbiorcze bez podziału terytorialnego. Po drugie, zróżnicowany status własnościowy utrudnia kwalifikację strat: w przypadku własności stowarzyszeniowej należy odrębnie określić relację między majątkiem społecznym a publicznym. Po trzecie, powojenne działania Biura Odszkodowań Wojennych prowadzone były w odniesieniu do terytorium Polski w granicach powojennych, dlatego majątek pozostawiony na dawnych wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej nie został objęty tym bilansem. W przypadku stadionów, które przetrwały zmianę granic, problemem nie jest zatem wyłącznie fizyczne zniszczenie obiektu, lecz również trwała utrata własności i możliwości jego użytkowania przez polskie instytucje i społeczności.

Analiza strat infrastruktury sportowej wskazuje, że sport stanowił integralny element materialnego dziedzictwa II Rzeczypospolitej. Stadiony nie były wyłącznie miejscami rekreacji, lecz także symbolami wysiłku modernizacyjnego i narzędziami kształtowania tożsamości. Ich utrata powinna zostać uwzględniona w bilansach strat materialnych obok zniszczonych szkół, szpitali i obiektów sakralnych. Przerwanie tradycji klubowych oraz dezintegracja społeczności sportowych na Kresach miały długofalowe następstwa, prowadząc do osłabienia więzi i pamięci kulturowej. Badania nad infrastrukturą sportową mogą zatem poszerzyć pojęcie dziedzictwa narodowego o wymiar społeczny i sportowy.

ZAKOŃCZENIE

Historia stadionów piłkarskich II Rzeczypospolitej na Kresach Wschodnich łączy dzieje modernizacji z historią utraconych miejsc pamięci. W dwudziestoleciu międzywojennym ze środków publicznych i społecznych powstawały nowoczesne obiekty będące symbolem możliwości odrodzonego państwa. Sportowy entuzjazm Lwowa i Wilna, zaangażowanie władz wojewódzkich w Łucku oraz inicjatywy klubów w Stanisławowie i Tarnopolu kształtowały lokalną tożsamość i integrowały mieszkańców. Utrata tych obiektów po 1939 r. – wskutek zniszczeń lub zmian granic – oznaczała nie tylko stratę ekonomiczną, lecz także przerwanie ciągłości kulturowej. Sprowadzenie stadionów kresowych wyłącznie do kubatury budynków i powierzchni murawy przesłania ich rolę jako ośrodków życia społecznego. Każdy z tych obiektów współtworzył *genius loci* danego miasta[49].

47 Główny Urząd Statystyczny, *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939.

48 J. Jaroszewski, *Piłka nożna w województwie łódzkim w latach 1920–1939. Zarys dziejów*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe" 2020, R. 3, nr 4, s. 41.

49 J. Miatkowski, J. Owsiański, *1927. Ten pierwszy sezon ligowy*, Warszawa 2023.

Dla polskiej ludności Lwowa czy Wilna stadiony były miejscami uroczystości patriotycznych, budowania solidarności lokalnej oraz wychowania młodego pokolenia. Ich utrata oznaczała zatem nie tylko ubytek majątku, lecz również przerwanie ciągłości kulturowej. Stadion Pogoni Lwów czy boiska wykorzystywane przez kluby grodzieńskie stanowiły ważne punkty odniesienia dla lokalnej tożsamości; po przesiedleniu mieszkańców ich brak w dostępnej przestrzeni fizycznej pogłębiał utratę więzi z miejscem pochodzenia. Infrastrukturę sportową można więc ujmować jako dobro o znaczeniu symbolicznym, a jej zniszczenie, przejęcie lub zmiana funkcji towarzyszyły szerszemu procesowi usuwania polskich instytucji i symboli z przestrzeni publicznej.

Przedstawiona analiza dowodzi, że infrastruktura sportowa powinna zostać uwzględniona w badaniach nad stratami II Rzeczypospolitej. Mimo niekompletności danych można określić główne kategorie strat i zidentyfikować najważniejsze obiekty. Sporządzenie wiarygodnej wyceny odtworzeniowej wymagałoby jednak opracowania jednolitej metody, uwzględniającej lokalizację, parametry techniczne oraz koszty infrastruktury towarzyszącej. Dalsze badania powinny objąć pogłębione kwerendy w archiwach we Lwowie, Wilnie, Kijowie i Mińsku, a także analizę dokumentacji prasowej, kartograficznej i fotograficznej. Upowszechnianie wiedzy o utraconych stadionach może zarazem służyć zachowaniu pamięci o kresowym dziedzictwie sportowym.

Sport i kultura fizyczna nie stanowiły marginesu, lecz integralną część międzywojennej modernizacji. Ich strat nie można sprowadzić wyłącznie do wartości pieniężnej. Włączenie stadionów i boisk do katalogu strat wojennych przywraca im należne miejsce w historii. Niniejszy artykuł nie wyczerpuje tematu, lecz stanowi krok ku pełniejszemu bilansowi materialnych strat II Rzeczypospolitej.

Bibliografia

Literatura

Przed jutrzejszym meczem ze Śląskiem, „Dziennik Wileński" 31.08.1933.

Beniuk S., *O piłkarskich trybunach Lwowa lat 30. XX wieku na łamach prasy sportowej. Wybrane kwestie*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna" 2018, t. 17, nr 1, s. 23–56.

Chełmecki J., *Kultura masowa a sport w Polsce w okresie międzywojennym*, „Kultura Fizyczna" 2003, nr 5, s. 77–88.

Duda H., *The Influence of 'Galician Football' on the Development of Polish and Ukrainian Football*, „Archives of Tourism, Hospitality and Sport Science" 2023, vol. 8, no. 1, s. 15–23.

Durka J., *Między pracą a edukacją. Z życia Junackich Hufców Pracy na Kresach Wschodnich w II poł. lat 30. XX w.*, [w:] *Oświata i nauka na Kresach Wschodnich w XIX i XX wieku*, red. J. Lusek, Bytom–Poznań 2018, s. 193–209.

Główny Urząd Statystyczny, *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939.

Gowarzewski A., *Lwów i Wilno w ekstraklasie. Dzieje polskiego futbolu kresowego*, Katowice 1997.

Hemerling K., *Towarzystwo zabaw ruchowych*, „Higjena Ciała i Sport" 1925, R. 1, nr 6, s. 28–30.

Jaroszewski J., *Piłka nożna w województwie łódzkim w latach 1920–1939. Zarys dziejów*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe" 2020, R. 3, nr 2, s. 29–43.

Kaczyński A.R., *Stan infrastruktury Lwowa w 1939 r. w świetle dokumentów z pierwszych miesięcy sowieckiej okupacji*, „Studia i Materiały Instytutu Strat Wojennych. Półrocznik" 2025, nr 1, s. 110–127.

Kościański K., *State of Research on the History of Football in Kielce Province in the Years 1919–1939*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe" 2025, R. 8, nr 2, s. 29–46.

Krawczyński G., *Uwarunkowania rozwoju piłki nożnej w Warszawie w pionierskich latach 1920–1924*, [w:] *Sport warszawski w służbie Niepodległej. 140 lat sportu w Warszawie – 100 lat sportu w Polsce*, red. J. Chełmecki, S. Wilk, Warszawa 2017, s. 94–109.

Lechowski J., Potorejko E., Smaczny P., Szymkowiak M., *Polski Związek Piłki Nożnej. Zarys historii 1919–1994*, Warszawa 1994.

Małolepszy E., Drozdek-Małolepsza T., i Kościański K., *Piłka nożna na Kresach Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej w świetle czasopisma „Sport" (1922–1927). Zarys problematyki*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe" 2025, R.8, nr 3, s. 37–61.

Małolepszy E., Drozdek-Małolepsza T., *Kultura fizyczna i turystyka w województwie wołyńskim w latach 1921–1939*, Poznań 2020.

Małolepszy E., Drozdek-Małolepsza T., Bakota D., *Wychowanie fizyczne i sport w Łucku i w powiecie łuckim w latach 1921–1939. Zarys problematyki*, „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna" 2017, t. 16, nr 2, s. 45–61.

Marek M., *Gdzie Kucharów sześć..., czyli saga najbardziej usportowionego polskiego rodu*, „Rocznik Kresowy" 2019, R. 5, z. 2, s. 53–73.

Medyński A., *Lwów: ilustrowany przewodnik dla zwiedzających miasto*, Lwów 1937.

Miasto Stołeczne Warszawa, *Raport o stratach wojennych Warszawy*, Warszawa 2004.

Miatkowski J., Owsiański J., *1927. Ten pierwszy sezon ligowy*, Warszawa 2023.

Ostanek A.A., *Stan posiadania formacji lądowych Wojska Polskiego na Kresach Wschodnich II RP*, „Studia i Materiały Instytutu Strat Wojennych. Półrocznik" 2025, nr 1, s. 76–91.

Ostanek A.A., *„Garnizon Kołomyja w latach 1919–1939". W Kołomyja, Pokucie i Huculszczyzna w II Rzeczypospolitej. Wybrane zagadnienia*, red. A.A. Ostanek, A. Smoliński, Warszawa 2017, s. 97–137.

Potrzuski K.B., *Inwestycje sportowe wybranych miast polskich w okresie II Rzeczypospolitej. Zarys analizy porównawczej*, Warszawa 2021.

Potrzuski K.B., *Socio-political, Economic and Image-related Aspects of Representational Sports Investments in the Second Republic of Poland with Particular Emphasis on Warsaw*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe" 2021, R. 4, nr 2, s. 67–87.

Pszczółkowski M., *Dorobek II Rzeczypospolitej z zakresu budownictwa obiektów użyteczności publicznej na Kresach Wschodnich*, „Studia i Materiały Instytutu Strat Wojennych. Półrocznik" 2025, nr 1, s. 59–75.

Szujecki R., *Życie sportowe w Drugiej Rzeczypospolitej: sukcesy, ciekawostki, sensacje*, Warszawa 2012.

Wilczyńska B., *Żydzi i Polacy na boiskach międzywojennego Krakowa, czyli co piłka nożna może powiedzieć o społeczeństwie*, „Studia Judaica" 2015, R. 18, nr 2 (36), s. 293–319.

Zaborniak S., *Z dziejów LKS „Pogoń" Lwów. Rodzina Kucharów (1880–1975)*, Rzeszów 2009.

Netografia

Lwów, Stadion LKS Czarni Lwów (nieistniejący), polska-org.pl (dostęp: 7.12.2025).

Gajzler P., *Polskie stadiony, które zostały na Ukrainie*, „Przegląd Sportowy Onet", 7 kwietnia 2016, https://przegladsportowy.onet.pl/polskie-stadiony-ktore-zostaly-na-ukrainie/p1e3e3b (dostęp: 7.12.2025).

Hrudniak S., *80 lat łuckiego Awangardu*, „Monitor Wołyński", 12 października 2013, https://monitorwolynski.com/pl/news/341-80-lat-uckiego-awangardu, (dostęp: 7.12.2025).

Kowalczyk D., *Śmigły Wilno – duma Kresów*, rfbl.pl, 23 maja 2020, (dostęp: 7.12.2025).

Narmontas E., *Užmirštas Juzefo Pilsudskio stadionas Šiaurės miestelyje*, „Urban Reliktai", 15 stycznia 2022, (dostęp: 7.12.2025).

Tomczyk J., *Korespondencja z Wilna. Śladami Śmigłego. Przed II wojną światową budził większe zainteresowanie niż Cristiano Ronaldo*, „WP SportoweFakty", 2 sierpnia 2020.

Wołkanowski W., *Zanim zniknie „Žalgiris", czyli jak powstawał stadion w Wilnie*, „Wilnoteka", 17 listopada 2017.

Zagacki D., *O piłce nożnej w międzywojennym Grodnie*, „Kresy24.pl – Magazyn Polski" 8.10.2015, nr 10 (118).

Center for Urban History of East Central Europe, Lviv Interactive, „Vul. Zolota, 32 – stadium" (ID: 1972) (dostęp: 29.01.2026).
Center for Urban History of East Central Europe, „Stryiskyi Park site – former 'Sokil-Batko' stadium" (dostęp: 8.08.2026).
Center for Urban History of East Central Europe, Lviv Interactive, „Vul. Stryiska, 88 – former 'Pogoń' stadium" (ID: 2184) (dostęp: 27.01.2026).
Center for Urban History of East Central Europe, Lviv Interactive, „Vul. Stryiska, 35 – former 'Czarni' sports complex" (ID: 2183) (dostęp: 29.01.2026).
В честь кого назовут стадион в Бресте и при чем здесь Пилсудский, „Sputnik Беларусь", 23 maja 2018, https://sputnik.by/20180523/v-chest-kogo-nazovut-stadion-v-breste-i-prichem-zdes-pilsudskij-1035585075.html (dostęp: 8.08.2026).
Ksasha, *Стадионы Беларуси. ОСК „Брестский"*, „Sports.ru", 1 września 2011, https://www.sports.ru/football/blogs/229002.html (dostęp: 8.08.2026).

Źródła archiwalne

Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC), *Mecz piłki nożnej Rewera Stanisławów – Pogoń Lwów w Stanisławowie*, 1933, zespół: Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji, sygn. 1-S-2390, https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/190745/ (dostęp: 7.11.2025).
Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego (DALO), f. 1, op. 29, spr. 4, akt notarialny, 14 lipca 1928 r.

Mapy

Horbay B., *Horbaya plan orientacyjny wielkiego Lwowa*, skala 1:15 000, Lwów 1938, https://maps.geshergalicia.org/general/lviv-lwow-lemberg-1938/ (dostęp: 27.01.2026).
Plan miasta Wilna, Wilno 1937, skala 1:12 500.

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

Działalność Państwowego Banku Rolnego w województwach wschodnich[1] II Rzeczypospolitej przed 17 września 1939 r.

prof. dr hab. Mirosław Kłusek
Uniwersytet Łódzki
ORCID: 0000-0003-4493-1440

ABSTRAKT

Po odzyskaniu niepodległości rolnictwo polskie znajdowało się w trudnej sytuacji, szczególnie na ziemiach wschodnich. Odbudowa gospodarstw zniszczonych podczas wojny wymagała szerokiego dostępu do kredytu. W kolejnych latach wsparcia finansowego potrzebowała również przebudowa ustroju rolnego. Niedostatek kapitału na wsi utrudniał tworzenie niewielkich gospodarstw chłopskich, intensyfikację produkcji, scalanie gruntów, rozwój hodowli i melioracje. Główną rolę w kredytowaniu rolnictwa w II Rzeczypospolitej odgrywał Państwowy Bank Rolny. Jego znaczenie było szczególnie widoczne w województwach wschodnich, gdzie dostęp do taniego kredytu był ograniczony, a rolnicy często zaciągali pożyczki pieniężne i rzeczowe na lichwiarskich warunkach.

Dobra sprzedaż listów zastawnych umożliwiła szybki rozwój długoterminowych kredytów inwestycyjnych. Największa część pożyczek trafiała do gospodarstw o powierzchni do 50 ha: ich udział wzrósł z 41,2 proc. w 1927 r. do 68,4 proc. w 1929 r. Polityka PBR zmierzała więc przede wszystkim do wspierania gospodarstw małych i średnich. Pogorszenie sytuacji na rynku kapitałowym w 1929 r. ograniczyło jednak emisję, a w 1931 r. Bank zaprzestał przyjmowania nowych wniosków.

słowa kluczowe: województwa wschodnie II Rzeczypospolitej; Państwowy Bank Rolny; kredyt rolniczy; parcelacja; kredyt długoterminowy; kredyt krótkoterminowy

ABSTRACT

After Poland regained independence, agriculture was in a difficult position, particularly in the eastern territories. The reconstruction of farms damaged during the war required broad access to credit. In subsequent years, financial assistance was also necessary for agrarian reform. The scarcity of capital in rural areas impeded the creation of small peasant farms, the intensification of production, land consolidation, livestock development and land improvement. The State Agricultural Bank played the principal role in financing agriculture in the Second Polish Republic. Its importance was particularly evident in the eastern voivodeships, where access to affordable credit was limited and farmers frequently relied on cash and in-kind loans granted on usurious terms.

keywords: eastern voivodeships of the Second Polish Republic; State Agricultural Bank; agricultural credit; land subdivision; long-term credit; short-term credit

1 Wileńskie, nowogródzkie, wołyńskie, poleskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.

WSTĘP

Początki Państwowego Banku Rolnego wiążą się z dekretem Naczelnika Państwa z 5 lutego 1919 r., który ustanawiał Polski Państwowy Bank Rolny i nadawał mu statut. Zadania wymienione w statucie odpowiadały ówczesnej koncepcji polityki rolnej. Do najważniejszych należały[2]:

- udzielanie długoterminowych kredytów amortyzacyjnych na zakup ziemi z parcelacji prywatnych prowadzonych przez właścicieli majątków lub organizacje społeczne;
- prowadzenie na własny rachunek parcelacji i kolonizacji gruntów państwowych;
- kredytowanie melioracji.

Realizację tych zadań zamierzano finansować z emisji listów zastawnych Banku[3].

Do uruchomienia działalności Banku, podlegającego wówczas Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych (MRiDP), jednak nie doszło. Po przyjęciu przez Komisję Rolną i Sejm Ustawodawczy koncepcji szerokiej reformy rolnej, opartej na przymusowym wykupie wielkiej własności, postanowiono zmienić charakter Banku i ściśle powiązać go z Głównym Urzędem Ziemskim (GUZ). Zadania instytucji określał punkt 15 uchwały Sejmu Ustawodawczego z 10 lipca 1919 r. Bank miał finansować melioracje, parcelację i kolonizację, udzielać kredytów na zakup gruntów oraz wspierać organizacje i osadników w zagospodarowaniu gospodarstw[4].

Konieczne stało się dostosowanie statutu Banku do nowych zadań. W grudniu 1919 r. utworzono fundusz osadniczy pozostający w dyspozycji GUZ, którego administrowanie powierzono Bankowi. Jednocześnie MRiDP rozpoczęło przygotowania do przekazania mu w zarząd kolejnych funduszy[5].

Rada Ministrów przyjęła nowy statut w czerwcu 1920 r., lecz z powodu działań wojennych Sejm Ustawodawczy uchwalił go dopiero 10 czerwca 1921 r. Polski Państwowy Bank Rolny przekształcono w Państwowy Bank Rolny (PBR). Jego działalność obejmowała dwa odrębne obszary: administrowanie państwowymi funduszami wspierającymi osadnictwo, melioracje i rolnictwo oraz prowadzenie operacji na własny rachunek. Ze względu na trudną sytuację walutową Bank nie uzyskał początkowo prawa emisji listów zastawnych ani obligacji[6].

Na początku 1922 r. powołano dyrekcję Banku i ukonstytuowała się rada nadzorcza, na czele której stanął Franciszek Stefczyk[7]. W pierwszych latach funkcjonowania PBR w skład dyrekcji wchodzili: naczelny dyrektor Leopold Hebda, zastąpiony w 1924 r. przez Wacława Staniszewskiego; Witold Moritz, zastępca naczelnego dyrektora oraz dyrektor działu kredytu długoterminowego i oddziałów; Eugeniusz Grado, dyrektor działu bankowego i wydziału drobnego kredytu; Józef Ścięgosz, dyrektor działu agrarnego; oraz Stanisław Rachwał, dyrektor działu funduszów administrowanych i wydziału personalnego[8]. Natomiast rada nadzorcza składała się z: Franciszka Bujaka – prezesa

2 Dekret Naczelnika Państwa z 5 lutego 1919 r. w przedmiocie statutu Polskiego Państwowego Banku Rolnego, „Dziennik Praw Państwa Polskiego", nr 12, poz. 134.

3 Szerzej na temat działalności Państwowego Banku Rolnego zob. M. Kłusek, *Państwowy Bank Rolny w latach 1919–1949. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2013.

4 Państwowy Bank Rolny wszedł w skład Głównego Urzędu Ziemskiego w momencie utworzenia go na mocy ustawy z 22 lipca 1919 r.

5 *Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego (dalej: Sprawozdanie PBR) do dnia 1-go stycznia 1922 roku*, Warszawa 1925, s. 3–4.

6 M. Nowak, *Państwowy Bank Rolny w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1988, s. 17; W. Morawski, *Od marki do złotego*, Warszawa 2008, s. 79.

7 Franciszek Stefczyk funkcję prezesa rady nadzorczej sprawował do swojej śmierci – 30 czerwca 1924 r. *Sprawozdanie PBR za rok 1924*, Warszawa 1925, s. 2.

8 *Sprawozdanie PBR za rok 1924*, Warszawa 1925, s. 39. *Sprawozdanie PBR za rok 1925*, Warszawa 1926, s. 53.

rady nadzorczej i Seweryna Ludkiewicza, jego zastępcy; członków rady nadzorczej: Józefa Beka, Stefana Boguszewskiego, Stefana Królikowskiego, Adama Krzyżanowskiego, Stanisława Pawłowicza, Czesława Skotnickiego, Juliusza Trzcińskiego i Eugeniusza Żelechowskiego; zastępców: Michała Danyluka, Jana Donimirskiego i Romualda Węckowicza. Ponadto komisarzem Ministra Skarbu był Wilhelm Turteltaub, a Ministra Reform Rolnych Michał Jankowski[9]. Bank początkowo działał za pośrednictwem centrali w Warszawie oraz oddziałów w Poznaniu, Wilnie i Lwowie. W 1924 r. jego warszawskie komórki mieściły się w trzech lokalizacjach[10]. W latach 1926–1927 przy ul. Nowogrodzkiej wzniesiono według projektu Mariana Lalewicza nową siedzibę. W kolejnych latach powstały gmachy oddziałów w Łucku, Gdyni, Poznaniu i Grudziądzu[11]. W 1938 r. PBR dysponował rozbudowaną siecią placówek: poza centralą w Warszawie działały oddziały w Warszawie, Białymstoku, Gdyni, Grudziądzu, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łucku, Pińsku, Poznaniu i Wilnie.

1. KREDYT KRÓTKOTERMINOWY

W początkowym okresie działalności PBR możliwości finansowe państwa były ograniczone, dlatego środki starano się rozdzielić między możliwie szeroką grupę rolników[12]. Przy udzielaniu kredytów względy społeczne niekiedy przeważały nad oceną gospodarczą przedsięwzięcia[13]. Docelowo kredyty krótkoterminowe dla drobnych i średnich gospodarstw miały być rozprowadzane za pośrednictwem spółdzielni oraz lokalnych kas znających sytuację potencjalnych kredytobiorców. PBR zasilał również w kapitał obrotowy spółdzielnie zajmujące się zaopatrywaniem rolników w środki produkcji, zbytem i przetwórstwem produktów rolnych (tabele 1–2).

Właściwa akcja kredytowa PBR rozpoczęła się w 1924 r.[14] Pożyczek udzielano na 9–12 miesięcy. Oprocentowanie kredytów spółdzielczych wynosiło 15–18 proc., indywidualnych 19–20 proc., a pozostałych 20–24 proc.; w przypadku kredytów klęskowych obniżano je do 12 proc. Zabezpieczenie stanowiły m.in. weksle dyskontowe, kaucje hipoteczne, skrypty dłużne organizacji samorządowych zabezpieczone majątkiem powiatu oraz weksle kaucyjne. Znaczna poprawa na rynku kredytu krótkoterminowego nastąpiła w 1927 r. Suma tych kredytów podwoiła się w porównaniu z rokiem poprzednim i 1 stycznia 1928 r. wynosiła 130 mln zł[15]. Środki pochodziły z kapitału zakładowego, lokat specjalnych, rosnących wkładów oraz redyskonta[16].

Wśród kredytów krótko- i średnioterminowych wypłaconych przez PBR w województwach wschodnich do 1 lipca 1932 r. największy udział miały spółdzielnie kredytowe, następnie rolnicy oraz związki i instytucje komunalne. Szczególnie wysokie kwoty otrzymały spółdzielnie obsługiwane przez oddziały wileński, lwowski i łucki, natomiast udział oddziału pińskiego był niewielki. W grupie „Rolnicy" pożyczki trafiały głównie do gospodarstw indywidualnych i grup rolników. Niski był udział spółek wodnych i maszynowych. Spośród instytucji komunalnych

9 *Sprawozdanie PBR za rok 1926*, Warszawa 1927, s. 5.

10 *Sprawozdanie PBR za rok 1924*, Warszawa 1925, s. 40.

11 *Sprawozdanie PBR za rok 1925*, Warszawa 1926, s. 56; *Sprawozdanie PBR za rok 1926*, Warszawa 1927, s. 69; *Sprawozdanie PBR za rok 1929*, Warszawa 1930, s. 53.

12 Szerzej na temat kredytu krótkoterminowego PBR zob.: M. Kłusek, *Kredyt krótkoterminowy Państwowego Banku Rolnego w Polsce międzywojennej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu" 2008, t. X, z. 1, s. 170–176; M. Kłusek, *Państwowy Bank Rolny...*, s. 47–69.

13 *Sprawozdanie PBR za rok 1923*, s. 4.

14 *Sprawozdanie PBR za rok 1924*, s. 5. W 1924 r. udzielono kredytów na kwotę 14 mln zł; T. Sołowij, *Rynek pieniężny i stopa procentowa w Polsce*, Warszawa 1939, s. 95.

15 *Sprawozdanie PBR za rok 1927*, s. 13.

16 *Sprawozdanie PBR za rok 1924*, s. 6.

największe wsparcie otrzymywały komunalne kasy oszczędności, zwłaszcza na obszarze oddziałów wileńskiego i lwowskiego (tabela 1).

Po 1 lipca 1932 r. struktura kredytobiorców uległa zmianie. Największy udział w kredytach krótko- i średnioterminowych mieli rolnicy indywidualni, przede wszystkim z obszaru oddziałów wileńskiego i lwowskiego. Drugą grupę stanowiły spółdzielnie, głównie kredytowe i rolniczo-handlowe. Wśród instytucji komunalnych rosło znaczenie gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, szczególnie na terenie oddziału łuckiego (tabela 2).

Tabela 1.

Kredyty krótko- i średnioterminowe PBR wypłacone do 1 lipca 1932 r. przez wschodnie oddziały Banku, według stanu na 31 grudnia 1938 r. (w tys. zł)

Kredytobiorcy	Polska	Wilno	Łuck	Pińsk	Lwów
Rolnicy					
Indywidualni i grupowo	61075	3767	6657	1821	7023
Spółki wodne	1203	1	0	21	107
Spółki maszynowe	903	0	13	1	10
Razem	63181	3768	6670	1843	7140
Spółdzielnie					
Kredytowe	36148	7334	4658	134	4568
Rolniczo-wytwórcze	136	43	7	0	36
Rolniczo-handlowe	4086	274	115	54	758
Mleczarskie, jajczarskie	2776	29	47	46	209
Spożywcze	126	0	0	0	1
Pozostałe	472	0	3	0	3
Razem	43744	7680	4830	234	5575
Związki i instytucje komunalne					
Wydziały powiatowe	689	45	78	0	5
KKO[17]	13504	2945	775	459	1488

17 Komunalne Kasy Oszczędności.

GKPO[18]	5742	544	1564	57	0
Pozostałe	103	0	1	0	0
Razem	20038	3534	2418	516	1493
Przedsiębiorstwa[19]	2800	5	9	0	57
Banki akcyjne[20]	377	0	0	0	0
Społeczne instytucje kultury rolnej	782	56	3	0	101
Różni	403	0	11	0	295
Razem I+II+III+IV+V+VI+VII	131325	15043	13941	2593	14661

Źródło: Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1938, Warszawa 1939, s. 84–85.

Tabela 2.

Kredyty krótko- i średnioterminowe PBR wypłacone po 1 lipca 1932 r. przez wschodnie oddziały Banku, według stanu na 31 grudnia 1938 r. (w tys. zł)[21]

Kredytobiorcy	Polska	Wilno	Łuck	Pińsk	Lwów
Rolnicy					
Indywidualni	28190	3860	1630	377	3563
Spółki wodne	10	-	-	-	
Razem	28200	3860	1630	377	3563
Spółdzielnie					
Kredytowe	12776	113	505	106	834
Rolniczo-wytwórcze	196	49	17	0	46
Rolniczo-handlowe	4576	721	721	71	1311
Mleczarskie, jajczarskie	2187	107	6	9	42

18 Gminne Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

19 Przedsiębiorstwa rolniczo-handlowe i rolniczo-przemysłowe.

20 Na akcje zlecone.

21 Tabela obejmuje stan kredytów objętych późniejszą akcją konwersyjno-oddłużeniową.

Spożywcze	1065	0	19	0	241
Pozostałe	1305	730	59	85	18
Razem	22105	1720	1327	271	2492
Związki i instytucje komunalne					
Wydziały powiatowe	3098	28	0	0	30
KKO[22]	4764	109	551	110	905
GKPO[23]	5551	266	1095	242	0
Pozostałe	96	14	9	1	14
Razem	13509	417	1655	353	949
Przedsiębiorstwa[24]	33817	2005	491	0	5971
Banki akcyjne[25]	131	0	0	0	0
Społeczne instytucje kultury rolnej	191	10	30	5	86
Różni	6193	25	1	111	2811
Razem I+II+III+IV+V+VI+VII	104146	8037	5134	1117	15872

Źródło: Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1938, Warszawa 1939, s. 82–83.

2. KREDYT DŁUGOTERMINOWY

Po wprowadzeniu złotego w 1924 r. i ustabilizowaniu sytuacji finansowej PBR uruchomił kredyty długoterminowe[26]. Zdecydowano się na emisję listów zastawnych i obligacji, ponieważ instrumenty te umożliwiały długi okres spłaty i zapewniały stopniowy dopływ kapitału[27], co miało szczególne znaczenie dla rolnictwa. Przed rozpoczęciem

22 Komunalne Kasy Oszczędności.

23 Gminne Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe.

24 Przedsiębiorstwa rolniczo-handlowe i rolniczo-przemysłowe.

25 Na akcje zlecone.

26 Szerzej na temat kredytu długoterminowego PBR zob.: M. Kłusek, *Państwowy Bank Rolny...*, s. 75–86.

27 Kredyt długoterminowy emisyjny był najdogodniejszy dla rolnictwa, jednak narzekano na zbyt wysokie oprocentowanie. Według przeprowadzonych obliczeń, w okresie dobrej koniunktury pełne koszty kredytów długoterminowych emisyjnych wynosiły od 10,7 proc. do 12,8 proc. Niekiedy koszty okazywały się jeszcze wyższe, kiedy listy zastawne lombardowano w Banku Polskim. Tak było w Wileńskim Banku Ziemskim, gdzie oprocentowanie pożyczki zaciągniętej w 8-procentowych listach zastawnych w wysokości 15 tys. dolarów amerykańskich wynosiło 15 proc. w skali rocznej; Z. Rusinek, *Geneza zadłużenia rolniczego*, „Rolnik Ekonomista" 1934, t. XII, s. 211–212.

emisji Bank wydawał tymczasowe zobowiązania na listy zastawne wyrażone w złotych w złocie[28]. Wymianę tych zobowiązań na listy zabezpieczone hipotecznie zakończono w 1927 r.[29]

Rozwój kredytów w listach zastawnych serii I, od rozpoczęcia akcji do końca 1936 r., przedstawia tabela 3. Spośród 1677 pożyczek udzielonych w całej Polsce na zakup gruntu, inwestycje rolne i spłatę uciążliwych zobowiązań na województwa wschodnie przypadało 345. Ich łączna wartość wynosiła 1,064 mln zł wobec 5,694 mln zł w skali kraju.

Zdecydował się na papiery wartościowe, czyli listy zastawne lub obligacje, gdyż ta forma kredytu zapewniała długi termin spłaty, co dla takiej gałęzi gospodarki jak rolnictwo było szczególnie istotne. Zapewniała stopniowy i stały dopływ kapitału. Przed przystąpieniem do uruchomienia kredytu długoterminowego PBR wydawał zobowiązania tymczasowe na listy zastawne w złotych w złocie. Związane z nabywaniem przez niego majątków ziemskich na cele parcelacyjne, stanowiły zabezpieczenie dla całości majątku z możliwością ich późniejszej wymiany na listy zabezpieczone hipotecznie na działkach nowo powstałych z parcelacji tych majątków. Wymiana tymczasowych zobowiązań na listy zastawne została zakończona w roku 1927 r.[30]

Dzięki poprawiającej się sytuacji finansowej kraju PBR nie miał większych problemów z lokowaniem listów zastawnych i pozyskiwał dla nich coraz to nowe lokaty, towarzystwa ubezpieczeniowe czy też Pocztową Kasę Oszczędności[31]. Listy zastawne PBR sprzedawano również na rynku prywatnym oraz przyjmowano je na podatek majątkowy, na kaucję i wadia po kursach wyznaczonych przez Ministra Skarbu. Ponadto miały zapewniony lombard w Banku Polskim i Pocztowej Kasie Oszczędności. Dość istotną rolę odegrały również zakupy na rachunek Ministerstwa Skarbu z funduszy pochodzących z pożyczki stabilizacyjnej. Uprzywilejowanie banków państwowych, PBR i BGK, w pierwszeństwie lokowania papierów emisyjnych na rynku wewnętrznym, przed emisjami prywatnych i społecznych instytucji kredytu długoterminowego, spotykało się z krytyką tych drugich[32]. Dobra lokata listów

28 Nauczone inflacyjnym doświadczeniem instytucje długoterminowego kredytu ziemskiego emitowały listy zastawne opiewające na trwały miernik wartości, niezależny od kursu obiegowej waluty – złoty w złocie lub dolar amerykański. W 1925 r. wyjątkiem było Poznańskie Ziemstwo Kredytowe, które uruchomiło długoterminowy kredyt w formie 6-procentowych listów żytnich i 8-procentowych dolarowych listów zastawnych uruchomionych jeszcze w okresie inflacji marki polskiej (1923 r.); *Emisja listów zastawnych ziemskich w roku 1926*, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. II, s. 374–375, brak autora; W. Borowski, *Długoterminowy Kredyt Ziemski w Polsce Odrodzonej*, „Rolnik Ekonomista" 1929, t. VII, s. 180–189, tutaj s. 180–182.

29 Szerzej na temat kredytu długoterminowego w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych: M. Kłusek, *Kredyt długoterminowy Państwowego Banku Rolnego w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych w Polsce międzywojennej*, „Klio" 2010, nr 14, s. 109–145.

30 8-procentowe listy zastawne Państwowego Banku Rolnego zostały przeliczone w 1927 r. Ich emisja w złotych według parytetu w złocie z 1924 r., zgodnie z grudniowym rozporządzeniem prezydenta w sprawie zmiany ustroju pieniężnego, została przeliczona na nową walutę po 1,72 złotego w złocie według nowego parytetu za 1 zł. Listy emitowane od tego momentu zostały odpowiednio przystemplowane. Na podstawie przeliczenia dokonanego w listopadzie 1927 r. suma listów zastawnych wykazana we wcześniejszym bilansie w złotych w złocie według nominalnej wartości, oczywiście, znacznie wzrosła. 31 grudnia 1927 r. w obiegu znajdowało się tylko tymczasowe zobowiązanie banku na listy zastawne na 344 zł (200 zł w złocie według parytetu z 1924 r.); *Sprawozdanie PBR za rok 1925*, s. 19–20; *Sprawozdanie PBR za rok 1926*, s. 25; *Sprawozdanie PBR za rok 1927*, s. 35–36.

31 Listy zastawne PBR wprowadzone na giełdy warszawską, poznańską i lwowską cieszyły się dość znacznym popytem.

32 Dzięki uprzywilejowanej pozycji PBR i BGK udzielały więcej pożyczek w listach zastawnych i obligacjach niż pozostałe 19 instytucji kredytu długoterminowego. Na hipoteki ziemskie w 1929 r. oprócz PBR listy zastawne emitowały: BGK, Towarzystwa Kredytowe w Warszawie, Poznaniu i we Lwowie oraz Wileński Bank Ziemski; W. Borowski, *Zagadnienie kredytu*...,

Tabela 3.

Pożyczki w listach zastawnych serii I PBR wypłacone od początku akcji do 31 grudnia 1936 dla województw wschodnich [w tys. zł].

Województwo	Na zakup gruntu		Na inwestycje rolne i spłatę uciążliwych zobowiązań			Razem			
	Liczba pożyczek	Kwota	Obszar w ha	Liczba pożyczek	Kwota	Obszar w ha	Liczba pożyczek	Kwota	proc.
II RP	1532	4190	12592	145	1504	2534	1677	5694	100,0
Woj. wschodnie									
Wileńskie	54	146	1039	1	20	144	55	166	2,9
Nowogrodzkie	66	160	739	1	40	244	67	200	3,5
Wołyńskie	56	215	1563	1	22	45	57	237	4,2
Poleskie	51	104	1047	0	0	0	51	104	1,8
Lwowskie	84	235	408	1	31	120	85	266	4,7
Stanisławowskie	3	12	17	0	0	0	3	12	0,2
Tarnopolskie	27	79	144	0	0	0	27	79	1,4
Razem woj. wschodnie	341	951	4957	4	113	553	345	1064	-

Źródło: Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1936, Warszawa 1937, s. 82–83.

zastawnych PBR w decydujący sposób wpłynęła na szybki rozwój akcji kredytów długoterminowych, zwłaszcza kredytów inwestycyjnych. W kredycie udzielanym w listach zastawnych na inwestycje najwięcej przypadało na gospodarstwa do 50 ha. Dla tej grupy gospodarstw pożyczki stanowiły, z całości kredytu inwestycyjnego: za rok 1927 – 41,2 proc., 1928 r. – 64 proc. 1929 r. – 68,4 proc.. Można wnioskować, że PBR w swojej polityce kredytowej dążył do wspierania przede wszystkim małych gospodarstw rolnych kosztem dużej własności[33]. Wynikało to z ustaleń pomiędzy ministerstwami Skarbu i Reform Rolnych[34]. O wyraźnej ewolucji długoterminowego kredytu PBR w listach zastawnych – w kierunku finansowania drobnych i średnich gospodarstw rolnych – świadczy również fakt, że ponad 103 mln zł kredytów wypłaconych od początku akcji do 1929 r. na zakup ziemi prawie w całości przypadły w udziale drobnym rolnikom. Niestety, sytuacja na rynku kapitałowym w 1929 r. wywarła niekorzystny wpływ na udzielane przez PBR kredyty długoterminowe w listach zastawnych[35]. W 1931 zaprzestano przyjmowania nowych podań.

Rozwój akcji udzielania kredytów w listach zastawnych serii I PBR od momentu jej rozpoczęcia do końca 1936 r. dla województw wschodnich przedstawia tabela 3. Na łączną liczbę udzielonych przez PBR pożyczek na zakup gruntu oraz na inwestycje rolne i na spłatę uciążliwych zobowiązań wynoszącą 1677, na woj. wschodnie przypadało jedynie 345, w tym na woj.: wileńskie – 55; nowogrodzkie – 67; wołyńskie – 57; poleskie – 51; lwowskie – 85; stanisławowskie – 3; tarnopolskie – 27. Natomiast kwotowo dla Polski wynosił około 5,7 mln zł, z czego na woj. wschodnie przypadało około 1 mln zł.

Licząc na napływ kapitałów zagranicznych, PBR podjął decyzję o rozszerzeniu oferty kredytu długoterminowego na melioracje rolne i wyemitowaniu specjalnych obligacji melioracyjnych[36]. Długoterminowy kredyt melioracyjny adresowany był do spółek wodnych, gmin wiejskich oraz podmiotów prawnych i fizycznych za zabezpieczeniem hipotecznym, niezależnie od wielkości posiadanych gruntów[37]. Dolną granicę kredytu w obligacjach melioracyjnych ustanowiono na 5 tys. zł, a okres realizacji na 15 lat. Procedura realizacji obligacji melioracyjnych

s. 38; K. M., *Etatyzacja długoterminowego kredytu w Polsce*, „Rolnik Ekonomista" 1932, t. XI, s. 411–412; St. K., *W sprawie uruchomienia funduszów instytucji ubezpieczeniowych i oszczędnościowych na cele długoterminowego kredytu rolniczego*, „Rolnik Ekonomista" 1931, t. IX, s. 151–152.

33 Udział majątków ziemskich o powierzchni ponad 100 ha spadł z 43,6 proc. według stanu z 1 stycznia 1928 r. do 17,7 proc. 1 stycznia 1929; *Sprawozdanie PBR za rok 1929*, s. 13–14.

34 Zgodnie z nimi udzielanie kredytów długoterminowych w listach zastawnych dużej własności zostało powierzone Bankowi Gospodarki Krajowej. W gestii PBR znaleźli się właściciele gospodarstw wiejskich nieprzekraczających 60 ha, dla okręgów przemysłowych i podmiejskich oraz 180 ha dla pozostałych. Wyjątek stanowiły nieliczne majątki na Kresach Wschodnich; *Zasady rozgraniczania działania Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego w dziedzinie kredytu rolnego, ustalonego przez ministrów: Skarbu i Reform Rolnych*, „Rolnictwo" 1928, R. I, t. I, s. 211–212, brak autora.

35 Z braku odpowiednich lokat PBR był zmuszony ograniczyć emisję listów zastawnych.

36 Od 1925 r. instytucje długoterminowego kredytu rolniczego, w tym również PBR, rozpoczęły działania zmierzające do zbycia listów zastawnych i obligacji za granicą. Nadzieję pozyskania kapitału zagranicznego do udzielania w kraju kredytów długoterminowych na podstawie emisji papierów wartościowych definitywnie pogrzebał światowy kryzys.

37 Dotyczyło to spółek wodnych przewidzianych w Ustawie wodnej z 19 września 1922 r. Ustawa ta została ogłoszona w Rozporządzeniu Ministra Robót Publicznych z 13 kwietnia 1928 r. (Dz. U. RP 1928, nr 62/68). O początkach akcji kredytowej dla melioracji rolnych: S. Turczynowicz, *Z zagadnień polityki melioracyjnej w Polsce*, „Rolnictwo" 1928, R. I, t. I, s. 271–280; B. Powierza, *W sprawie kredytu melioracyjnego*, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. I, s. 229–233; *Rządowe melioracje*, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. I, s. 63–64, brak autora; B. Powierza, *W sprawie kredytu obligacyjnego na melioracje*, „Rolnik Ekonomista" 1928, t. IV, s. 101–109.

Tabela 4.

Skonwertowane pożyczki w obligacjach melioracyjnych PBR wg stanu na dzień 31 grudnia 1936 r., udzielone dla woj. wschodnich [w tys. zł].

Województwo	Na drenowanie, osuszanie i nawadnianie gruntów	Na melioracje łąk					Na pozostałe melioracje			Razem	
	Liczba poż.	Obszar mel. w ha	Kwota	Liczba poż.	Obszar mel. w ha	Kwota	Liczba poż.	Obszar mel. w ha	Kwota	Liczba poż.	Obszar mel. w ha
II RP	820	150914	67844	13	5233	367	39	5398	2303	872	161545
Woj. wschodnie											
Wileńskie	13	1623	720	6	231	83	4	447	347	23	2301
Nowogrodzkie	11	997	382	3	41	68	3	287	282	17	1325
Wołyńskie	7	1194	354	1	280	113	6	334	254	14	1808
Poleskie	4	955	412	1	4554	83	1	221	188	6	5730
Lwowskie	35	3523	1330	0	0	0	3	232	131	38	3755
Stanisławowskie	2	97	58	0	0	0	2	51	53	4	148
Tarnopolskie	4	5200	182	0	0	0	1	21	20	5	5221
Razem woj. wschodnie	76	13589	3438	11	5106	347	20	1593	1275	107	20288

Źródło: Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1936, Warszawa 1937, s. 86–87.

emitowanych na podstawie przyznanych kredytów przebiegała tak, jak przy kredytach udzielanych w listach zastawnych. Rozprowadzanie kredytu w 7-procentowych obligacjach melioracyjnych na wykonywanie szczegółowych melioracji rolnych PBR rozpoczął w lipcu 1928 r. Kredyt ten spotkał się z dużym zainteresowaniem. W 1929 r. pożyczki wypłacone w 7-procentowych obligacjach melioracyjnych osiągnęły 58,6 mln zł, co przewyższało pożyczki wypłacone w tym czasie w listach zastawnych[38].

Z powodu pogarszającej się sytuacji finansowej kraju, PBR z dniem 1 grudnia 1929 r. zawiesił przyjmowanie wniosków o kredyty melioracyjne[39]. Wprawdzie z początkiem 1930 r. wznowiono przyjmowanie zgłoszeń[40], jednak w 1931 r. powrócono do polityki wstrzymywania się z przyznawaniem nowych kredytów, przystając jedynie na przyjmowanie podań o kredyty pod warunkiem anulowania wcześniej przyznanych pożyczek, dobrowolnej rezygnacji przez kredytobiorców lub jeżeli nie zostały przez petenta dotrzymane warunki promesy[41]. W tym czasie dla dłużników mających problemy z bieżącym regulowaniem spłat wydano przepisy umożliwiające przesunięcie terminów wpłat[42].

W woj. wschodnich pożyczki w obligacjach melioracyjnych wypłacano głównie na: drenowanie, osuszanie i nawadnianie gruntów, podobnie jak w pozostałej części Polski. Województwa wschodnie – w porównaniu do pozostałych części Polski – były skromnie zaopatrzone w kredyty z wykorzystaniem obligacji melioracyjnych. Według stanu na grudzień 1936 r. udział woj. wschodnich w łącznej liczbie udzielonych pożyczek wynosił jedynie 12 proc., w kwocie – 14 proc., a w obszarach meliorowanych – 8 proc. W liczbie udzielonych pożyczek i kwot przodowały województwa lwowskie oraz wileńskie. Najmniej pod względem liczby udzielonych kredytów i kwot rozdysponowano w woj. stanisławowskim i tarnopolskim (tabela 4).

2.1. KREDYT DŁUGOTERMINOWY W LATACH 1931–1939

Trudności ze sprzedażą długoterminowych papierów wartościowych doprowadziły do spadku aktywności PBR. W 1930 r. łączna wartość kredytów w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych zmniejszyła się ze 109,5 mln zł do 66,6 mln zł[43], a w 1931 r. do 22,6 mln zł[44]. Obniżenie maksymalnej wysokości kredytu i udzielenie przez Skarb Państwa gwarancji spłaty nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Nie powiodły się również próby sprzedaży większych emisji na rynkach zagranicznych[45].

38 *Sprawozdanie PBR za rok 1929*, s. 15; Z. Ludkiewicz, *Podręcznik polityki agrarnej*, t. I, Warszawa 1932, s. 20–21.

39 *Sprawozdanie PBR za rok 1929*, s. 15–16.

40 Kwota zgłoszeń przyjętych w ramach ustalonych kontyngentów wyniosła 24 373 tys. zł, co w porównaniu z okresem wcześniejszym świadczyło o spadku akcji kredytowej; *Sprawozdanie PBR za rok 1930*, s. 19.

41 W 1931 r. przyjęto nowe podania na 7,7 mln zł, co stanowiło zaledwie 30 proc. kwoty z 1930 r.; *Sprawozdanie PBR za rok 1931*, s. 26. Popyt na kredyty melioracyjne pojawił się głównie w latach 1928–1930; M. Wierusz-Kowalski, *Stan i rola bankowości w Polsce w odniesieniu do kredytów rolniczych*, „Rolnictwo" 1933, R. VI, t. I, s. 20–42, tutaj s. 28.

42 B. J., *Zmiana warunków udzielania pożyczek melioracyjnych z państwowego funduszu na melioracje rolne*, „Rolnictwo" 1931, R. III, t. III, s. 287–290.

43 Dz. U. RP 1930, nr 38, poz. 335; *Sprawozdanie PBR za rok 1930*, s. 15.

44 Z tej kwoty na kredyty w listach zastawnych przypadało 14,4 mln zł, pozostałe 8,8 mln zł to były obligacje melioracyjne; *Sprawozdanie PBR za rok 1931*, s. 23.

45 *Sprawozdanie PBR za rok 1930*, s. 15.

Tabela 5.

Skonwertowane pożyczki w listach zastawnych PBR według stanu na 31 grudnia 1936 r., udzielone w województwach wschodnich (w tys. zł)

Województwo	Na zakup gruntu		Na inwestycje rolne i spłatę uciążliwych zobowiązań		Razem				
	Liczba pożyczek	Kwota	Obszar w ha	Liczba pożyczek	Kwota	Obszar w ha	Liczba pożyczek	Kwota	proc.
II RP	25438	66811	331344	11851	85554	202778	37289	152365	100
Woj. wschodnie									
Wileńskie	1182	1916	12123	366	2619	24832	1548	4535	3,0
Nowogrodzkie	1051	1508	6703	139	1119	8225	1190	2627	1,7
Wołyńskie	3469	7225	22281	257	2919	6964	3726	10144	6,7
Poleskie	550	955	8170	65	676	3044	615	1631	1,1
Lwowskie	189	620	808	932	3840	8040	1121	4460	2,9
Stanisławowskie	105	266	402	269	266	402	374	1594	1,0
Tarnopolskie	228	767	1256	254	1317	3031	482	2084	1,4
Razem woj. wschodnie	6774	13257	51743	2282	12756	54538	9056	27075	-

Źródło: Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1936, Warszawa 1937, s. 84–85.

Na początku 1932 r., w porozumieniu z głównymi posiadaczami papierów i przy wsparciu rządu, PBR przeprowadził obniżkę oprocentowania oraz amortyzacji kredytu emisyjnego dla rolnictwa[46]. Oprocentowanie listów zastawnych zmniejszono z 8 do 6 proc. i z 7 do 5 proc., a w niektórych kategoriach do 3–4 proc. rocznie[47]. Oprocentowanie obligacji melioracyjnych obniżono do 5 proc. Rozporządzenie ministra reform rolnych z 10 marca 1932 r. umożliwiło ponadto odroczenie rat i częściowe umorzenie zaległości dłużników znajdujących się w trudnej sytuacji[48].

Wyniki konwersji zadłużenia PBR w województwach wschodnich przedstawiają tabele 4 i 5. Spośród 37 289 skonwertowanych pożyczek w listach zastawnych 24 proc. przypadało na województwa wschodnie, natomiast ich udział w łącznej wartości kredytów wynosił 17,8 proc. Przeciętna wartość pożyczki była więc tam niższa niż w pozostałej części kraju. W przypadku obligacji melioracyjnych udział tych województw w wartości kredytów był nieco wyższy niż w liczbie pożyczek.

3. DZIAŁALNOŚĆ AGRARNA PBR

Do podstawowych zadań PBR należało wspieranie parcelacji[49]. Bank nabywał majątki ziemskie na własność lub przyjmował je do parcelacji komisowej, administrował nimi do czasu podziału albo wydzierżawiał w całości lub części. Sprzedawał gospodarstwa i działki powstałe w wyniku parcelacji oraz wspierał nabywców kredytami, materiałami budowlanymi, inwentarzem i sprzętem rolniczym.

Akcją parcelacyjną zajmował się specjalnie do tego celu powołany w 1924 r. wydział agrarny. Jednak o właściwym rozwoju akcji parcelacyjnej możemy mówić dopiero w 1927 r., kiedy sprecyzowano tryb postępowania przy parcelacji oraz uruchomiono fundusz zapomóg i kredytu ulgowego. PBR wreszcie mógł przystąpić do rozrachunku z nabywcami działek i tym samym do sporządzania aktów hipotecznego przewłaszczenia gruntów[50]. Kolejny czynnik przyspieszający tempo prac parcelacyjnych stanowiła nowelizacja ustaw serwitutowych i podniesienie norm szacunkowych. Znowelizowana ustawa upraszczała tryb postępowania przy likwidacji serwitutów, a podniesienie norm szacunkowych stosowanych przez PBR przy udzielaniu kredytu długoterminowego umożliwiło zwiększenie pomocy kredytowej dla kupujących ziemię[51].

Majątkami ziemskimi przejętymi przez PBR do momentu ich rozparcelowania administrował wydział agrarny banku. Przede wszystkim starano się wydzierżawiać grunty miejscowej ludności na krótki czas za część plonów lub za gotówkę[52]. Jeżeli brakowało chętnych do dzierżawy ziemi, bank wynajmował sprzęt i lepsze grunty

46 *Sprawozdanie PBR za rok 1932*, s. 27. Tak późne rozpoczęcie przygotowań przez państwo akcji finansowo-rolnej wynikało przede wszystkim z chęci uniknięcia mieszania się rządu w prywatnoprawne stosunki pomiędzy rolnikami a wierzycielami, w nadziei, że problem ten rozwiąże się sam; Z. Rusinek, *Rola akcji oddłużeniowej w polityce rolniczej*, „Rolnictwo" 1932, R. IV, s. 309–313.

47 *Sprawozdanie PBR za rok 1932*, s. 27–28.

48 Dz. U. RP 1932, nr 24, poz. 194. *Sprawozdanie PBR za rok 1932*, s. 28.

49 Szerzej o akcji parcelacyjnej PBR w latach 1924–1929: M. Kłusek, *Działalność parcelacyjna Państwowego Banku Rolnego w Polsce międzywojennej w latach 1924–1929*, „Journal of Agribusiness and Rural Development" 2009, nr 4, s. 95–105; M. Kłusek, *Państwowy Bank Rolny...*, s. 87–94.

50 W ciągu 1927 r. zawarto 1543 umowy przyrzeczenia kupna-sprzedaży na obszar 7 929 ha i 1 858 hipotecznych aktów przewłaszczenia gruntów dla obszaru 13 896 ha. W latach 1925–1926 liczba zawartych umów przyrzeczenia była o wiele mniejsza, a w przypadku aktów przewłaszczenia nie zawarto żadnych.

51 M. Kłusek, *Działalność parcelacyjna...*, s. 100; *Sprawozdanie PBR za rok 1927*, s. 49.

52 W 1927 r. obszar rolny wynosił 12 850 ha, w tym na gospodarkę własną przypadało 7 058 ha, za gotówkę wydzierżawiono 4 442 ha, za część sprzętu 350 ha. Dochody osiągane z eksploatacji majątków były stosunkowo niewielkie. Oprócz administrowania

Tabela 6.

Grunty nabyte przez PBR do parcelacji w województwach wschodnich w latach 1924–1936

Województwo	Liczba majątków ziemskich	Obszar w ha	Zmiany w zapasie ziemi[53]	Zapas ziemi po uwzględnieniu zmian
Ogółem dla wszystkich woj. II RP	148	14 5570,0	-1 2816,6	13 2753,4
Majątki własne				
Ogółem dla wszystkich woj. II RP	116	114416,9	-4197,8	11 0219,1
Województwa wschodnie				
Wileńskie	8	3507,7	+36,1	3544,0
Nowogrodzkie	4	717,2	-2,8	714,4
Wołyńskie	9	27107,3	+1139,9[54]	28247,2
Poleskie	10	14170,1	-3598,8[55]	10571,3
Lwowskie	1	456,5	+3,5	460,0
Stanisławowskie	1	87,0	-1,1	85,9
Tarnopolskie	1	508,1	+5,1	513,2
Razem woj. wschodnie	34	46553,9	2417,9	44136,0
Majątki parcelowane komisowo				
Razem dla II RP	32	31153,1	-8618	22534,3
Województwa wschodnie				
Wileńskie	3	324,0	+20,1	344,1
Nowogrodzkie	2	340,6	-127,4	213,2
Wołyńskie	4	4915,7	-4655,4	260
Poleskie	3	6943,3	-1661,3	5282,0
Razem woj. wschodnie	12	12523,6	-6424,3	6099,3

Źródło: Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1936, Warszawa 1937, s. 88–89.

obiektami własnymi PBR od drugiej połowy 1927 r. prowadził tymczasową gospodarkę rolną i zarządzał zakładami przemysłowo-rolnymi w dobrach Krotoszyńskich przejętych do komisowej parcelacji; *Sprawozdanie PBR za rok 1927*, s. 49.

53 Wynikłe z odstąpienia części obszarów, dokonania wymiany, pomiarów itp.

54 Powiększenie zapasu ziemi nastąpiło wskutek włączenia obszarów częściowo rozparcelowanych przez byłych właścicieli oraz uzyskanych w wyniku podziału gruntów serwitutowych.

55 W tym obszarze odsprzedane i oddane za serwituty.

Tabela 7.

Wyniki parcelacji PBR w województwach wschodnich w latach 1924–1936

Województwa	Liczba parcel	Obszar w ha	Zapas ziemi pozostały po parcelacji na dzień 31 grudnia 1936 r. w ha
Ogółem dla wszystkich woj. II RP	20042	96393,3	36360,1
Majątki własne			
Ogółem dla wszystkich woj. II RP	16559	80231,9	29987,2
Województwa wschodnie			
Wileńskie	460	3544,0	0
Nowogrodzkie	146	602,3	112,1
Wołyńskie	4102	19372,9	8874,3
Poleskie	731	3930,1	6641,2
Lwowskie	95	460	0
Stanisławowskie	48	85,9	0
Tarnopolskie	152	513,2	0
Razem woj. wschodnie	5734	28508,4	15627,6
Majątki parcelowane komisowo			
Razem dla II RP	3483	16161,4	6372,9
Województwa wschodnie			
Wileńskie	67	344,1	0
Nowogrodzkie	49	213,2	0
Wołyńskie	73	234,3	26,0
Poleskie	119	447,6	4834,4
Razem woj. wschodnie	308	1239,2	4860,4

Źródło: Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1936, Warszawa 1937, s. 88–89.

obsiewał[56]. Znaczną część administrowanych majątków ziemskich stanowiły lasy. Rolą PBR była ochrona kompleksów leśnych przed niszczeniem i rozkradaniem drewna[57].

Pogarszanie się sytuacji w rolnictwie w związku z kryzysem gospodarczym hamująco wpływało na akcję parcelacyjną PBR. Od 1931 r. w Państwowym Banku Rolnym nastąpiło wyraźne ograniczenie działalności agrarnej[58]. Środki finansowe będące w dyspozycji banku w związku z konwersją kredytów krótkoterminowych uległy poważnemu uszczupleniu, co uniemożliwiało dalsze angażowanie znacznych funduszy w akcję parcelacyjną. Ponadto brak wolnych kapitałów mocno ograniczał zakup nowych gruntów w celu dalszego powiększania zapasu ziemi[59]. Od 1936 r., dzięki poprawiającej się sytuacji gospodarczej wsi, ziemia pochodząca z parcelacji majątków ziemskich zaczęła się cieszyć bardzo dużym popytem. Pomimo obostrzeń warunków stawianych nabywcom, liczba zgłoszeń ciągle wzrastała. Niestety, brakowało ziemi do parcelacji. Proces zmniejszania zapasu ziemi do parcelacji został zahamowany dopiero w roku 1938[60].

W latach 1924–1936 PBR nabył w województwach wschodnich 46 majątków przeznaczonych do parcelacji: 34 na własność i 12 do parcelacji komisowej. Stanowiły one 31 proc. wszystkich majątków nabytych przez Bank. Udział województw wschodnich w powierzchni pozyskanych gruntów był jeszcze większy: obejmowały one 40 proc. spośród 145 570 ha nabytych w całej Polsce (tabela 6).

Wyniki parcelacji w województwach wschodnich w latach 1924–1936 przedstawia tabela 7. Spośród 20 042 parcel utworzonych przez PBR w całym kraju 6042 powstały w województwach wschodnich. Z 96 393 ha rozparcelowanych w Polsce na te województwa przypadało 29 743 ha, z czego niemal 96 proc. pochodziło z majątków własnych Banku.

ZAKOŃCZENIE

W okresie międzywojennym PBR dążył do zaopatrzenia możliwie dużej liczby małych i średnich gospodarstw w województwach wschodnich w kapitał obrotowy. Zakładano, że bez pomocy państwa rolnicy będą nadal zmuszeni zaciągać pożyczki na lichwiarskich warunkach. Skalę tego zjawiska obrazują wyniki ankiety przeprowadzonej w 1927 r. z inicjatywy Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej przez Patronat Spółdzielni Rolniczych we Lwowie oraz związki rewizyjne spółdzielni rolniczych w Warszawie i Toruniu[61].

Z ankiety wynikało, że oprocentowanie było najniższe w województwach zachodnich i wzrastało w miarę przesuwania się na wschód. Wiązało się to z różnicami w poziomie rozwoju rolnictwa, strukturze agrarnej, oświacie i kulturze rolnej, a także ze skutkami długotrwałych działań wojennych. Stopa procentowa wynosiła od 18 do 168 proc. rocznie. W 152 spośród 225 powiatów objętych badaniem średnie oprocentowanie mieściło się w przedziale

56 Bank w 1929 r. w 6 majątkach przeprowadził prace melioracyjne polegające na niwelacji 7 000 ha, wykopaniu około 30 km kanałów otwartych, zmeliorowaniu 600 ha łąk nadnoteckich; *Sprawozdanie PBR za rok 1929*, s. 33.

57 *Sprawozdanie PBR za rok 1925*, s. 14.

58 W 1930 r. bankowi udało się rozparcelować 11 000 ha, ale w 1931 r. było to tylko 3869 ha, a w 1932 r. zaledwie 1 211 ha; *Sprawozdanie PBR za rok 1932*, s. 39.

59 Obszar nabyty przez bank w 1932 r. na parcelację wynosił 1 415 ha, w 1931 r. 2 536 ha, a w 1930 r. 7 694 ha; *Sprawozdanie PBR za rok 1932*, s. 39.

60 *Sprawozdanie PBR za rok 1938*, s. 50.

61 Szerzej na temat wyników ankiety i lichwy na wsi zob.: M. Kłusek, *Państwowy Bank Rolny...*, s. 48–49; T. Zakrzewski, *Lichwa na wsi. Wyniki Kwestionariusza rozesłanego do Kas Stefczyka*, Warszawa 1927.

58–84 proc. Poza odsetkami rolnicy ponosili dodatkowe świadczenia, najczęściej tzw. faktorne, przekazywane pośrednikom w zbożu, maśle, jajach i innych produktach przy zaciąganiu pożyczki oraz każdej prolongacie.

Pożyczki rzeczowe były dla rolników jeszcze bardziej obciążające niż gotówkowe. Najczęściej zaciągano je wiosną w zbożu lub ziemniakach, a zwracano po żniwach. W niemal połowie powiatów za 100 kg zboża pożyczonego wiosną należało jesienią oddać 200 kg. W 15 proc. powiatów za 1 kwintal pobierano 3 kwintale, a w 10,4 proc. – 2,5 kwintala. Najwyższe obciążenia odnotowano w województwie wołyńskim: w powiecie równieńskim za 1 kwintal pobierano 3,5 kwintala, a w horochowskim nawet 4 kwintale[62].

Przez cały okres międzywojenny PBR dostarczał rolnictwu województw wschodnich kredytu stanowiącego alternatywę dla pożyczek pieniężnych i rzeczowych zaciąganych na lichwiarskich warunkach. Strukturę i wartość kredytów Banku na tych terenach w przededniu II wojny światowej przedstawia tabela 8.

Tabela 8.

Podział kredytów PBR w województwach wschodnich według stanu na 1 października 1938 r. (w mln zł)

Województwo	Kredyty krótko- i średnioterminowe				Kredyty długoterminowe			Fundusze Specjalne[63]	
	Spółdzielnie	Inst. komunalne	Pozostałe	Razem	W LZ[64]	W OM[65]	Razem		
Polska	60,4	39,1	139,4	238,9	153,8	57,7	211,8	430,1	880,5
Woj. wschodnie									
Wileńskie	5,8	2,2	5,3	13,3	4,6	0,9	5,5	17,4	36,2
Nowogrodzkie	3,1	2,0	5,0	10,1	2,7	0,5	3,2	17,4	30,7
Wołyńskie	5,1	5,0	9,0	19,1	9,9	0,7	10,6	40,7	70,4
Poleskie	1,8	1,1	2,4	5,3	1,6	0,7	2,3	13,5	21,1
Lwowskie	4,9	1,0	14	19,9	5,1	1,1	6,2	4,7	30,8
Stanisławowskie	1,4	0,7	1,9	4,0	1,8	0,1	1,9	2,6	8,5
Tarnopolskie	2,4	1,0	4,9	8,3	3,7	0,2	3,9	5,1	17,3
Razem	24,5	13	42,5	80	29,4	4,2	33,6	101,4	215

Źródło: Sprawozdanie Państwowego Banku Rolnego za rok 1938, Warszawa 1939, s. 88.

62 Większość tych powiatów przypadała na województwa tarnopolskie (13 na ogólną liczbę), warszawskie (14 na liczbę 23), lwowskie (14 na 27), stanisławowskie (9 na 16) i nowogrodzkie (4 na 7). Podobnie w powiecie sokołowskim, należącym do województwa lubelskiego, rolnicy musieli zwracać 4 q zboża za 1 q pożyczony.

63 Kredyty z funduszów rządowych, administrowanych przez PBR.

64 Listach zastawnych.

65 Obligacjach melioracyjnych.

Bibliografia

B. J., Zmiana warunków udzielania pożyczek melioracyjnych z państwowego funduszu na melioracje rolne, „Rolnictwo" 1931, R. III, t. III, s. 287–290.

Borowski W., *Długoterminowy Kredyt Ziemski w Polsce Odrodzonej*, „Rolnik Ekonomista" 1929, t. VII, s. 180–189.

Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 12, poz. 134.

Dziennik Ustaw RP 1922, nr 102, poz. 936.

Dziennik Ustaw RP 1928, nr 62/68.

Dziennik Ustaw RP 1930, nr 38, poz. 335.

Dziennik Ustaw RP 1932, nr 24, poz. 194.

Emisja listów zastawnych ziemskich w roku 1926, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. II, s. 374–375, brak autora.

K. M., *Etatyzacja długoterminowego kredytu w Polsce*, „Rolnik Ekonomista" 1932, t. XI, s. 409–418.

Kłusek M., *Działalność parcelacyjna Państwowego Banku Rolnego w Polsce międzywojennej w latach 1924–1929*, „Journal of Agribusiness and Rural Development" 2009, nr 4, s. 95–105.

Kłusek M., *Kredyt długoterminowy Państwowego Banku Rolnego w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych w Polsce międzywojennej*, „Klio" 2010, nr 14, s. 109–145.

Kłusek M., *Kredyt krótkoterminowy Państwowego Banku Rolnego w Polsce międzywojennej*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu" 2008, t. X, z. 1, s. 170–176.

Kłusek M., *Państwowy Bank Rolny w latach 1919–1949. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 2013.

Ludkiewicz Z., *Podręcznik polityki agrarnej*, t. I, Warszawa 1932.

Morawski W., *Od marki do złotego*, Warszawa 2008.

Nowak M., *Państwowy Bank Rolny w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1988.

Powierza B., *W sprawie kredytu melioracyjnego*, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. I, s. 229–233.

Powierza B., *W sprawie kredytu obligacyjnego na melioracje*, „Rolnik Ekonomista" 1928, t. IV, s. 101–109.

Rusinek Z., *Geneza zadłużenia rolniczego*, „Rolnik Ekonomista" 1934, t. XII, s. 211–212.

Rusinek Z., *Rola akcji oddłużeniowej w polityce rolniczej*, „Rolnictwo" 1932, R. IV, t. IV, s. 299–332.

Rządowe melioracje, „Rolnik Ekonomista" 1926, t. I, s. 63–64, brak autora.

Sołowij T., *Rynek pieniężny i stopa procentowa w Polsce*, Warszawa 1939.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego (dalej: *Sprawozdanie PBR*) *do dnia 1-go stycznia 1922 roku*, Warszawa 1925.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1923, Warszawa 1924.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1924, Warszawa 1925.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1925, Warszawa 1926.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1926, Warszawa 1927.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1927, Warszawa 1928.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1929, Warszawa 1930.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1930, Warszawa 1931.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1932, Warszawa 1933.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1936, Warszawa 1937.

Sprawozdanie z działalności Państwowego Banku Rolnego za rok 1938, Warszawa 1939.

St. K., *W sprawie uruchomienia funduszów instytucji ubezpieczeniowych i oszczędnościowych na cele długoterminowego kredytu rolniczego*, „Rolnik Ekonomista" 1931, t. IX, s. 151–156.

Turczynowicz S., *Z zagadnień polityki melioracyjnej w Polsce*, „Rolnictwo" 1928, R. I, t. I, s. 271–280.

Wierusz-Kowalski W., *Stan i rola bankowości w Polsce w odniesieniu do kredytów rolniczych*, „Rolnictwo" 1933, R. VI, t. I, s. 20–42.

Zakrzewski T., *Lichwa na wsi. Wyniki Kwestionariusza rozesłanego do Kas Stefczyka*, Warszawa 1927.

Zasady rozgraniczania działania Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego w dziedzinie kredytu rolnego, ustalone przez ministrów skarbu i reform rolnych, „Rolnictwo" 1928, R. I, t. I, s. 211–212, brak autora.

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

Od pierwszego samochodu do Małopolskiego Klubu Automobilowego. Karty z pierwszych dziesięcioleci lwowskiej motoryzacji (1897–1925)

dr Bartosz Gondek
Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego
ORCID: 0000-0002-9298-1664

ABSTRAKT

Artykuł przedstawia początkowy etap rozwoju automobilizmu we Lwowie w latach 1897–1925: od pojawienia się pierwszego samochodu na ulicach miasta do utworzenia Małopolskiego Klubu Automobilowego. Lwowską motoryzację ukazano jako element szerszego procesu modernizacji, związanego z rozwojem usług, handlu, prasy specjalistycznej, regulacji prawnych, turystyki automobilowej i środowisk klubowych. Omówiono również wpływ I wojny światowej oraz wojny polsko-sowieckiej na wykorzystanie pojazdów mechanicznych. Powstanie Małopolskiego Klubu Automobilowego w 1925 r. zamknęło pionierski etap lwowskiej motoryzacji i stworzyło podstawy dalszego rozwoju miasta jako ważnego ośrodka automobilowego II Rzeczypospolitej.

słowa kluczowe: automobilizm; Lwów; Małopolski Klub Automobilowy; Galicja Wschodnia; historia motoryzacji

ABSTRACT

This article examines the early development of motoring in Lviv between 1897 and 1925, from the appearance of the first car on the city's streets to the establishment of the Małopolski Automobile Club (Małopolski Klub Automobilowy). Motoring in Lviv is presented as part of a broader process of modernization connected with the development of services, trade, specialist periodicals, legal regulations, automobile tourism and club organizations. The article also discusses the impact of the First World War and the Polish–Soviet War on the use of motor vehicles. The establishment of the Małopolski Automobile Club in 1925 marked the end of the pioneering phase of motoring in Lviv and laid the foundations for the city's later role as an important motoring centre of the Second Polish Republic.

keywords: motoring; Lviv; Małopolski Automobile Club; Eastern Galicia; history of motoring

Mimo istotnej roli Lwowa w rozwoju polskiej motoryzacji dzieje miejscowego automobilizmu pozostają słabo obecne w historiografii. Zagadnienie to omawia się szerzej przede wszystkim w odniesieniu do okresu sprzed 1914 r., zwykle w kontekście galicyjskim i w pracach środowiska skupionego wokół Automobilklubu Krakowskiego. W publikacjach tych dziedzictwo automobilowe Galicji przedstawiane jest najczęściej z perspektywy jej części zachodniej. W literaturze pojawiają się ponadto krótkie wzmianki o Lwowie jako miejscu startu i mety licznych rajdów oraz zjazdów automobilowych, a także o motoryzacyjnym wymiarze Targów Wschodnich. Obszerniej omawiane są przede wszystkim wyścigi o Grand Prix Lwowa, rozgrywane w latach 1930–1933 i należące do najważniejszych imprez samochodowych organizowanych w przedwojennej Polsce. Niektóre elementy polskiej tradycji automobilowej są obecne również we współczesnej ukraińskiej pamięci lokalnej, czego przykładem jest upamiętnianie Grand Prix Lwowa.

Nie powstało jednak dotąd opracowanie ukazujące szersze spektrum kultury automobilowej Lwowa, który – mimo złego stanu dróg w Galicji Wschodniej – należał do najprężniej rozwijających się ośrodków motoryzacyjnych II Rzeczypospolitej. Dotyczy to także pionierskiego okresu rozwoju miejscowego automobilizmu: od pojawienia się pierwszego samochodu po utworzenie lokalnego klubu automobilowego, powiązanego za pośrednictwem Automobilklubu Polski z krajowymi i międzynarodowymi strukturami. Organizacją tą był Małopolski Klub Automobilowy, założony we Lwowie w 1925 r. Celem artykułu jest częściowe uzupełnienie tej luki badawczej.

Pierwszy odnotowany samochód pojawił się na ulicach Lwowa latem 1897 r. Około 20 sierpnia 1896 r. Stanisław Grodzki z Warszawy sprowadził pierwszy automobil na ziemie polskie[1]. Niemal dokładnie rok później, 18 sierpnia 1897 r., „Gazeta Lwowska" donosiła w dziale „Kronika": „Samochód, powóz, poruszający się automatycznie, za pomocą motoru benzynowego, ma się w tych dniach pojawić na ulicach Lwowa. Automatyczny ten powóz sprowadza z Paryża p. Odrzywolski, właściciel kopalni naftowych"[2].

Jak wynika z anonsu opublikowanego 8 września 1897 r. w „Przeglądzie Politycznym, Społecznym i Literackim", samochód wyjechał na ulice Lwowa 7 września i między godziną szóstą a siódmą poruszał się ulicami Trzeciego Maja i Karola Ludwika oraz w rejonie Placu Mariackiego. W samochodzie siedziało dwóch mężczyzn, którzy zręcznie manewrowali między dorożkami, wozami tramwajowymi i publicznością. „Gawiedź uliczna biegła z krzykiem za samochodem, dziwiąc się temu, że zwykły powozik, tylko bez dyszla, sam się porusza prędko i bez żadnego turkotu, jak welocyped". W obu relacjach prasowych użyto słowa „samochód", co stanowi jedno z najwcześniejszych poświadczonych użyć tego wyrazu w polszczyźnie. Z czasem określenie to wyparło nazwy takie jak „automobil" czy „samojazd" i trwale weszło do polskich mediów[3].

Według historyka motoryzacji Stanisława Szelichowskiego pojazdem zakupionym przez Kazimierza Odrzywolskiego był Benz Victoria. Mimo że pojazd nadal przypominał bryczkę, była to bardzo nowoczesna konstrukcja. Projektując Victorię, Benz wykorzystał najnowsze wówczas rozwiązania techniczne, m.in. gaźnik, akumulator, zapłon akumulatorowy, świecę zapłonową i mechanizm różnicowy. Najbardziej przełomowa była konstrukcja przedniej osi. Wynalazca przez długi czas opowiadał się za układem z jednym kołem z przodu, lecz pod naciskiem klientów przyjął rozwiązanie stosowane już przez konkurencję, które następnie udoskonalił. Do kierowania służyła pozioma korba umieszczona pośrodku pojazdu, na szczycie pionowej kolumny kierownicy. Impuls z kolumny kierownicy był przekazywany przez poziomą poprzeczkę na dwa ułożone wzdłużnie drążki biegnące pod podłogą ku przedniej osi, a następnie ponownie przenoszony na wał pionowy. Rozwiązanie to izolowało układ kierowniczy od wstrząsów powodowanych przez nierówności nawierzchni. Wreszcie dwa drążki kierownicze prowadziły od resora piórowego do przednich kół. Całość okazała się zaskakująco niezawodna[4].

Victoria, prowadzona przez barona Theodora von Liebiega, udowodniła swoją niezawodność latem 1894 roku, pokonując blisko tysiąckilometrową trasę z Reichenberga, dzisiejszego Liberca, do Gondorfu nad Mozelą. Z zachowanego do dziś dziennika podróży dowiadujemy się m.in., że średnie zużycie paliwa czterokonnego silnika Victorii wynosiło ponad 20 litrów benzyny na 100 kilometrów, a średnia prędkość przejazdu – 13,6 kilometra na godzinę[5].

1 A.M. Rostocki, J. Tarczyński, *Automobilizm w Warszawie do roku 1939*, Warszawa 1988, s. 20.

2 *Kronika*, „Gazeta Lwowska" 18.08.1897, nr 187, s. 3.

3 „Przegląd Polityczny, Społeczny i Literacki" 8.09.1897, nr 206, s. 3.

4 S. Szelichowski, *Dzieje polskiej motoryzacji*, Łódź 2012, s. 10.

5 https://media.mercedes-benz.pl/przeomowa-technologia-benza-130-lat-temu-benz-victoria-pokonaa-trase-liczaca-prawie-1000-kilometrów (dostęp: 20.02.2026).

We wrześniu 1897 roku pan Przełomski, przedstawiający się jako „zastępca firmy Benz", a więc najprawdopodobniej jeden z pierwszych przedstawicieli handlowych tej marki we Lwowie, zorganizował na ulicy Sakramentek specjalne próby modelu Victoria przed komisją zarządu miasta, w skład której wchodzili: starszy radca magistratu p. Łyszkowski, radca p. Jakubowski, dyrektor tramwaju elektrycznego inż. Machan, komisarz policji p. Łysakowski oraz kilku radnych. Komisja orzekła, że ruch samochodu po ulicach nie stwarza żadnego niebezpieczeństwa, otwierając tym samym drogę do dopuszczenia samochodów do ruchu miejskiego[6].

W 1905 r., wobec rosnącej liczby prywatnych samochodów na ulicach, lwowski magistrat uchwalił regulamin jazdy, zgodnie z którym samochody nie mogły poruszać się szybciej niż dorożki[7]. Niezależnie od miejscowych uregulowań na całym obszarze monarchii austro-węgierskiej obowiązywały ogólnopaństwowe przepisy ruchu drogowego. Pierwsze z nich pochodziły z 1900 r., zaś w 1905 r. wprowadzono regulację ustalającą maksymalną prędkość pojazdów samochodowych na 45 km/h na drogach wiejskich i 15 km/h w terenach zabudowanych – egzekwowaną przez policję poprzez „własną oficjalną obserwację". Dodatkowo dekretem z 27 września 1905 r. wprowadzono ponadto obowiązek posiadania tablic rejestracyjnych, a w 1908 r. uchwalono ustawę automobilową oraz przepisy dotyczące ruchu drogowego, oraz ustawę o Odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku eksploatacji pojazdów mechanicznych[8].

Jednym z pierwszych importerów pojazdów różnych marek na omawianym obszarze była firma „Pierwszy Galicyjski Zajazd Automobilistów i Sprzętu Sportowego", mająca siedzibę w Przemyślu przy ul. Dobromilskiej 12 (obecnie ul. Słowackiego[9]). Ważną postacią w rozwoju motoryzacji w Przemyślu i całej Galicji Wschodniej był Witold Tranda, inżynier wykształcony w instytucie elektrotechnicznym we Frankfurcie, który już w 1904 r. jeździł wraz z małżonką motocyklem austro-węgierskiej marki Laurin & Klement z wózkiem bocznym. Od 1905 r. prowadził przy ul. Franciszkańskiej 7 sklep elektrotechniczny, rowerowy i motorowy. Reprezentował na tym terenie interesy działającej w monarchii austro-węgierskiej marki Laurin & Klement, a także niemieckiego Opla, francuskiego Darracqa, producenta rowerów Waffenrad i firmę Michelin. Warsztaty mieściły się przy ul. Gimnazjalnej[10].

Na przełomie XIX i XX w. do właścicieli samochodów w Galicji należeli m.in. hrabia Potocki z Rymanowa, dysponujący czterema pojazdami przeznaczonymi do przewozu turystów ze stacji kolejowej do zakładu kąpielowego, p. Znamirowski z zakładu zdrojowego w Krynicy, książę Potocki z Łańcuta oraz książę Sapieha, właściciel samochodu ciężarowego wykorzystywanego do przewozu piwa z Krasiczyna do Przemyśla. W 1904 r. przedsiębiorca naftowy Jan Fibich nabył samochód marki Fiat[11].

W 1907 r. po drogach całej Galicji poruszało się zaledwie 40 samochodów. Mimo to zarząd utworzonego w Krakowie Krajowego Związku Turystycznego zapowiedział powołanie, na wzór organizacji zagranicznych, lokalnego

6 *Kronika*, „Gazeta Lwowska" 1897, nr 209, s. 4.

7 *Kronika*, „Gazeta Lwowska" 1905, nr 128, s. 4.

8 https://www.fahrtraum.at/die-ersten-verkehrsregeln-verdraengung-und-anpassung-durch-das-automobil (dostęp: 10.03.2026).

9 S. Szelichowski, *Dzieje polskiej motoryzacji*..., s. 10.

10 „Gazeta Narodowa" 1905, nr 208, s. 4; „Gazeta Przemyska" 1907, nr 51, s. 4.

11 A. Kurek, *Początki turystyki motorowej na tle rozwoju automobilizmu w Galicji do 1907 roku w świetle źródeł prasowych* [w:] *Szkice z dziejów turystyki w Polsce (1887–2007)*, red. S. Zaborniak, P. Król, Rzeszów 2008, s. 25–26.

klubu automobilowego[12]. 25 marca 1908 r. powstała jedna z pierwszych organizacji automobilowych na ziemiach polskich – Galicyjski Klub Automobilowy. W dniach 13–17 sierpnia tego roku odbyła się Pierwsza Wycieczka Karpacka, nazywana również „zbiorową wycieczką towarzyską". Rozpoczęła się we Lwowie, a jej wymagająca trasa prowadziła m.in. przez Przemyśl, Rymanów, Szmeks i Zakopane, kończyła się zaś w Krakowie[13].

Od 1910 roku we Lwowie prężnie działało także Galicyjskie Towarzystwo Cyklistów i Motorzystów, powstałe z połączenia dwóch funkcjonujących tam wcześniej klubów i organizujące rowerowe oraz motorowe imprezy sportowe na torach i drogach. W 1910 roku organizacja liczyła około 200 członków[14].

„GAZETA AUTOMOBILOWA"

Wypadkową rosnącego z roku na rok zainteresowania sprawami motoryzacji było wydanie we Lwowie w lutym 1911 roku „Gazety Automobilowej", miesięcznika poświęconego automobilizmowi. „Gazeta Automobilowa", będąca organem Galicyjskiego Klubu Automobilowego, jest uznawana za pierwsze na ziemiach polskich pismo poświęcone tematyce motoryzacyjnej. Za przedsięwzięciem stał znany lwowski księgarz Jan Maniszewski, w którego księgarni przy ul. Wałowej przyjmowano prenumeratę i zlecenia reklamowe. Redaktorem był Hieronim Zaleski, a biuro mieściło się w sekretariacie Galicyjskiego Klubu Automobilistów we Lwowie przy ul. Chorążczyzny 18. Pierwszy numer „Gazety" reklamował m.in. wydane przez Maniszewskiego tłumaczenie wspomnianej wcześniej „Austryackiej ustawy automobilowej" z 1908 roku. Redakcja pisma zwracała szczególną uwagę na upowszechnianie obowiązującego ustawodawstwa automobilowego, którego nieznajomość często powodowała konflikty z władzami. Celem periodyku było także upowszechnianie komunikatów klubowych, propagowanie nowości technicznych oraz oswojenie wszystkich warstw ludności z nowym środkiem lokomocji[15].

W pierwszym numerze „Gazety Automobilowej" znalazły się także informacje o fatalnym stanie dróg w Galicji. Zamieszczono również informację, że już wkrótce w Lwowie pojawią się dorożki automobilowe, a Galicyjski Klub Automobilowy planuje zorganizowanie wyścigów automobilowych na ulicach miasta nad Pełtwią. Na kolejnych stronach zamieszczono spis członków Galicyjskiego Klubu Automobilowego, wykaz, w którym ujęto wszystkich właścicieli automobili w Galicji, oraz obowiązujące w tym czasie c.k. przepisy drogowe z kwietnia 1910 roku. Na ostatniej stronie znalazła się reklama przedsiębiorstwa Auto Garage wspomnianego wcześniej Witolda Trandy, prowadzącego działalność także we Lwowie przy ul. Kopernika l/16[16]. Związki ze Lwowem miał także warszawski „Lotnik i Automobilista", który również zaczął się ukazywać w 1911 roku. Znacznie popularniejszy „Lotnik", będący z czasem oficjalnym organem Towarzystwa Automobilistów Królestwa Polskiego, współpracował także ściśle ze Związkiem Awiatycznym Słuchaczów Politechniki we Lwowie[17].

Wybuch I wojny światowej gwałtownie przerwał nabierający tempa rozwój motoryzacji we Lwowie i w jego najbliższych okolicach. Zmobilizowano zarówno pojazdy, jak i wielu ich właścicieli oraz obsługujących je mechaników,

12 A. Bogunia-Paczyński, *Samochodowcy wyścigowcy automobilerzy albo diabły i diablice w daimlerowskich landach*, Kraków 1998, s. 11.

13 Ibidem, s. 20.

14 *Cykliści lwowscy*, „Nowości Ilustrowane" 1910, nr 16, s. 6.

15 *Słowo wstępne*, „Gazeta Automobilowa: organ Galicyjskiego Klubu Automobilowego" 1911, nr 1, s. 2.

16 „Gazeta Automobilowa: organ Galicyjskiego Klubu Automobilowego" 1911, nr 1, s. 8–18.

17 *Lotnik i Automobilista*, https://hint.org.pl/hid=AD008 (dostęp: 15.03.2026).

a kluby i zrzeszenia automobilowe zostały postawione w stan likwidacji. Oficjalnie Galicyjski Klub Automobilowy został wykreślony z rejestru stowarzyszeń już po wielkiej wojnie, 6 kwietnia 1921 roku[18].

WOJSKOWE POCZĄTKI

Wojskowe początki automobilizmu w odrodzonej Polsce były silnie związane z potrzebami wojska. 30 stycznia 1918 roku stacjonujący na Wołyniu Dywizjon Szwoleżerów, dowodzony przez por. Feliksa Jaworskiego i chroniący majątki polskie przed rabunkiem, zdobył w walkach z oddziałami sowieckimi dwa samochody pancerne. Były to jedne z pierwszych bojowych pojazdów opancerzonych w szeregach polskich formacji wojskowych[19]. Pierwszy fabryczny samochód pancerny, Fiat-Iżorski, zdobyła w lutym 1918 roku, podczas boju pod Pobołowem, III Dywizja Strzelców gen. Iwaszkiewicza, maszerująca do punktu koncentracji I Korpusu Polskiego[20].

7 listopada 1918 roku w Ministerstwie Spraw Wojskowych utworzono Sekcję Automobilową. Pierwsze bojowe użycie zaimprowizowanych samochodów pancernych przez polskie siły zbrojne miało miejsce w 1918 roku w Przemyślu, gdzie wykorzystano pojazd „Chwat", oraz we Lwowie, gdzie w latach 1918–1920 pojawiły się pojazdy „Józef Piłsudski" i „Kresowiec"[21]. W 1920 roku w Warsztatach Naprawy Samochodów we Lwowie na podwoziach trzytonowych ciężarówek Packard wykonano kolejne dwa samochody pancerne. Do końca działań wojennych w 1921 roku zbudowano ich we Lwowie łącznie cztery[22].

Aż do 1921 roku siły zbrojne pozostawały głównym użytkownikiem pojazdów mechanicznych. Większość samochodów prywatnych, które przetrwały w rękach właścicieli do 1918 roku lub zostały zakupione w latach 1918–1919, poddano rekwizycji w czasie wojny polsko-sowieckiej[23].

W styczniu 1921 roku na podstawie struktur działającego od 1909 roku w Warszawie Towarzystwa Automobilistów Królestwa Polskiego, przekształconego w czasie wojny w Towarzystwo Pomocy Jeńcom Słowianom, utworzono Automobilklub Polski, który jeszcze przed oficjalnym zatwierdzeniem statutu został przyjęty do Międzynarodowego Związku Klubów Automobilowych w Paryżu i nawiązał współpracę z Departamentem Drogowym Ministerstwa Robót Publicznych. W ten sposób de facto ośrodek organizacyjno-decyzyjny, determinujący rozwój polskiego automobilizmu, został ulokowany w stolicy odrodzonego państwa[24]. Mimo to w stopce klubowego rocznika 1923, opracowanego rok wcześniej i pomyślanego jako kompendium wiedzy o tym, co dzieje się w krajowej motoryzacji, pojawiły się na równi dwa miasta: Warszawa i Lwów.

Znajdujący się na końcu rocznika suplement reklamowy daje wgląd w lokalny rynek samochodowy w 1922 roku. Przedstawicielem marki Opel we Lwowie i całej Małopolsce była w tym czasie firma Kardan, działająca przy ul. Ossolińskich 13. Firma Pedete z ul. Sobieskiego 3 reprezentowała interesy spółki Polski Fiat oraz oferowała austriackie silniki patentu Rudolfa Diesla. Popularną, zwłaszcza na południu II RP, austriacką markę Steyr reprezentowała

18 A. Bogunia-Paczyński, *Samochodowcy wyścigowcy automobilerzy*..., s. 102.

19 W. Ławrynowicz, *Początki polskiej broni pancernej*, „Glaukopis: pismo społeczno-historyczne" 2026, nr 4, Izabelin, s. 215–216.

20 *Marsz III Dywizji Strzelców z Lelni do Żłolhna*, „Placówka – miesięcznik myśli i czynowi Dowborczyków poświęcony" 1934, nr 2, s. 21.

21 W. Ławrynowicz, *Początki polskiej broni pancernej*..., s. 220–222.

22 Ibidem, s. 223.

23 A.M. Rostocki, J. Tarczyński, *Automobilizm w Warszawie*..., s. 152.

24 B. Altdorfer, S. Szydelski, *Rocznik Automobilklubu Polski 1923*, Warszawa–Lwów 1923, s. 195.

działająca we Lwowie przy ul. Kopernika 54/56 spółka akcyjna „Auto-Motor. Fabryka Samochodów", która oferowała także pneumatyki, łożyska kulkowe i przybory samochodowe oraz wynajmowała garaże.

Sprzedawcą nowych i używanych samochodów różnych marek, zajmującym się także sprzedażą części i akcesoriów oraz wynajmem garaży, był inżynier Stankiewicz, prowadzący działalność przy ul. Żulińskiego 7 i Franciszkańskiej 11. Nadwozie wykonane lub naprawione w firmie Michała Grubera przy ul. Zamarstynowskiej 33 można było polakierować w działającym pod tym samym adresem warsztacie Karola Demskiego. Parową wulkanizację zapewniały warsztaty A. Szustera i P. Baranowskiego przy ul. Gródeckiej 20 oraz Borek & Werner przy ul. św. Michała 8.

Gaźniki, żarówki, sygnały dźwiękowe i inne urządzenia automobilowe można było zakupić w firmie Mariana Ekierta, działającej we Lwowie przy ul. Lindego 2. Dwudziestoletnią renomą w prowadzeniu warsztatów i zastępstwie pierwszorzędnych fabryk szczycił się zaś wspomniany już inżynier Witold Tranda, który w drugim dziesięcioleciu XX wieku przeniósł swoją działalność z Przemyśla do miasta nad Pełtwią i ulokował ją przy ul. Podlewskiego 2[25].

W maju 1922 roku we Lwowie spotkali się przedstawiciele lokalnych związków zawodowych automobilistów ze Lwowa, Warszawy, Borysławia, Krosna, Poznania i Stanisławowa, którzy na wspólnym posiedzeniu zdecydowali o powołaniu ogólnokrajowego związku automobilistów. Delegaci postulowali m.in. uchwalenie przez Sejm polskiej ustawy automobilowej, ewidencję certyfikatów, sprawdzenie wszystkich typów samochodów znajdujących się na terenie państwa oraz weryfikację uprawnień do prowadzenia pojazdów. Zdaniem zawodowych szoferów większość uprawnień wydanych przed odzyskaniem niepodległości trafiła do osób zupełnie do tego nieprzygotowanych[26]. Niedługo później, 20 czerwca 1922 roku, odbyło się konstytucyjne zebranie lwowskiego oddziału Związku Przemysłowców i Kupców Samochodowych i Lotniczych, którego prezesem został wspomniany Witold Tranda. Ambicją oddziału było rozszerzenie działalności na inne miasta wschodniej Małopolski[27].

AUTOMOBILIZM POWSZECHNY

Na mocy rozporządzenia ministrów robót publicznych i spraw wewnętrznych z 6 lipca 1922 r. o ruchu samochodów i innych pojazdów mechanicznych na drogach publicznych województwu lwowskiemu przypisano wyróżnik tablic rejestracyjnych „LW"[28]. Jednym z najważniejszych wydarzeń tego roku było pojawienie się na zainaugurowanych rok wcześniej Targach Wschodnich licznej reprezentacji branży samochodowej. Samochody eksponowano w pawilonie komunikacji obok wózków dziecięcych, pomp pożarniczych, powozów i pieców kuchennych, co spotkało się z krytyką prasy. Branżę motoryzacyjną reprezentowały dwa samochody Fiat: popularny model o mocy 18 KM i nieco bardziej wyrafinowany model o mocy 40 KM. Firma Austro-Daimler zaprezentowała luksusową limuzynę o mocy 60 KM, a Austro-Fiat Steyr dwie limuzyny i dwa otwarte torpedo. Opel wystawił swój model popularny, a francuski Berliet cztery wozy, w tym luksusową limuzynę z prowadzeniem wewnętrznym. Berliety

25 Ibidem, suplement reklamowy, b.p.

26 *Zjazd Związków zawodowych automobilistów*, „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo techniczne" 1922, nr 2, s. 2. Część postulatów związku zostało uwzględnionych przez rząd RP, w formie nowych egzaminów na prawo jazdy, które weszły w życie w lutym 1923 roku. Nie zdecydowano się jednak na szeroką weryfikację dotąd wydanych uprawnień.

27 Założenie oddziału związku kupców i przemysłowców samochodowych i lotniczych we Lwowie, „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo techniczne" 1922, nr 4, s. 2.

28 Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 lipca 1922 r. o ruchu samochodów i innych pojazdów mechanicznych na drogach publicznych, Dz.U. 1922 r. nr 65, poz. 587, s. 1135.

i Mercedes przybyły na imprezę na własnych kołach: Berliety z Warszawy, spalając średnio 10 litrów benzyny na 100 kilometrów, a Mercedes prosto ze Stuttgartu, prowadzony przez kierowcę o nazwisku Michałowski[29].

Od III Targów Wschodnich, które odbyły się rok później i były nieco mniejsze pod względem liczby wystawców, ale bardziej prestiżowe w wymiarze międzynarodowym[30], obecność samochodów stała się już wystawienniczą normą[31]. Wiosną 1923 roku Automobilklub Polski uwzględnił Lwów jako metę V etapu i miejsce startu VI etapu najbardziej prestiżowego rajdu samochodowego tego czasu w II RP, prowadzącego z Warszawy nad Morskie Oko[32]. W rajdzie o długości 2059,5 km wzięło udział siedemnaście pojazdów, w tym dwa samochody ze Lwowa: Fiat, za którego kierownicą zasiadał p. Kapliński, oraz Stoewer, prowadzony przez p. Bielińskiego. W ostatecznej klasyfikacji imprezy pierwsze miejsce zajęli ex aequo Henryk Liefeld, późniejszy pierwszy mistrz Polski w rajdach samochodowych i zwycięzca Grand Prix Lwowa w 1930 roku, jadący samochodem marki Austro-Daimler, oraz Czech Jan Siruček, jadący Pragą Grand. Trzecie miejsce zajął inżynier i konstruktor Władysław Mrajski, jadący wojskowym Dodge'em. Fiat i Stoewer ukończyły rajd odpowiednio na 8. i 9. miejscu[33].

Latem tegoż roku do Galicji Wschodniej dotarła międzynarodowa kampania firmy Ford, przestrzegająca przed stosowaniem nieoryginalnych części zamiennych. Polski importer, firma Elibor Ł.J. Borkowski, przekonywał właścicieli pojazdów, że części fabryczne wykonywano z wysokogatunkowej stali, a produkcja masowa pozwalała obniżyć ich ceny. Podrobione części nie były zaś wcale tańsze, mimo że wykonywano je mniej dokładnie i z gorszych materiałów. Zatem w trosce o niezawodność pojazdu należy kupować tylko oryginały. Na koniec Elibor wskazywał jedynego autoryzowanego dystrybutora oryginalnych części zamiennych we Lwowie, którym był inżynier Witold Tranda[34].

Rozwój handlu i usług nie doprowadził jednak do powstania znaczącego zaplecza produkcyjnego. W 1923 r. Wydział Wojsk Samochodowych zarejestrował w Polsce 243 wytwórnie produkujące materiały dla branży automobilowej lub prowadzące naprawy główne samochodów. Według tego spisu we Lwowie nie działał żaden zakład wykonujący naprawy główne; jeden produkował części i akcesoria, a jeden – półfabrykaty motoryzacyjne i acetylen spawalniczy[35].

O systematycznym upowszechnianiu się pojazdów samochodowych na omawianym obszarze świadczyły nie tylko reklamy czy relacje z imprez, lecz także niewielkie anonse o kolejnych mieszkańcach Lwowa uzyskujących prawo jazdy lub wstępujących do Automobilklubu Polskiego. W czerwcu 1924 r. członkiem organizacji został m.in. dr Stefan Stenzel, aptekarz z placu Mariackiego[36]. W tym czasie w województwie lwowskim zarejestrowano

29 *Automobilizm, kronika krajowa, Dział Samochodowy na Targach Wschodnich*, „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo techniczne" 1922, nr 9, s. 3.

30 W 1922 roku na II Targach Wschodnich pojawiło się 1608 wystawców, w tym 244 z zagranicy. Rok później, na III Targach Wschodnich, było to już, odpowiednio, 1188 i 324. Za: A.A. Ostanek, *Targi Wschodnie we Lwowie i ich znaczenie polityczne oraz gospodarcze dla miasta, regionu i Polski w świetle „Kwestionariusza w sprawie Targów Wschodnich" z 4 lutego 1928 roku*, „Rocznik Kresowy" 2017, nr 3, s. 122.

31 *Na placu Targów Wschodnich*, „Gazeta Lwowska" 1923, nr 204, s. 15.

32 *Raid Warszawa – Morskie Oko*, „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo techniczne" 1923, nr 7, s. 1.

33 S. Szydelski, *Raid Samochodowy Warszawa–Cieszyn–Zakopane–Stryj–Kolomyja–Lwów–Warszawa*, „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo-techniczne" 1923, nr 13, s. 1–2.

34 „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo-techniczne" 1923, nr 14, s. 5.

35 *Przemysł samochodowy w Polsce*, „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo techniczne" 1924, nr 20, s. 317.

36 „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo-techniczne" 1924, nr 12, s. 181.

528 samochodów, co stanowiło szósty wynik w Polsce[37]. Liczba ta systematycznie rosła. Pięć lat później w całym województwie było zarejestrowanych już 2 298 samochodów[38].

W pierwszych miesiącach 1925 r. prasa informowała: „Po zaśnięciu w niedołężnej martwocie Krakowskiego Klubu Automobilowego, odznaczający się zawsze tężyzną i energją lwowianie przystąpili do zorganizowania Małopolskiego Klubu Automobilowego z siedzibą we Lwowie. Pierwszym przewodniczącym został hrabia Konstanty Przeździecki, oficer i dowódca 14. Pułku Ułanów, a jego zastępcami – inżynier Władysław Rabczyński, pracownik naukowy Politechniki Lwowskiej, oraz hrabia Stanisław Skarbek. Po ukonstytuowaniu się klub rozpoczął rozmowy o afiliacji przy Automobilklubie Polskim, a jego statut oparto na statucie tej organizacji[39]. Klub przewidywał trzy kategorie członków o podobnych uprawnieniach. Członkowie rzeczywiści opłacali wpisowe w wysokości 100 zł i składkę roczną w wysokości 140 zł. Członkowie sympatycy płacili 33 zł wpisowego, a składkę roczną w wysokości 60 zł. Wreszcie członkowie zwyczajni płacili jedynie 6 zł wpisowego i 36 zł składki rocznej[40].

Klub posiadał własny, efektowny znak. W górnej części plakiety umieszczono herb Lwowa – złotego lwa wspiętego w bramie miejskiej na tle błękitnej emalii – oraz napis „Leopolis". Kompozycję zwieńczono stylizowaną koroną murów miejskich, nawiązującą do miejskiego charakteru herbu. W otoku plakiety umieszczono dewizę „Semper Fidelis". Centralną część znaku stanowiło stylizowane koło samochodowe z emaliowanym krzyżem Virtuti Militari, w dolnej zaś umieszczono nazwę „Małopolski Klub Automobilowy"[41]. W pierwszych latach działalności klub mieścił się we Lwowie przy placu Mariackim 4. Był czynny w dni powszednie od godziny 17.00 do 19.00. W ogłoszeniach podawano trzy numery telefonów klubowych: 3-73, 34-29 i 48-48[42].

Pierwszym poważnym sprawdzianem dla członków nowej organizacji była piąta edycja Polskiego Rajdu Samochodowego w lipcu 1925 r. Trasa, podzielona na siedem etapów, liczyła ogółem 3678,7 km i prowadziła z Warszawy przez Wilno, Słonim, Tarnopol, Lwów, Morskie Oko i Kraków, ponownie Warszawę, Płock, Gdańsk, Gdynię, Bydgoszcz i Poznań, z metą w Warszawie[43]. Dla pojazdów startujących w imprezie tereny Kresów i Małopolski okazały się najbardziej mordercze. Dotyczyło to przede wszystkim resorów, łamiących się na wypukłych lub wklęsłych mostkach, przyrównywanych do gilotyn[44]. Ze względu na wspomniane trudne warunki drogowe przygotowanie każdego wyścigu czy rajdu na terenie podlegającym pod Małopolski Klub Automobilowy wymagało zaawansowanych prac drogowych. Przykładowo przygotowanie czternastokilometrowego odcinka szosy między Mikołajowem a Stryjem do próby bicia polskiego rekordu prędkości obejmowało:

- usunięcie dziur i kolein;
- likwidację garbów;
- usunięcie zagłębień wypełnionych luźnym piaskiem;
- naprawę mostków i modernizację skrzyżowań, często położonych w obrębie wsi;

37 „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo-techniczne" 1924, nr 18, s. 277.

38 *Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej*, R. 8, Warszawa 1930, s. 137.

39 „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo-techniczne" 1925, nr 8, s. 153.

40 *Informator turystyczny*, Warszawa 1932, s. 30.

41 https://onebid.pl/pl/medale-ii-rp-plakieta-malopolski-automobilklub/3042733 (dostęp: 16.03.2026).

42 M. Orłowicz, E. Morsztyn, *Przewodnik Automobilowy po Polsce*, Warszawa 1930, s. 7.

43 „Przegląd Sportowy: tygodnik ilustrowany poświęcony wszelkim gałęziom sportu" 1925, nr 28, s. 13.

44 „Auto: ilustrowane czasopismo sportowo-techniczne" 1925, nr 13/14, s. 294.

- kompleksową naprawę szczególnie zdegradowanych odcinków nawierzchni w miejscowościach położonych przy trasie[45].

Po raz pierwszy w historii imprezy wśród zgłoszonych pojazdów znalazły się dwie marki krajowej produkcji. Były to Ralf-Stetysz konstrukcji inż. Stefana Tyszkiewicza, który po ukończeniu imprezy otrzymał nagrodę Ministerstwa Robót Publicznych, oraz skonstruowany przez znanego przedwojennego inżyniera Tadeusza Tańskiego prototyp samochodu CWS T1, zaprezentowany następnie oficjalnie na V Targach Wschodnich jako pojazd przeznaczony do produkcji.

Ukonstytuowanie się samodzielnej organizacji zrzeszonej ze strukturami Automobilklubu Polskiego, zakończyło pierwszy etap rozwoju motoryzacji we Lwowie. Etap ten stworzył podwaliny do organizacji wydarzeń i imprez zarówno o charakterze krajowym, jak i międzynarodowym, w tym wspomnianych na wstępie wyścigów Grand Prix Lwowa, a także dalszego rozwoju miasta jako ważnego ośrodka handlowego, serwisowego i związanego z przemysłem paliw płynnych. Lwów stał się ośrodkiem handlowo-serwisowym obsługującym zmotoryzowanych z terenów Małopolski Wschodniej oraz będącego popularnym celem rozwijającej się w latach trzydziestych turystyki automobilowej.

Bibliografia

Źródła archiwalne

PAŃSTWOWE ARCHIWUM OBWODU LWOWSKIEGO

DALO, f. 1, op. 27, spr. 529, Zarządzenie Ministra Robót Publicznych i korespondencja z Polskim Klubem Automobilowym w sprawie organizacji wyścigów samochodowych terenowych.

Źródła drukowane

„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej" 1922.

Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej, R. 8, Warszawa 1930.

Prasa:

„Auto. Ilustrowane czasopismo sportowo-techniczne".

„Gazeta Automobilowa".

„Gazeta Lwowska".

„Gazeta Narodowa".

„Gazeta Przemyska".

„Nowości Ilustrowane".

„Placówka. Miesięcznik myśli i czynowi Dowborczyków poświęcony".

„Przegląd Polityczny, Społeczny i Literacki".

„Przegląd Sportowy".

45 DALO, f. 1, op. 27, spr. 529. Zarządzenie Ministra Robót Publicznych i korespondencja z Polskim Klubem Automobilowym w sprawie organizacji wyścigów samochodowych terenowych.

Opracowania

Altdorfer B., Szydelski S., *Rocznik Automobilklubu Polski 1923*, Warszawa–Lwów 1923.

Bogunia-Paczyński A., *Samochodowcy, wyścigowcy, automobilerzy albo diabły i diablice w daimlerowskich landach*, Kraków 1998.

Informator turystyczny, Warszawa 1932.

Kurek A., *Początki turystyki motorowej na tle rozwoju automobilizmu w Galicji do 1907 roku w świetle źródeł prasowych*, [w:] *Szkice z dziejów turystyki w Polsce (1887–2007)*, red. S. Zaborniak, P. Król, Rzeszów 2008.

Ławrynowicz W., *Początki polskiej broni pancernej*, „Glaukopis. Pismo społeczno-historyczne" 2026, nr 4.

Orłowicz M., Morsztyn E., *Przewodnik automobilowy po Polsce*, Warszawa 1930.

Ostanek A.A., *Targi Wschodnie we Lwowie i ich znaczenie polityczne oraz gospodarcze dla miasta, regionu i Polski w świetle „Kwestionariusza w sprawie Targów Wschodnich"*, „Rocznik Kresowy" 2017, nr 3.

Rostocki A.M., Tarczyński J., *Automobilizm w Warszawie do roku 1939*, Warszawa 1988.

Szelichowski S., *Dzieje polskiej motoryzacji*, Łódź 2012.

Netografia:

https://hint.org.pl/hid=AD008

https://media.mercedes-benz.pl/przeomowa-technologia-benza-130-lat-temu-benz-victoria-pokonaa-trase-liczaca-prawie-1000-kilometrów

https://onebid.pl/pl/medale-ii-rp-plakieta-malopolski-automobilklub/3042733

https://www.fahrtraum.at/die-ersten-verkehrsregeln-verdraengung-und-anpassung-durch-das-automobil

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

Retrospektywna wycena zasobów leśnych na Kresach Wschodnich. Problemy źródłowe, metodologiczne i instytucjonalne w świetle materiałów Biura Odszkodowań Wojennych

dr Tomasz Luterek
Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego
ORCID: 0009-0000-4450-9288

ABSTRAKT

Artykuł omawia problemy źródłowe, metodologiczne i instytucjonalne związane z retrospektywną wyceną zasobów leśnych na Kresach Wschodnich, ze szczególnym uwzględnieniem materiałów Biura Odszkodowań Wojennych. Rekonstrukcja wartości utraconego majątku leśnego wymaga odtworzenia historycznego stanu zasobu, warunków rynkowych i instytucjonalnych oraz właściwych dla epoki konwencji wyceny. Opracowania BOW potraktowano zarówno jako źródło danych, jak i świadectwo ówczesnego sposobu ujmowania wartości i strat, kształtowanego przez cele polityczne i reparacyjne. Omówiono trudności w porównywaniu majątku leśnego Ziem Odstąpionych i Ziem Odzyskanych, wynikające z odmiennych porządków prawnych, gospodarczych, walutowych i własnościowych. Analizę odniesiono również do współczesnych zasad wyceny mienia zabużańskiego oraz nieruchomości leśnych. Podkreślono konieczność rozdzielenia wyceny poznawczej, rynkowej i rekompensacyjnej, a także znaczenie niezależności rzeczoznawcy majątkowego dla rzetelności metodologicznej. Wartości ustalone przez BOW uznano za istotny wskaźnik historycznej straty majątkowej, który nie obejmuje jednak społecznego, kulturowego i tożsamościowego wymiaru utraty Kresów Wschodnich.

słowa kluczowe: wycena retrospektywna; Kresy Wschodnie; zasoby leśne; Biuro Odszkodowań Wojennych; straty wojenne; mienie zabużańskie; rzeczoznawca majątkowy; wartość rynkowa

ABSTRACT

This article examines the source-related, methodological and institutional problems involved in the retrospective valuation of forest resources in Poland's former Eastern Borderlands, with particular reference to the records of the War Reparations Bureau. Reconstructing the value of lost forest property requires the historical condition of the resource, the relevant market and institutional circumstances, and the valuation conventions of the period to be recreated. The Bureau's studies are treated both as sources of data and as evidence of contemporary approaches to value and loss, shaped by political and reparations objectives. The article discusses the difficulties of comparing the forest assets of the ceded eastern territories with those of the post-war western and northern territories, given their different legal, economic, monetary and ownership systems. It also considers contemporary rules governing the valuation of property left beyond Poland's present borders and of forest real estate. The analysis stresses the need to distinguish between analytical, market and compensation valuations and highlights the independence of the property valuer as a prerequisite for methodological reliability. The values established by the Bureau

are regarded as an important indicator of historical property loss, although they do not capture the social, cultural and identity-related dimensions of the loss of the Eastern Borderlands.

keywords: retrospective valuation; Eastern Borderlands; forest resources; War Reparations Bureau; war losses; property beyond Poland's present borders; property valuer; market value

Retrospektywna wycena zasobów leśnych na Kresach Wschodnich jest szczególnym przypadkiem szacowania wartości. Dotyczy bowiem majątku utraconego, którego stanu – powierzchni, struktury gatunkowej i wieku drzewostanów, urządzenia lasu, infrastruktury oraz dostępności transportowej – nie można już bezpośrednio zweryfikować[1].

W praktyce oznacza to konieczność odtworzenia wartości zasobu w warunkach historycznych[2], na podstawie ograniczonego materiału dowodowego i w realiach zasadniczo zmienionych stosunków prawnych, własnościowych i politycznych[3]. Opracowania Biura Odszkodowań Wojennych (BOW) mają w tym kontekście szczególną rangę: łączą funkcję dokumentacyjną z polityczną i roszczeniową, przez co stanowią zarówno źródło danych, jak i przedmiot krytycznej analizy metodologicznej[4]. Są również punktem odniesienia dla rzeczoznawcy majątkowego podejmującego próbę rekonstrukcji wartości historycznej.

Wycena lasów na Kresach Wschodnich, rozpatrywana w perspektywie strat wojennych i powojennej rekonstrukcji gospodarczej, nie jest wyceną bieżącą ani analizą prowadzoną na aktywnym rynku. Jej celem jest przełożenie wartości historycznej na kategorie zrozumiałe dla współczesnego odbiorcy, przy zachowaniu realiów gospodarczych sprzed kilkudziesięciu lat.

Analizę uporządkowano wokół czterech zagadnień:

- definicji i logiki wyceny retrospektywnej;
- znaczenia materiałów BOW jako „zwierciadła" ówczesnego postrzegania wartości;
- politycznego wymiaru wyceny reparacyjnej i jego konsekwencji metodologicznych;
- znaczenia niezależności rzeczoznawcy oraz mechanizmów, które mogą ją ograniczać.

Wycena retrospektywna (ex post) jest procedurą ustalania wartości przedmiotu wyceny na określony moment historyczny z wykorzystaniem dostępnych współcześnie danych odnoszących się do ówczesnych warunków ekonomicznych. Wymaga rekonstrukcji trzech zasadniczych elementów. Po pierwsze, należy odtworzyć stan i cechy zasobu, a więc ustalić powierzchnię, strukturę gatunkową i wiek drzewostanów, dostępność, infrastrukturę, reżim własnościowy oraz funkcje gospodarcze i pozagospodarcze. Po drugie, konieczna jest rekonstrukcja warunków rynkowych i instytucjonalnych: relacji cenowych, kosztów pracy i transportu, systemu podatkowego, reglamentacji, rynku drewna i produktów pochodnych oraz praw do użytkowania. Po trzecie, trzeba określić konwencję wyceny właściwą dla badanego okresu, w tym rodzaj wartości, stosowane jednostki rachunkowe, stopę dyskontową oraz przyjmowane standardy dowodowe[5].

1 K. Wolanin, K. Pietkiewicz, *Stan gospodarczy lasów na ziemiach polskich w granicach z 1939 r.*, [w:] *Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej*, red. A. Żabko-Potopowicz i in., Warszawa 1967.

2 Ibidem.

3 AAN. KdsZZOwW. Sygn. 69. Szacunkowy bilans wartości majątku leśnego Ziem Odstąpionych w zestawieniu z majątkiem Ziem Odzyskanych w wyniku traktatu z ZSRR. 28 lutego 1947.

4 AAN. ML. Sygn. 346. Sprawozdanie o stanie leśnictwa w Polsce. 1 września 1946.

5 T. Marszałek, *Rudolf Fromer (1903–1965). Jego życie i działalność*, „Sylwan" 1966, R. 110, nr 4.

W odróżnieniu od wyceny bieżącej wycena retrospektywna jest szczególnie podatna na prezentyzm, czyli narzucanie przedmiotowi historycznemu współczesnych kategorii ekonomicznych, standardów prawnych i definicji wartości[6]. Jej poprawność zależy zatem nie od zastosowania jednego wzoru, lecz od spójności całej rekonstrukcji oraz od tego, czy przyjęte dane i założenia rzeczywiście odpowiadają realiom badanego okresu[7].

Wycena lasu jest dodatkowo skomplikowana ze względu na wielowarstwowość jego wartości. Las stanowi jednocześnie zasób surowcowy, składnik majątku o długim cyklu produkcyjnym, przestrzeń pełniącą funkcje ochronne i społeczne oraz przedmiot regulacji publicznoprawnej. Ujęcie retrospektywne wymaga więc rozstrzygnięcia, które z tych komponentów należy uwzględnić i w jakim zakresie mogły być one wyrażane pieniężnie zgodnie ze standardami epoki[8].

Opracowania BOW mają szczególną rangę źródłową, ponieważ powstały stosunkowo krótko po opisywanych wydarzeniach i w obrębie instytucji państwa, które próbowało ująć rozmiar strat w postaci liczb, tabel i kategorii. Stanowią zatem wyjątkowy zapis ówczesnego sposobu rozumienia wartości[9].

Autorzy opracowań BOW nie rekonstruowali przeszłości z perspektywy kilku dekad, lecz szacowali straty w warunkach świeżej pamięci wojny, przesunięć granic, migracji ludności i reorganizacji gospodarki. Bliskość czasowa pozwalała uchwycić kategorie wartości istotne dla ówczesnej administracji i społeczeństwa, m.in. znaczenie zasobów dla odbudowy, rolę państwa w gospodarce leśnej oraz strategiczne funkcje surowca. Materiały te odzwierciedlają stosunki ekonomiczne, własnościowe i społeczne badanego okresu. Wycena dotyczyła bowiem nie lasu w oderwaniu od jego otoczenia, lecz zasobu osadzonego w określonym porządku własności i użytkowania, strukturze agrarnej oraz sposobach korzystania z dóbr naturalnych. Opracowania BOW pokazują, jak postrzegano majątek publiczny i prywatny, identyfikowano podmioty poszkodowane oraz klasyfikowano straty bezpośrednie i pośrednie. Biuro nie tylko gromadziło dane, lecz także przetwarzało je w kategorie o znaczeniu administracyjnym i politycznym. Materiały te są więc świadectwem sposobu, w jaki państwo definiowało wartość, określało zakres rachunku, interpretowało ekwiwalentność i uzasadniało dobór wskaźników[10].

Z perspektywy współczesnego rzeczoznawcy opracowania BOW są zatem nie tylko zbiorem danych, lecz także świadectwem sposobu myślenia o wartości. Pokazują bowiem, co uznawano za mierzalne i możliwe do objęcia rekompensatą.

Wycena sporządzana na potrzeby reparacji i rozliczenia strat wojennych ma wyraźny wymiar publiczny i polityczny. Państwo jako zamawiający nie jest neutralnym uczestnikiem rynku, lecz podmiotem realizującym określone cele negocjacyjne, fiskalne i propagandowe, a niekiedy również uzasadniającym decyzje już podjęte. Opracowania BOW należy zatem analizować jako wyceny tworzone w określonym kontekście politycznym.

Na proces wyceny mogą w takim układzie oddziaływać co najmniej cztery rodzaje presji. Presja wyniku występuje wówczas, gdy oczekiwany rezultat liczbowy zostaje domyślnie lub wprost założony z góry, ponieważ

6 A. Nowak, *Wycena nieruchomości leśnych*, wyd. IX poprawione i uzupełnione, Olsztyn 2020/2021.

7 S. Kolanowski, *Metodyka wyceny nieruchomości zabużańskich na przykładach z województwa wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, lwowskiego i miasta Lwowa*, [w:] *Materiały szkoleniowe na kurs specjalistyczny Oddziału Warszawskiego PSRWN 12–18.05.2012*.

8 J. Broda, *Historia leśnictwa w Polsce*, Poznań 2000.

9 AAN. ML. Sygn. 346. Szacunkowy bilans wartości majątku leśnego Ziem Odzyskanych w zestawieniu z majątkiem Ziem Odstąpionych w wyniku traktatu z ZSRR. [Luty 1947].

10 AAN. ML. Sygn. 346. Sprawozdanie o stanie leśnictwa w Polsce. 1 września 1946.

wycena ma wspierać postulat reparacyjny albo wykazać skalę szkody w sposób przekonujący na forum międzynarodowym. Presja kategorii polega na narzuceniu schematów klasyfikacji strat, które nie zawsze odpowiadają naturze wycenianego zasobu, zwłaszcza gdy elementy łatwo policzalne uprzywilejowuje się kosztem trudniejszych do uchwycenia. Presja porównywalności wyraża się w dążeniu do ujednolicenia metod odnoszących się do różnych regionów i typów majątku, nawet jeżeli prowadzi to do zatarcia ich specyfiki. Presja legitymizacyjna pojawia się natomiast wtedy, gdy wycena ma potwierdzić określoną narrację polityczną, np. o ekwiwalentności rekompensat terytorialnych, albo zostaje ograniczona, aby tej narracji nie podważać. BOW działał więc w polu napięcia między potrzebą zastosowania metod i danych nadających opracowaniom walor naukowy a koniecznością zmieszczenia się w ramach politycznie dopuszczalnych i administracyjnie wykonalnych. Ograniczenie to należy uwzględniać przy współczesnym wykorzystywaniu materiałów Biura jako źródła wyceny.

Nie prowadzi to do dyskwalifikacji materiałów BOW, lecz wymaga ich krytycznej lektury i rozpoznania granicy między rekonstrukcją ekonomiczną a funkcją polityczną. Źródło o wysokiej randze instytucjonalnej może być zarazem silnie obciążone celem, dla którego powstało.

Z powyższych uwag wynika, że niezależność rzeczoznawcy nie jest wyłącznie postulatem etycznym, lecz warunkiem jakości metodologicznej. Jeżeli wycena ma służyć rekonstrukcji wartości, a nie realizacji bieżącego celu politycznego, rzeczoznawca powinien mieć możliwość[11]:

- doboru metody adekwatnej do przedmiotu wyceny;
- jawnego przedstawienia założeń i obszarów niepewności;
- odrzucenia założeń narzuconych, jeżeli naruszają logikę ekonomiczną;
- sformułowania wniosków niezgodnych z oczekiwaniami zamawiającego.

W praktyce mechanizmy doboru ekspertów mogą działać wbrew tej zasadzie. Specjaliści o ugruntowanej pozycji zawodowej i reputacji są zwykle mniej podatni na dyrektywy, ponieważ podporządkowanie się oczekiwanemu wynikowi wiąże się dla nich z wysokim kosztem reputacyjnym. Instytucje mogą zatem preferować ekspertów mniej skłonnych do polemiki metodologicznej, akceptujących arbitralne parametry i traktujących wycenę jako zadanie administracyjne, a nie analityczne.

W skrajnym ujęciu prowadzi to do paradoksu: im większe znaczenie polityczne ma wycena, tym silniejsza może być pokusa powierzenia jej ekspertom nastawionym na wykonanie zlecenia, a nie na krytyczną analizę. Spadek jakości ekspertyzy bywa wówczas przesłaniany jej formalną strukturą i staranną formą edytorską, mimo że podstawowe założenia pozostają niewystarczająco uzasadnione.

W przypadku lasów na Kresach Wschodnich ma to szczególne znaczenie. Wartość tych zasobów można łatwo zredukować do prostych miar, takich jak powierzchnia czy orientacyjna produkcja, pomijając cechy jakościowe i uwarunkowania instytucjonalne. Brak niezależności rzeczoznawcy zwiększa ryzyko zarówno zaniżenia wartości – w celu podtrzymania określonej narracji – jak i jej zawyżenia dla wzmocnienia roszczenia reparacyjnego. Problemem jest w obu przypadkach nie tylko rezultat, lecz przede wszystkim brak kontroli metodologicznej nad sposobem jego uzyskania[12].

Materiały związane z działalnością Biura Odszkodowań Wojennych ujawniają podstawowe napięcie metodologiczne istotne dla wyceny nieruchomości leśnych: w jaki sposób porównywać majątek pochodzący

11 Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. 2024, poz. 1145).

12 K. Wolanin, K. Pietkiewicz, *Stan gospodarczy lasów...*

z obszarów funkcjonujących w odmiennych porządkach gospodarczych, prawnych i walutowych[13]. BOW przyjmował określony moment odniesienia – stan z września 1939 r. albo maja 1945 r. – oraz złotego o wartości z września 1939 r. Jednolita data nie tworzyła jednak jednolitego rynku. Nadal występowały odmienne systemy prawne i administracyjne, reżimy własności i użytkowania, relacje cenowe, koszty pracy i transportu oraz waluty. Rozważano zatem warianty, w których majątek wschodni ujmowano w złotych, a zachodni, położony na ziemiach poniemieckich, w markach. Nie rozwiązywało to problemu, lecz uwidaczniało konfrontację dwóch porządków wyceny zakotwiczonych w różnych rynkach. Odtwarzanie wartości na podstawie ostatniego niezakłóconego okresu obrotu można interpretować jako odpowiednik współczesnej wartości rynkowej, rozumianej jako kwota możliwa do uzyskania w transakcji zawieranej na warunkach rynkowych, przy racjonalnym działaniu stron i bez przymusu. Wartość rynkowa pozostaje jednak funkcją konkretnego rynku, jego instytucji, reguł i uczestników. Sama wspólna data odniesienia nie zapewnia więc porównywalności aktywów pochodzących z odmiennych porządków instytucjonalnych[14]. Szczególnie wyraźnie widać to w sytuacji zmiany suwerenności, która przerywa lub głęboko przekształca więzi wartościotwórcze: reżim prawny i administracyjny, system własności, zasady obrotu i dziedziczenia, rynek drewna i usług, dostęp do infrastruktury oraz poziom ryzyka politycznego. Wycena aspirująca do rynkowości musi zatem wskazywać, do którego rynku się odnosi; nie istnieje bowiem abstrakcyjna wartość rynkowa pozbawiona konkretnego otoczenia instytucjonalnego[15].

Poszukiwanie rozwiązań uwzględniających walutę i system cen właściwe dla danego obszaru jest zatem uzasadnione[16]. W opracowaniach wykorzystujących dane urzędowe spotyka się rekonstrukcje wartości jednostkowej, np. na hektar, oparte na relacji wartości wyrażonej w markach do powierzchni i poddawane następnie dalszym przeliczeniom. Zabieg taki wiąże wycenę z rynkiem i relacjami cenowymi właściwymi dla określonego terytorium i czasu. Dopiero w dalszej kolejności można budować porównania, wykorzystując relacje cenowe, koszyki dóbr lub waloryzację, o ile wymaga tego cel opracowania[17]. Problem ten ilustruje przytoczony niżej fragment „Szacunkowego bilansu wartości majątku leśnego Ziem Odzyskanych i majątku leśnego Ziem Odstąpionych". Dokument zestawia wartość utraconego majątku kresowego z wartością zasobów uzyskanych na Ziemiach Odzyskanych, zgodnie z przyjętym po wojnie sposobem bilansowania zmian terytorialnych[18].

„Przyjmując wartość 1 ha lasów Ziem Odstąpionych na 900 zł i wartość 1 ha lasów Ziem Odzyskanych na 700 zł, Ministerstwo Leśnictwa dochodzi do wniosku, że pod względem wartości gospodarczo-społecznej lasy Ziem Odzyskanych stanowią w szacunku jednostkowym do 80% wartości Ziem Odstąpionych. Przyjmując natomiast wyprowadzoną przez nas na podstawie źródeł Ministerstwa Leśnictwa ogólną wartość przeciętną 1 ha powierzchni będącej w zarządzie lasów niemieckich – 682 zł – i ogólną wartość przeciętną 1 ha powierzchni

13 AIPN. GK. Sygn. 917/544. Notatka dotycząca obliczania strat leśnictwa w II wojnie światowej. 4 IV 1973.

14 T. Luterek, *Sposób określania wartości odszkodowań reparacyjno-reprywatyzacyjnych za konfiskaty okupacyjne, zniszczenia wojenne i komunistyczną nacjonalizację*, „Rzeczoznawca Majątkowy" 2018, nr 2 (98), s. 14–19.

15 M. Prystupa, *Wycena nieruchomości i przedsiębiorstw w podejściu porównawczym*, Zakrzewo 2014; Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. 2024, poz. 1145).

16 M. Kłusek, D. Markowski, *Dzieje gospodarcze ziem polskich w latach 1939–1945*, Warszawa 2026.

17 M. Kłusek, *Waloryzacja złotego przedwojennego*, Kraków 2024.

18 *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004*, t. I, red. W.M. Góralski, Warszawa 2004.

będącej w administracji Lasów Państwowych – 796 zł – otrzymamy ocenę, że w szacunku jednostkowym lasy Ziem Odzyskanych stanowią większy odsetek, bo 85,7% wartości lasów Ziem Odstąpionych.

Jeżeli przy ocenie wartości gospodarczo-społecznej lasów przyjmiemy dla lasów Ziem Odzyskanych przeciętną wartość 1 ha powierzchni leśnej (273 RM = 573 zł), wyprowadzoną na podstawie niemieckich materiałów szacunkowych, zaś dla lasów Ziem Odstąpionych przeciętną wartość 1 ha powierzchni leśnej (796 zł), wyprowadzoną na podstawie oceny Ministerstwa Leśnictwa, otrzymamy niższą wartość jednostkową lasów Ziem Odzyskanych, stanowiącą 72% wartości lasów Ziem Odstąpionych.

Zważywszy, że lasy Ziem Odstąpionych odznaczały się znaczną zasobnością drzewostanów, produkowały drewno o wysokiej wartości technicznej i dzięki dogodnym warunkom przyrodniczym nadawały się do intensywnego gospodarowania nowoczesnymi metodami, w porównaniu z jednogatunkowymi lasami Ziem Odzyskanych, produkującymi drewno o niższej wartości technicznej, wydaje się właściwe przyjęcie dla lasów Ziem Odzyskanych szacunku niemieckiego (573 zł za 1 ha), a dla lasów Ziem Odstąpionych szacunku 796 zł za 1 ha, wyprowadzonego na podstawie materiałów Ministerstwa Leśnictwa. W ujęciu jednostkowym lasy Ziem Odzyskanych przedstawiają zatem wartość o 28% niższą od lasów Ziem Odstąpionych[19]".

Współczesnym odpowiednikiem problemu porównywania różnych rynków jest system rekompensaty za mienie pozostawione poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej[20], uregulowany ustawą z 8 lipca 2005 r., określaną potocznie jako „ustawa zabużańska"[21].

Ustawa ustanawia procedurę administracyjną, w której istotną rolę odgrywają operat szacunkowy oraz ustalenie wartości pozostawionej nieruchomości jako podstawy rekompensaty realizowanej w ustawowo określonych formach i granicach[22]. Powraca tu problem znany z prac BOW: system prawny musi stworzyć pomost pozwalający przełożyć historyczny stan majątkowy na współczesną procedurę i kategorie wartości[23].

Wycena sporządzana w tym trybie podlega szczególnym zasadom ustawowym. Operat powinien uwzględniać dowody wymienione w art. 6 ustawy, a przepisy wyłączają stosowanie art. 156 ust. 3 i 4 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Wartość rynkową nieruchomości pozostawionej poza obecnymi granicami RP określa się na podstawie nieruchomości podobnych położonych na porównywalnych rynkach lokalnych funkcjonujących obecnie w Polsce[24]. Ustawodawca tworzy zatem „pomost wyceny" poprzez polskie rynki porównywalne i współczynniki różnicujące poziom rozwoju gospodarczego dawnych województw. Dla nieruchomości leśnych przyjęto rozwiązanie szczególne: ich wartość określa się jako sumę wartości gruntu i drzewostanu. Wartość gruntu ustala się metodą wskaźników szacunkowych gruntów, a wartość drzewostanu – na zasadach wynikających z przepisów o gospodarce nieruchomościami[25]. Wartość nieruchomości określa się według jej stanu z dnia pozostawienia, lecz według cen albo kosztów odtworzenia z dnia sporządzenia wyceny, z zastosowaniem odpowiednich

19 AAN. ML. Sygn. 346. Szacunkowy bilans wartości majątku leśnego Ziem Odzyskanych w zestawieniu z majątkiem Ziem Odstąpionych w wyniku traktatu z ZSRR. [Luty 1947].

20 A. Korzeniewska-Lasota, *15 lat realizacji ustawy zabużańskiej. Próba podsumowania*, „Nieruchomości@" 2021/1, s. 29–46.

21 Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2005, nr 169, poz. 1418).

22 A. Korzeniewska-Lasota, *15 lat realizacji ustawy zabużańskiej*..., s. 29–46.

23 T. Marszałek, *Rudolf Fromer (1903–1965)*...

24 S. Kolanowski, *Metodyka wyceny nieruchomości zabużańskich*...

25 Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2005, nr 169, poz. 1418).

współczynników regionalnych. Konstrukcja ta łączy historyczny stan nieruchomości ze współczesnymi cenami polskimi, co z perspektywy teorii wartości ma charakter kontrfaktyczny i może budzić zastrzeżenia metodologiczne. Rzeczoznawca działający w tym reżimie jest jednak związany obowiązującymi przepisami[26]. Alternatywną koncepcją poznawczą byłoby odnoszenie nieruchomości kresowych do współczesnych rynków państw sprawujących jurysdykcję nad tymi terenami. Prowadziłoby to do ustalenia „dzisiejszej wartości nieruchomości tam", a nie hipotetycznej wartości nieruchomości przeniesionej do warunków polskich. Należy jednak wyraźnie rozdzielić dwa porządki: analizę poznawczą, dotyczącą aktualnej wartości nieruchomości w realiach Litwy, Białorusi lub Ukrainy, oraz procedurę prawną, w której obowiązuje model wyceny określony przez ustawę polską. Praktyczne zastosowanie rozwiązań inspirowanych materiałami BOW zależy więc od celu i podstawy prawnej sporządzanej wyceny[27].

Współczesną wycenę nieruchomości leśnych w Polsce regulują przede wszystkim ustawa o gospodarce nieruchomościami oraz rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z 5 września 2023 r. w sprawie wyceny nieruchomości[28]. Istotny kontekst sektorowy tworzy ustawa z 28 września 1991 r. o lasach, określająca m.in. zasady gospodarowania oraz znaczenie dokumentacji urządzeniowej[29]. Jeżeli wycena służy postępowaniu o rekompensatę za mienie pozostawione poza obecnymi granicami RP, bezpośrednią podstawę stanowi ustawa z 8 lipca 2005 r. Standardy zawodowe i materiały środowiskowe, choć nie są źródłami prawa, porządkują warsztat oraz terminologię. Operat dotyczący lasu opiera się zwykle na danych urządzeniowych, takich jak opis taksacyjny i plan urządzenia lasu, oraz na dostępnych danych rynkowych i cechach prawa do nieruchomości[30].

Dobór właściwego reżimu wyceny ma znaczenie zasadnicze, ponieważ cel i podstawa prawna zlecenia przesądzają o definicji wartości, dopuszczalnych metodach i technikach, standardzie dowodowym oraz sposobie raportowania. Pierwszą czynnością rzeczoznawcy powinno być zatem ustalenie, czy operat powstaje na podstawie ogólnych przepisów o gospodarce nieruchomościami, czy w szczególnym trybie rekompensaty za mienie pozostawione poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Należy zwłaszcza odróżnić wartość rynkową w rozumieniu ustawy o gospodarce nieruchomościami od wartości ustalanej dla potrzeb postępowania prowadzonego na podstawie ustawy z 8 lipca 2005 r.

Jeżeli wycena dotyczy nieruchomości leśnej położonej w Polsce i jest sporządzana dla potrzeb obrotu, zabezpieczenia wierzytelności lub rozliczeń majątkowych, podstawowym punktem odniesienia pozostaje definicja wartości rynkowej z art. 151 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Ciężar dowodowy obejmuje wówczas wykazanie rynkowego charakteru przesłanek, porównywalności transakcji, racjonalności założeń oraz zgodności zastosowanych metod z przepisami wykonawczymi[31].

Inaczej przedstawia się sytuacja, gdy wycena stanowi element postępowania o realizację prawa do rekompensaty za nieruchomości pozostawione poza obecnymi granicami RP. Wartość jest wówczas częścią mechanizmu administracyjnego, który przekształca historyczny stan majątkowy i tytuł prawny w świadczenie rozliczane

26 A. Nowak, *Wycena nieruchomości leśnych*...

27 A. Korzeniewska-Lasota, *15 lat realizacji ustawy zabużańskiej*..., s. 29–46.

28 K. Michniewicz-Wanik, *Mienie zabużańskie. Prawne podstawy realizacji roszczeń*, Wrocław 2008.

29 A. Nowak, *Wycena nieruchomości leśnych*...

30 Standard V.6 „Określanie wartości nieruchomości leśnych oraz zadrzewionych i zakrzewionych", Polska Federacja Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych.

31 Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 5 września 2023 r. w sprawie wyceny nieruchomości (Dz.U. 2023, poz. 1832).

w aktualnym porządku prawnym. Operat pełni funkcję dowodową w procedurze publicznoprawnej, dlatego nie można automatycznie przenosić do niej logiki typowej wyceny rynkowej ani stosować modelu rekompensacyjnego w zwykłym obrocie. Dodatkową trudność stanowią braki dokumentacyjne: źródła są rozproszone, część uległa zniszczeniu, a część pozostaje w archiwach poza Polską. Rzeczoznawca powinien ujawnić te braki i określić ich wpływ na wynik, zamiast zastępować materiał dowodowy domysłami[32].

Aby zachować spójność metodologiczną, rzeczoznawca powinien najpierw ustalić cel i podstawę prawną wyceny, następnie przyjąć właściwą definicję wartości, a dopiero potem dobrać metody i techniki. Analogie z rynku krajowego lub – w analizach poznawczych – z rynków państw sprawujących obecnie jurysdykcję nad dawnymi terenami kresowymi wymagają jednoznacznego wskazania, czy chodzi o rekonstrukcję wartości na realnym rynku, realizację ustawowego mechanizmu rekompensaty, czy analizę akademicką.

W analizach poznawczych często powraca pytanie o wartość majątku utraconego na Kresach Wschodnich. Jednej z odpowiedzi dostarczają materiały BOW. Poniżej przytoczono fragment „Szacunkowego bilansu wartości majątku leśnego Ziem Odstąpionych w zestawieniu z majątkiem Ziem Odzyskanych w wyniku traktatu z ZSRR" z 1947 r. Nie był to jedyny powojenny szacunek; uzyskiwane wyniki różniły się w zależności od przyjętych danych i założeń[33].

Wartość majątku leśnego Kresów Wschodnich oszacowano na 3 752 677 790 zł przedwojennych. Po zastosowaniu przyjętego przez autora wskaźnika waloryzacyjnego na 31 grudnia 2025 r. odpowiadałoby to kwocie 50 586 096 609 zł[34].

Wartość majątku leśnego Ziem Odzyskanych oszacowano na 1 816 575 780 zł przedwojennych, co po zastosowaniu tego samego wskaźnika odpowiadałoby kwocie 24 487 441 514 zł.

Różnica wynosiła 1 936 102 010 zł przedwojennych, czyli – według przyjętej waloryzacji – 26 098 655 094 zł.

Wartości ustalone w opracowaniach BOW stanowią istotny wskaźnik historyczny, ponieważ odzwierciedlają sposób postrzegania straty przez pokolenie, które doświadczyło utraty majątku w następstwie wojny i zmian granic. Jest to jednak przede wszystkim wycena ekonomiczna zasobu, która nie obejmuje pełnego społecznego, kulturowego i egzystencjalnego wymiaru szkody. Nie oddaje wartości sentymentalnej, więzi z miejscem, zakorzenienia rodzinnego ani tożsamości związanej z wielopokoleniową obecnością na danym terytorium.

32 J. Wittlin, *Mienie zabużańskie. Realizacja prawa do rekompensaty*, Warszawa 2019.

33 „Przy ustalaniu globalnej sumy strat wojennych w państwowym gospodarstwie leśnym na terenie ziem dawnych Ministerstwo natrafiało na poważne trudności z powodu niedokładnego usystematyzowania materiału archiwalnego i mnogości zestawień luźnych, często bez daty, oraz z powodu odłączenia przynależnych do korespondencji załączników. W tych warunkach za miarodajny dokument uznano pismo Ministra Leśnictwa z dn. 14 III 1946 r., zn. Ek/V/621, przy którym zostało przesłane do Biura Odszkodowań Wojennych przy Radzie Ministrów ostateczne obliczenie strat wojennych w Państwowym Gospodarstwie Leśnym (teczka Nr 2/4112). Załącznik z wyliczeniem wysokości strat, którego przy kopii wspomnianego listu nie było, odnaleziono w teczce Nr 2/4153. Według tego wyliczenia wysokość bezpośrednich strat wojennych określono na 3.105.505 tys. zł przedwojennych" – fragment pisma Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego do Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie strat wojennych – 23.12.1970, Warszawa.

34 M. Kłusek, *Waloryzacja złotego przedwojennego*, Kraków 2024.

Wzór 1

Sumaryczne zestawienie strat i zysków Rzeczypospolitej przez zmianę granicy (w liczniku straty – w mianowniku zyski).

Lp.	Nazwa gospodarstwa	Powierzchnia w ha	Wartość 1 ha	Wartość - razem	Uwagi
1	2	3	4	5	6
1	Gospodarstwo leśne	3.668.411 / 2.414.095 x/	okr. 900 / 700	3.301.569.900 / 1.689.866.500	x/ Bez majątku W.M. Gdańska
2	Gospodarstwo rolne	350.536 / 87.418	okr. 490 / 650	171.002.300 / 56.594.600	
3	Gospodarstwo łąkowe	604.524 / 101.710	okr. 450 / 520	273.937.900 / 53.131.100	
4	Gospodarstwo rybne	37.760 / 45.368	okr. 150 / 370	5.664.000 / 16.786.160	
5	Nieużytki	50.369 / 12.339	okr. 10 / 16	503.690 / 197.420	
	Razem:	4.711.600 / 2.660.930		3.752.677.790 / 1.816.575.780	
	Strata netto:			1.936.102.010	

Szczególnego znaczenia nabiera w tym kontekście rozróżnienie między mieniem utraconym na Kresach a majątkiem obejmowanym po wojnie na Ziemiach Odzyskanych. Przejęcie nieruchomości na nowych terenach, nawet jeżeli miało częściowo kompensacyjny charakter ekonomiczny, nie przywracało automatycznie ciągłości własności i zakorzenienia. Majątek ten znajdował się w przestrzeni często obcej kulturowo i biograficznie, dlatego nie pełnił tej samej funkcji identyfikacyjnej co mienie utracone. Nawet precyzyjne oszacowanie wartości ekonomicznej nie może być zatem utożsamiane z pełnym bilansem straty historycznej.

Oszacowane wartości należy interpretować z ostrożnością. Dostarczają porównywalnego, ilościowego opisu szkody majątkowej, lecz nie wyczerpują całokształtu konsekwencji utraty. Nie obejmują m.in. rozpadu wspólnot lokalnych, przerwania ciągłości dziedziczenia miejsca, zerwania relacji społecznych ani długofalowych skutków wykorzenienia.

Należy również uwzględnić historyczną zmienność siły nabywczej pieniądza i poziomu zamożności społeczeństwa. Nominalne kwoty z połowy XX w. powinny być interpretowane w kontekście ówczesnych dochodów,

cen i poziomu życia. Ich współczesne przeliczenie wymaga jawnego wskazania zastosowanej metody oraz ograniczeń, ponieważ żaden pojedynczy wskaźnik nie oddaje wszystkich relacji ekonomicznych badanego okresu[35].

Współczesne wykorzystanie materiałów BOW w wycenie retrospektywnej powinno zatem polegać na krytycznej rekonstrukcji, w której opracowania traktuje się jednocześnie jako źródło danych i świadectwo określonej funkcji instytucjonalnej. Najważniejszym pytaniem nie jest wyłącznie wysokość oszacowanej straty, lecz również sposób, w jaki państwo przekładało stratę na wartość. Niezależność rzeczoznawcy stanowi w tym procesie warunek zachowania sensu poznawczego i rzetelności ekonomicznej wyceny.

Bibliografia

Układ między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a rządem Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z 9 września 1944 r.

Układ między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z 9 września 1944 r.

Układ między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a rządem Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z 22 września 1944 r.

Ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2005, nr 169, poz. 1418).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 lipca 1957 r. w sprawie sposobu zaliczenia na pokrycie ceny nabywanych od Państwa nieruchomości wartości pozostawionego za granicą mienia nieruchomego oraz sposobu ustalania wartości tego mienia (Dz.U. 1957, nr 44, poz. 205, z późn. zm.).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1998 r. w sprawie sposobu zaliczania wartości nieruchomości pozostawionych za granicą na pokrycie ceny sprzedaży nieruchomości lub opłat za użytkowanie wieczyste oraz sposobu ustalania wartości tych nieruchomości (Dz.U. 1998, nr 9, poz. 32).

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. 2024, poz. 1145).

Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 5 września 2023 r. w sprawie wyceny nieruchomości (Dz.U. 2023, poz. 1832).

Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tekst jedn. Dz.U. 2024, poz. 530).

Standard V.6 „Określanie wartości nieruchomości leśnych oraz zadrzewionych i zakrzewionych", Polska Federacja Stowarzyszeń Rzeczoznawców Majątkowych.

Archiwum Akt Nowych, KdsZZOwW, sygn. 69, Szacunkowy bilans wartości majątku leśnego Ziem Odstąpionych w zestawieniu z majątkiem Ziem Odzyskanych w wyniku traktatu z ZSRR, 28 lutego 1947 r.

Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Leśnictwa, sygn. 346, Sprawozdanie o stanie leśnictwa w Polsce, 1 września 1946 r.

Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Leśnictwa, sygn. 346, Szacunkowy bilans wartości majątku leśnego Ziem Odzyskanych w zestawieniu z majątkiem Ziem Odstąpionych w wyniku traktatu z ZSRR, luty 1947 r.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, GK, sygn. 917/544, Notatka dotycząca obliczania strat leśnictwa w II wojnie światowej, 4 kwietnia 1973 r.

Broda J., *Historia leśnictwa w Polsce*, Poznań 2000.

35 M. Kłusek, D. Markowski, *Dzieje gospodarcze...*

Czerwiński, Daniel, i Iwona Bonisławska, wybór i oprac. *Straty wojenne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1939–1947. Straty polskiego leśnictwa w okresie drugiej wojny światowej. Wybór dokumentów.* T. 2. Warszawa: Instytut Strat Wojennych im. Jana Karskiego; Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia Sandomierz, 2025.

Forystek J., Komentarz do ustawy o mieniu zabużańskim. Studium historyczno-prawne, Kraków 2020.

Grzesiok-Horosz A., *Realizacja uprawnień zabużańskich w aktualnym stanie prawnym*, „Zeszyty Prawnicze Wyższej Szkoły Ekonomii i Administracji w Bytomiu", z. 2, Bytom 2006.

Kłusek M., *Waloryzacja złotego przedwojennego*, Kraków 2024.

Kłusek M., Markowski D., *Dzieje gospodarcze ziem polskich w latach 1939–1945*, Warszawa 2026.

Knysiak-Molczyk Hanna, Kiełkowski Tomasz, *Postępowanie w sprawie potwierdzenia prawa do rekompensaty za mienie zabużańskie*, „Przegląd Prawa Publicznego" 2007, nr 12.

Kolanowski S., Metodyka wyceny nieruchomości zabużańskich na przykładach z województwa wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, lwowskiego i miasta Lwowa, materiały szkoleniowe kursu specjalistycznego Oddziału Warszawskiego PSRWN, 12–18 maja 2012 r.

Korzeniewska-Lasota A., *Państwo, właściciele i ich spadkobiercy wobec mienia pozostawionego przez obywateli polskich w województwach wschodnich międzywojennej Rzeczypospolitej. Studium historyczno-prawne*, Gdańsk–Sopot 2018.

Korzeniewska-Lasota A., *15 lat realizacji ustawy zabużańskiej. Próba podsumowania*, „Nieruchomości@" 2021, nr 1, s. 29–46.

Luterek T., *Reprywatyzacja. Źródła problemu*, Warszawa 2016.

Luterek T., *Sposób określania wartości odszkodowań reparacyjno-reprywatyzacyjnych za konfiskaty okupacyjne, zniszczenia wojenne i komunistyczną nacjonalizację*, „Rzeczoznawca Majątkowy" 2018, nr 2 (98), s. 14–19.

Luterek T., *Wycena wartości odszkodowań wojennych i reprywatyzacyjnych*, „Wycena Nieruchomości i Przedsiębiorstw" 2018, nr 4.

Luterek T., *Wyceny historyczne. Określenie obszaru badań w przypadku strat wojennych*, „Rzeczoznawca Majątkowy" 2019, nr 4.

Marszałek T., *R. Fromer (1903–1965). Jego życie i działalność*, „Sylwan" 1966, R. 110, nr 4.

Michniewicz-Wanik K., *Mienie zabużańskie. Prawne podstawy realizacji roszczeń*, Wrocław 2008.

Nowak A., *Wycena nieruchomości leśnych*, wyd. 9 popr. i uzup., Olsztyn 2020/2021.

Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004, t. 1, red. W.M. Góralski, Warszawa 2004.

Prokop J., *Kwestie problematyczne w realizacji roszczeń zabużańskich – próba analizy praktyki*, „Studia Prawno-Ekonomiczne" 2013, t. 88, s. 141–156.

Prystupa M., *Wycena nieruchomości i przedsiębiorstw w podejściu porównawczym*, Poznań 2014.

Szykulska B., *Rzeczoznawca majątkowy w trybach ustawy zabużańskiej*, „Biuletyn Stowarzyszenia Rzeczoznawców Majątkowych Województwa Wielkopolskiego" 2011, nr 2.

Świąder J., *Organizacja administracji leśnej*, [w:] *Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej*, red. A. Żabko-Potopowicz i in., Warszawa 1967, s. 312–328.

Wittlin J., *Aktualne zagadnienia legislacyjne i orzecznicze dotyczące mienia zabużańskiego*, „Krytyka Prawa" 2014, t. 6, nr 1, s. 479–495.

Wittlin J., *Mienie zabużańskie. Realizacja prawa do rekompensaty*, Warszawa 2019.

Wolanin K., Pietkiewicz K., *Stan gospodarczy lasów na ziemiach polskich w granicach z 1939 r.*, [w:] *Leśnictwo polskie w okresie drugiej wojny światowej*, red. A. Żabko-Potopowicz i in., Warszawa 1967.

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

Biblioteki Galicji Wschodniej przed wybuchem II wojny światowej

dr Danylo Kravets
Lwowska Narodowa Biblioteka Naukowa Ukrainy im. W. Stefanyka
ORCID 0000-0002-1963-9678

ABSTRAKT

Galicja Wschodnia, wraz ze Lwowem, należała przed II wojną światową do najważniejszych ośrodków życia naukowego i kulturalnego II Rzeczypospolitej. Do największych i najstarszych lwowskich książnic należały Biblioteka Uniwersytetu Jana Kazimierza oraz Biblioteka Politechniki Lwowskiej. Szczególne miejsce wśród instytucji naukowych i kulturalnych zajmował Zakład Narodowy im. Ossolińskich, obejmujący bibliotekę i muzeum. Bogate zbiory posiadały również biblioteki miejska i pedagogiczna. Integralną część krajobrazu bibliotecznego regionu stanowiły biblioteki ukraińskie, w tym Biblioteka Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki, oraz biblioteki żydowskie. Drugim po Lwowie ośrodkiem Galicji Wschodniej pod względem liczby bibliotek był Stanisławów, gdzie działała m.in. Miejska Biblioteka Publiczna im. Wincentego Smagłowskiego. W mniejszych miastach regionu szczególnie rozpowszechnione były biblioteki gimnazjalne.

słowa kluczowe: Galicja Wschodnia, Lwów, II Rzeczpospolita, biblioteki, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, mniejszości narodowe, biblioteki uniwersyteckie, księgozbiory.

ABSTRACT

Before the Second World War, Eastern Galicia, with Lviv as its principal centre, was one of the most important regions of scientific and cultural life in the Second Polish Republic. The libraries of Jan Kazimierz University and Lviv Polytechnic were among the city's largest and oldest research libraries. A particularly prominent role was played by the Ossolineum National Institute, which comprised a library and a museum. The Municipal Library and the Pedagogical Library also held substantial collections. Ukrainian libraries, including the Shevchenko Scientific Society Library, and Jewish libraries formed an integral part of the region's library landscape. Stanisławów ranked second after Lviv in Eastern Galicia in terms of the number of libraries and was home to the Wincenty Smagłowski Municipal Public Library. In smaller Galician towns, secondary-school libraries were especially widespread.

keywords: Eastern Galicia, Lviv, Second Polish Republic, libraries, Ossolineum, national minorities, university libraries, book collections.

Do najdotkliwszych strat poniesionych przez kulturę polską podczas II wojny światowej należało rozproszenie i częściowa utrata lwowskich zbiorów bibliotecznych. Książnice te, w znacznej części tworzone przez zamieszkałą na tych ziemiach ludność polską, ukraińską i żydowską oraz przedstawicieli innych społeczności, były gromadzone przez wieki. Lwów – jako stolica Galicji Wschodniej – przed 1939 r. należał do największych w Polsce ośrodków polskiego życia naukowego i kulturalnego. W mieście działało kilka wyższych uczelni (Uniwersytet Jana Kazimierza, Politechnika Lwowska, Akademia Medycyny Weterynaryjnej i Akademia Handlu Zagranicznego), ponad

dwadzieścia ogólnopolskich i lokalnych towarzystw naukowych (m.in. Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza), instytucji naukowo-kulturalnych i wydawnictw. We Lwowie ukazywały się m.in. znane ogólnopolskie pisma naukowe, takie jak „Kwartalnik Historyczny", „Pamiętnik Literacki" i „Ruch Filozoficzny".

Podstawowym punktem odniesienia dla badań nad bibliotekami i księgozbiorami ziem wschodnich Rzeczypospolitej pozostają wieloletnie prace dokumentacyjne Urszuli Paszkiewicz, obejmujące informatory oraz scalone zestawienia zachowanych inwentarzy i katalogów bibliotek do 1939 r.[1]

Wśród bibliotek lwowskich najstarsza była Biblioteka Uniwersytecka. Księgozbiór byłego kolegium jezuickiego we Lwowie był tradycyjnie uważany za największą i najlepiej zaopatrzoną bibliotekę w mieście. Powstał na początku XVII w., a sto lat później liczył około 12 000 ksiąg. Po wielkim pożarze w 1734 r., który spowodował znaczne straty, jezuici odbudowali księgozbiór. Liczba woluminów znajdujących się w nim w chwili likwidacji Towarzystwa Jezusowego mogła sięgać około 10 000. Niestety, przypuszczenia tego nie da się zweryfikować, gdyż dotychczas nie odnaleziono katalogu tej biblioteki[2]. Kolejny okres w dziejach książnicy był związany z uruchomieniem przez władze austriackie uniwersytetu z niemieckim językiem wykładowym. Biblioteka Uniwersytecka szybko jednak przybrała polski charakter, wzbogacona przede wszystkim darami i zapisami społecznymi (największym z nich był księgozbiór ks. Witolda Czartoryskiego z Honfleur, podarowany w 1923 r.) oraz przyznanym w 1919 r. prawem do egzemplarza obowiązkowego druków ukazujących się w kraju. W 1938 r. liczba zbiorów – reprezentujących wszystkie dziedziny wiedzy – sięgała około 430 000 woluminów druków, pochodzących z czasów od XVI do XX w., 235 inkunabułów, 1526 rękopisów, 3349 autografów, 226 dyplomów, 4361 map oraz prawie 12 000 sztuk numizmatycznych. Osobne specjalistyczne księgozbiory miały także poszczególne zakłady uniwersyteckie[3].

Odnowiony Uniwersytet Jana Kazimierza, działający w latach 1918–1939, kontynuował kilkuwiekową tradycję wyższej uczelni typu akademickiego we Lwowie. Jej dzieje prowadziły od Akademii Lwowskiej, założonej w 1661 r., przez Uniwersytet Józefiński i Uniwersytet Lwowski, po Uniwersytet Jana Kazimierza (UJK). Lwowski UJK w dwudziestoleciu międzywojennym znajdował się w czołówce polskich wyższych uczelni i konkurował na polu naukowo-badawczym z uniwersytetami w Krakowie, Warszawie, Wilnie i Poznaniu. UJK do 1924 r. obejmował cztery wydziały: Teologiczny, Prawa, Lekarski i Filozoficzny. Ten ostatni w 1924 r. został podzielony na Wydział Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy. Stan taki przetrwał do wybuchu II wojny światowej. Biblioteka w dwudziestoleciu międzywojennym notowała stały wzrost księgozbioru, obejmującego druki zwarte, inkunabuły, rękopisy, zbiory kartograficzne, numizmatyczne i graficzne. Senat UJK na początku 1922 r., na wniosek prof. Zbigniewa Pazdry, postanowił podjąć starania o przejęcie biblioteki byłego Wydziału Krajowego we Lwowie. Na mocy ustawy ze stycznia 1920 r. przeszła ona na własność skarbu państwa i była pod zarządem Tymczasowego Wydziału Samorządowego. Oprócz uniwersytetu ubiegał się o nią Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie, dlatego Tymczasowy Wydział postawił warunki ewentualnego przejęcia księgozbioru[4].

Biblioteka Uniwersytetu Lwowskiego zajmowała pomieszczenia budynków przy ul. Mochnackiego 5 i 7 (obecnie ul. Dragomanowa). Od maja 1923 r. jej dyrektorem był Rudolf Kotula. Za jego dyrekcji zasoby biblioteki powiększono o 170 000 woluminów, usprawniono proces katalogowania, biblioteka otrzymała pomoc ze strony instytucji

1 U. Paszkiewicz, *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej do 1939 roku*, Poznań 2006.

2 Н. Лоштин, *Бібліотека Львівського єзуїтського колегіуму* та *її доля після ліквідації Товариства Ісуса*, „Київська Академія" 2021, vol. 18, s. 109.

3 M. Matwijów, *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948,* Wrocław 1996, s. 11.

4 M. Matwijów, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich w latach 1939–1946,* Wrocław 2003, s. 11.

rządowych i prywatnych z Polski, Francji, Anglii i USA, wzrosły także datki od osób prywatnych. W 1924 r. nawiązano z zagranicznymi wydawnictwami i bibliotekami współpracę w zakresie wymiany publikacji. Pozwoliło to uzyskać dodatkowe środki na zakup cennych rękopisów i publikacji. W 1928 r. zwrócono uwagę na kwestię braku miejsca w bibliotece na racjonalne rozmieszczenie zbiorów rękopiśmiennych, kartograficznych i dzieł sztuki.

W okresie międzywojennym rozwijano wymianę międzybiblioteczną, a do 1939 r. zasób zwiększył się do 430 000 pozycji. Zbiory były systematycznie opracowywane i popularyzowane przez bibliografów oraz pracowników kontraktowych (zatrudnianych do opracowywania zbiorów specjalnych). W przededniu II wojny światowej dokonano remontu pomieszczeń biblioteki i przeprowadzono prace restauratorskie.

W 1939 r. dyrektorem biblioteki został dr Bohdan Barwiński. Za jego kierownictwa dokonano zmian personalnych, bibliotece przydzielono siedem dodatkowych sal po zlikwidowanych wydziałach filozoficznym i teologicznym oraz utworzono odrębną bibliotekę Zakładu Historii Sztuki Sakralnej[5].

Drugą co do wielkości biblioteką uniwersytecką była biblioteka Politechniki Lwowskiej. W 1921 r., po zmianie nazwy Politechniki na Politechnikę Lwowską i zwiększeniu liczby wydziałów, znacznie wzrosła liczba czytelników biblioteki. Jednocześnie pojawiła się potrzeba zwiększenia powierzchni biblioteki oraz liczby jej pracowników. W latach 1929–1934 wzniesiono nowy gmach biblioteki. W chwili jego oddania zbiory liczyły ponad 50 000 woluminów, a do 1939 r. wzrosły do około 90 000 egzemplarzy publikacji[6]. Biblioteką Politechniki Lwowskiej kierował pracujący w niej od 1923 r. inżynier Tytus Łaszkiewicz (jako kierownik tej biblioteki, czyli Leiter der Bibliothek der Technischen Hochschule, pracował również w czasie okupacji niemieckiej do marca 1944 r.)[7].

Historia biblioteki rozpoczęła się w 1844 r., kiedy utworzono Akademię Techniczną we Lwowie. W czasie zamieszek w mieście, towarzyszących Wiośnie Ludów (1848 r.), spłonął gmach, w którym mieściła się Akademia, a także biblioteka, która liczyła wówczas około 2 000 woluminów[8].

W czasie I wojny światowej biblioteka nie ucierpiała. Jej zbiory wręcz powiększyły się o nową literaturę, mimo że gmach główny Politechniki, w którym mieściła się biblioteka, przeznaczono na szpital wojskowy. Wykładowcy, którzy pozostali we Lwowie, zaangażowali się w ochronę stanu posiadania uczelni i jej biblioteki. Inicjatorem tych działań był profesor Maksymilian Thulie, kierujący wówczas biblioteką.

W listopadzie 1919 r. na mocy zarządzenia Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej do Politechniki przyłączono Akademię Rolniczą w Dublanach i Wyższą Szkołę Leśną we Lwowie. Odpowiednie zmiany nastąpiły wówczas w pracy biblioteki. Zaczęła napływać literatura o tematyce rolniczej i leśnej.

W roku akademickim 1921/1922 na sześciu wydziałach ponad 200 nauczycieli akademickich kształciło prawie 2500 studentów[9]. Rozwój potencjału naukowego i technicznego Politechniki Lwowskiej stawiał przed biblioteką nowe zadania i wymagał ciągłego unowocześniania jej pracy. W 1929 r. biblioteka liczyła około 80 000 woluminów i stała się największą biblioteką techniczną we wschodniej Polsce. Jej kadra liczyła siedmiu pracowników. Co roku do zbiorów biblioteki trafiało 800–1000 książek i 400 czasopism, z czego 2/3 stanowiły dary i książki pochodzące z wymiany z innymi placówkami.

5 *Історія Львова. У трьох томах*, т. 3, Львів 2007, s. 104.

6 Ibidem, s. 105.

7 О. Білоус, *Бібліотека Львівської політехніки: історія становлення і розвитку*, „Наукові праці Кам'янець-Подільського національного університету імені Івана Огієнка. Сер.: Бібліотекознавство. Книгознавство" 2010, nr 2, s. 248.

8 *Politechnika Lwowska: jej stan obecny i potrzeby*, Lwów 1932, rozdz. 10, s. 268.

9 *Program Politechniki Lwowskiej*, t. 51, Lwów 1923, s. 88.

W latach 30. XX w. liczba studentów osiągnęła 3 tysiące i w porównaniu z 1877 r. wzrosła dziewięciokrotnie. Pomieszczenia biblioteki były małe, niedobór miejsca przybrał rozmiary krytyczne[10]. W dziejach biblioteki istotną rolę odegrali jej kolejni kierownicy i kustosze. Należeli do nich: Dominik Zbrożek, Władysław Zajączkowski, Józef Richter, Bronisław Pawlewski, Roman Modzelewski, Maksymilian Matlakiewicz. Wymienieni pracownicy przyczynili się do powiększenia i uporządkowania zbiorów biblioteki oraz do rozwiązania problemu budowy odrębnego gmachu dla tej placówki. Inicjatorem budowy gmachu biblioteki był jeden z profesorów Politechniki Lwowskiej, wybitny naukowiec Kazimierz Bartel, który zginął w 1941 r. w niemieckiej egzekucji profesorów lwowskich.

W latach 1929–1934 zbudowano nowy gmach biblioteczny, według projektu profesora Politechniki Tadeusza Obmińskiego. Budynek stanął przy ul. Nikorowicza (obecnie ul. Profesorska)[11]. Klasyczny charakter kompozycji fasady podkreśla łaciński napis na frontonie: „HIC MORTUI VIVUNT, ET MUTI LOQUUNTUR", co można przetłumaczyć jako „Tu zmarli ożywają, a milczący przemawiają". „Umarli" oznaczają autorów, natomiast „niemi" – książki, które jako trwałe źródło wiedzy przekazują doświadczenie kolejnym pokoleniom.

Umieszczenie biblioteki w nowym budynku umożliwiło jej dalszy rozwój. Do biblioteki zaczęto nadsyłać egzemplarze obowiązkowe z wydawnictw wchodzących w skład Międzynarodowej Federacji Prasy Technicznej i Profesjonalnej. Nawiązanie kontaktów z zagranicznymi wydawnictwami technicznymi zapowiadało znaczne wzbogacenie zbioru o literaturę techniczną, jednak utrzymujące się trudności finansowe nie pozwoliły na zgromadzenie kompletnego zasobu niezbędnej literatury. W zbiorach dominowały publikacje przyrodnicze i techniczne o charakterze monograficznym. Biblioteka bezpłatnie służyła kadrze dydaktycznej i niewielkiej części kadry inżynieryjno-technicznej Politechniki Lwowskiej. Z jej zasobów mogli korzystać także naukowcy i specjaliści z różnych instytucji miasta[12].

Własne biblioteki miały także pozostałe uczelnie lwowskie: Akademia Handlu Zagranicznego i Akademia Medycyny Weterynaryjnej.

Wśród innych większych księgozbiorów specjalistycznych należy wymienić Centralną Bibliotekę Pedagogiczną Okręgu Szkolnego Lwowskiego (ok. 10 000 tomów), wojskową bibliotekę Dowództwa Okręgu Korpusu VI (ok. 10 000 tomów) oraz biblioteki lwowskich towarzystw naukowych. Charakter ogólny miały natomiast Biblioteka Publiczna Towarzystwa Szkoły Ludowej (ok. 50 000 tomów) i Biblioteka Czytelni Akademickiej (ok. 20 000 tomów)[13].

Pod względem znaczenia i wielkości Bibliotekę Uniwersytecką szybko przewyższyła Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (ZNiO, Ossolineum), utworzona w 1817 r., a od 1827 r. mieszcząca się we Lwowie. Działalność Ossolineum była finansowana z dochodów majątków fundacyjnych i własnej działalności wydawniczej, a jej zbiory powiększały się także dzięki ofiarności społecznej. Od ok. 1870 r. Biblioteka Ossolineum wysunęła się na czoło polskich instytucji kulturalnych, nie tylko we Lwowie, lecz także na pozostałych ziemiach polskich, pełniąc w okresie zaborów rolę polskiej biblioteki narodowej. Ossolineum zgromadziło jeden z najcenniejszych i największych polskich księgozbiorów naukowych. Placówka posiadała m.in. niemal wszystkie druki polskie od XV w., bardzo cenny zbiór rękopisów historycznych i literackich związanych z dziejami Polski, ponadto najbogatszy i najbardziej kompletny w kraju zbiór czasopism. W 1938 r. liczba zbiorów bibliotecznych Ossolineum sięgała ok. 400 000 tomów druków pochodzących z okresu od XV do XX w., 1650 tytułów czasopism, ok. 13 500 rękopisów, 2260 dyplomów,

10 *Politechnika Lwowska: jej stan obecny i potrzeby*, Lwów 1932, rozdz. 10, s. 270.

11 *Program Politechniki Lwowskiej*, t. 67, Lwów 1939.

12 О. Білоус, *Бібліотека Львівської політехніки: історія становлення і розвитку*..., s. 245.

13 M. Matwijów, *Walka*..., s. 15.

ok. 7500 autografów, 2397 map i 741 muzykaliów[14]. Przechowywano tu 318 inkunabułów, 500 paleotypów oraz liczne rarytasy. Z Biblioteką Ossolineum od 1921 r. związana była Biblioteka im. Gwalberta Pawlikowskiego (Biblioteka Pawlikowskich), zachowała jednak pewną odrębność. Znajdowała się tam bardzo cenna kolekcja broszur i druków ulotnych (od XVI w.) oraz zbiory obejmujące 290 rękopisów, 232 dyplomy, 4270 autografów, a także numizmaty i mapy związane przeważnie z historią i kulturą Polski[15]. Bibliotekę uzupełniał niezależny księgozbiór Pawlikowskiego (w którym znajdowały się także zbiory grafik i oryginalnych rysunków wybitnych mistrzów)[16].

Ossolineum prowadziło także wydawnictwo, introligatornię i składy. ZNiO zajmowało lokale przy ul. Ossolińskiego 2, 11 i 13, a także przy ul. Kaleczej 5.

W strukturze biblioteki funkcjonowały działy opracowania zbiorów, konserwacji, rękopisów i starych druków, a także dział muzealny (Muzeum Lubomirskich)[17].

Dyrektorem placówki w latach 1918–1939 był historyk literatury Ludwik Bernacki, który zmarł nagle 19 września 1939 r. 27 listopada 1939 r. kierownictwo Ossolineum objął sowiecki komisarz Pustowojtow, który z kolei przekazał kierownictwo biblioteki nowemu dyrektorowi placówki – polskiemu pisarzowi o orientacji prokomunistycznej Jerzemu Borejszy (Benjamin Goldberg)[18].

W zbiorze rękopisów Ossolineum licznie reprezentowane były materiały odnoszące się do spraw politycznych osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej. Niektóre rękopisy lwowskie były szczególnie cenne. Należały do nich zwłaszcza miscellanea i kopiariusze materiałów odnoszących się do życia politycznego Rzeczypospolitej w czasach panowania Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza, a ponadto do polityki zagranicznej Rzeczypospolitej w latach 1619–1625, wojny polsko-kozackiej, powstania Chmielnickiego w latach 1648–1651, życia politycznego Rzeczypospolitej w okresie bezkrólewia po śmierci króla Jana III Sobieskiego, a także wydarzeń politycznych pierwszych lat panowania króla Augusta II oraz konfederacji tarnogrodzkiej z lat 1715–1716. Do ciekawszych tego typu zbiorów można zaliczyć także materiały historyczne z połowy XVII w., zebrane przez rajcę lwowskiego Samuela Kazimierza Kuszewicza oraz rękopis spisany prawdopodobnie przez podkomorzego podolskiego Kazimierza Lipińskiego. Rękopis ten zawierał w odpisach bogatą dokumentację dotyczącą życia politycznego województwa podolskiego w latach osiemdziesiątych XVIII w., był uzupełniony o zbiór akt sejmikowych tegoż województwa z lat 1762–1779[19].

Odrębne miejsce wśród rękopisów Ossolineum zajmował zbiór materiałów historycznych z lat 1648–1665 zebranych i spisanych przez Marcina Golińskiego, rajcę podkrakowskiego miasta Kazimierza. Rękopis ten, znany i szeroko wykorzystywany przez historyków od czasu Ludwika Kubali, stanowi jeden z najważniejszych zabytków polskiej historiografii XVII w. Na uwagę zasługują również pamiętniki Edmunda Śląskiego, uczestnika

14 Ibidem, s. 15.

15 M. Matwijów, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich w latach 1939–1946,* Wrocław 2003, s. 18.

16 Матеріали до історії Львівської бібліотеки АН УРСР м. ін. до діяльності у 1939–1941 рр., ЛННБ України ім. В. Стефаника. Відділ рукописів [Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, Dział Rękopisów – LNNB], ф. 9, оп. 1, спр. 302, арк. 113

17 Звіти ЛНБ АН УРСР за 1940, 1948 роки, ЛННБ України ім. В. Стефаника. Відділ рукописів [LNNB], ф. 9, оп. 1, спр. 3896/8, арк. 32.

18 Р. Дзюбан, *Культурні цінності установ Львова у 1939–1953-х рр.: переміщення і втрати*, Львів 2020, s. 17.

19 *Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka*. Część I. *Zbiory Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zinwentaryzowane przed 1945 r.*, Wrocław 2010, s. 17.

powstania węgierskiego 1849 r. oraz pamiętniki z okresu I wojny światowej – żony ostatniego marszałka galicyjskiego, Stanisława Niezabitowskiego – Anny Niezabitowskiej, a także literata, polityka i posła do parlamentu austriackiego Ludomiła Germana. Uzupełnieniem archiwum Ossolineum z Leska było archiwum Ossolińskich z Ciechanowca, obejmujące akta majątkowe i procesowe przodków i najbliższych krewnych wojewody wołyńskiego, Józefa Ossolińskiego, poczynając od jego pradziadka Zbigniewa, starosty nurskiego (zm. 1679), a kończąc na bracie Tomaszu, staroście nurskim (zm. ok. 1782). Archiwum to odnosiło się do spraw i działalności licznej, a wciąż niedostatecznie zbadanej podlaskiej gałęzi rodziny. Zawiera ono informacje pozwalające zweryfikować niektóre dane biograficzne Ossolińskich[20].

Szczególnie cenny zbiór rękopisów liczył 2403 zinwentaryzowane pozycje. Pochodził w znacznej większości z XVII–XIX w. (w najstarszym zbiorze znajdowały się też listy historyka Jana Długosza z 1478 r.). Obejmował m.in. fragmenty korespondencji kasztelana małogoskiego Sebastiana Lubomirskiego (zawierała listy m.in. Jana Zamojskiego, hetmana wielkiego koronnego i Stanisława Żółkiewskiego, kasztelana lwowskiego), klasztoru benedyktynów w Tyńcu, kasztelana krakowskiego i hetmana koronnego Adama Mikołaja Sieniawskiego, wojewody wołyńskiego Jana Franciszka Stadnickiego, wojewody kaliskiego Macieja Kuźmińskiego, wojewody sieradzkiego Michała Walewskiego, marszałkowej wielkiej koronnej Izabeli Lubomirskiej z Czartoryskich, ministra wojny Księstwa Warszawskiego Józefa Poniatowskiego (z listami cesarza Napoleona I, gen. Tadeusza Kościuszki i kilku marszałków francuskich), dyrektora Ossolineum we Lwowie ks. Franciszka Siarczyńskiego, historyka i zbieracza książek Antoniego Stadnickiego oraz bibliotekarza drezdeńskiego z I poł. XIX w. Karla Falkensteina[21]. Z kolei wśród listów pisanych do pojedynczych adresatów zwraca uwagę m.in. kilka nieznanych dotąd listów poety Jana Andrzeja Morsztyna z lat 1672–1675 i liczne listy królów polskich, od Zygmunta II Augusta poczynając, a także pojedyncze rękopisy polskich twórców XIX w. (m.in. Zygmunta Krasińskiego, Elizy Orzeszkowej i Jana Kasprowicza)[22].

Kolejnym dużym księgozbiorem włączonym w okresie okupacji sowieckiej do struktury tworzonej wokół Ossolineum była Biblioteka Baworowskiego (Biblioteka Fundacji hrabiego Wiktora Baworowskiego, „Baworonianum", z siedzibą przy ul. Ujejskiego 2, od 1916 r. przy ul. Baworowskiej, w czasie okupacji niemieckiej – Ujejskigasse, w okresie sowieckim i obecnie – ul. Biblioteczna). Powstała ona w 1857 r., jednak zbiory zostały udostępnione czytelnikom dopiero na początku XX w. Pod względem struktury zbiorów przypominała Ossolineum – gromadziła materiały związane z historią sztuki i literatury ziem zachodnioukraińskich i Polski. Oprócz książek i rękopisów przechowywano tu także ryciny i inne obiekty muzealne. W 1939 r. biblioteka liczyła prawie 21 000 pozycji (niemal 50 000 woluminów), w tym 46 inkunabułów, 5 000 paleotypów i około 500 pozycji nieskatalogowanych. Skatalogowanych rękopisów było zaś 1660. Oprócz księgozbiorów i rękopisów biblioteka posiadała działy katalogowania i obsługi czytelników[23]. W listopadzie 1939 r. Biblioteka Baworowskiego zmieniła nazwę na Biblioteka i Muzeum im Baworowskiego we Lwowie i została podporządkowana Ossolineum.

Pod względem wartości zbiorów Bibliotece Baworowskiego nie ustępowała prywatna Biblioteka Dzieduszyckich (tzw. Poturzycka), założona przez Józefa Dzieduszyckiego, a w 1857 r. przeniesiona z Poturzycy do Lwowa. Liczyła ok. 50 000 tomów druków, w tym ok. 37 000 tomów odnoszących się do historii i historii literatury polskiej

20 M. Matwijów, *Zbiory rękopiśmienne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w latach 1939–1946,* „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich" 1999, nr 10, s. 222.

21 M. Matwijów, *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich*..., s. 23.

22 M. Matwijów, *Zbiory rękopiśmienne*..., s. 223.

23 Матеріали до історії Львівської бібліотеки АН УРСР м. ін. до діяльності у 1939–1941 рр., ЛННБУ [LNNBU], ф. 9, спр. 302, арк. 16.

(w tym cenny zbiór starych druków z XVI w.), 334 rękopisy (m.in. teki Gołębiowskiego zawierające oryginały i odpisy wielu zaginionych źródeł historycznych, rękopis „Króla Ducha" Juliusza Słowackiego, 105 kodeksów pergaminowych), 140 dokumentów wydanych przez królów polskich, 1820 różnych rękopisów, ok. 500 map i archiwum rodzinne Dzieduszyckich[24].

Księgozbiory teologiczne gromadzono w bibliotekach kościelnych: Katedralnej (2 000 tomów), Seminarium Duchownego Rzymskokatolickiego (ok. 5 000 tomów) oraz poszczególnych klasztorów, z których największe należały do dominikanów (13 000 tomów oraz 474 rękopisy dotyczące głównie historii zakonu), karmelitów trzewiczkowych (ok. 7 500 tomów), zmartwychwstańców (6 000 tomów) i bernardynów (ok. 2 000 tomów oraz bogate materiały rękopiśmienne z historii zakonu)[25].

Wiele cennych księgozbiorów znajdowało się w rękach prywatnych zbieraczy i kolekcjonerów, m.in. Franciszka Biesiadeckiego, Aleksandra Czołowskiego (duży zbiór archiwaliów i rękopisów dotyczących historii Polski), Rudolfa Mękickiego, Mieczysława Opałka i Aleksandra Semkowicza (zbiór druków dotyczących A. Mickiewicza)[26]. Należy również wspomnieć o zbiorach książek zgromadzonych w licznych prywatnych antykwariatach i księgarniach oraz zbiorach wydawniczych największych wydawnictw lwowskich (Ossolineum, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych, Książnicy-Atlas i Wydawnictwa Jakubowskiego).

Przed II wojną światową we Lwowie istniały dwie biblioteki miejskie. Jedną z nich była Biblioteka Miasta Lwowa (Biblioteka Królewskiego Metropolitalnego Miasta Lwowa, biblioteka archiwalna, biblioteka Archiwum Miasta Lwowa). Kierował nią pracownik archiwum, Stanisław Rachwał. Mieściła się ona w gmachu Urzędu Miejskiego przy placu Rynek 1. Zbiory Archiwum Miasta Lwowa już w 1905 r. liczyły prawie 5000 woluminów[27].

Drugą biblioteką miejską była Biblioteka Muzeum Rzemiosła przy ulicy Hetmańskiej 20. Placówka, istniejąca od 1917 r., pod koniec lat 20. XX w. liczyła 5004 wyselekcjonowanych i cennych dzieł w 11 680 woluminach, głównie z zakresu rzemiosła i sztuki. W 1938 r. udostępniono ją czytelnikom pod nazwą Biblioteka Publiczna Miasta Lwowa i pod tą nazwą funkcjonowała do października 1939 r.[28]

Dzieje miejskich zbiorów bibliotecznych we Lwowie wiążą się z funkcjonowaniem trzech powiązanych ze sobą, lecz odrębnych instytucji o różnym przeznaczeniu, siedzibach i rozmiarach księgozbiorów: biblioteki archiwalnej, Biblioteki Miejskiej oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej. Pierwowzorem miejskiej struktury bibliotecznej była biblioteka Archiwum Aktów Starożytnych, utworzona w 1891 r. Służyła ona jako specjalistyczny księgozbiór naukowy i podręczny dla archiwistów oraz badaczy historii miasta, gromadząc przede wszystkim materiały źródłowe i leopolitana. Z kolei w 1917 r. powołano do życia Bibliotekę Stołecznego Królewskiego Miasta Lwowa (nazywaną też Biblioteką Miejską). Tworzono ją od podstaw z darów społecznych, lwowskich bibliofilów (m.in. J. Barewicza, M. Gawalewicza, I. Sołtysa), wydawców i księgarzy, co nasiliło się zwłaszcza w latach 20. XX w. Największą część zasobu stanowił zapis inż. Józefa Tulei (ok. 140 000 tomów), choć z powodu wybuchu wojny w 1939 r. nie zdążono go ostatecznie włączyć do zbiorów. Łącznie potencjalny księgozbiór Biblioteki Miejskiej szacowano na

24 Ibidem, арк. 18.

25 Р. Дзюбан, *Культурні цінності установ Львова...*, s. 17.

26 Ibidem, s. 19.

27 E. Chwalewik, *Polskie: Archiwa, Biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, Warszawa–Kraków 1926, s. 64.

28 Відомості про роботу бібліотек міста Львова і Львівської області за 1939–1940 роки, Державний архів Львівської області [Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego], ф. Р-163 (Львівський обласний відділ народної освіти. Обласий відділ народної освіти, м. Львів, 1939–1940 рр.), спр. 53, s. 21.

ok. 165 000 tomów ze wszystkich dziedzin wiedzy. Ze względu na ogromną liczbę woluminów dotychczasowa, tymczasowa siedziba w ratuszu (w sąsiedztwie archiwum) oraz dodatkowe magazyny okazały się zbyt ciasne. Poszukiwania nowego lokalu – w tym próba adaptacji XVI-wiecznej Wieży Prochowej – nie przyniosły jednak rezultatu z powodu braku funduszy na dokończenie renowacji. Przełom w organizacji czytelnictwa nastąpił dopiero pod koniec lat 30. XX w. Choć opracowany w 1937 r. „Statut Biblioteki" nie uzyskał formalnego zatwierdzenia władz, w 1938 r. zorganizowano i oddano do użytku nową placówkę – Miejską Bibliotekę Publiczną. Przydzielono jej pomieszczenia w budynku Muzeum Sztuki i Przemysłu oraz fundusze na urządzenie czytelni i prenumeratę czasopism. Aby dostosować nową instytucję do potrzeb szerokiego ogółu czytelników, przeprowadzono głęboką reorganizację zasobów: specjalistyczną oraz retrospektywną część zbiorów zwrócono do Archiwum Miejskiego, wznowiwszy w ten sposób odrębną działalność dawnej biblioteki archiwalnej dla celów badawczych. Z kolei w samej Miejskiej Bibliotece Publicznej udostępniono wyselekcjonowany, popularny księgozbiór liczący 20 000 woluminów. Mimo przychylnych publikacji prasowych i podjęcia aktywnej działalności, dalszy rozwój placówki został przerwany przez wydarzenia polityczne 1939 roku[29].

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w przededniu II wojny światowej w Polsce istniało 34 480 bibliotek (15 800 000 woluminów). W tej liczbie biblioteki publiczne stanowiły 26,9 proc., biblioteki szkół powszechnych – 66 proc. biblioteki szkół średnich – 3,9 proc., biblioteki zakładów kształcenia nauczycieli – 1 proc. „licea" – 0,06 proc. biblioteki wojskowe – 0,04 proc., biblioteki więzienne – 0,4 proc. Biblioteki szkolne stanowiły zatem ponad 70 proc. ogółu bibliotek państwowych. Jednak w okresie międzywojennym większość bibliotek była bibliotekami prowadzonymi przez polskie instytucje (73,7 proc.)[30]. Ukraińskie księgozbiory stanowiły zaledwie 14,4 proc. ogółu bibliotek oświatowych państwa. Jedna biblioteka prowadzona przez polską instytucję liczyła średnio 760 książek w języku polskim i 218 w języku ukraińskim[31].

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę pojawiła się potrzeba tworzenia nowoczesnych księgozbiorów specjalistycznych, uwzględniających przemiany systemu szkolnictwa podstawowego, średniego i wyższego. Rozpoczęto prace organizacyjne nad utworzeniem we Lwowie biblioteki pedagogicznej na wzór Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Warszawie (od 1926 r. – Biblioteki Ministerstwa Wyznań i Oświecenia Publicznego). Według planów urzędników biblioteka (Państwowa Biblioteka Pedagogiczna we Lwowie) miała rozpocząć działalność 1 lutego 1926 r. w pomieszczeniach Pierwszego Gimnazjum Polskiego (ul. Kubali 4, współczesna ul. Szuchewycza). Nie doszło do tego z powodu braku środków finansowych. 5 lutego 1926 r. Rada Lwowskiego Okręgu Szkolnego zwróciła się do dyrekcji publicznych oraz prywatnych szkół średnich i powszechnych, a także do seminariów nauczycielskich Lwowa z prośbą o przekazanie lub sprzedaż części literatury pedagogicznej w celu uzupełnienia zbiorów biblioteki pedagogicznej. Bibliotekarze szkolni zobowiązani byli do przekazania kustoszowi informacji o książkach i czasopismach najpóźniej do 1 marca 1926 r.[32] Znany lwowski artysta i grafik Rudolf Mękicki (autor licznych ekslibrisów bibliotecznych) został poproszony o wykonanie ekslibrisu do przyszłego księgozbioru specjalistycznego[33].

29 K. Badecki, *Biblioteka miejska*, [w:] „Publiczne biblioteki lwowskie", Lwów 1926, s. 61.

30 Статистичні дані про стан бібліотек у м. Львові 1937–1939, ЦДІА України у Львові [Centralne Państwowe Archiwum Historyczny we Lwowie], ф. 179, оп. 5, спр. 306.

31 *Sprawozdanie „Archiwa, biblioteki i muzeum lwowskie" z 1940 r.*, „Rocznik Lwowski" 1997–1998, s. 15.

32 *Bibljoteki oświatowe: Spis na dzień 1 stycznia 1930 roku oraz tablice statystyczne,* Warszawa 1932, s. 9.

33 Обіжники за лютий 1926 року, Центральний державний історичний архів України у м. Львові [Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie], ф. 179 (Кураторія Львівської шкільної округи, м. Львів), оп. 1. спр. 63, арк. 35.

Jedyną biblioteką we Lwowie, utrzymywaną ze środków państwowych, była Państwowa Biblioteka Publiczna, utworzona z inicjatywy lwowskiego okręgu szkolnego jako ośrodek edukacyjny i metodyczny. Jej zbiory tworzono i uzupełniano dzięki przejmowaniu części księgozbiorów bibliotek gimnazjalnych i seminariów nauczycielskich, darom osób prywatnych, wymianie, zakupom oraz prenumeracie finansowanej ze środków budżetowych. Biblioteka pedagogiczna w momencie powstania przejęła część zbiorów piętnastu lwowskich bibliotek szkolnych, które później uzupełniono nowymi[34]. W rezultacie w połowie 1939 r. powstał księgozbiór liczący ponad 12 000 woluminów, który służył jednocześnie podnoszeniu kwalifikacji nauczycieli, pogłębianiu wiedzy uczniów oraz prowadzeniu badań naukowych z zakresu pedagogiki i psychologii[35].

Towarzystwo Szkoły Ludowej prowadziło działalność na rzecz oświaty i szkolnictwa. Zgodnie z jego polityką powstały liczne biblioteki tej organizacji, które obejmowały swoim zasięgiem różne dzielnice ówczesnego Lwowa. Na początku 1939 r. istniały filie na Kulparkowie, Lewandówce, Sygniówce i Zniesieniu, ponadto funkcjonowała placówka im. Reymonta oraz około siedemnastu księgozbiorów prowadzonych przez koła Towarzystwa (w ośrodkach im. Borelowskiego, T. Jeża, S. Żeromskiego, W. Niedziałkowskiej, Koło Pana). W bibliotekach licznych oddziałów i filii Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie znajdowało się około 50 000 woluminów[36]. Wśród nich wyróżniała się Biblioteka Publiczna TSL im. Ernesta Adama. Pochodzący ze Lwowa Ernest Adam (1868–1926) był postacią znaną w mieście. Dzięki jego zaangażowaniu, pod koniec 1906 r. powstała jedna z największych polskich bibliotek edukacyjnych we Lwowie i Galicji. Założycielom księgozbioru przyświecała zasada: „Nie każda książka, ale dobra książka powinna znajdować się w bibliotece Towarzystwa Szkoły Ludowej"[37]. W latach 1924–1934 Czytelnią Naukową kierowała Karolina Rudnicka, a pierwszym oddziałem Helena Solecka, drugim zaś Karolina Dudkówna. Podstawą zbiorów biblioteki był prywatny księgozbiór Adama, przekazany jej w 1924 r. (16 184 tytuły w 18 399 woluminach). W wyniku uzupełnienia zbiorów i połączenia biblioteki z Czytelnią Naukową pod koniec 1934 r. Biblioteka liczyła już 53 360 woluminów. Rok później fundusz powiększył się do 56 707 woluminów. Zbiory biblioteczne były nie tylko liczne, ale i różnorodne tematycznie. Część księgozbioru stanowiły starodruki oraz literatura wydana w XVIII w. Zbiory[38] te były przechowywane w oddzielnych pomieszczeniach i czasowo nie były wydawane użytkownikom. W listopadzie 1934 r. zbiory Biblioteki i obu jej filii liczyły 53 360 woluminów. Beletrystyka w języku polskim stanowiła 50,6 proc. zbiorów, dramat i poezja – 5,0 proc., literatura dla młodzieży – 4,5 proc., a literatura naukowa – 23,8 proc. Stosunkowo niewiele zgromadzono beletrystyki w językach obcych. Jej udział wynosił 7,3 proc. w języku francuskim, 5,2 proc. w języku niemieckim, 3,5 proc. w języku angielskim i 1,1 proc. w języku włoskim. Pod koniec 1935 r. księgozbiór czasopism liczył 350 tytułów; w tym samym roku biblioteka otrzymała bezpłatnie 27 czasopism[39].

34 L. Bykowski, *Współczesna polityka bibljoteczna w zakresie publicznych bibljotek oświatowych: Szkic dyskusyjny*, Warszawa 1936, s. 19.

35 J. Kuchta, *Państwowa Centralna Biblioteka Pedagogiczna we Lwowie*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego" 1939, nr 6, s. 244.

36 M. Nadraga, *Książka szkolna w lwowskich szkołach i gimnazjach w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku,* „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych" 2015, nr 1, s. 111.

37 F. Sedlaczek, *Książnica Publiczna TSL im. Ernesta Adama we Lwowie rozszerza swoją działalność*, „Bibliotekarz" 1937, nr 2, s. 37.

38 М. Надрага, *Публічна бібліотека Товариства народної школи імені Ернеста Адама у Львові*, „Сучасна українська нація: мова, історія, культура: матеріали Міжнар. наук.-практ. конф., 16 берез. 2016 р., м. Львів: з нагоди 15-річчя каф. Українознавства", Львів 2016, с. 450.

39 *Książnica publiczna T.S.L. im. E. Adama we Lwowie*, ЛННБ України ім. В. Стефаника, відділ рукописів [LNNBU], ф. 9, спр. 3003, арк. 20.

Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie utworzono we Lwowie 3 lipca 1845 r., a więc na kilka miesięcy przed zawiązaniem się Komitetu Gospodarczo-Rolniczego dla okręgu Wolnego Miasta Krakowa. U podstaw organizacji leżały koncepcje gospodarcze i społeczne sformułowane już w 1811 r. Zostały one zatwierdzone przez cesarza austriackiego jeszcze w 1829 r. Jednak wybuch powstania listopadowego uniemożliwił ich realizację przez kolejnych 15 lat. Towarzystwo mogło ostatecznie powstać dopiero dzięki staraniom księcia Leona Sapiehy. Książę został pierwszym prezesem Towarzystwa. W 1928 r. do Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego przyłączyło się Towarzystwo Gospodarskie Wschodniej Małopolski (czyli dawne Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie). Zjednoczone Towarzystwo miało dwa oddziały: lwowski i krakowski. W 1937 r. w miejsce oddziału krakowskiego powstało działające do 1939 r. Krakowskie Towarzystwo Rolnicze. Rolniczy charakter Galicji sprzyjał rozwojowi tego typu organizacji. Przy organizacjach tych powstawały specjalistyczne biblioteki rolnicze. Biblioteka Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego Krakowskiego w Krakowie i biblioteka Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie to nie jedyne galicyjskie biblioteki rolnicze. W 1939 r. w całej Polsce funkcjonowały 23 takie biblioteki. Książnica Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego Krakowskiego stanowi przykład biblioteki działającej przy organizacji gospodarczej. Natomiast wspomniana w tym artykule biblioteka szkoły rolniczej w Czernichowie to nietypowy przykład, ponieważ szkoła w Czernichowie nigdy nie przekształciła się w szkołę wyższą i pozostała szkołą średnią, działającą do dziś[40].

Biblioteki mniejszości narodowych stanowiły ważną część sieci bibliotecznej Galicji Wschodniej. Jeden z największych księgozbiorów Lwowa zgromadziła Biblioteka Towarzystwa Naukowego im. Szewczenki. Oprócz biblioteki Towarzystwo prowadziło także muzeum, drukarnię i introligatornię oraz zajmowało budynki przy ul. Czarnieckiego 24 i 26. W 1939 r. skatalogowano prawie 99 000 pozycji (204 000 woluminów), a około 20 500 pozostawało nieskatalogowanych. Zbiory obejmowały ponadto jeden inkunabuł, 34 stare druki z XVI w. oraz niewielką liczbę wydań z XVII–XVIII w. Skatalogowanych rękopisów było 1430, a nieskatalogowanych prawie 500. Do najcenniejszych zespołów należały księgozbiór, rękopisy i archiwum Iwana Franki oraz szewczenkiana[41]. Zgodnie z informacją dyrektora biblioteki, Wołodymyra Doroszenki, 1 stycznia 1939 r. zgromadzono prawie 74 000 skatalogowanych druków w 208 000 woluminach i numerach[42].

Biblioteka Publiczna Ruskiego Instytutu Ludowego „Narodnyj Dim" (Biblioteka Domu Ludowego) przy ul. Kurkowej 14 (w okresie okupacji niemieckiej – Ungarnstrasse, w latach 1939–1941 i w 1944 r. – ponownie ul. Kurkowa, a od 1945 do chwili obecnej – ul. M. Łysenki), założona w 1849 r., została udostępniona czytelnikom dopiero na początku XX w. Ważnym elementem działalności edukacyjnej Domu Ludowego była biblioteka z czytelnią. Do końca lat 20. XX w. biblioteka (mieszcząca się na parterze budynku przy ul. Kurkowej 14) zgromadziła znaczne zasoby. Jak pisał I. Kalynowycz: „Jest to jedna z najstarszych bibliotek ukraińskich, która powstała z ofiar całego narodu ukraińskiego. Najcenniejszą częścią biblioteki był dział starodruków i rękopisów cerkiewnosłowiańskich z okresu od XV do XIX w.". Do 1939 r. zgromadzono tu prawie 150 000 woluminów. Oprócz literatury związanej z Galicją istotną część stanowiły zbiory rosyjskie, w tym publikacje zakazane przez cenzurę carską w Rosji. Szczególnie bogate

40 P. Przybytek, *Powstanie i działalność biblioteki Cesarsko-Królewskiego Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego Krakowskiego (1845–1862) na tle innych bibliotek o podobnym profilu na ziemiach polskich do roku 1939*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej" 2015, nr 65, s. 95.

41 Звіти ЛНБ АН УРСР за 1940, 1948 роки, ЛННБ України ім. В. Стефаника. Відділ рукописів [LNNBU], ф. 9, спр. 3896/8, арк. 18.

42 В. Дорошенко, *Бібліотеки й архіви на Західній Україні за большевицького панування*, „Краківські Вісті" 1941, nr 250, s. 3.

były zbiory starodruków cyrylickich. Odrębne zespoły tworzyły kolekcje Antoniego Pietruszewicza, Kypriana Kotsowskiego i kompozytora Porfirija Bażanskiego (w zbiorach znajdowało się 6 inkunabułów, 374 paleotypy, ponad 1000 rękopisów)[43].

Inną wielką biblioteką ukraińską był księgozbiór Studionu, utworzony na początku XX w. przez metropolitę Andreja Szeptyckiego w instytucjach zakonnych przy ul. Piotra Skargi 2a (w 1938 r. przeniesiony do nowej siedziby przy ul. Skargi 26, w okresie okupacji niemieckiej – Spitalstrasse, w okresie sowieckim – ul. M. Pirogowa, obecnie – ul. Ozarkewicza). Do 1939 r. biblioteka nie była szeroko udostępniana. Zbiory, liczące około 60 000 woluminów, obejmowały głównie publikacje z zakresu bizantynistyki, piśmiennictwo ukraińskie i rosyjskie, prace dotyczące historii Kościoła oraz księgi liturgiczne. Obszerne archiwum liczyło prawie 10 000 zeszytów i dokumentów[44].

W okresie międzywojennym działało stosunkowo niewiele bibliotek żydowskich, mimo że społeczność żydowska była – po ukraińskiej – drugą pod względem liczebności mniejszością narodową. Według spisu z 1931 r. na terenie II Rzeczypospolitej żyło 2 737 600 osób narodowości żydowskiej (8,6 proc. ogółu ludności), z czego 2 489 634 (90,9 proc.) posługiwało się językiem jidysz, a 243 539 (8,9 proc.) – językiem hebrajskim. Znaczna część ludności żydowskiej mieszkała w dużych miastach: Łodzi (31,7 proc. ogółu mieszkańców), Warszawie (28,4 proc.), Wilnie (27,9 proc.), Lwowie (24,1 proc.), Krakowie (20,8 proc.). Zróżnicowanie polityczne, kulturowe i religijne społeczności żydowskiej znajdowało odzwierciedlenie w profilu gromadzonych zbiorów i kręgach ich odbiorców. Największe księgozbiory żydowskie znajdowały się jednak w Warszawie. W tym mieście, w Wielkiej Synagodze, działała jedna z największych bibliotek żydowskich w przedwojennej Europie (w 1934 r. liczyła ponad 34 000 książek). Żydowskie biblioteki akademickie działały również w Wilnie, Białymstoku i Kielcach[45].

Biblioteka Żydowskiej Gminy Wyznaniowej (Biblioteka Kahalna) mieściła się przy ulicy Rzeźnickiej 5 (w czasie okupacji niemieckiej – Schlachthofstrasse, w okresie sowieckim – ulica Riznycka, a od 1950 r. do chwili obecnej – ul. S. Naliwajka). Została założona w 1905 r. Pod koniec 1939 r. liczyła niemal 18 000 skatalogowanych woluminów (w tym około 300 druków z XVI w.) i 106 rękopisów. W zbiorach dominowały judaika i żydowska literatura teologiczna. Według innych, niepotwierdzonych, danych przed wojną biblioteka żydowska liczyła prawie 40 000 jednostek bibliotecznych, w tym prawie 8 000 starych druków i 2 000 rękopisów[46].

Drugie miejsce w Galicji Wschodniej pod względem liczby bibliotek zajmował Stanisławów. Wśród bibliotek Stanisławowa można wymienić Bibliotekę Dyrekcji Kolej Państwowych, która zawierała dzieła prawnicze i techniczne (zdekompletowane w czasie wojny). Z kolei biblioteka gimnazjalna liczyła w dziale nauczycielskim ok. 10 000 tomów (w jej skład weszła biblioteka dawnego kolegium jezuitów), ponadto 4600 zeszytów, 150 map i 260 tablic[47]. W zbiorach znajdowały się polskie stare druki, począwszy od XVI w. Biblioteka kościoła farnego

43 О. Колосовська, *Колекція кириличних стародруків з бібліотеки Народного Дому у Львові*, „Наукові праці Національної бібліотеки України імені В. І. Вернадського" 2000, nr 4, s. 125.

44 М. Кривенко, *Бібліотека „Студіону" у Львові: переміщення книжкових та рукописних колекцій (1940–1947)*, „Записки ЛННБУ ім. В. Стефаника" 2005, nr 13, s. 251.

45 М.С. Надрага, *Бібліотеки педагогічних установ і товариств м. Львова 1918 – 1939 рр.: організація, структура, діяльність*, Дисертація на здобуття наукового ступеня кандидата історичних наук, 2016, s. 54.

46 Д.Є. Кагане, Рапорт директору Львівської бібліотеки АН УРСР В. Г. Щуратові стосовно фондів єврейського відділу бібліотеки, 19.X.1944 р., ЛННБУ ім. В. Стефаника. Відділ рукописів [LNNBU], ф. 9, спр. 4910, арк. 1.

47 Листування з Кураторією Львівського шкільного округу про асигнування вкладів на організацію шкільних бібліотек (1924–1927), Державний архів Івано-Франківської області [Państwowe Archiwum Obwodu Iwanofrankowskiego], ф. 270 „Станіславська окружна шкільна рада, м. Станіслав, Галіційського намісництва. Станіславська повітова шкільна рада м. Станіслав (1881–1933 рр.)", оп. 1, спр. 325, арк. 54.

gromadziła ok. 500 tomów z XVI–XVIII w., niemal wyłącznie łacińskich dzieł teologicznych. Biblioteka seminarium duchownego greckokatolickiego liczyła ok. 1 000 tomów.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Stanisławów rozwijał się intensywnie, zwłaszcza po uzyskaniu statusu miasta wojewódzkiego w 1921 r. Władze miejskie uznawały bibliotekę – obok stałego Teatru Polskiego im. A. Fredry – za jedną z najważniejszych instytucji kulturalnych Stanisławowa. Największą książnicą Stanisławowa była Miejska Biblioteka Publiczna im. Wincentego Smagłowskiego. Liczyła ok. 8 000 tomów i kilka rękopisów z XVIII w. Były to publikacje przeważnie z zakresu historii i archeologii, w językach polskim, łacińskim, niemieckim i francuskim. Biblioteka im. Wincentego Smagłowskiego miała charakter naukowy. Gromadziła materiały dotyczące nie tylko ziemi stanisławowskiej, lecz także całych wschodnich ziem dawnej Rzeczypospolitej. Powstała w 1872 r. na bazie księgozbioru ofiarowanego przez emigranta Wincentego Smagłowskiego (1806–1883). Smagłowski przez długie lata mieszkał w Paryżu samotnie, dysponując skromnymi środkami finansowymi. „Mimo to odejmując sobie od ust, skupował z dwoma emigrantami Stanisławem Janowskim i Filipem Kulawskim na licytacjach i u bukinistów paryskich książki z myślą o utworzeniu większej biblioteki i przewiezieniu jej do kraju”[48]. Biblioteka otrzymała także dary znanego pisarza, Jana Nepomucena Kamińskiego, Piotra Szyryna i Konstantego Łękawskiego. W zbiorach znalazły się stare druki polskie, począwszy od wydań szesnastowiecznych, a także bogaty dział map. Biblioteka została otwarta dopiero w 1924 r., dzięki zabiegom Henryka Cepnika i Wacława Chowańca.

Do 1924 r. zbiorami Biblioteki opiekował się dyrektor magistratu, radca Maksymilian Lewicki, skutecznie chroniąc zbiory archiwalne i biblioteczne. „Dzięki p. dyr. Lewickiemu zbiory te, przedstawiające wielką wartość, przetrwały szczęśliwie wojnę i nieprzyjacielskie najazdy”[49]. 17 czerwca 1924 r. na posiedzeniu rady miasta Stanisławowa, pod przewodnictwem Wacława Chowańca, dyskutowano o uruchomieniu biblioteki miejskiej. Wówczas prace nad uporządkowaniem zbiorów nabrały realnych kształtów. Przeznaczenie przez miasto odpowiedniej kwoty w budżecie umożliwiło zaangażowanie bibliotekarza, któremu powierzono kierowanie biblioteką i archiwum. Został nim Henryk Cepnik (1877–1942), literat, tłumacz, publicysta, historyk teatru i krytyk literacki. W sezonie 1922/1923 „(...) prowadził teatry wileńskie wraz z F. Rychłowskim; kierował wtedy Teatrem Wielkim i Teatrem im. Syrokomli”. W sezonie 1923/1924 prowadził Teatr Polski im. A. Fredry w Stanisławowie, zapewniając mu wysoki poziom artystyczny. Oprócz pracy w teatrze i aktywnej działalności w towarzystwach społecznych Cepnik objął w Stanisławowie funkcję redaktora naczelnego tygodnika „Kurier Stanisławowski”, „(...) podnosząc jego poziom do standardów prasy wielkomiejskiej. Szereg niezwykle ciekawych artykułów (...) wyszło w tym czasie spod jego cenionego pióra”. Na łamach pisma publikował teksty o teatrze, recenzje oraz rozprawy historyczne, m.in. cykl „Obrazy z przeszłości Stanisławowa”. „(...) Z dniem 1 października przystąpił do pracy nad doprowadzeniem do porządku biblioteki i znajdujących się w niej zbiorów”[50].

Organizując książnicę naukową z biblioteką podręczną, nowy dyrektor objął opieką archiwum miejskie, które czasowo mieściło się przy bibliotece. W czerwcu 1930 r. nowo zatrudniony konserwator Zbiorów Miejskich dr Józef Grabowski wszedł do zarządu Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Pokuckiego. Równocześnie kierował Muzeum Pokuckim i objął stanowisko dyrektora Biblioteki Miejskiej. Grabowski dokończył porządkowanie biblioteki po przeniesieniu jej do budynku II Gimnazjum i urządził tam pracownię naukową. Wówczas Biblioteka Miejska im. W. Smagłowskiego otrzymała rangę ważnego księgozbioru naukowego, służącego nie tylko popularyzacji

48 J. Sokulski, *Wincenty Smagłowski i jego biblioteka*, „Kurier Stanisławowski” 1933, nr 753, s. 3.

49 O. Ciwkacz, *Z dziejów biblioteki miejskiej im. W. N. Smagłowskiego w Stanisławowie (1872–1939)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum” 2006, nr 13, s. 22.

50 Ibidem, s. 26.

wiedzy, lecz także umożliwiającego studia w wybranych dziedzinach. Pracownia naukowa stworzyła podstawy do badań nad Pokuciem, stanowiącym historyczną, geograficzną, etnograficzną i gospodarczą całość. Dr Grabowski odnotował, że Biblioteka Miejska posiadała w tym czasie 7000 dzieł w 10 000 tomów (nie licząc podręczników gimnazjalnych): „(...) największa liczba książek pochodzi z wieku dziewiętnastego, bogato reprezentowany jest wiek osiemnasty, nie brak też wydawnictw z wieku szesnastego, siedemnastego, a także, rzecz jasna, dwudziestego, aż do ostatnich wydawnictw. Specjalnością biblioteki są druki o sprawach polskich i polskiej emigracji, wydawane za granicą, głównie w Paryżu oraz zbiór dotyczący Pokucia (prawie cała prasa stanisławowska) (...). Obok zbioru książek, biblioteka posiadała jeszcze dział map (od XVII do XX w.), rękopisów i rycin”[51].

Warto wymienić także biblioteki w mniejszych miejscowościach Galicji Wschodniej. W Tarnopolu działała biblioteka gimnazjalna, która liczyła w dziale nauczycielskim prawie 8 000 tomów, a w uczniowskim 4 500. Biblioteka kolegium jezuitów, założonego w 1820 r., liczyła kilkanaście tysięcy tomów. Jeszcze w czasie I wojny światowej zbiory zostały wywiezione do Moskwy i włączone do Biblioteki Publicznej im. Lenina. Biblioteka publiczna Towarzystwa Szkoły Ludowej, ulokowana w nowym gmachu Towarzystwa Szkoły Ludowej, liczyła prawie 9 000 książek przeważnie o treści naukowej. Przy bibliotece istniało muzeum historyczne, w którym najsilniej był reprezentowany dział numizmatyczny[52].

W Kołomyi największą placówką biblioteczną była biblioteka gimnazjalna, która w dziale nauczycielskim gromadziła 6 000 tomów, a w dziale uczniowskim ok. 3 000. Kilka bibliotek działało w Samborze. Biblioteka gimnazjalna gromadziła w oddziale nauczycielskim ok. 2 000 dzieł, a w oddziale dla uczniów – 1 500. Biblioteka bazylianów (3 000 tomów) posiadała stare druki cerkiewno-słowiańskie, łacińskie i polskie. Biblioteka bernardynów, założona w 1449 r., należała dawniej do zasobnych i cenionych książnic. Jednak w 1845 r., wskutek pożaru, zbiory mocno ucierpiały. Nie zachowały się pisma Grzegorza Wigilancjusza ani innych samborczyków, choć Wigilancjusz cały swój księgozbiór zapisał miastu. Po pożarze biblioteka posiadała jeszcze około tysiąca tomów o treści przeważnie teologicznej, wśród nich 120 inkunabułów i kilkanaście rękopisów. Wiele z nich, pochodzących z XV–XVII w., miało stylowe oprawy. Wśród druków polskich wyróżniały się Prawo Magdeburskie, mowy Dymitra Solikowskiego, pisma jezuitów drukowane w Poznaniu oraz rzadkie dzieło Braclaiusa „Praenesis to iest napominania y przestrogi nowowiernych” (Kraków, 1628 r.). Biblioteka publiczna im. Karola Szajnochy liczyła ok. 2 000 dzieł, przeważnie naukowych. Do 1924 r. była nieczynna. Została otwarta po przejęciu przez Towarzystwo Szkoły Ludowej. W zbiorach wyodrębniono dział historyczny[53]. W Stryju funkcjonowała biblioteka gimnazjalna, która liczyła w dziale nauczycielskim około 1 600 dzieł, a w dziale uczniowskim 1 500. Biblioteka miejska Towarzystwa Szkoły Ludowej liczyła ok. 2 000 tomów różnej treści, przeważnie beletrystycznych[54]. W prawie każdym miasteczku Galicji Wschodniej działały ukraińskie czytelnie organizacji „Proswita”[55].

51 J. Sokulski, *Wincenty Smagłowski i jego biblioteka*..., s. 3.

52 J. Gwioździk, *Podstawy organizacji Zakładu Naukowego Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego w Tarnopolu: lokalizacja – budynek – personel*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis Folia 9 Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia” 2022, nr 20, s. 29.

53 E. Chwalewik, *Zbiory polskie : archiwa, bibljoteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone*, t. 1, Warszawa-Kraków 1926, s. 131.

54 E. Chwalewik, *Polskie: Archiwa, Biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone,* t. 2, Warszawa–Kraków 1927, s. 141.

55 І. Зуляк, *Читальні „Просвіти” Західної України у міжвоєнний період: завдання і програма освітньої праці*, „Наукові записки Тернопільського державного педагогічного університету імені Володимира Гнатюка. Серія: Історія” 2003, nr 2, s. 80.

Warto wymienić także księgozbiór Kolegium oo. jezuitów w Bąkowicach koło Chyrowa. Kolegium powstało w 1886 r. w malowniczej okolicy nad Strwiążem, gdzie jezuici zakupili nieruchomość za środki otrzymane w spadku przez jednego ze swych księży i wznieśli tam zabudowania szkolne. Jezuici prowadzili zakład do wybuchu II wojny światowej. W 1939 r. Kolegium zostało zlikwidowane przez władze sowieckie, a po wojnie Chyrów znalazł się poza powojennymi granicami Polski[56]. Własne biblioteczki mieli gimnazjaliści uczący się nadobowiązkowo języków obcych lub stenografii. Stenografowie dysponowali 90 podręcznikami i książkami pomocniczymi do nauki stenografii. W biblioteczce lecznicy zakładowej (infirmerii) przechowywano literaturę rozrywkową dla chorych. Osobny księgozbiór pozostawał do dyspozycji uczniów eksternistów. Biblioteka eksternów liczyła ponad 800 woluminów i prenumerowała 6 czasopism.

Księgozbiory chyrowskie były jednym z czynników, które decydowały o wysokim poziomie naukowo-dydaktycznym tamtejszego zakładu. Nawyk samodzielnej pracy z książką i twórczego myślenia wyróżniał absolwentów gimnazjum jezuitów w Bąkowicach koło Chyrowa, zarówno w pracy naukowej, jak i na rozmaitych stanowiskach zawodowych. Jak świadczą sprawozdania dyrektorskie, wielu uczniów już w klasach niższych nie kończyło nauki, nie nadążając za wysokimi wymaganiami i dyscypliną. Absolwenci, którzy zdali w tamtejszym gimnazjum maturę, wyróżniali się dojrzałością oraz samodzielnością intelektualną w życiu zawodowym. Zakład chyrowski wysoko cenili nawet tak wymagający przedstawiciele ówczesnej nauki, jak profesor hrabia Stanisław Tarnowski[57].

Przedstawiony przegląd ukazuje zróżnicowanie sieci bibliotecznej Galicji Wschodniej przed 1939 r. Obok wielkich bibliotek naukowych Lwowa funkcjonowały książnice miejskie, pedagogiczne, szkolne, wyznaniowe i społeczne, a także biblioteki mniejszości narodowych. Ich rozwój zależał zarówno od wsparcia instytucji publicznych, jak i od darów prywatnych oraz działalności stowarzyszeń. Zestawienie to wskazuje zarazem na potrzebę dalszych badań porównawczych, opartych na zachowanych inwentarzach i katalogach poszczególnych księgozbiorów.

Bibliografia

Adamczyk K., *Biblioteka Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie w świetle kronik UJK za lata 1921–1930*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy", 2018, nr 1–2, s. 94–108, Repozytorium Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego (repozytorium: https://repozytorium.ukw.edu.pl/handle/item/5812), dostęp: 5.08.2026 r..

Bibljoteki oświatowe: Spis na dzień 1 stycznia 1930 roku oraz tablice statystyczne, Warszawa 1932.

Biblioteki na wschodnich ziemiach II Rzeczypospolitej. Informator, red. B. Bieńkowska, oprac. H. Łaskarzewska, U. Paszkiewicz, J. Szymański, Poznań 1998.

Bykowski L., *Współczesna polityka bibljoteczna w zakresie publicznych bibljotek oświatowych: Szkic dyskusyjny*, Warszawa 1936.

Chwalewik E., *Polskie: Archiwa, Biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone,* Warszawa–Kraków 1926.

Chwalewik E., *Polskie: Archiwa, Biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w porządku alfabetycznym według miejscowości ułożone,* Warszawa–Kraków 1927.

Ciwkacz O., *Z dziejów biblioteki miejskiej im. W. N. Smagłowskiego w Stanisławowie (1872–1939)*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Librorum", 2006, nr 13.

56 H. Kramarz, *Urządzenie i organizacja Biblioteki Zakładu Naukowo-Wychowawczego oo. Jezuitów w Bąkowicach koło Chyrowa (1886–1939),* „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis Folia 9 Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia II" 2003, s. 42.

57 Ibidem, s. 43.

Gwioździk J., *Podstawy organizacji Zakładu Naukowego Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego w Tarnopolu: lokalizacja – budynek – personel*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis Folia 9 Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia", 2022, nr 20.

Informator o polonikach w zbiorach rękopiśmiennych Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. Wasyla Stefanyka. Część I. *Zbiory Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich zinwentaryzowane przed 1945 r.*, Wrocław 2010.

Kramarz H., *Urządzenie i organizacja Biblioteki Zakładu Naukowo-Wychowawczego oo. Jezuitów w Bąkowicach koło Chyrowa (1886–1939*), „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis Folia 9 Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia II", 2003, nr 9.

Książnica publiczna TSL im. E. Adama we Lwowie [Рукопис], ЛННБ України ім. В. Стефаника, відділ рукописів [Lwowska Narodowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka, Dział Rękopisów], ф. 9, спр. 3003.

Kuchta J., *Państwowa Centralna Biblioteka Pedagogiczna we Lwowie*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego", 1939, nr 6, s. 243–245.

Matwijów M., *Walka o lwowskie dobra kultury w latach 1945–1948*, Wrocław 1996.

Matwijów M., *Zbiory rękopiśmienne Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie w latach 1939–1946,* „Czasopismo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich", 1999, nr 10, s. 221–236.

Matwijów M., *Zakład Narodowy imienia Ossolińskich w latach 1939–1946,* Wrocław 2003.

Nadraga M., *Książka szkolna w lwowskich szkołach i gimnazjach w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 2015, nr 1, s. 111–122.

Papiery Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie dotyczące zbiorów bibliotecznych w latach 1939–1944, ZNiO, ręk. 17184/II.

Paszkiewicz U., *Rękopiśmienne inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1553–1939)*, Warszawa 1996.

Paszkiewicz U., *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej (spis za lata 1510–1939)*, Warszawa 1998.

Paszkiewicz U., *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej do 1939 roku. Suplement 1*, Warszawa 2000.

Paszkiewicz U., *Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej do 1939 roku. Suplement 2*, Poznań 2006.

Paszkiewicz U., *Cathalogus cathalogorum. Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej od XVI wieku do 1939 roku. Spis scalony, poprawiony i uzupełniony*, t. 1–2, Warszawa 2015.

Politechnika Lwowska: jej stan obecny i potrzeby, Lwów 1932, rozdz. 10, s. 266–271.

Program Politechniki Lwowskiej. T. 49–67, Lwów 1921–1939.

Przybytek P., *Powstanie i działalność biblioteki Cesarsko-Królewskiego Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego Krakowskiego (1845–1862) na tle innych bibliotek o podobnym profilu na ziemiach polskich do roku 1939*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej", 2015, nr 65, s. 85–98.

Sedlaczek F., *Książnica Publiczna TSL im. Ernesta Adama we Lwowie rozszerza swoją działalność,* „Bibliotekarz", 1937, nr 2, s. 37.

Білоус О., *Бібліотека Львівської політехніки: історія становлення і розвитку*, „Наукові праці Кам'янець-Подільського національного університету імені Івана Огієнка. Серія: Бібліотекознавство. Книгознавство", 2010, nr 2, s. 247–255.

Листування з Кураторією Львівського шкільного округу про асигнування вкладів на організацію шкільних бібліотек (1924–1927), Державний архів Івано-Франківської області [Państwowe Archiwum Obwodu Iwanofrankowskiego], ф. 270 „Станіславська окружна шкільна рада, м. Станіслав, Галіційського намісництва. Станіславська повітова шкільна рада м. Станіслав (1881–1933 рр.)", оп. 1, спр. 325.

Статистичний звіт про стан гімназії імені у вересні 1923 р. і листування з Опікунством Львівського шкільного округу про організацію навчально-виховного процесу та інші питання, Державний архів Львівської області [Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego], ф. 81, оп. 1–9, спр. 912.

Дзюбан Р., *Культурні цінності установ Львова у 1939–1953-х рр.: переміщення і втрати*, Львів 2020.

Дорошенко В., *Бібліотеки й архіви на Західній Україні за большевицького панування*, „Краківські Вісті", 1941, nr 250, s. 3.

Звіти ЛНБ АН УРСР за 1940, 1948 роки, ЛННБ України ім. В. Стефаника. Відділ рукописів [LNNBU], ф. 9, спр. 3896/8.

Зуляк І., *Читальні „Просвіти" Західної України у міжвоєнний період: завдання і програма освітньої праці*, „Наукові записки *Тернопільського державного педагогічного університету імені Володимира Гнатюка*. Серія: „Історія", 2003, nr 2, s. 80–88.

Історія Львова. У трьох томах. Т. 3, Львів 2007.

Кагане Д.Є., *Рапорт директору Львівської бібліотеки АН УРСР В. Г. Щуратові стосовно фондів єврейського відділу бібліотеки, 19.X.1944 р.*, ЛННБ України ім. В. Стефаника. Відділ рукописів [LNNBU], ф. 9, спр. 4910.

Колосовська О., *Колекція кириличних стародруків з бібліотеки Народного Дому у Львові*, „Наукові праці Національної бібліотеки України імені В. І. Вернадського", 2000, nr 4, s. 124–131.

Кривенко М., *Бібліотека „Студіону" у Львові: переміщення книжкових та рукописних колекцій (1940–1947)*, „Записки ЛННБУ ім. В. Стефаника", 2005, nr 13, s. 247–267.

Лоштин Н., *Бібліотека Львівського єзуїтського колегіуму та її доля після ліквідації Товариства Ісуса*, „Київська Академія", 2021, nr 18, s. 109–139.

Матеріали до історії Львівської бібліотеки АН УРСР м. ін. до діяльності у 1939–1941 рр., ЛННБУ України ім. В. Стефаника. Відділ рукописів [LNNBU], ф. 9, спр. 302.

Надрага М.С., *Публічна бібліотека Товариства народної школи імені Ернеста Адама у Львові*, „Сучасна українська нація: мова, історія, культура: матеріали Міжнар. наук.-практ. конф., 16 берез. 2016 р., м. Львів: з нагоди 15-річчя каф. Українознавства", 2016, s. 450–452.

Статистичні дані про стан бібліотек у м. Львові 1937–1939, ЦДІА України у Львові [Centralne Państwowe Archiwum Historyczne we Lwowie], ф. 179, оп. 5, спр. 306.

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

Potencjał przemysłowy Galicji Wschodniej w okresie międzywojennym

prof. Mykola Lytvyn
Centrum Badania Stosunków Ukraińsko-Polskich
Instytutu Ukrainoznawstwa im. Iwana Krypiakewycza Akademii Nauk Ukrainy

ABSTRAKT

W okresie międzywojennym południowo-wschodnie województwa II Rzeczypospolitej specjalizowały się przede wszystkim w produkcji rolnej i jej przetwórstwie. Około jednej dziesiątej ludności regionu utrzymywało się z przemysłu, w którym najważniejszą rolę odgrywały wydobycie i rafinacja ropy naftowej, przemysł drzewny oraz produkcja nawozów mineralnych. Chmiel uprawiany w Galicji Wschodniej i na Wołyniu stanowił istotną podstawę krajowego browarnictwa, a miejscowe uprawy tytoniu zaopatrywały przemysł tytoniowy. Duże przedsiębiorstwa działały najczęściej w formie spółek akcyjnych, przy rosnącym udziale kapitału państwowego. Ważne miejsce zajmował zróżnicowany własnościowo przemysł spożywczy, reprezentowany przez niewielkie przedsiębiorstwa prywatne, warsztaty rzemieślnicze i spółdzielnie przetwarzające miejscowe płody rolne. Część produkcji trafiała do innych okręgów przemysłowych kraju oraz na eksport. W działalność gospodarczą angażowały się również instytucje religijne, tworząc własne zakłady lub obejmując w nich udziały. W okresie międzywojennym zmniejszyło się znaczenie kapitału austriackiego, wzrósł natomiast udział kapitału amerykańskiego, francuskiego i brytyjskiego w przemyśle drzewnym
słowa kluczowe: Galicja Wschodnia, II Rzeczpospolita, przemysł, produkcja rolnicza, reklama, opieka socjalna, Targi Wschodnie.

ABSTRACT

During the interwar period, the south-eastern voivodeships of the Second Polish Republic specialised primarily in agricultural production and food processing. About one tenth of the region's population depended on industry, whose leading branches were crude-oil extraction and refining, woodworking, and the manufacture of mineral fertilisers. Hops grown in Eastern Galicia and Volhynia supplied a substantial part of the Polish brewing industry, while local tobacco cultivation supported cigarette production. Large enterprises usually operated as joint-stock companies, with an increasing share of state capital. The food industry, characterised by diverse forms of ownership, included small private firms, craft workshops, and cooperatives processing local agricultural produce. Part of their output was supplied to other industrial regions of Poland and exported abroad. Religious institutions also participated in economic activity by establishing processing enterprises or acquiring shares in them. During the interwar period, the importance of Austrian capital declined, whereas the role of American, French, and British capital increased.
keywords: Eastern Galicia, Second Polish Republic, industry, agricultural production, advertising, social welfare, Eastern Fairs.

SPECYFIKA ROZWOJU GOSPODARCZEGO REGIONU

Gospodarka pozostaje ściśle powiązana z polityką, dlatego rozwój przemysłowy Polski i jej regionów zawsze zależał od polityki wewnętrznej i zewnętrznej państwa, relacji państwa z sąsiadami, statusu geopolitycznego kraju oraz terytoriów przygranicznych. Istotny wpływ na gospodarkę miało także życie społeczno-polityczne, tradycyjnie

destabilizowane przez kampanie wyborcze, zmiany rządów, sprzeciw elit politycznych, finansowych i gospodarczych wobec reform czy polityki państwa oraz działalność radykalnych, prawicowych (separatystycznych) ugrupowań reprezentujących mniejszości narodowe. Polska międzywojenna nie była tu wyjątkiem. Państwo polskie odrodziło się u schyłku I wojny światowej i scaliło ziemie należące do trzech zaborów. Wschodnie granice Polski zostały ustalone w wyniku traktatu ryskiego w 1921 r. i decyzji Rady Ambasadorów w 1923 r., co wywołało protesty rządu Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej na uchodźstwie w Wiedniu. Przyłączenie Galicji Wschodniej do odrodzonej Polski aktywnie wspierali polscy urzędnicy, właściciele ziemscy, przedsiębiorcy, emerytowani oficerowie oraz większość zagranicznych przedstawicieli przemysłu naftowego, który od kilku lat cierpiał w wyniku działań wojennych. Trudność politycznej i gospodarczej reintegracji trzech części dawnej Rzeczypospolitej polegała na tym, że przez ponad sto lat funkcjonowały one w niejednorodnych warunkach społeczno-gospodarczych oraz w różnych systemach państwowych i prawnych. Duży wpływ na gospodarkę miały ruchy narodowe, których przedstawiciele nie zawsze byli lojalni wobec odrodzonego państwa polskiego. Tylko w 1926 r. w kraju działało 26 partii polskich i 33 partie mniejszości narodowych: Ukraińców, Żydów, Niemców, Białorusinów i innych, a pod względem przynależności ideologicznej i politycznej dzieliły się na: konserwatywne, narodowo-demokratyczne, chłopskie, socjalistyczne. Większość z nich tradycyjnie krytykowała politykę społeczno-gospodarczą rządu[1]. Działalność części środowisk nie ograniczała się do krytyki; przedstawiciele ukraińskich prawicowych sił politycznych: Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (założonej w 1920 r.), Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (założonej w 1929 r.) prowadzili akcje dywersyjne i stosowali przemoc wobec przedstawicieli administracji, przedsiębiorców oraz właścicieli majątków ziemskich, w szczególności w okresie tzw. akcji dywersyjnej z 1930 r.[2]

Większa część ludności województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, które powstały w 1921 r., była zatrudniona w rolnictwie. W całym państwie w 1931 r. w przemyśle zatrudnionych było 19,4 proc. ludności, a w województwie lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim odpowiednio 11,9 proc., 11,1 proc. i 8,0 proc. Rolnictwem zajmowało się odpowiednio 68,6 proc., 74,7 proc. i 79,6 proc. ludności. W kraju wskaźnik ten wyniósł 60,6 proc.[3] Biorąc pod uwagę stan i charakter gospodarki, region został zaliczony do tzw. Polski B. Inne województwa agrarne kraju – wołyńskie, wileńskie, nowogródzkie, lubelskie i poleskie wykazywały podobnie wysoki udział ludności utrzymującej się z rolnictwa.

Pod względem rozwoju przemysłowego Lwów, największe miasto regionu, ustępował Warszawie, Łodzi, Poznaniowi, a także Krakowowi, z którym nieustannie konkurował w okresie przedwojennym. Jeśli w Łodzi 30 proc. ludności pracowało w przemyśle, w Warszawie 17,1 proc., w Poznaniu 15,6 proc., w Krakowie 13,3 proc., to w stolicy Galicji Wschodniej już tylko 12,4 proc. (w 1921 r. było ich jeszcze mniej – 8,6 proc.)[4]. Pod względem liczby ludności Lwów ustępował jedynie Warszawie i Łodzi. Województwa południowo-wschodnie ustępowały województwom centralnym i zachodnim (łódzkiemu, kieleckiemu, śląskiemu i warszawskiemu) także pod względem skali elektryfikacji. Z punktu widzenia gospodarki krajowej Galicja Wschodnia była główną bazą wydobycia i rafinacji ropy

1 Д. Ротшильд, *Східно-Центральна Європа між двома світовими війнами*, Київ 2011, с. 45–46.

2 Р. Висоцький, *Пацифікація Галичини 1930 року. Документи*, Львів 2019, с. 31–34, 137–143, 178, 190, 200, 212, 230; О. Зайцев, *Формування воєнно-політичної стратегії і тактики ОУН (1929–1939)*, [в:] *Військово-науковий вісник*, Львів 2013, вип. 15, с. 79–84; Р. Скакун, „Пацифікація": польські репресії 1930 року в Галичині, Львів 2012, с. 25–38.

3 *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, Warszawa 1937, s. 32.

4 B. Kortus, *Z problematyki geografii miasta Krakowa*, [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego" 1963, nr 57, Prace Geograficzne, z. 6, s. 74.

naftowej, a także ważnym centrum zaopatrzenia w drewno, nawozy mineralne i materiały budowlane, ponadto obszarem o istotnym znaczeniu strategicznym na wschodzie i południu kraju.

Znaczący impuls dla rozwoju gospodarki regionu nadali wybitni naukowcy, w tym rektorzy Politechniki Lwowskiej, którzy również zajmowali najwyższe stanowiska w kierownictwie państwa polskiego. Trzeba wskazać w tym miejscu wicepremiera (1926–1927 r.) i premiera (1927–1930 r.) Kazimierza Bartla, kierownika katedry geometrii wykreślnej (a później rektora) Politechniki Lwowskiej, prezesa Polskiego Towarzystwa Matematycznego. Bartel wykazał się wielkim zaangażowaniem w rozwój regionu. Jego kandydaturę na premiera zaakceptowała centrolewicowa część Sejmu i klub (frakcja) mniejszości narodowych. Ta sama koalicja wybrała na nowego prezydenta Polski (1926–1939) znanego chemika i rektora Politechniki Lwowskiej (1925–1926) Ignacego Mościckiego[5]. Nowy rząd, przy wsparciu prezydenta, realizował reformy usprawniające państwo, inicjował znaczne inwestycje kapitałowe w poszczególnych regionach i wzmacniał walutę krajową. Prezydent państwa próbował porozumieć się z mniejszościami narodowymi, w połowie lat trzydziestych zainicjował politykę normalizacji stosunków ukraińsko-polskich, którą popierało wielu ukraińskich polityków, w tym przywódcy centrowej Ukraińskiej Unii Narodowo-Demokratycznej (największa legalna ukraińska partia polityczna posiadająca reprezentację w Sejmie) oraz przedstawiciele struktur finansowo-gospodarczych[6]. W 1937 r., przy poparciu prezydenta Mościckiego, polski ekonomista i minister finansów Eugeniusz Kwiatkowski przedstawił rządowi i społeczeństwu projekt utworzenia Centralnego Okręgu Przemysłowego na terenach pomiędzy rzekami Wisłą i Sanem. Plan ten miał na celu między innymi utworzenie nowego rynku zbytu produktów rolnych ze wschodnich regionów kraju, surowców z województw zachodnich, a także wykorzystanie energii zasobów wodnych i złóż gazu ziemnego na południu kraju, stworzenie nowych miejsc pracy w regionie wschodnim oraz nawiązanie nowych połączeń transportowych i gospodarczych pomiędzy ziemiami zachodnimi a terytoriami południowo-wschodnimi[7]. Warto jeszcze wspomnieć, że w tym czasie rozpoczął działalność Komitet Rozwoju Przemysłu Ukraińskiego[8]. Budowę Centralnego Okręgu Przemysłowego przerwała jednak II wojna światowa. Gospodarkę regionu i całej Polski destabilizowały kryzysy z lat 1921–1924, 1929–1933, 1937–1939, podczas których produkcja w większości spadła, jednocześnie nastąpiła dość znaczna reemigracja Galicjan z krajów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej, a co za tym idzie, napływały środki finansowe, przywiezione przez byłych emigrantów.

W przededniu sowieckiej aneksji regionu w 1939 r. w trzech południowo-wschodnich województwach koncentrowało się do 70 proc. krajowego wydobycia ropy naftowej, 10 proc. soli kamiennej i warzonej, wytwarzano 100 proc. parafiny i soli potasowej, około 10 proc. cukru oraz 20 proc. alkoholu[9]. Nie bez znaczenia był także wkład przemysłu drzewnego i spożywczego regionu. Galicyjski tytoń i chmiel były znaczącym składnikiem ogólnopolskiej produkcji wyrobów tytoniowych i piwa.

5 *Album inżynieów i techników w Polsce*, Lwów 1932, s. 16–17; А. Дибковская, М. Жарын, Л. Жарын, *История Польши с древнейших времен до наших дней*, Варшава 1995, с. 246.

6 О. Зайцев, *Українці в сеймі та сенаті Польщі (1922–1939)*, Львів 2022, с. 245–250; M. Szumiło, *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie RP (1928–1939)*, Warszawa 2007, s. 207–226,

7 А. Дибковская, М. Жарын, Л. Жарын, *История с древнейших времен до наших дней*, с. 253.

8 О. Пасіцька, *Львів і львів'яни...*, с. 133–134.

9 W. Bonusiak, *Małopolska Wschodnia i Wołyń w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2022, s. 206–207.

WYDOBYCIE I PRZETWÓRSTWO ROPY NAFTOWEJ

Drohobycko-borysławskie zagłębie naftowe na początku XX wieku dostarczało prawie 4 proc. światowej produkcji ropy naftowej. Podczas działań wojennych z lat 1914–1920 infrastruktura zagłębia doznała pewnych zniszczeń, załamały się inwestycje, nastąpiły zmiany na tradycyjnych rynkach zbytu oraz w strukturze własności, w związku z czym gwałtownie spadły wydobycie i przerób ropy naftowej. Największą produkcję osiągnięto w 1923 r. (737 tys. ton), co stanowiło zaledwie jedną trzecią przedwojennego maksimum. Kryzysy gospodarcze, hiperinflacja z 1923 r., ograniczony napływ inwestycji zagranicznych i wyczerpywanie się pól naftowych ponownie znacznie zmniejszyły wydobycie ropy. W 1938 r. wydobyto mniej niż połowę tego, co w 1923 r. Wzrosło jednak wydobycie gazu. Terytorium wydobycia ropy i gazu podzielone było na okręgi górnicze: drohobycki (Drohobycz, Borysław, Schodnica itp.) i stanisławowski (Bytków, Pasieczna, Pniów, Kosmacz, Starunia itp.). W 1938 r. w drohobyckim okręgu górniczym wydobyto 325,5 tys. ton ropy i 330,9 tys. m^3 gazu, w stanisławowskim 45,3 tys. ton ropy i 70,0 tys. m^3 gazu[10]. Wiele z najnowszych kopalń wydobywało jednocześnie ropę i gaz. Pomimo dużych niedoborów produktów naftowych władze wprowadziły ograniczenia w rafinacji ropy, co skłoniło część przedsiębiorców do wstrzymania wydobycia na kilka miesięcy.

Największa rafineria państwowa – Polskie Oleje Mineralne Polmin (Drohobycz) – przerabiała rocznie około 200 tys. ton ropy. Druga co do wielkości – Galicja – przerabiała około 140 tys. ton ropy. Trzecia drohobycka rafineria, Dros (Drohobycka Rafineria Olejów Skalnych), wchodząca w skład koncernu Małopolska, przerabiała zaledwie 30 tys. ton ropy rocznie. W mieście działała także rafineria Nafty, która wyprodukowała około 42 000 ton produktów. Nowo wybudowana rafineria Gazy Ziemne we Lwowie mogła przerobić 42 tys. ton ropy[11]. Na Huculszczyźnie działało wiele kopalń ropy i gazu, które należały do spółek akcyjnych i osób prywatnych. W szczególności w Bitkowie – 15 (Franko-Polonia; Polski Przemysł Naft. SA; Dr Segiel i S-ka; Fanto SA; Galicyjsko-Karpackie Naftowe Tow. Akc.; Krakowsko-Bitkowska Ska Naft. z.o.o.; Towarzystwo dla Przemysłu Naftowego Sp. z oo; Societe Industrielle de Galicia; Rogawski K., Niewolski F.), Kosmaczu – 3 (Kosmacka Ropa; Premier SA; Polska Nafta SA), Nadwórnej – 8 (Polskie Tow. Dla Przemysłu Naft.; Butków-Pasieczna Ska z.o.o; Bonariwa SA; Polsko-Włoska SA; Engler D. dr; Griffer E. Limanowa; Małopolska), Pasicznej – 3 (Rudolf; Standart Nobel; Zuokenberh W.; Gordani L. i T.; Premier SA; Sulimirski W.; Lasz T. i Ska), Słobodzie Rungurskiej – 3 (Laetner B.; Premier SA; Rozenkranzi i Ska; Sloboda Rungurska Sp. z.o.o.), Pniowie – 1 (Spilka Naftowa Bitków-Pasieczna), Pieczyninie – 1 (Hager G.)[12]. Małe rafinerie działały także w Stanisławowie i Kołomyi. Na bazie rafinerii w Nadwórnej włoski właściciel zbudował zakład, który produkował 40 ton parafiny rocznie. Najwięcej w polski przemysł naftowy inwestowali biznesmeni francuscy, amerykańscy, austriaccy i holenderscy. Za niemal połowę całej produkcji naftowej odpowiadał francusko-austriacki koncern Małopolska, który na początku lat trzydziestych zrzeszał dziesięć kompanii naftowych. Podstawą i gwarantem polskiego kapitału w przemyśle naftowo-gazowym była rafineria Polmin i spółka Gazy Ziemne[13].

10 W. Wieliczko, *Wschodnie Zagłębie Naftowe u progu wojny: wrzesień–listopad 1939 r.*, [w:] *Studia Historyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Czesławowi Rojcy*, red. A. Wieśniewska, Lublin 1995, s. 279–280; P. Pulik, *Gospodarka województwa Stanisławowskiego w latach 1921–1939 (zarys problematyki)*, [w:] *Stanisławów i ziemia Stanisławowska w dobie przemian społecznych oraz narodowościowych XIX i pierwszej połowy XX wieku*, t. 2, *Gospodarka–kultura–religia*, Warszawa–Stanisławów 2017, s. 60–75.

11 W. Bonusiak, *Małopolska Wschodnia i Wołyń w czasie II wojny światowej*, s. 205.

12 *Księga adresowa 1929*, Warszawa 1929, s. 1465–1549; В. Клапчук, *Гуцули і Гуцульщина: економіка і народний промисел (друга половина XIX – перша половина XX ст.)*, Львів–Івано-Франківськ 2009, с. 216–223.

13 О. Пасіцька, *Львівський Манчестер і Галицька Каліфорнія: соціально-економічна діяльність українців Галичини (20–30-ті роки XX ст.)*, Львів 2019, с. 63.; W. Misiuga, *Przemysł naftowy w Polsce*, Warszawa 1939, s. 7–68.

Galicja Wschodnia eksportowała za granicę około jednej trzeciej produkcji. W pierwszej fazie II wojny światowej Związek Radziecki dostarczał koleją duże dostawy karpackiej ropy III Rzeszy, będącej wówczas jego sojusznikiem.

W okresie międzywojennym wydobywano gaz ziemny, przede wszystkim w rejonie Kałusza (od 1933 r.), we wsi Balicze (między Daszawą a Kałuszem od 1934 r.), we wsi Wierzbowa koło Kosowa (od 1935 r.), we wsi Opary koło Drohobycza (od 1937 r.). Odkryte głębokie złoża (1000–1800 m głębokości) z reguły nie były opłacalne, dlatego je zamykano. W 1938 roku rozpoczęto budowę gazociągu Daszawa–Lwów, który został uruchomiony przez sowieckie władze okupacyjne w 1941 roku[14].

PRZEMYSŁ DRZEWNY

Na Galicję Wschodnią przypadała ponad jedna trzecia powierzchni lasów w Polsce. To one stały się podstawą przemysłu drzewnego (z którym łączono budownictwo), a częściowo także spożywczego (przetwórstwo jagód, grzybów). Według statystyk województwo stanisławowskie charakteryzowało się najwyższym stopniem zalesienia w Polsce. W 1936 r. lasy zajmowały 33,7 proc. całej powierzchni regionu. Wspomniane województwo posiadało najwyższy w Polsce udział lasów państwowych (260,1 tys. ha, 49,3 proc.), natomiast w województwie tarnopolskim występowały wyłącznie lasy niepaństwowe, z których większość należała do kościołów. Nieliczne (4,3 proc.) lasy państwowe występowały także w województwie lwowskim w województwie lwowskim[15].

Tylko na Ziemi Stanisławskiej pod koniec lat 30. XX w. przeróbką drewna zajmowało się 113 tartaków (zatrudniających 6 400 osób) oraz 12 zakładów meblarskich[16]. Podobne zakłady o różnych formach własności, w tym akcyjnych, funkcjonowały w województwie lwowskim oraz – w znacznie mniejszym stopniu – w województwie tarnopolskim. We Lwowie działały zakłady obróbki drewna Czerskiego i Jakimowicza, fabryka parkietów Alfa, zakłady produkujące drewniane wózki, skrzynie, trumny itp.[17] Duże przedsiębiorstwo drzewne, Glesinger, miało umowę na dostawę wysokiej jakości drewna z lasów należących do kościoła greckokatolickiego.

Lokalna tarcica wykorzystywana była nie tylko na rynku krajowym, ale także eksportowana za granicę, podobnie jak podkłady kolejowe oraz drewno olchowe do produkcji zapałek.

Władze centralne nie wymusiły zwiększenia wycinki i przetwórstwa drewna na terenie Karpat. W 1921 r. Ministerstwo Rolnictwa i Majątków Państwowych zainicjowało utworzenie w Czarnohorze Rezerwatu Howerla (Howerla, Breskuł, Pop Iwan). Na szczycie Popa Iwana zbudowano wielkie obserwatorium astronomiczne, które miało znaczenie dla ochrony ekosystemów leśnych i wzmocnienia zdolności obronnych kraju, przede wszystkim obrony powietrznej. W 1923 r. do obszarów chronionych włączono zarośla cisowe w Kniaźdworze w powiecie kołomyjskim. Obszary te objęto wówczas ochroną.

Przemysł spożywczy nie mógł zagospodarować produkcji rolnej, gdyż małe przedsiębiorstwa (przeważnie o charakterze produkcyjnym) i rzemieślnicy posiadający zezwolenia przemysłowe przetwarzali niewielką część zbóż i produktów zwierzęcych. W 1937 r. we trzech omawianych województwach istniały 1743 przedsiębiorstwa przetwórstwa produktów rolnych, które zatrudniały 12 509 pracowników, czyli średnio po siedmiu w każdym z nich.

14 Державний архів Івано-Франківської області, ф. 47, оп. 1, спр. 481, арк. 4–6.

15 *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, s. 78; Є. Храпливий, *Сільське господарство галицько-волинських земель*, Львів 1936, с. 221, 227.

16 ДАІФО, ф. 2, оп. 2, спр.770, арк. 2–70; N. Pachelska, *Przemysł drzewny na ziemiach polskich w latach 1870–1939*, Warszawa 2011, s. 122–123,

17 ДАЛО, ф. 75, оп. 1, спр.162, арк.. 191–193; З історії революційного руху у Львові, Львів 1957, с. 638–643.

Na ogół były to małe zakłady (młyny, browary, mleczarnie, olejarnie, piekarnie itp.). W porównaniu z okresem przedwojennym ich liczba wzrosła, ale zatrudnienie ogółem spadło[18].

Niewielki był przerób żyta, jęczmienia, owsa i pszenicy (głównie z województwa tarnopolskiego) metodą młynarstwa przemysłowego. W 1928 r. zaspokajał zaledwie 13,8 proc. zapotrzebowania miejscowej ludności na mąkę[19]. Pomimo wysokich taryf kolejowych, część zboża galicyjskiego eksportowano w inne rejony Polski na potrzeby hodowli zwierząt i wyżywienia ludności.

Spółdzielnie polskie, żydowskie, ukraińskie i niemieckie zajmowały się przede wszystkim przetwórstwem mięsa i mleka. Na zmiany w tej produkcji miały wpływ warunki pogodowe, zmiany w polityce celnej władz polskich oraz drogie leki weterynaryjne. W szczególności brakowało dużych gospodarstw zajmujących się tuczem, przetwórstwem oraz handlem bydłem i produktami wieprzowymi. Mimo to Galicja Wschodnia była jednym z głównych regionów zaopatrujących krajowy eksport trzody chlewnej (1929 r. – 49,4 proc.)[20]. Wśród znaczących producentów można wyróżnić fabrykę konserw Z. Ruckera (ponad 500 pracowników), produkującą bekon oraz konserwy mięsno-warzywne (głównie dla wojska), posiadającą biura w największych miastach Polski i za granicą – Londynie, Zurychu, Nowym Jorku, Aleksandrii, Tel Awiwie. Ponadto eksportowano produkty także do Turcji, Indii i Chin. Składniki w większości pochodziły z własnego gospodarstwa na obrzeżach Lwowa (Zboiska). Właścicielami tego przedsiębiorstwa byli członkowie kierownictwa Centralnego Związku Galicyjskiego Przemysłu Fabrycznego (Lwów), Banku Przemysłowego (Lwów), Lwowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej i Rady Miejskiej Lwowa[21].

Rozwój browarów w Polsce opierał się przede wszystkim na uprawie chmielu w Galicji Wschodniej i na Wołyniu (w 1932 r. 72 proc. w skali kraju), z którego zaledwie 10 proc. przetwarzały miejscowe browary w regionie. Ich liczba znacznie spadła w porównaniu z okresem przedwojennym[22]. Najpotężniejszym producentem piwa w regionie była Lwowska Spółka Akcyjna Browarów (około 500 pracowników), której produkty wysyłano do innych regionów kraju i za granicę[23].

Rozwój przemysłu tytoniowego nie byłby możliwy bez tytoniu z Galicji (przede wszystkim z województwa tarnopolskiego), którego uprawa po I wojnie światowej wzrosła o 66 proc. i stanowiła 86 proc. krajowych zbiorów w 1928 r. Fabryki tytoniowe w Winnikach k. Lwowa, Monasterzysku i Jagolnicy (województwo tarnopolskie), Zabłotowie (woj. stanisławowskie) produkowały tytoń i cygara z surowców lokalnych i importowanych, stanowiąc, od czasów przedwojennych, konkurencję dla krakowskiej fabryki tytoniowej[24].

W pierwszej dekadzie po I wojnie światowej nastąpił gwałtowny upadek przemysłu spirytusowego i skrobiowego: w 1921 r. na terenie województwa lwowskiego działało 157 gorzelni, w województwie stanisławowskim – 42, a w tarnopolskim – 88, wykorzystujących głównie miejscowe ziemniaki, pochodzące z nadwyżek[25]. Jako surowce wykorzystywano także pszenicę i kukurydzę. Przed I wojną światową produkcją wódki w regionie zajmowało się prawie 900 gorzelni, z których część została w czasie wojny zrabowana lub zbankrutowała.

18 *Statystyka przemysłowa. Produkcja i zatrudnienie w zakładach 1–7 kategorii*, 1937, Warszawa 1938, s. 60–69.

19 Є. Храпливий, *Сільське господарство галицько-волинських земель*, Львів 1936, с. 92–93.

20 Ibidem, с. 284–286; Г. Витанович, *Історія українського кооперативного руху*, Нью-Йорк 1964, с. 302–464; *Споживча кооперація України: від зародження до сьогодення*, ред. С. Гелей, Львів 2013.

21 M. Kałuski, *Słownik zasłużonych i znanych Polaków urodzonych we Lwowie*, Toruń 2021, s. 532.

22 Є. Храпливий, *Сільське господарство галицько-волинських земель*, Львів 1936, с. 162–163.

23 О. Пасіцька, *Львів і львів'яни: український соціум та промисел (20–30-ті роки XX століття)*, Львів 2015, с. 58.

24 Є. Храпливий, *Сільське господарство галицько-волинських земель*, с. 164–170.

25 Ibidem, с. 125–128.

Większość gorzelni nie posiadała wysokiej jakości sprzętu destylującego, dlatego też produkcja alkoholu przeznaczona była głównie dla rynku masowego. Przedsiębiorstwa te kontrolowane były przez Państwowy Monopol Spirytusowy i Pierwszą Małopolską Spółkę Akcyjną Destylacji Alkoholu. Wysokiej jakości alkohol wytwarzała lwowska fabryka Baczewskiego, wykorzystującą najnowsze technologie i kreatywną reklamę. Wyroby firmy J.A. Baczewski (ponad sto likierów, nalewek i wódek, 4–5 wagonów dziennie) rozlewano do markowych szklanych karafek. W okresie międzywojennym firmą kierowali Leopold, Henryk i Stefan Baczewscy, którym udało się rozpocząć sprzedaż wyrobów w wielu krajach Europy, USA i Kanadzie, Australii i Ameryce Południowej. Część produktów transportowały polskie transatlantyki Piłsudski i Polonia, na podstawie specjalnych umów z armatorem. Produkcja fabryki Baczewskiego skutecznie konkurowała z marką Smirnoff, której kierownictwo, po represjach rządu bolszewickiego (nacjonalizacja dużej fabryki), w 1924 r. przeniosło się z Moskwy przez Stambuł do Lwowa. Nie mogąc jednak stawić czoła konkurencji, bardzo szybko wyemigrowali na Zachód. Rodzinna firma Baczewskich zaprzestała działania we wrześniu 1939 r., kiedy niemieckie samoloty zbombardowały zakłady. Później jej właściciele byli represjonowani przez władze sowieckie. W czasie nacjonalizacji zakłady zostały splądrowane[26].

We Lwowie działały także inne przedsiębiorstwa przemysłu spożywczego – wielka piekarnia Merkury, kilkadziesiąt mniejszych (As, Jakir, Złoty Kołos itp.), fabryki octu – Astra i Tytan, wytwórca skrobi – Brilliant cykorii – Luna, soli – Kama, przypraw – Miko, waniliny i aromatów – Plast, cykorii i kawy – Social Trade, kawy jęczmiennej – Prażin, towarów konsumpcyjnych – Arozya. Ponadto przedsiębiorstwa Masło-Sojuz produkowały masło, ser i śmietanę, a przedsiębiorstwa Związku Centralnego wytwarzały produkty mięsne, które sprzedawały we własnych sklepach[27]. Wśród nowych producentów wyróżniały się wyroby Fabryki Cukierków i Marmolad Fortuna Nova, której współzałożycielem był metropolita A. Szeptycki, a dyrektorką Kłymentina Awdykowicz, co odzwierciedlało ducha czasów, czyli postępującą emancypację kobiet. Wyroby tej małej fabryki konkurowały z dużymi przedsiębiorstwami cukierniczymi miasta – Branką (450–490 pracowników), Gazetą (około 300 pracowników), fabryką słodyczy Hoflinger (ponad 100 pracowników)[28].

Wyroby tutejszych wytwórców słodyczy cieszyły się dużym uznaniem. Po I wojnie światowej powierzchnia upraw buraków cukrowych oraz skala ich przetwórstwa podwoiły się. Jednak kryzys 1932 roku i wzrost udziału cukru trzcinowego na rynkach światowych, zatrzymały tę tendencję[29]. W okresie międzywojennym odbudowano cukrownie brodowskie oraz wybudowano gródeckie i berezowickie (koło Tarnopola). Zmodernizowano cukrownię w Chodorowie, która w sezonie produkowała 11–14 tys. ton cukru. Region zaopatrywany był także w produkty z cukrowni w Przeworsku, której właściciel, Andrzej Lubomirski, przez długi czas stał na czele Halicko-Bukowińskiej Spółki Akcyjnej przemysłu cukrowniczego[30]. Miejscowe cukrownie nie zaspokajały jednak zapotrzebowania ludności na ten produkt, dlatego sprowadzano cukier także z województw lubelskiego i poznańskiego.

---

26 І. Котлобулатова, *Бачевські*, [w:] *Енциклопедія Львова*, ред. А. Козицький, І. Підкова, Львів 2007, т. 1, с. 194–196; М. Драк, *Фірма Бачевських у Львові і розвиток лікеро-горілчаного промислу в Галичині (1782–1939)*, Львів 2004, с. 3–36.

27 О. Пасіцька, *Львів і львів'яни...*, с. 51–63.

28 ЦДІАУ у Львові, ф. 409, оп. 1, спр. 611, арк. 186–187; ф. 682, оп. 1. спр. 26, арк.. 1–37; О. Пасіцька, *Довірений митрополита Шептицького Тит Войнаровський*, Львів 2022, с. 157–159.

29 Є. Храпливий, *Сільське господарство галицько-волинських земель*, с. 139–140.

30 *Проект „Україна". Галичина та Волинь у складі міжвоєнної Польщі*, автор-упоряд. М. Литвин, Харків 2017, с. 217–218; *Україна в XIX ст.: доба модернізації*, Київ 2021, с. 162.

Potencjał przemysłowego przetwórstwa warzyw i owoców był niewystarczający w stosunku do produkcji rolnej. Sadów i ogrodów było tu znacznie mniej, niż w pozostałych częściach Polski. Małe spółdzielnie i prywatni przedsiębiorcy zajmowali się przede wszystkim produkcją bakalii, dżemów i marmolady[31].

W okresie międzywojennym zaczęto intensywnie rozwijać pszczelarstwo i produkcję wosku, głównie na ziemi tarnopolskiej. Natomiast ryby (ze stawów i rzek) nie były przetwarzane przemysłowo[32]. Konserwy rybne często sprowadzano tu z zagranicy, zwłaszcza ze Związku Radzieckiego (ich śledzie miejscowa ludność nazywała moskalikami). Przemysłowe wydobycie i sprzedaż wód mineralnych z Karpat (Truskawiec, Burkut, Niemirów, Szkło, Lubin Wielki) nie zostało zewidencjonowana.

Hodowla owiec i przetwórstwo wełny, skór i mleka również były niewystarczające, dlatego na potrzeby wojska sprowadzano w te rejony nawet sery, płaszcze, wełnę przetworzoną i skóry owcze[33].

Zmniejszała się produkcja starych, lokalnych warzelni solnych (Drohobycz, Kosów, Łanczyn, Delatyn), które ze względu na przestarzałe zaplecze produkcyjne i problemy logistyczne nie mogły konkurować z większymi zakładami w Wieliczce i Bochni (woj. krakowskie). Żupy w Delatynie zaprzestały działalności wkrótce po I wojnie światowej, a w Kosowie (po licznych upadkach kopalń i wstrzymaniu eksportu do Rosji) w 1938 roku[34]. Na terenie zamkniętej kopalni soli w Kosowie przez cały rok dostępna jest dla zwiedzających warzelnia soli.

Należy także zaznaczyć, że duże partie produktów przemysłu rolno-spożywczego sprzedawane były z reguły za pośrednictwem Lwowskiej Giełdy Zbożowo-Towarowej.

PRZEMYSŁ BUDOWLANY

Konieczność odbudowy obiektów przemysłowych i cywilnych po działaniach wojennych z lat 1914–1920 pobudziła rozwój przedsiębiorstw branży budowlanej. Nowym budownictwem (przeważnie w stylu konstruktywistycznym) zajmowały się nie tylko firmy budowlane o różnych formach własności, ale także spółdzielnie, instytucje publiczne oraz inwestorzy prywatni. W konstrukcji dużych budynków przemysłowych i użyteczności publicznej zaczęto stosować ramy żelbetowe. Nowe domy coraz częściej miały doprowadzany gaz, centralne ogrzewanie, montowano też windy elektryczne. W działalność budowlaną angażowały się także instytucje kościelne. Najlepszym tego przykładem był metropolita Andrzej Szeptycki, głowa kościoła greckokatolickiego. Szeptycki został jednym z akcjonariuszy przedsiębiorstwa budowlanego Iwana Łewynskiego. Przedstawiciele metropolity systematycznie uczestniczyli w pracach rady nadzorczej firmy[35]. W skład przedsiębiorstwa wchodziła też fabryka ceramiki (otwarta w 1885 r. we Lwowie), która wykorzystywała do produkcji glinę lwowską, tarnopolską i czeską. Produkowała wysokiej klasy piece, dachy, dachówki, rzeźby itp. Skutecznie rywalizowała na rynku z produktami masowego użytku. Firma przestała istnieć na początku lat dwudziestych XX wieku. Potem na jej bazie utworzono Związek Akcyjny Przemysłu Budowlanego, którego jednym z największych akcjonariuszy stał się metropolita Szeptycki. Ukraińscy przedsiębiorcy regularnie składali zamówienia w innych ukraińskich firmach we Lwowie: Ukraińskim Związku Budowlanym, Spółdzielni Robót Inżynieryjnych, Towarzystwie Rolniczo-Technicznym Practsia, kopalni piasku

31 Є. Храпливий, *Сільське господарство галицько-волинських земель*, с. 210–214.

32 Є. Храпливий, *Сільське господарство галицько-волинських земель*, с. 318–320.

33 Є. Храпливий, *Сільське господарство галицько-волинських земель*, с. 304–305; *Rocznik Statystyczny 1929*, Warszawa 1929, s. 178, 181.

34 *Проект „Україна". Галичина та Волинь у складі міжвоєнної Польщі*, с. 203–205; В. Клапчук, *Гуцульщина та гуцули: економіка і народні промисли (друга половина XIX – перша третина XX ст.)*, Львів–Івано-Франківськ 2009, с. 223–232.

35 Центральний державний історичний архів України у Львові, ф. 682, оп. 1, спр. 206, арк. 48–49.

na Łyczakowie we Lwowie, której właścicielem także był metropolita[36]. Inne mniejszości narodowe, zwłaszcza Ormianie we Lwowie, również angażowały się w działalność budowlaną i architektoniczną.

Ruch budowlany nabrał szczególnego rozmachu w związku z rozpoczęciem realizacji koncepcji Wielkiego Lwowa, której propagatorem był jeden z najwybitniejszych polskich architektów-urbanistów, Ignacy Drexler. Według jego idei nowe budownictwo powinno być praktyczne, gustowne, proste i niedrogie, ale prezentujące wysoką jakość. Nowy plan rozwoju miasta sięgał 1965 r. Wybuch II wojny światowej przerwał jego realizację. Warto zauważyć, że plany architektoniczne i budowlane międzywojennego Lwowa były wykorzystywane przez sowieckich urbanistów w pierwszej powojennej dekadzie[37]. Do 1931 roku podwojono powierzchnię miasta, rozpoczęto budowę nowych kościołów, szkół, przedszkoli, szpitali, budynków usługowych i przemysłowych. W mieście i okolicznych wsiach znajdowało się wiele prywatnych cegielni (Shandfeld, Radziwiłł, Gardmunt, Baum, Rudo, Reiss, Lauda i in.), kamieniołomów i kopalni piasku (w pobliżu miasta Mikołajów), gliny (w rejonie Żółkwi). Ponadto działała betoniarnia miejska (na Persenkówce, przy linii kolejowej). W Karpatach działały kamieniołomy, które produkowały kamień do budowy kamiennych domów, dróg, obiektów wojskowych, był on też eksportowany za granicę. W branży budowlanej działali właściciele hut szkła (Lwów, Żółkiew itp.), blacharze, producenci dachówek, właściciele fabryk farb i tartaków[38]. W latach trzydziestych rozwijano infrastrukturę garnizonów Lwowa, Stryja, Stanisławowa, Kołomyi, Sambora, a także Korpusu Straży Granicznej[39]. Marszałek Polski, Edward Rydz-Śmigły, pochodzący z Brzeżan na Tarnopolu, który po śmierci Józefa Piłsudskiego pełnił funkcję Generalnego Inspektora Polskich Sił Zbrojnych, także angażował się w opiekę nad wybranymi budynkami. Działał też na rzecz finansowania armii ze środków Banku Polskiego[40].

Specjaliści w zakresie budownictwa i innych zawodów produkcyjnych kształcili się w Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie oraz w szkołach zawodowych organizowanych przez ogólnopolskie stowarzyszenia społeczne.

Rozwój przemysłowy i rolniczy regionu wymagał ciągłego doskonalenia technicznego różnych branż. Określone zapotrzebowanie lokalnych przedsiębiorstw zostało częściowo zaspokojone przez nowo powstałe i unowocześnione przedwojenne fabryki i zakłady produkujące różne urządzenia i narzędzia techniczne. Większość produkcji była zlokalizowana w dużych miastach, w szczególności we Lwowie. W mieście działały takie firmy jak: zakład naprawy taboru kolejowego, duże warsztaty kolejowe i tramwajowe, miejskie zakłady elektryczne, fabryka wozów strażackich Leopolia, salony samochodowe Bizon, elektrotechniczne Kontakt. Ponadto mieli tu siedzibę dystrybutorzy sprzętu elektrycznego – żarówki elektryczne Lux i Pollux, baterii elektrycznych E-ko, wytwórcy pomp i wodociągów – A. Kunts. Puszki metalowe wytwarzała firma E. Weinreb, a skrzynki blaszane – Blyaholit, wyroby żelazne – Ferrum, broń i wyroby żelazne – Arma, osłonki – Aida, łuski – Kh. Winger itp.[41] Fabryka Ergon

36 Центральний державний історичний архів України у Львові, ф. 358, оп. 2, спр. 114, арк. 130–131; О. Пасіцька, *Довірений митрополита Шептицького Тит Войнаровський*, Львів 2022, с. 160–162.

37 I. Drexler, *Wielki Lwów*, Lwów 1920, s. 3–10; M. Franz, *Ignacego Drexlera życie po życiu. Rys do losów wybitnego lwowskiego architekta*, [w:] „Kwartalnik Kresowy" 2022, nr 2 (14), s. 136–137; *Історія Львова*, редкол.: Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, т. 3, Львів 2007, с. 135–143.

38 Державний архів Львівської області, ф. 15, оп. 1, спр. 162, арк. 191–192; ф. 113, оп. 1, спр. 132, арк. 20; ф. 75, оп. 1, спр. 170, арк. 18.

39 W. Włodarkiewicz, A. Wesełowski, *Bezpieczeństwo militarne Rzeczypospolitej Polskiej. Koncepcja przedmościa rumuńskiego w dokumentach*, Warszawa 2020, s. 153; A. Ostanek, *W służbie Ojczyźnie*, *Wojsko Polskie w systemie bezpieczeństwa województw południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej (1921–1939)*, Warszawa 2019, s. 91–96, 383–404.

40 J. Tomaszewski, Z. Landau, *Polska w Europie i świecie 1918–1939*, Warszawa 2005, s. 193–195.

41 ДАЛО, ф. 75, оп. 1, спр. 162, арк.. 191–193; ф. 200, оп. 1, спр. 1603, арк. 6–124.

produkowała dla Ukraińców radioodbiorniki lampowe o patriotycznej nazwie Hetman, które odbierały sygnał z 40 stacji. W Winnikach koło Lwowa fabryka wyrobów żelaznych Stal produkowała gwoździe. Centralny Związek Lwowski produkował i sprzedawał sierpy i kosy[42]. Działalność tych przedsiębiorstw była częściowo koordynowana przez Związek Metalowców. W Kołomyi, od czasów przedwojennych działała Biskupska Fabryka Maszyn Rolniczych. Odlewnie dzwonów we Lwowie i Kałuszu nie narzekały na brak klientów. Wyroby fabryki maszyn i odlewni żelaza i metali Kraj, rodziny Jaworskich w Stanisławowie, cieszyły się dużym zainteresowaniem przedsiębiorców, służb komunalnych i ludności. Jej założycielami byli bracia Ryszard i Ernest Jaworscy, byli właściciele ziemscy z Białej Cerkwi nad rzeką Roś (dopływ Dniepru), którzy w czasie powstania 1863 r. przenieśli się do Lwowa, później do Otyni i Stanisława, gdzie w 1907 założyli kuźnię, która wkrótce przekształciła się w fabrykę. W okresie międzywojennym we wspomnianej fabryce produkowano szyny, a także latarnie i włazy kanalizacyjne na zamówienie PKP. Nawet dziś można je zobaczyć na ulicach Iwano-Frankiwska. Po nacjonalizacji fabryki w 1939 roku jej właściciele ukryli się w Karpatach, a po wojnie wyjechali do Wrocławia i Opola[43].

Należy także zaznaczyć, że do Galicji regularnie importowano elementy budowy maszyn i wyroby metalowe z województw śląskiego, krakowskiego, kieleckiego, a także z zagranicy (Niemcy, Szwecja itp.).

ENERGETYKA

Odbudowa po I wojnie światowej i rozwój przemysłu regionu wymagały zwiększenia potencjału energetycznego miast i poprawy usług komunalnych. Według tego wskaźnika województwa południowo-wschodnie pozostawały daleko w tyle za centralnymi regionami kraju, które też mniej ucierpiały podczas I wojny światowej i korzystały z lokalnych zasobów węgla, a nie drogiej ropy. W pierwszych latach po I wojnie światowej przeprowadzono remont i rozbudowę elektrowni i gazowni we Lwowie[44]. W latach 1928–1930 w drugim pod względem liczby ludności i najważniejszym mieście regionu, Stanisławowie (ściśle – na przedmieściach), zbudowano dużą elektrownię (o mocy 9 000 000 kWh rocznie), w miejscu dawnej elektrowni, która została zniszczona i splądrowana przez rosyjskie władze okupacyjne w czasie I wojny światowej. Kredytu na budowę udzielił Bank Gospodarki Krajowej (1,65 mln zł)[45]. W innych miastach, w których funkcjonowały obiekty przemysłowe, modernizowano elektrownie i gazownie. Na początku lat 30. XX w. uruchomiono elektrownię w Borysławiu, która usprawniła zaopatrzenie w energię między innymi miejscowych zakładów wydobycia ropy naftowej. W przededniu II wojny światowej energetyka trzech województw wytwarzała 110 mln kWh rocznie, z czego 40 mln trafiło na potrzeby przemysłu[46]. Energia elektryczna prawie nie docierała do gmin wiejskich i lokalnych rzemieślników.

Możliwości rozwoju energetyki nie zostały jednak wykorzystane. Mowa tu o dużych zasobach węgla brunatnego (Rawa Ruska, Magierów, Olesko, Złoczów, Żółkiew, Podkamień i Ponikwa w województwie lwowskim) oraz torfowiskach w okolicach Lwowa (Jaryczów, Sokolniki, Winniki), a także Radziechowa, Przemyślan, Rawy Ruskiej, Oleska, Sokala i Złoczowa (około 70 tys. ha), te również nie były wykorzystywane przemysłowo[47].

42 О. Пасіцька, *Львів і львів'яни*..., с. 102.

43 Т. Ольшанський, *Колись у Станиславові*..., Івано-Франківськ 2016, с. 194–197.

44 *Історія Львова*, т. 3, с. 137.

45 J. Krasnodębki, J. Hickiewicz, *Elektrownia Miejska w Stanisławowie (1925–1930)*, [w:] *Stanisławów i ziemia Stanisławowska w dobie przemian społecznych oraz narodowościowych XIX i pierwszej połowy XX wieku. Gospodarka – Kultura – Religia*, red. nauk.: P. Hawrylyszyn, M. Kardas, A. Ostanek, Warszawa–Stanisławów 2017, s. 76–87.

46 Г. Ковальчак, *Економічний розвиток західноукраїнських земель*, Київ 1988, с. 195–196.

47 W. Bonusiak, *Małopolska Wschodnia i Wołyń w czasie II wojny światowej*, s. 205.

PRZEMYSŁ POLIGRAFICZNY I PAPIERNICZY

Lwów, obok Warszawy, Krakowa, Poznania i Wilna, był ważnym ośrodkiem przemysłu poligraficznego. W mieście działały drukarnie i wydawnictwa państwowe, publiczne i prywatne. Założycielami niektórych z nich były kościoły i wspólnoty narodowe. Znaczne moce produkcyjne we Lwowie posiadały drukarnie Biblios (zbudowane w 1927 r.; jednym ze współwłaścicieli był metropolita A. Szeptycki), ponadto Atlas, Ossolineum, gazety „Wiek Nowy", „Express Wieczorny", „Goniec Wieczorny" Z. Halperna, „Słowo Polskie" E. Zimnego, Zakłady Graficzne A. Hegedus, Drukarnia Polska B. Wysłoucha i in. Dużym zainteresowaniem cieszyły się wyroby fabryki wyrobów papierniczych Leokomja[48], karty do gry i bibułka papierosowa Elster i Topf, torby papierowe Top oraz wyroby kartonowe Dekoro. Farbę drukarską produkowała drukarnia M. Zaide'a – Grafika. Dużym zainteresowaniem cieszyły się wyroby tarnopolskiej fabryki Kalina produkującej bibułkę papierosową. Firma intensywnie się reklamowała w prasie, na ulicznych bilbordach oraz na wystawach przemysłowych. Duże nakłady książek i czasopism wydawała spółdzielnia Czerwona Kalina oraz wydawnictwo Prasa Ukraińska Iwana Tiktora. Wysokiej jakości plakaty kolorowe dla Dyrekcji Handlu Wschodniego zostały wyprodukowane przez zakład litograficzny Piller-Nejman. Obszerną kolekcję jego plakatów reklamowych zgromadziło Miejskie Muzeum Przemysłu we Lwowie (obecnie zbiór ten znajduje się w Muzeum Etnografii Instytutu Etnologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy)[49]. Do najnowocześniejszych w kraju należała drukarnia rodziny Chowańców w Stanisławowie. Jeszcze większą renomą cieszyła się drukarnia „Ilustrowanego Kuriera Codziennego" Mariana Dąbrowskiego. Drukowała wiele gazet i książek dla klientów z całej Polski i zagranicy. Kierownikiem drukarni był Tadeusz Chowaniec, syn Stanisława, który w 1940 r. został zamordowany, wraz z innymi polskimi oficerami, przez NKWD pod Charkowem. Nowoczesne maszyny jego drukarni wywieziono do Moskwy. Warto dodać, że jego brat, Czesław Chowaniec, zdołał opuścić miasto i po II wojnie światowej stał na czele Biblioteki Polskiej w Paryżu; inny brat dyrektora drukarni, Adam Chowaniec, kierował w okresie powojennym Domem Książki w Krakowie[50].

Pomimo dużych zasobów leśnych, rozwój przemysłu papierniczego był skromny. Zniszczone fabryki papiernicze w Czerlanach i Sasowie (woj. lwowskie) nie zostały po wojnie odbudowane, a niewielka fabryka w Kołomyi ograniczyła produkcję. Jednak w 1938 roku uruchomiono pierwszy zakład fabryki papieru Kachowka pod Stryjem[51].

Lokalni przedsiębiorcy najczęściej korzystali z papieru i tektury sprowadzanych z innych województw lub z zagranicy.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

Galicja Wschodnia była ważnym źródłem zaopatrzenia w nawozy mineralne dla kraju, w którym dominowała produkcja rolnicza. Jeszcze w XIX wieku na terenie Karpat rozpoczęto wydobycie surowców na nawozy potasowe, zwłaszcza w Stebniku koło Drohobycza i Kałusza. W latach 1922–1923 rozpoczęto w Stebniku wydobywanie nowych warstw kainitu (o grubości 20 metrów), na których bazie zbudowano nową fabrykę chlorku potasu. W 1937 r. wybudowano tu nową fabrykę nawozów siarczanowych. Zaczęło się jednak od 1867 roku, kiedy Alfred Potocki otworzył prywatne przedsiębiorstwo zajmujące się produkcją soli potasowych przy kopalni w Kałuszu, które później zostało przekształcone w spółkę akcyjną. Jesienią 1920 roku na bazie przedwojennego Akcyjnego Towarzystwa

48 *Історія Львова*, т. 3, с. 137.

49 *Plakat Polski. Ze zbiorów Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego Instytutu Narodoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie*, Warszawa 2009, s. 249, 330; О. Паціцька, *Львівський Манчестер і Галицька Каліфорнія: соціально-економічна діяльність українців Галичини (20–30-ті роки XX ст.)*, с. 189–191.

50 Т. Ольшанський, *Колись у Станиславові...*, с. 190–193.

51 Г. Ковальчак, *Економічний розвиток західноукраїнських земель*, с. 197; ДАЛО, ф. 462, оп. 1, спр. 3, арк. 53.

Eksploatacji Soli Potasowych (założonego w 1914 roku) przy pomocy Prombanku (Lwów) powstał Akcyjny Związek Eksploatacji Soli Potasowych. W 1925 roku decyzją walnego zgromadzenia i zgodnie z zarządzeniem Prezydenta RP główny pakiet akcji Związku został przekazany państwu, a jego produkty dystrybuowały bezpośrednio dwa ministerstwa: rolnictwa i handlu. Znaczna część wyrobów trafiała do województw poznańskiego, łódzkiego, warszawskiego, pomorskiego, śląskiego oraz za granicę. O znaczeniu produkcji określonych wyrobów i ich dostaw do klienta świadczył fakt, że na czele wskazanego przedsiębiorstwa stał – wyznaczony przez władze – generał Zygmunt Platowski, któremu w ciągu pięciu lat udało się podwyższyć kapitał zakładowy do 20 mln zł oraz zwiększyć płacę dzienną do 2–4 zł. Z inicjatywy Platowskiego odbudowano fabrykę chlorku sodu, zorganizowano poszukiwania nowych złóż surowców, które przyczyniły się do otwarcia trzech odwiertów gazowych (głębokość 700–750 m), przeznaczonych do ogrzewania całego obszaru przemysłowego. Jednak wyniki jego pracy w pełni wykorzystała już administracja radziecka, która w 1940 r. zbudowała gazociąg z Kałusza do Stanisławowa[52].

W regionie istniały także drobne przedsiębiorstwa produkujące wyroby farbiarskie (fabryka ultramaryny Pelmutter we Lwowie itp.), produkty kosmetyczne i farmaceutyczne (fabryki Laokon, Odol we Lwowie itp.)[53]. Wspomniane wyroby importowano głównie z pozostałych regionów Polski (województwa śląskie, poznańskie, kieleckie, warszawskie) oraz z zagranicy. Producentom z Galicji Wschodniej trudno było konkurować, zwłaszcza z niemieckimi koncernami chemicznymi.

PRZEMYSŁ LEKKI

Tę gałąź przemysłu reprezentowały małe przedsiębiorstwa produkujące odzież i artykuły gospodarstwa domowego. Większość z nich funkcjonowała w miastach wojewódzkich i powiatowych. Zwłaszcza we Lwowie, gdzie działały następujące fabryki:

- skóry: Dermata, Pellis i Nowost,
- wyrobów wełnianych: Kometa,
- czapek: Mak,
- koronek: Moto,
- odzieży i tkanin: Oma, Elegancja,
- płótna i dzianiny: Tricotaria,
- odzieży: Trud,
- futer: Chrome,
- wyrobów jedwabnych: Jedwab,
- obuwia: Leonia i Gafota,
- kapeluszy, grzebieni, dywanów, galanterii: Gar i Ernette,
- mydła: Famosa, Sfinks i Mewa[54].

Małe przedsiębiorstwa tej branży działały także w innych miastach, między innymi w Bolechowie, Stanisławowie, Tyśmienicy, Kołomyi, Kosowie (dzianiny, tkaniny huculskie, swetry), w Czortkowie (fabryki kapeluszy, wyrobów gumowych, mydła)[55]. Większość wyrobów przemysłu lekkiego importowano z innych regionów Polski i z zagranicy.

52 О. Малярчук, *Становище хімічної індустрії Прикарпаття: історія і проблеми*, [в:] *Сумська старовина*, № XLIV, с. 61–77.

53 ДАЛО, ф. 1, оп. 3, спр. 912, арк. 46.

54 ДАЛО, ф. 200, оп. 1, спр. 1603, арк. 6–124; О. Пасіцька, *Львів і львів'яни*, с. 382.

55 *Історико-меморіальний збірник Чортківської округи*, ред. кол.: О. Соневицький, Б. Стефанович, Р. Дражньовський, Нью-Йорк–Париж–Сідней–Торонто 1974, с. 60; Г. Ковальчак, *Економічний розвиток західноукраїнських земель*,

USŁUGI BANKOWE W PRZEMYŚLE

Rosyjska okupacja Galicji w latach 1914–1915, a także wojna polsko-ukraińska w latach 1918–1919 oraz polsko-bolszewicka 1920 r. radykalnie zmieniły przedwojenny system bankowy, sparaliżowały pracę austriackich banków i przedsiębiorstw rafinacji ropy naftowej. W latach 1914–1915 rosyjskie władze okupacyjne powierzyły prowadzenie operacji finansowych i gospodarczych w Galicji oddziałom Rosyjsko-Azjatyckiego Warszawskiego Banku Numerowanego i Moskiewskiego Ludowego. Rosjanie internowali też wielu lokalnych przedsiębiorców, finansistów i polityków. Dlatego nowy polski rząd i przedstawiciele biznesu musieli w latach 1919–1923 stworzyć nowy system bankowo-finansowy. W ośrodkach wojewódzkich otwarto oddziały centralnych banków państwowych Polski (Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Pocztowa Kasa Oszczędności).

W 1919 roku na bazie oddziałów Banku Austro-Węgierskiego powstał Polski Bank Przemysłowy, który później został przekształcony w Polską Kasę Oszczędności. (Na fasadzie jego budynku znajdują się płaskorzeźby symbolizujące Sztukę, Handel, Rzemiosło, Przemysł i Naukę). Po II wojnie światowej znajdowała się tu miejscowa szkoła partyjna. Obecnie właścicielem obiektu jest Instytut Etnologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, w skład którego wchodzi Muzeum Etnograficzne.

We Lwowie z sukcesem działał także Bank Narodowy, który przeniósł się do Warszawy w 1923 roku, pozostawiając swój oddział w stolicy Galicji. Obecnie w budynku mieści się Lwowska Akademia Kultury Fizycznej.

Akcyjny Bank Spółdzielczy wspierał działalność różnych polskich struktur spółdzielczych. Obecnie w jego budynku mieści się Komenda Miejska Policji.

Galicyjskie Towarzystwo Kredytowe Ziemskie od czasów przedwojennych udzielało pożyczek producentom produktów rolnych. W 1939 roku w jego dużym secesyjnym budynku (zbudowanym w latach 1912–1914 według projektu Alfreda Zacharewicza) mieściło się lwowskie biuro obwodowe Banku Państwowego ZSRR.

W przedwojennym budynku Banku Praskiego we Lwowie mieścił się Generalny Bank Akcyjny, który udzielał kredytów i pożyczek przedsiębiorstwom i przedsiębiorcom.

Wielu klientów w regionie pozyskał Bank Małopolski.

Bank spółdzielczy Dniestr, na którego czele przez długi czas stał prawnik i przedsiębiorca Stepan Fedak, wspierał działalność produkcyjną ukraińskich spółdzielni.

W 1924 r. przedstawiciele ukraińskiej spółdzielni przekształcili Regionalną Unię Kredytową w Centralny Bank Spółdzielczy (Centrobank), którego jednym z przywódców był szef rządu Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, słynny prawnik, Kost Lewicki. W 1933 roku Bank zrzeszał 641 spółdzielni.

Udziałowcami Land Hipotecznego Banku (założonego w 1910 r. we Lwowie dla wspierania produkcji rolnej) byli metropolita A. Szeptycki, Krajowy Sojuz Kreditovy miał oddział w Stanisławowie i korespondentów w Amsterdamie, Berlinie, Brukseli, Budapeszcie, Wiedniu, Winnipeg, Gdańsku, Londynie, Pradze, Użhorodzie, Mukaczewie, Czerniowcach, Nowym Jorku, Paryżu, Zurychu. Ściśle współpracował z bankami wiedeńskimi. Bank ten, podobnie jak inne, w okresie kryzysu udzielał głównie kredytów krótkoterminowych[56]. W czasie kryzysu gospodarczego lat 1929–1930 kredytu udzielił mu Bank Państwowy Polski.

Przy pomocy ukraińskich przedsiębiorców i polityków utworzono we Lwowie Bank Przemysłowy, którego kapitał w 1938 r. wynosił 1,5 mln zł. Otworzył on oddziały w Stanisławowie, Stryju, Tarnopolu, Przemyślu, Sokalu, Drohobyczu,

---

с. 201–202; О. Козакевич, *Осередки текстильного виробництва на Станиславівщині: передумови створення, діяльність, асортимент*, [в:] *Stanisławów i ziemia Stanisławowska w latach 1918–1923. Administracja–kultura*, Warszawa–Stanisławów 2018, s. 221–247.

56 *Банки Львова: минуле і сучасне*, ред. Я. Грудзевич, З. Комаринська, Львів 2002, с. 42–50.

Borysławiu, Samborze i niektórych miastach Wołynia. Na jego czele stał inżynier budownictwa Atanas Milyanich. Był to bank, który aktywnie udzielał pożyczek podmiotom przemysłowym, zajmującym się chemiczną obróbką drewna, wypalaniem wapna, zagospodarowanymi kamieniołomami i produkcją gwoździ[57]. Zainwestował też znaczne środki w Olejarnię we Lwowie, winnikowickie zakłady wyrobów metalowych Stal, leśne zakłady chemiczne Jachtorowka, zakłady drzewne z młynem przemysłowym Bug w Nowym Dworze k. Krystynopola, Limonka w województwie lwowskim. Z usług banku korzystała popularna lwowska firma Ergon. Specjaliści banku udzielili pomocy prawnej i finansowej przy reorganizacji przedsiębiorstwa przetwórstwa mięsnego Iwana i Piotra Maików w Tarnopolu[58].

Bank spółdzielczy Ziemia (utworzony w 1924 r. na bazie towarzystwa parcelacyjnego) pomagał swoim członkom nie tylko w zakupie ziemi, ale także w organizacji produkcji rolnej. Wśród jego klientów był związek Zillya, który przetwarzał i sprzedawał zioła lecznicze[59].

Ormiańskich przedsiębiorców i duchownych kościoła ormiańskokatolickiego we Lwowie wspierał bank Mons Pins, którego majątek radykalnie wzrósł, gdy we wrześniu 1939 r. majątek poznańskiego oddziału banku został włączony do lwowskiego oddziału. W czasie II wojny światowej jego rezerwy finansowe i kosztowności wspierały polskie podziemie[60].

Z usług banków chętnie korzystali emigranci z Polski, szczególnie liczni przy pracach sezonowych w Niemczech i Francji, a także ci, którzy wyjeżdżali na stałe do Ameryki Północnej i Południowej (głównie w latach 1927–1932)[61]. Pod koniec 1939 r. i na początku 1940 r. administracja radziecka znacjonalizowała wszystkie instytucje bankowe.

USŁUGI TRANSPORTOWE

Po I wojnie światowej w regionie brakowało transportu kolejowego: w 1919 r. rząd Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej przekazał Czechosłowacji wiele wagonów i lokomotyw; transport kolejowy został również zrabowany przez Armię Czerwoną latem 1920 r. Po traktacie pokojowym w Rydze z 1921 r. duża część transportu kolejowego zrabowanego przez Rosję Sowiecką została zwrócona Polsce.

W latach dwudziestych XX w. zmodernizowano drogi do Przemyśla i Krakowa oraz odbudowano zniszczone unikatowe mosty w Delatynie (długość 275 m) i Jaremczy (długość 190 m, łuk – 65 m). Modernizowano i kontynuowano budowę nowych kolei wąskotorowych w Karpatach, którymi transportowano drewno i kamień z gór. Sieć kolejowa w Galicji Wschodniej była znacznie uboższa niż w województwach zachodnich, przez które przechodziła większość przewozów eksportowo-importowych[62]. Na rzecz kolejnictwa pracowały duże warsztaty naprawcze we Lwowie, Stanisławowie i Stryju. Pod koniec lat trzydziestych XX w. powstał plan elektryfikacji linii kolejowej Lwów–Katowice, która miała transportować karpacką ropę na północ, a węgiel na południe[63].

57 *Львів Банківський*, Львів 2016, с. 9–51.

58 ЦДІАУ у Львові, ф. 294, оп. 1, спр. 29, арк. 1–12; спр. 78, арк. 1–9, спр. 122, арк. 4; О. Вербова, *Західноукраїнське приватне підприємництво міжвоєнного часу*, Львів 2001, с. 233–235; О. Пасіцька, *Львівський Манчестер і Галицька Каліфорнія: соціально-економічна діяльність українців Галичини (20–30-ті роки XX ст.)*, Львів 2019, с. 171–175.

59 ЦДІАУ у Львові, ф. 845, оп. 1, спр. 185, арк. 2–5; О. Пасіцька, *Львівський Манчестер і Галицька Каліфорнія: соціально-економічна діяльність українців Галичини (20–30-ті роки XX ст.)*, с. 168.

60 Б. Левик, Т. Арутюнов, *Вірмени в історії Львова*, Львів 2021, с. 66–67, 108, 219–221.

61 А. Шваб, *Еміграційна політика Польщі (1918–1939)*, Львів 2014, с. 193–398.; E. Kołodziej, *Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918–1939*, Warszawa 1989, s. 88–89.

62 А. Дибковская, М. Жарын, Л. Жарын, *История с древнейших времен до наших дней*, с. 252; T. Kargol, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850–1939. Dzieje – ludzie – polityka gospodarcza*, Kraków 2003, s. 424.

63 T. Kargol, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850–1939. Dzieje – ludzie – polityka gospodarcza*, s. 319.

Przedsiębiorstwa przemysłowe do transportu swoich wyrobów wykorzystywały najczęściej połączenia kolejowe, łączące region z województwem wołyńskim (Łuck, Kowel). Transportem kolejowym przewożono przede wszystkim stal i wyroby metalowe (rury, pokrycia dachowe), drewno.

Od końca lat dwudziestych XX w. wprowadzono nowe pasażerskie linie miejskie i międzymiastowe, służące między innymi dowożeniu ludności do pracy. Drogi, według statusu, dzieliły się na: wojewódzkie, powiatowe, wiejskie. W celu poprawy sieci drogowej rozpoczęto budowę dróg z bitumu drohobyckiego. Pierwszą z nich była trasa Stryj–Drohobycz (26 km).

W porównaniu z okresem przedwojennym zmniejszyła się rola dróg rzecznych na Dniestrze i Prucie w handlu zagranicznym z Rosją (Związkiem Radzieckim) i Rumunią, handlowano głównie drewnem i materiałami drzewnymi (deski, gonty na dachy domów). Po I wojnie światowej wstrzymany został ambitny plan połączenia kanałów Wisły, Dniestru, północnego Bugu i Sanu oraz stworzenia portu morskiego we Lwowie.

Lwów doczekał się regularnych połączeń lotniczych z Krakowem, Warszawą i innymi miastami kraju. Korzystali z nich głównie urzędnicy, politycy i biznesmeni. Na lwowskim lotnisku lądowały też samoloty kursujące na trasie: Warszawa–Lwów–Czerniowce–Bukareszt–Sofia–Saloniki–Ateny–Rodos–Lidda. Z pobliskiego Krakowa można było polecieć do Wiednia, Brna, Budapesztu, Belgradu, Rzymu. Od 1929 roku transport lotniczy (osób, towarów przemysłowych, poczty prywatnej i służbowej) realizują Państwowe Linie Lotnicze LOT[64].

Kontynuowano budowę linii telefonicznych, wodociągów i gazociągów. Warto wspomnieć, że pierwsze piece gazowe dla przemysłu i sektora cywilnego pojawiły się w regionie jeszcze przed I wojną światową, przede wszystkim w Borysławiu i Drohobyczu. W 1924 r. położono nowy gazociąg z Daszawy do Drohobycza, a w 1929 r. – do Lwowa[65]. Pod koniec lat 30. XX w. rozpoczęto gazyfikację strefy przemysłowej Kałusza. Podczas pierwszej „sowietyzacji" w latach 1939–1941 upaństwowiono całą infrastrukturę transportową i w dużej mierze podporządkowano ją nowym planom wojskowym ZSRR (rozpoczęto budowę lotnisk wojskowych i dróg granicznych, zmieniono standardy torów kolejowych).

PROMOCJA PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

W okresie międzywojennym Lwów, tak jak Warszawa, Poznań, Kraków, Łódź, Katowice, stał się ważnym ośrodkiem międzynarodowego handlu artykułami przemysłowymi i spożywczymi, które promowano zwłaszcza na Targach Wschodnich, wznowionych w 1921 r. Targi te znajdowały się na terenie Wystawy Regionalnej, którą po raz pierwszy zorganizowano w 1894 roku w Parku Kilińskiego we Lwowie. Powierzchnia wystawy wyniosła 220 000 m², z czego 22 000 m² zabudowano pawilonami i halami wystawienniczymi, 12 000 m² zajmowały eksponaty wystaw plenerowych. W targach uczestniczyli znamienici goście: prezydent RP (1921 r., 1922 r.), urzędnicy państwowi, dyplomaci, przedstawiciele struktur przemysłowych i finansowych z Francji, Wielkiej Brytanii, Austrii, Belgii, Danii, Niemiec, Rumunii, Węgier, Czechosłowacji, Jugosławii, USA, ZSRR, Turcji, Hiszpanii, Bułgarii, Algierii, Estonii, Portugalii, Japonii i innych krajów. Delegacjami zagranicznymi tradycyjnie opiekowali się przedstawiciele 17 konsulatów, które w okresie międzywojennym działały we Lwowie. Podobne targi – Zachodnie – odbywały się w Poznaniu, brali w nich udział także przedstawiciele przedsiębiorców z Galicji Wschodniej. Targi Wschodnie i Zachodnie odbywały się pod patronatem Ministerstwa Handlu i Przemysłu oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, przy wsparciu Towarzystwa Kupców Polskich, lwowskiej i innych Izb Przemysłowo-Handlowych,

64 *Проект „Україна". Галичина та Волинь у складі міжвоєнної Польщі*, автор-упоряд. М. Литвин, Харків 2017, с. 224–225.

65 Р. Пастух, П. Сов'як, І. Шимко, *Шляхами Франкового краю*, Дрогобич 2012, кн. 1, с. 362–363.

Kongregacji Kupców Lwowa, różnych rad nadzorczych oraz komitetów organizacyjnych[66]. Program Targów był reklamowany na kolorowych plakatach w różnych miastach Polski oraz w prasie. Od 1930 r. na terenie Targów Wschodnich działało studio Polskiego Radia, nadająca programy ze Lwowa, Krakowa i Warszawy. Została ona umieszczona na wieży reklamowej firmy Baczewski[67].

Należy zauważyć, że ukraińscy prawicowi radykałowie, członkowie Ukraińskiej Organizacji Wojskowej, starali się wykorzystać tę wystawę do protestów przeciwko polskiemu rządowi. W szczególności podczas otwarcia pierwszych Targów Wschodnich 25 września 1921 r. dokonali zamachu na głowę państwa polskiego Józefa Piłsudskiego, a w 1929 r. detonowali bomby w budynku dyrekcji wystawy[68].

Targi handlowe i przemysłowe organizowano też w innych miastach regionu, zwłaszcza w Tarnopolu, Stanisławie, Stryju, Kołomyi, Grzymałowie i Kopyczyńcach, osobne wystawy odzieży organizowano zaś w Warszawie, Pradze, Chicago[69].

Produkty przemysłowe promowały liczne agencje reklamowe. Materiały informacyjne publikowano w prasie lokalnej i centralnej, na billboardach ulicznych, biletach do kina i samochodach. W szczególności lwowska firma Fama (założona w 1937 r.) reklamowała wyroby lokalnych producentów wyrobów cukierniczych, mięsnych i mlecznych, papierosy, kremy do obuwia, umieszczała reklamy nie tylko w Polsce (Lwów, Kraków, Warszawa), ale także w Niemczech i na Węgrzech, firma miała także swoich przedstawicieli w innych województwach[70].

W programach radia warszawskiego, krakowskiego i lwowskiego coraz częściej zaczęły pojawiać się informacje dla środowisk biznesowych.

OPIEKA SPOŁECZNA NAD PRACOWNIKAMI PRZEMYSŁOWYMI

W 1918 r. socjalistyczny rząd Jędrzeja Moraczewskiego wydał Dekret o Najwyższych Władzach Przedstawicielskich Rzeczypospolitej Polskiej, proklamował republikę, która miała stać się państwem demokratycznym na wzór zachodnich demokracji. Za pomocą dekretów rząd wprowadził ośmiogodzinny dzień pracy, pracownikom przysługiwały zwolnienia lekarskie, zapewniono płacę minimalną w przedsiębiorstwach państwowych, utworzono inspekcję pracy, zapewniono demokratyczne prawa, takie jak wolności słowa, prasy i zgromadzeń. Zainicjowano reformy gospodarcze, w tym przymusowe wywłaszczenie dużej części gruntów obszarniczych, nacjonalizację kopalń, pól naftowych, udział pracowników w zarządzaniu w niepaństwowych zakładach przemysłowych. Istotne gwarancje socjalne dla pracowników wprowadzały różne akty prawne – dekret o ubezpieczeniu na wypadek choroby z 11 stycznia 1919 r., dekret o związkach zawodowych z 8 lutego 1919 r., ustawa o czasie pracy z 15 grudnia 1920 r., ustawa o kasie chorych z 19 maja 1921 r., ustawa o urlopach z 15 maja 1922 r. itd.[71] Reformy gospodarcze nowego rządu wywołały duże niezadowolenie wśród zagranicznych inwestorów, którzy próbowali zachować (i częściowo im się to udało) prywatne zakłady produkcyjne, przede wszystkim rafineryjne. Pod naciskiem opozycji krajowej i polityków zagranicznych w styczniu 1919 r. rząd Moraczewskiego podał się do dymisji. Na czele nowego

66 А. Безсмертний, *Східні торги у Польщі*, [в:] *Історична панорама*, 2014, вип. 19, с. 55–68.

67 A. Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Kraków 2012, s. 505.

68 Ibidem, s. 135, 536.

69 О. Пасіцька, *Львів і львів'яни...*, с. 115.

70 Б. Чайківський, *„Фама". Рекламна фірма Романа Шухевича*, Львів 2005, с. 39–73.

71 M. Drozdowski, *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska Odrodzona 1918–1939. Państwo – kultura*, Warszawa 1988, s. 390–391.

gabinetu stanął przedstawiciel endecji Ignacy Paderewski, niemający doświadczenia biznesowego, ale cieszący się popularnością wśród inteligencji.

Opieką społeczną zajmowały się krajowe, regionalne lub inne związki zawodowe. Największa centrala związkowa – Związek Związków Zawodowych w Polsce skupiał odrębne centralne i regionalne związki zawodowe pracowników branży budowlanej, chemicznej, drukarzy, metalowców, przemysłu drzewnego, górnictwa, przetwórstwa rolno-drewnianego, przemysłu spożywczego, pracowników transportu itp. Aktywne były także struktury Chrześcijańskiego Związku Związków Zawodowych i Centralnego Związku Klasowych Związków Zawodowych[72]. Ruch robotniczy tradycyjnie wspierali przedstawiciele partii lewicowych – polskiej, ukraińskiej, białoruskiej i żydowskiej. Strajkujący pracownicy przedsiębiorstw przemysłowych z reguły żądali od dyrekcji swoich przedsiębiorstw przestrzegania ośmiogodzinnego dnia pracy, podwyższenia i regularnego wypłacania płac, zniesienia nocnych zmian, poprawy ubezpieczeń społecznych itp.

Duże przedsiębiorstwa i grupy kapitałowe przeznaczały część środków na cele charytatywne. W szczególności budowlana spółka akcyjna Lewinski ze Lwowa przekazała około 5 proc. swoich zysków na cele charytatywne, tanio dzierżawiła swoją powierzchnię produkcyjną i urządzenia małym przedsiębiorstwom, przeznaczyła fundusze na budowę kompleksu rekreacyjnego Narodna Lichnica w Karpatach, sierociniec dziecięcy i cmentarz, Muzeum Narodowe we Lwowie[73]. Lwowskie warsztaty kolejowe i rafineria ropy naftowej budowały dla swoich pracowników mieszkania zakładowe. W latach 1926–1927 drohobycki holding naftowy Polmin wybudował zespół budynków mieszkalnych dla swoich inżynierów i robotników, nową szkołę z wyposażonymi salami lekcyjnymi, kinem i salami gimnastycznymi, internat dla sierot oraz zainstalował fontanny z wodą pitną. W pobliżu wybudowano stadion i basen. Do transportu pracowników uruchomiono specjalny autobus. Dyrekcja zakładu otworzyła też przedszkole. Orkiestra przedsiębiorstwa regularnie koncertowała w pobliżu ratusza, wykonując pieśni ludowe i patriotyczne[74].

Tarnopolska fabryka Kałyna zapewniała pracownikom kombinezony, opiekę lekarską, łaźnie i prysznice, czytelnię, wspierała chór i kółko teatralne[75].

Przedstawiciele lokalnego przemysłu naftowego (Gazolina we Lwowie, Galicja we Lwowie) wielokrotnie sponsorowali ważne projekty naukowe, w szczególności utworzenie w 1921 roku nowego laboratorium chemicznego dla Politechniki Lwowskiej[76]. W tym samym czasie spółkę Gazolina we Lwowie wspierał słynny lwowski naukowiec, a później prezydent RP Ignacy Mościcki.

WNIOSKI

Pod względem gospodarczym Galicja Wschodnia, podobnie jak cała Polska, specjalizowała się przede wszystkim w produkcji i przetwórstwie produktów rolnych, z przemysłu utrzymywało się zaledwie około 10 proc. ludności. W branży przemysłowej prym wiodły: wydobycie i rafinacja ropy naftowej, przemysł drzewny oraz produkcja nawozów mineralnych. Podstawą polskiego browarnictwa był chmiel galicyjski i wołyński. Produkcja papierosów również opierała się głównie na uprawie tytoniu w tym regionie. Duże przedsiębiorstwa z reguły miały akcjonariuszy,

72 *Mały Rocznik Statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 285; Р. Берест, *Нариси історії профспілкового руху в Західній Україні (1817–1939)*, Дрогобич 1995, с. 43–126.

73 ЦДІАУ у Львові, ф. 138, оп. 2, спр. 114, арк. 131.

74 Р. Пастух, П. Сов'як, І. Шимко, *Шляхи Франкового краю*, Дрогобич 2012, кн. 2, с. 360–363.

75 О. Пасіцька, *Львівський Манчестер і галицька Каліфорнія: соціальна економічна діяльність українців Галичини (20–30-ті роки XX ст.)*, Львів 2019, с. 18, 178–179.

76 M. Kałuski, *Słownik zasłużonych*..., s. 145.

wśród których udział państwa stale rósł. W spółki akcyjne przekształcane były także przedwojenne podmioty prywatne, głównie zagraniczne. Ważne miejsce zajmował przemysł spożywczy, funkcjonujący w różnych formach własności i reprezentowany przez małe prywatne firmy i rzemieślników oraz spółdzielnie przetwarzające lokalne produkty rolne, których część dostarczana była do centralnych okręgów przemysłowych kraju i za granicę. Również kościoły i organizacje wyznaniowe tworzyły własne przedsiębiorstwa przetwórcze lub stawały się ich udziałowcami (przemysł budowlany, naftowy i drzewny). W okresie międzywojennym pozycja kapitału austriackiego w regionie osłabła, na rzecz wzrostu kapitału amerykańskiego, francuskiego, a zwłaszcza angielskiego (przede wszystkim w przemyśle leśnym).

Lwowska, krakowska oraz inne izby Przemysłowo-Handlowe monitorowały przestrzeganie standardów przemysłowych i wdrażanie znaków towarowych. Jednak władze i lokalni przedsiębiorcy nie wykorzystali w pełni możliwości przyrodniczych i logistycznych regionu w zakresie produkcji i przetwórstwa roślin przemysłowych (burak cukrowy, tytoń, len) oraz organizacji gospodarstw rybnych. Niedostatecznie zwiększono moce energetyczne, które wytwarzały zaledwie 4–5 proc. krajowej energii elektrycznej.

Większość przedsiębiorstw i banków została znacjonalizowana przez administrację radziecką na przełomie lat 1939–40, niektóre zlikwidowano ze względu na utratę rynków dostaw lub zmianę przeznaczenia. Tysiące rzemieślników przymusowo włączono do sowieckich spółdzielni. Wielu właścicieli i kierowników przedsiębiorstw przemysłowych, pracowników i leśników stało się ofiarami represji stalinowskich.

Bibliografia

Biedrzycka A., *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Kraków 2012.

Ostanek A., *W służbie Ojczyźnie, Wojsko Polskie w systemie bezpieczeństwa województw południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej (1921–1939)*, Warszawa 2019.

Album inżynierów i techników w Polsce, Lwów 1932.

Kortus B., *Z problematyki geografii miasta Krakowa* [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, nr 57, Prace Geograficzne, z. 6: 1963, s. 73–75.

Drexler I., *Wielki Lwów*, Lwów 1920.

Kołodziej E., *Wychodźstwo zarobkowe z Polski 1918–1939*, Warszawa 1989.

Krasnodębski J., Hickiewicz J., *Elektrownia Miejska w Stanisławowie (1925–1930)* [w:] *Stanisławów i ziemia Stanisławowska w dobie przemian społecznych oraz narodowościowych XIX i pierwszej połowy XX wieku. Gospodarka – Kultura – Religia*, red. nauk.: P. Hawrylyszyn, M. Kardas, A. Ostanek, Warszawa – Stanisławów 2017, s. 76–87.

Tomaszewski J., Landau Z., *Polska w Europie i świecie 1918–1939*, Warszawa 2005.

Księga adresowa 1929, Warszawa 1929.

Franz M., *Ignacego Drexlera życie po życiu. Rys do losów wybitnego lwowskiego architekta* [w:] *Kwartalnik Kresowy*, nr 2 (14), s. 136–137.

Drozdowski M., *Gospodarka Drugiej Rzeczypospolitej* [w:] *Polska Odrodzona 1918–1939*. Państwo – kultura, Warszawa 1988.

Kałuski M., *Słownik zasłużonych i znanych Polaków urodzonych we Lwowie*, Toruń 2021.

Szumiło M., *Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna w Sejmie i Senacie RP (1928–1939)*, Warszawa 2007.

Mały Rocznik Statystyczny 1939, Warszawa 1939.

Mały Rocznik Statystyczny 1937, Warszawa 1937.

Pachelska N., *Przemysł drzewny na ziemiach polskich w latach 1870–1939*, Warszawa 2011.

Pulik P., *Gospodarka województwa stanisławowskiego w latach 1921–1939 (zarys problematyki)*, [w:] *Stanisławów i ziemia Stanisławowska w dobie przemian społecznych oraz narodowościowych XIX i pierwszej połowy XX wieku. Gospodarka–kultura*, Warszawa–Stanisławów 2017, s. 60–75.

Plakat Polski. Ze zbiorów Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego Instytutu Narodoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie, Warszawa 2009.

Rocznik Statystyczny 1929, Warszawa 1929.

Statystyka przemysłowa. Produkcja i zatrudnienie w zakładach 1–7 kategorii, 1937, Warszawa 1938.

Kargol T., *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850–1939. Dzieje – ludzie – polityka gospodarcza*, Kraków 2003.

Bonusiak W., *Małopolska Wschodnia i Wołyń w czasie II wojny światowej*, Warszawa 2022.

Misiuga W., *Przemysł naftowy w Polsce*, Warszawa 1939.

Wieliczko W., *Wschodnie Zagłębie Naftowe u progu wojny: wrzesień–listopad 1939 r.* [w:] *Studia Historyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Czesławowi Rojcy*, red. A. Wiśniewska, Lublin 1995, s. 279–280.

Włodarkiewicz W., Wesołowski A., *Bezpieczeństwo militarne Rzeczypospolitej Polskiej. Koncepcja przedmościa rumuńskiego w dokumentach*, Warszawa 2020.

Безсмертний А., *Східні торги у Польщі* [w:] *Історична панорама*, 2014, вип. 19, с. 55–68.

Дибковская А., Жарын М., Жарын Л., *История Польши с древнейших времен до наших дней*, Варшава 1995.

Шваб А., *Еміграційна політика Польщі (1918–1939)*, Львів 2014.

Левик Б., Арутюнов Т., *Вірмени в історії Львова*, Львів 2021.

Чайківський Б., *„Фама". Рекламна фірма Романа Шухевича*, Львів 2005.

Банки Львова: минуле і сучасне, ред. Я. Грудзевич, З. Комаринська, Львів 2000.

Клапчук В., *Гуцульщина та гуцули: економіка і народні промисли (друга половина XIX – перша третина XX ст.)*, Львів–Івано-Франківськ 2009.

Шандра В., Аркуша О., *Україна в XIX ст.: доба модернізації*, Київ 2022.

Витанович Г., *Історія українського кооперативного руху*, Нью-Йорк 1964.

Ковальчак Г., *Економічний розвиток західноукраїнських земель*, Київ 1988.

Ротшильд Д., *Східно-Центральна Європа між двома світовими війнами*, Київ 2011.

Храпливий Є., *Сільське господарство галицько-волинських земель*, Львів 1936.

З історії революційного руху у Львові, ред. І. Крип'якевич, Львів 1957.

Жук І., *Львів Левинського: Місто і будівничий: Альбом*, Київ 2010.

Котлобулатова І., *Бачевські*, [в:] *Енциклопедія Львова*, ред. А. Козицький, І. Підкова, Львів 2007, т. 1, с. 194–196.

Історико-меморіальний збірник Чортківської округи, ред. кол.: О. Соневицький, Б. Стефанович, Р. Дражньовський, Нью-Йорк–Париж–Сідней–Торонто 1974.

Історія Львова, редкол.: Я. Ісаєвич, М. Литвин, Ф. Стеблій, Львів 2007, т. 3.

Львів Банківський, Львів 2016.

Драк М., *Фірма Бачевських у Львові і розвиток лікеро-горілчаного промислу в Галичині (1782–1939)*, Львів 2004, с. 3–36.

Вербова О., *Західноукраїнське приватне підприємництво міжвоєнного часу*, Львів 2001.

Зайцев О., *Формування воєнно-політичної стратегії і тактики ОУН (1929–1939)* [в:] *Військово-науковий вісник*, Львів 2013, вип. 15, с. 79–84.

Зайцев О., *Українці в сеймі та сенаті Польщі (1922–1939)*, Львів 2022.

Козакевич О., *Осередки текстильного виробництва на Станиславівщині: передумови створення, діяльність, асортимент*, [в:] *Stanisławów i ziemia Stanisławowska w latach 1918–1923. Administracja–kultura*, Warszawa–Stanisławów 2018, s. 221–247.

Малярчук О., *Становище хімічної індустрії Прикарпаття: історія і проблеми*, [в:] *Сумська старовина*, № XLIV, с. 61–77.

Нога О., *Іван Левинський: Архітектор, підприємець, меценат*, Львів 2009.

Пасіцька О., *Довірений митрополита Шептицького Тит Войнаровський*, Львів 2022.

Пасіцька О., *Львів і львів'яни: український соціум та промисел (20–30-ті роки XX століття)*, Львів 2015.

Пасіцька О., *Львівський Манчестер і Галицька Каліфорнія: соціально-економічна діяльність українців Галичини (20–30-ті роки XX ст.)*, Львів 2019.

Проект „Україна", Галичина та Волинь у складі міжвоєнної Польщі, автор-упоряд, М. Литвин, Харків 2017.

Берест Р., *Нариси історії профспілкового руху в Західній Україні (1817–1939)*, Дрогобич 1995.

Висоцький Р., *Пацифікація Галичини 1930 року. Документи*, Львів 2019.

Пастух Р., Сов'як П., Шимко І., *Шляхи Франкового краю*, Дрогобич 2012, кн. 2.

Пастух Р., Сов'як П., Шимко І., *Шляхами Франкового краю*, Дрогобич 2012, кн. 1.

Скакун Р., *„Пацифікація": польські репресії 1930 року в Галичині*, Львів 2012.

Споживча кооперація України: від зародження до сьогодення, ред. С. Гелей, Львів 2013.

Ольшанський Т., *Колись у Станиславові...*, Івано-Франківськ 2016.

Archiwa

Центральний державний історичний архів (ЦДІАУ) у Львові, ф. 138, оп. 2, спр. 114, арк. 131.

ЦДІАУ у Львові, ф. 294, оп. 1, спр. 29, арк. 1–12; спр. 78, арк. 1–9, спр. 122, арк. 4;

ЦДІАУ у Львові, ф. 358, оп. 2, спр. 114, арк. 130–131;

ЦДІАУ у Львові, ф. 409, оп. 1, спр. 611, арк. 186–187;

ЦДІАУ у Львові, ф. 682, оп. 1. спр. 26, арк. 1–37; спр. 206, арк. 48–49.

ЦДІАУ у Львові, ф. 845, оп. 1, спр. 185, арк. 2–5.

Державний архів Івано-Франківської області (ДАІФО), ф. 2, оп. 2, спр. 770, арк. 2–70;

ДАІФО, ф. 47, оп. 1, спр. 481, арк. 4–6.

Державний архів Львівської області (ДАЛО), ф. 1, оп. 3, спр. 912, арк. 46.

ДАЛО, ф. 15, оп. 1, спр. 162, арк. 191–192.

ДАЛО, ф. 75, оп. 1, спр. 162, арк. 191–193; спр. 170, арк. 18.

ДАЛО, ф. 113, оп. 1, спр. 132, арк. 20.

ДАЛО, ф. 200, оп. 1, спр. 1603, арк. 6–124.

ДАЛО, ф. 462, оп. 1, спр. 3, арк. 53.

STUDIA I MATERIAŁY
INSTYTUTU STRAT WOJENNYCH

Gospodarka województw stanisławowskiego i tarnopolskiego przed wrześniem 1939 r.

dr Paweł Pulik
Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie
ORCID: 0000-0002-5587-3736

ABSTRAKT

Województwa stanisławowskie i tarnopolskie były najdalej na południowy wschód wysuniętymi obszarami międzywojennej Polski. Wraz z województwem lwowskim wchodziły w skład Małopolski Wschodniej, która przed I wojną światową należała do Austro-Węgier. Gospodarka obu województw miała przede wszystkim charakter rolniczy. Wśród działających tam zakładów przemysłowych dominowały niewielkie przedsiębiorstwa o stosunkowo niskim poziomie zaawansowania technologicznego. W okresie międzywojennym zasadniczy profil gospodarczy regionu nie uległ zmianie. Zmniejszył się jednak udział ludności utrzymującej się z rolnictwa, a wzrósł odsetek osób związanych z przemysłem. W obu województwach uprawiano przede wszystkim pszenicę i żyto, a także kukurydzę i tytoń. W województwie stanisławowskim największe znaczenie miały przemysł drzewny i wydobywczy, natomiast w województwie tarnopolskim najlepiej rozwijał się przemysł rolno-spożywczy, zwłaszcza młynarstwo i gorzelnictwo.

słowa kluczowe: województwo stanisławowskie, województwo tarnopolskie, gospodarka, rolnictwo, przemysł

ABSTRACT

The Stanisławów and Tarnopol voivodeships formed the south-easternmost part of interwar Poland. Together with the Lwów Voivodeship, they constituted Eastern Lesser Poland, a region that had belonged to Austria-Hungary before the First World War. The economies of both voivodeships were predominantly agricultural. Most industrial establishments were small and technologically less advanced. During the interwar period, the region's basic economic profile did not change substantially, although the share of the population dependent on agriculture declined while employment in industry increased. Wheat and rye were the principal crops, alongside maize and tobacco. In the Stanisławów Voivodeship, the timber and extractive industries employed the largest numbers of workers, whereas in the Tarnopol Voivodeship the most developed branch was food processing, particularly milling and distilling.

keywords: Stanisławów Voivodeship, Tarnopol Voivodeship, economy, agriculture, industry

Historia wschodnich obszarów Polski międzywojennejPolski międzywojennej, określanych mianem Kresów Wschodnich, nie została dotychczas zbadana w wystarczający sposób. W związku z tym wiele aspektów (szeroko rozumianego) funkcjonowania państwa polskiego na tym obszarze, a także życia codziennego ludności tych ziem wciąż oczekuje na opracowanie. Biorąc pod uwagę zarówno tematykę, jak i konkretny obszar – rozumiany pod względem geograficznym – publikacje naukowe mieszczące się w tym nurcie badawczym, są zróżnicowane. Przykładami tego tematycznego i geograficznego „rozrzutu" są monografie naukowe autorstwa m.in. Piotra Cichorackiego, Jolanty Kamińskiej-Kwak, Grzegorza Mazura, Włodzimierza Mędrzeckiego, Adama Ostanka,

Karola Sanojcy, Janiny Stobniak-Smogorzewskiej, Wojciecha Śleszyńskiego, Wacława Wierzbieńca, Wojciecha Włodarkiewicza, jak i autora niniejszego tekstu[1]. Należy przy tym nadmienić, że tematy związane z gospodarką wschodnich obszarów międzywojennej Polski nie są zbyt często przedmiotem zainteresowania badaczy. Zagadnienie to na ogół bywa podejmowane jako jedno z wielu lub jedynie w rozdziale będącym wprowadzeniem danego opracowania – np. w części dotyczącej charakterystyki opisywanego obszaru. Wśród opracowań tematycznie poświęconych wschodnim terenom międzywojennej Polski i w większym stopniu omawiających również zagadnienia gospodarki tego regionu, należy wymienić monografie dotyczące województw poleskiego i wołyńskiego[2]. Jedynym bodaj opracowaniem, w całości poświęconym gospodarce jednego z województw położonych na Kresach Wschodnich państwa polskiego w okresie międzywojennym, czyli województwa wołyńskiego, pozostaje monografia autorstwa Artura Czuchryty[3].

Powodów skromnego zainteresowania badaczy tematyką gospodarki wschodnich obszarów Polski międzywojennej można doszukiwać się w powszechnej opinii (niemijającej się w znacznym stopniu z prawdą), wedle której były one, w porównaniu z pozostałymi obszarami międzywojennego państwa polskiego, znacznie słabiej rozwinięte gospodarczo. Sytuacja ta, w powiązaniu z koniecznością prowadzenia czasochłonnych i często kosztownych kwerend w archiwach zagranicznych[4], niezbędnych w procesie przygotowywania wszelkiego rodzaju publikacji o omawianej tematyce, może – jak się wydaje – skutecznie zniechęcać potencjalnych badaczy do podjęcia tematu gospodarki Kresów Wschodnich.

W związku z powyższym wybór tematyki dotyczącej gospodarki Kresów Wschodnich Polski międzywojennej należy uznać za posunięcie celowe, służące przede wszystkim poszerzeniu stanu wiedzy o tym – jakże ważnym – aspekcie funkcjonowania państwa. Jednak z uwagi na dużą rozpiętość geograficzną i tematyczną, narracja nie mogła objąć całości omawianego obszaru, a tylko jego część. Kryterium, którym się w tym względzie posłużono, stał się podział administracyjny przedwojennego państwa polskiego – spośród kilku funkcjonujących na Kresach Wschodnich województw wybrano dwa: stanisławowskie i tarnopolskie. Przybliżenie zagadnień związanych z funkcjonowaniem na ich obszarze gospodarki stało się celem niniejszego artykułu.

---

1 P. Cichoracki, *Województwo poleskie 1921–1939. Z dziejów politycznych*, Łomianki 2014; P. Cichoracki, *Komuniści na Polesiu w latach 1921–1939*, Łomianki 2016; J. Kamińska-Kwak, *Inteligencja województwa lwowskiego w okresie międzywojennym*, Rzeszów 2005; G. Mazur, *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918–1939*, Kraków 2007; W. Mędrzecki, *Inteligencja polska na Wołyniu w okresie międzywojennym*, Warszawa 2005; A.A. Ostanek, *VI Lwowski Okręg Korpusu w dziejach wojskowości polskiej w latach 1921–1939*, Warszawa 2013; A.A. Ostanek, *W służbie Ojczyźnie. Wojsko Polskie w systemie bezpieczeństwa województw południowo-wschodnich II Rzeczypospolitej (1921–1939)*, Warszawa 2019; P. Pulik, *Województwo stanisławowskie w latach 1921–1939*, Szczecin–Warszawa 2025; K. Sanojca*, Relacje polsko-ukraińskie w szkolnictwie państwowym południowo-wschodnich województw Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 2013; J. Stobniak-Smogorzewska, *Kresowe osadnictwo wojskowe 1920–1945*, Warszawa 2003; W. Śleszyński, *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007; W. Śleszyński, *Województwo poleskie*, Kraków 2014; W. Wierzbieniec, *Żydzi w województwie lwowskim w okresie międzywojennym. Zagadnienia demograficzne i społeczne*, Rzeszów 2003; W. Włodarkiewicz, *Przed zagładą. Społeczeństwo Wołynia i Małopolski Wschodniej wobec państwa polskiego (1935–1939)*, Warszawa 2013.

2 J. Tomaszewski, *Z dziejów Polesia 1921–1939. Zarys stosunków społeczno-ekonomicznych*, Warszawa 1963; W. Mędrzecki, *Województwo wołyńskie 1921–1939. Elementy przemian cywilizacyjnych, społecznych i politycznych*, Wrocław 1988; W. Śleszyński, *Województwo poleskie*, Kraków 2014.

3 A. Czuchryta, *Gospodarka województwa wołyńskiego 1921–1939*, (wstęp i opracowanie M. Szumiło), Lublin 2016.

4 Mowa tu o archiwach takich państw, jak: Białoruś, Litwa i Ukraina.

Należy przy tym zaznaczyć, że niniejszy artykuł nie ma na celu kompleksową i wyczerpującą analizę zjawisk gospodarczych, występujących w województwach stanisławowskim i tarnopolskim. Jego głównym celem jest zasygnalizowanie istotnych – w ocenie autora – aspektów gospodarki zdefiniowanego obszaru, co z kolei może stać się przyczynkiem do prowadzenia dalszych badań w tym zakresie.

Województwo stanisławowskie było położone w południowo-wschodnim krańcu międzywojennej Rzeczypospolitej. Ze względu na swoje położenie współtworzyło większy region określany mianem Małopolski Wschodniej[5]. Od południa graniczyło z Czechosłowacją (począwszy od marca 1939 roku z Węgrami) i Rumunią, zaś od północy i zachodu, odpowiednio, z województwami tarnopolskim i lwowskim. Granice województwa miały częściowo charakter naturalny – wytyczały je bowiem Czeremosz (granica z Rumunią), pasmo Karpat (granica z Czechosłowacją i Węgrami), Dniestr (granica z województwem tarnopolskim)[6]. Województwo tarnopolskie, tak jak województwo stanisławowskie, było częścią Małopolski Wschodniej. Położone było na południowym wschodzie ówczesnego państwa polskiego graniczące: od północy z województwem wołyńskim, od zachodu z województwem lwowskim, od południa zaś z województwem stanisławowskim i Rumunią – granicę w obu przypadkach stanowił Dniestr. Wschodnia granica województwa tarnopolskiego również posiadała naturalny charakter, była nią rzeka Zbrucz, której bieg wyznaczał jednocześnie granicę państwową z ZSRR[7].

Oba województwa rozpoczęły funkcjonowanie 1 września 1921 r.1921 r.[8], natomiast ich istnienie zakończyło się w związku z wybuchem we wrześniu 1939 roku wojny, a ich obszary zostały wcielone do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W 1921 roku województwo stanisławowskie było podzielone na 16 powiatów, których łączna powierzchnia wynosiła 18 368 km^2. Na skutek przeprowadzonych w latach funkcjonowania województwa zmian administracyjnych, liczba jego powiatów uległa zmniejszeniu – do 12 w 1939 roku. Zmalała również powierzchnia województwa, wynosząca wówczas 16 894 km^2[9]. Z kolei województwo tarnopolskie w 1921 roku liczyło 17 powiatów

5 W obrębie Małopolski Wschodniej oprócz województwa stanisławowskiego znajdowały się województwa lwowskie i tarnopolskie. Termin Małopolska wywodzi się z tłumaczenia łacińskiego określenia Polonia Minor (Młodsza Polska). W opracowaniach naukowych rozpowszechniony jest także termin Galicja Wschodnia, pochodzący z czasów zaboru austriackiego. Używany jest on zarówno przez historyków polskich, jak i ukraińskich. W. Włodarkiewicz, *Przed zagładą…*, s. 11; L. Mroczka, *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków 1998, s. 9–11.

6 *Przewodnik po Polsce w 4 tomach*, t. 2, *Polska południowo – wschodnia*, red. S. Lenartowicz, Warszawa 1937, s. 295–296, 389–390; *Przewodnik ilustrowany po województwie stanisławowskim z mapą*, Stanisławów brw, s. 12

7 T. Prus-Faszczewski, *Małopolska Wschodnia a zagadnienie obronności państwa*, Warszawa 1939, s. 11–14.

8 Województwa zaczęły funkcjonować na mocy następujących aktów prawnych: Ustawa z dnia 3 grudnia 1920 roku o tymczasowej organizacji władz administracyjnych II instancji (województw) na obszarze byłego Księstwa Galicji i Lodomerii z W. Ks. Krakowskiem oraz na wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej obszarach Spisza i Orawy. Dz.U. 1920, nr 117, poz. 768; Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 maja 1921 r. w przedmiocie wykonania art. 3 ustawy z dnia 3 grudnia 1920 r. o tymczasowej organizacji władz administracyjnych II instancji (województw) na obszarze b. Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem oraz na wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej obszarach Spisza i Orawy. Dz.U. 1921, nr 46, poz. 282.

9 W 1921 roku województwo stanisławowskie podzielone było na następujące powiaty: bohorodczański, doliński, horodeński, kałuski, kołomyjski, kosowski, nadwórniański, peczeniżyński, rohatyński, skolski, stanisławowski, stryjski, śniatyński, tłumacki, turczański, żydaczowski. W latach 1929–1932 zostały zniesione powiaty: peczeniżyński, skolski i bohorodczański. W 1931 roku powiat turczański został wyłączony z województwa stanisławowskiego i przyłączony do województwa lwowskiego. *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 roku. Mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo stanisławowskie,* Warszawa 1927, s. 3; *Mały rocznik statystyczny 1939* (dalej: *MRS 1939*), Warszawa 1939, s. 14.

o łącznej powierzchni 16 240 km^2. Ich liczba do wybuchu wojny nie uległa zmianie, przy czym jeden z powiatów został zlikwidowany i jeden ustanowiony. Nieznacznemu powiększeniu uległa też powierzchnia województwa, która w 1939 roku wynosiła 16 533 km^2 [10].

Spośród ośrodków miejskich w województwie stanisławowskim największymi były: Stanisławów – stolica województwa, Kołomyja i Stryj. Miasta te liczyły w 1931 r., odpowiednio, 59 960, 33 788 i 30 491 mieszkańców[11]. Stołeczny Stanisławów zanotował do 1939 roku znaczący przyrost zaludnienia. W 1939 roku liczba jego mieszkańców wynosiła 71 218 osób[12]. Do największych miast województwa tarnopolskiego należały: stolica województwa – Tarnopol, liczący w 1931 roku 35 831 mieszkańców oraz Czortków i Brody, zamieszkałe w tymże roku odpowiednio przez 19 215 i 17 988 osób[13]. Należy zauważyć, że Tarnopol nie odnotował podobnego przyrostu ludności Stanisławów. Liczba jego ludności w roku wybuchu wojny światowej wynosiła 40 000[14].

Fotografia 1.

Stanisławów, widok ogólny, 1937 r.



Źródło: Biblioteka Narodowa (dalej: BN), sygn. Poczt. 9649.

10 W 1921 roku województwo tarnopolskie podzielone było na następujące powiaty: borszczowski, brodzki, brzeżański, buczacki, czortkowski, husiatyński, kamionecki, podhajecki, przemyślański, radziechowski, skałacki, tarnopolski, trembowelski, zaleszczycki, zbaraski, zborowski, złoczowski. W 1925 roku zniesiony został powiat husiatyński, zaś funkcjonowanie rozpoczął powiat kopyczyniecki. *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 roku. Mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo tarnopolskie,* Warszawa 1927, s. 3; *MRS 1939*, s. 14.

11 *Statystyka Polski*, seria C, zeszyt 65, *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r., Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo stanisławowskie,* Warszawa 1938, s. 26–27.

12 Державний Архів Івано-Франківскої Області (dalej: DAIFO), f. 27, o. 1, spr. 518, k. 1, 4; *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1939*, Warszawa 1939, s. 400.

13 E. Rühle, *Ziemie wschodnie w cyfrach i kartogramach*, [w:] *Rocznik ziem wschodnich 1939*, Warszawa 1939, s. 8.

14 *Rocznik Polityczny i Gospodarczy...*, s. 406.

Fotografia 2.

Panorama Tarnopola, początek lat 30.



Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe (dalej: NAC), sygn. 3/1/0/9/6184.

W 1931 roku, czyli w roku przeprowadzenia w Polsce drugiego spisu powszechnego, województwo stanisławowskie zamieszkiwało 1 480 285 osób, co dawało gęstość zaludnienia 88 osób/km^2. Spośród ogólnej liczby mieszkańców

- językiem polskim posługiwało się 332,2 tys. osób (22,4 proc.),
- ukraińskim 693,8 tys. osób (46,9 proc.),
- ruskim 325,1 tys. osób (22 proc.),
- jidysz i hebrajskim 109,4 tys. osób (7,4 proc.),
- niemieckim 16,7 tys. osób (1,1 proc.),
- innym i nie podanym 2,9 tys. osób (0,2 proc.).

Struktura wyznaniowa województwa wyglądała następująco:

- katolików obrządku łacińskiego było 246 tys. osób (16,6 proc.),
- katolików obrządku greckiego 1 079 tys. osób (72,9 proc.),
- prawosławnych 0,9 tys. osób (0,1 proc.),
- ewangelików 12,5 tys. osób (0,8 proc.),
- wyznawców judaizmu 139,7 tys. osób (9,5 proc.),
- innych wyznań, nie określonych i nie podanych 2,2 tys. osób (0,1 proc.)[15].

Wobec powyższych danych liczbowych nietrudno zatem o wniosek, iż województwo stanisławowskie pod względem językowym i wyznaniowym było obszarem niejednolitym, z wyraźną liczebną dominacją ludności ukraińskiej[16].

15 *MRS 1939*, s. 22–23, 24–25.

16 Podczas spisu powszechnego 1931 roku pytano o język ojczysty i wyznanie. Przy określeniu narodowości szczególnie przydatne wydaje się drugie z wymienionych kryteriów, przyjmując (w uproszczeniu i zakładając jednocześnie pewien niewielki

We wspomnianym wyżej 1931 roku województwo tarnopolskie zamieszkane było przez 1 600 406 osób, co dawało gęstość zaludnienia 97 osób/km^2.

Wśród ogólnej liczby ludności

- językiem polskim posługiwało się 789,1 tys. osób (49,3 proc.),
- ukraińskim 402 tys. osób (25,1 proc.),
- ruskim 326,2 tys. osób (20,4 proc.),
- jidysz i hebrajskim 78,9 tys. osób (4,9 proc.),
- niemieckim 2,7 tys. osób (0,2 proc.),
- innym i nie podanym 1,3 tys. osób (0,1 proc.)[17].

Struktura wyznaniowa województwa przedstawiała się następująco:

- katolików obrządku łacińskiego było 586,6 tys. osób (36,7 proc.),
- katolików obrządku greckiego 872,0 tys. osób (54,5 proc.),
- prawosławnych 1,9 tys. osób (0,1 proc.),
- ewangelików 3,7 tys. osób (0,2 proc.),
- wyznawców judaizmu 134,1 tys. osób (8,4 proc.),
- innych wyznań, nie określonych i nie podanych 2,1 tys. osób (0,1 proc.).

Województwo tarnopolskie w porównaniu z województwem stanisławowskim posiadało zatem większy o ponad 100 tys. osób potencjał ludnościowy oraz różniącą się od niego strukturę narodowościowo-wyznaniową – odmienną, ponieważ z wyższym odsetkiem ludności narodowości polskiej.

Małopolska Wschodnia, której częścią były województwa stanisławowskie i tarnopolskie, przed wybuchem pierwszej wojny światowej znajdowała się w granicach Monarchii Austro-Węgierskiej. Pod względem gospodarczym nosiła wszelkie znamiona, które czyniły z niej obszar o charakterze rolniczym. Mimo że rolnictwo było tam dominującym sektorem gospodarki, charakteryzowało się niskim poziomem rozwoju. Spowodowane to było przede wszystkim dużym rozdrobnieniem tamtejszych gospodarstw, wśród których aż 42,6 proc. stanowiły gospodarstwa nieprzekraczające powierzchni 2 hektarów, czyli takie, które z oczywistych względów nie mogły zapewnić utrzymania ich właścicielom. Kolejne 37,2 proc. gospodarstw nie wymagało zatrudniania dodatkowych pracowników, a w znacznej części nie wyczerpywały nawet własnej siły roboczej. Niemal 80 proc. spośród wszystkich gospodarstw zlokalizowanych w Małopolsce Wschodniej, były to gospodarstwa małe (karłowate), w większości niebędące w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb życiowych ich właścicieli. Gospodarstwa te nie miały środków na inwestycje, nie mogły się więc rozwijać.

Zły stan rolnictwa opisywanego obszaru szedł w parze ze złym stanem tamtejszego przemysłu. W porównaniu z innymi częściami Austro-Węgier przemysł Galicji Wschodniej charakteryzował się niskim stanem liczebnym i zacofaniem. Zdominowany był przez drobne zakłady, o niskim poziomie zaawansowania technologicznego i zatrudniające niewielką liczbę pracowników. Na tym tle wyróżniał się sektor wydobycia i przetwórstwa ropy naftowej. Z innych działów przemysłu na uwagę zasługiwał przemysł drzewny[18].

---

margines błędu), że ludność polska była przede wszystkim wyznania rzymskokatolickiego, ukraińska greckokatolickiego, żydowska mojżeszowego, niemiecka protestanckiego. Zob.: J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985, s. 36.

17 *MRS 1939*, s. 22–23, 24–25.

18 F. Bujak, *Galicya*, t. 1, *Kraj, ludność, społeczeństwo, rolnictwo*, Lwów 1908, s. 14, 123–128, 245–249; F. Bujak, *Galicya*, t. 2, *Leśnictwo, górnictwo, przemysł,* Lwów 1910, s. 64, 241–250, 264; I. Kostowiecka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1978, s. 278; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*,

Po zakończeniu I wojny światowej obszar dwóch województw: stanisławowskiego i tarnopolskiego został objęty przez odrodzone państwo polskie procesom integracyjnym, by ostatecznie w 1923 roku stać się częścią Rzeczypospolitej Polskiej. Procesy te obejmowały również, kluczową z perspektywy funkcjonowania i rozwoju, gospodarkę. Jednak zatarcie dawnych granic z okresu zaborów okazało się być zadaniem trudnym do wykonania. Państwo polskie okresu dwudziestolecia międzywojennego było państwem licznych kontrastów, które nie ominęły również gospodarki. Polska posiadała nie tylko silnie uprzemysłowione obszary, takie jak np. Górny Śląsk, ale również regiony prezentujące pod tym względem bardzo niski poziom rozwoju[19]. Na taki stan rzeczy wpływało wiele czynników, do których zaliczały się warunki naturalne, baza surowcowa, a także polityka poszczególnych państw zaborczych, których częścią były konkretne obszary przyszłej Polski. Znalazło to odzwierciedlenie w zdefiniowanym pojęciu tzw. Polski A – używanym na określenie terytoriów znacznie bardziej rozwiniętych gospodarczo, w odróżnieniu od tzw. Polski B – czyli obszarów charakteryzujących się mniejszym rozwojem gospodarczym. Linia tego nieformalnego podziału przebiegała niemal przez środek Polski. Polska A obejmowała około 36 proc. powierzchni kraju, z województwami: pomorskim, poznańskim, śląskim, krakowskim, kieleckim, łódzkim i warszawskim. Polska B obejmowała pozostałe 64 proc. powierzchni państwa, czyli województwa: białostockie, lubelskie, lwowskie, nowogródzkie, poleskie, stanisławowskie, tarnopolskie, wileńskie, wołyńskie. Upraszczając, podział ten zatem można scharakteryzować tak: bardziej rozwinięty gospodarczo zachód Polski i jej mniej gospodarczo rozwinięty wschód. Przy czym należy zaznaczyć, że opisywany w ten sposób stan znajdował potwierdzenie w faktach. Polska A odznaczała się gęstością zaludnienia 115 osób/km^2, zaś Polska B – 64 osoby/km^2. Zachodnie obszary Rzeczypospolitej, w odróżnieniu od wschodnich, cechowała również mniejsza dysproporcja w podziale ludności na miejską i wiejską. Stosunek ten wynosił bowiem: 37 proc. ludności miejskiej i 63 proc. ludności wiejskiej w Polsce zachodniej, a 19 proc. ludności miejskiej i 81 proc. ludności wiejskiej w Polsce wschodniej. W Polsce A skupiała się również większość produkcji przemysłowej[20]. Minister Eugeniusz Kwiatkowski w 1936 roku mówił o tym w następujący sposób: „W zakresie produkcji przemysłowej cała wytwórczość tak ważnych materiałów jak węgiel kamienny, koks, żelazo, stal, cynk jest skoncentrowana w województwach zachodnich. Na tym samym terenie koncentruje się powyżej 80 proc. produkcji cukru, cementu, soli, wytworów przemysłu metalowego i elektrotechnicznego, włókienniczego i papierniczego, produkcji wapna i cegły. Tu istnieje powyżej 80 proc. gazowni i wodociągów, tu pracują piekarnie mechaniczne […]. W tej Polsce sprzedaje się prawie 70 proc. całej wewnętrznej produkcji cukru, 73 proc. spirytusu, 67 proc. tytoniu, 64 proc. zapałek, 93 proc. energii elektrycznej, 80 proc. nawozów sztucznych i maszyn rolniczych, zwyż 80 proc. żelaza i zwyż 95 proc. kawy i herbaty. […] Jest to zjawisko znane, że rolnictwo prawie wszędzie na kuli ziemskiej rozwija się równolegle z rozwojem przemysłu. Konsumpcja pozarolnicza decyduje o intensyfikacji pracy na roli, o cenach płodów rolnych, tak samo jak ceny agrarne mają decydujący wpływ na rozwój konsumpcji przemysłowej szczególnie w krajach rolniczych. Obraz ten powtarza się i u nas. Tak więc województwa zachodnie na obszarze uprawy około 20 proc. mniejszym produkują prawie o 15 proc. więcej – w zakresie czterech podstawowych gatunków zbóż niż województwa wschodnie”[21]. Nie można jednak przy tym zapominać, iż Polska B nie stanowiła jako całość jednolitego obszaru pod względem gospodarczym.

Warszawa 1999, s. 49; S. Bieńkowski, *Położenie gospodarcze województw południowo-wschodnich*, [w:] *Rocznik Ziem Wschodnich i Kalendarz na rok 1937*, red. L. Grodzicki, Warszawa 1936, s. 188.

19 B. Wścieklica, *Polityka gospodarcza wobec ziem wschodnich*, „Droga” 1935, nr 1, s. 1.

20 L. Grodzicki, *Polska A i Polska B*, [w:] *Rocznik Ziem Wschodnich i Kalendarz na rok 1937*, Warszawa 1936, s. 20–21.

21 *Przemówienie wicepremiera i ministra skarbu inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego wygłoszone dnia 28 lutego 1936 roku podczas Wielkiej Narady Gospodarczej*, [w:] *Rocznik Ziem Wschodnich i Kalendarz na rok 1937*, s. 21.

Niejednolitość, o której mowa, uwidoczniała się zwłaszcza w zestawieniu województw południowo-wschodnich z północno-wschodnimi – na niekorzyść tych drugich. Północno-wschodni obszar ówczesnej Polski był bowiem gospodarczo znacznie bardziej zaniedbany od pozostałych[22].

Położone na wschodzie Polski województwa stanisławowskie i tarnopolskie były częścią tzw. Polski B. Spośród ogółu mieszkańców województwa stanisławowskiego (czynni i bierni zawodowo) w 1931 roku 74,7 proc. utrzymywało się z rolnictwa, 11,1 proc. z przemysłu, 4,4 proc. z handlu, 2,5 proc. z komunikacji, 7,3 proc. z innych zawodów. Z kolei w województwie tarnopolskim dane te przedstawiały się następująco: dla 79,6 proc. spośród ogółu mieszkańców źródłem utrzymania było rolnictwo, dla 8,1 proc. przemysł, 4,5 proc. – handel, 1,3 proc. – komunikacja, 6,5 proc. – inne zawody. Oba województwa miały zatem wyraźnie rolniczy charakter, zgodny z ogólną strukturą gospodarki Polski, lecz w ich przypadku udział rolnictwa był jeszcze wyższy niż przeciętnie w kraju. Jednak porównanie wskaźników zatrudnienia w województwie stanisławowskim i tarnopolskim, przy uwzględnieniu podziału na poszczególne sektory gospodarki, z danymi ogólnokrajowymi uwidoczniało, że odsetek ludności utrzymującej się z rolnictwa był na obszarze województwa stanisławowskiego wyższy od wskaźnika krajowego o 14,1 proc., zaś w przypadku województwa tarnopolskiego o 19 proc. Dodatkowo zauważalne były również różnice we wskaźnikach liczby ludności utrzymującej się z przemysłu: w województwie stanisławowskim wskaźnik ten był niższy o 8,3 proc. od wskaźnika ogólnokrajowego, zaś w województwie tarnopolskim różnica była jeszcze większa, gdyż wynosiła 11,3 proc.[23]

W kontekście powyżej przytoczonych danych warto przedstawić – w formie tabelarycznej – liczby obrazujące strukturę zawodową województw Małopolski Wschodniej i – graniczącego z nią od północy – województwa wołyńskiego. Wszystkie one bowiem były położone na Kresach Wschodnich i współtworzyły tzw. Polskę B.

Tabela 1.

Skład zawodowy ludności województw Małopolski Wschodniej i województwa wołyńskiego w 1931 roku. Zawodowo czynni i bierni (w odsetkach ogółu ludności)

KRAJ WOJEWÓDZTWO	ROLNICTWO	PRZEMYSŁ	HANDEL	KOMUNIKACJA	INNE ZAWODY
	W ODSETKACH OGÓŁU LUDNOŚCI				
Polska	60,6	19,4	6,1	3,6	10,3
lwowskie	68,6	11,9	6,2	3,0	10,3
stanisławowskie	74,7	11,1	4,4	2,5	7,3
tarnopolskie	79,6	8,1	4,5	1,3	6,5
wołyńskie	79,4	8,5	4,8	1,7	5,6

Źródło: Mały rocznik statystyczny 1937, (dalej: MRS 1937) Warszawa 1937, s. 32.

Skala porównania zawężona do Małopolski Wschodniej i województwa wołyńskiego zobrazowała, że różnice w składzie zawodowym poszczególnych województw wchodzących w skład tego obszaru, nie były już tak znaczne,

22 L. Grodzicki, *Polska A i Polska B*..., s. 20–22.

23 *Mały rocznik statystyczny 1937* (dalej: *MRS 1937*), Warszawa 1937, s. 32.

jak w porównaniu ze wskaźnikami ogólnokrajowymi. Wyjątek stanowiło województwo lwowskie, dla którego wskaźnik ludności utrzymującej się z rolnictwa był najniższy spośród wszystkich. Najwyższym charakteryzowało się województwo tarnopolskie, w którym również najniższa była liczba ludności utrzymującej się z przemysłu. W województwie stanisławowskim odsetek ludności utrzymującej się z rolnictwa był o 6,1 punktu procentowego wyższy niż w województwie lwowskim, natomiast różnica w odsetku ludności utrzymującej się z przemysłu pomiędzy tymi województwami wynosiła zaledwie 0,8 proc.

Rolniczy charakter obu opisywanych województw wynikał w znacznym stopniu z polityki prowadzonej w okresie zaborów – kategoryzacja tych obszarów jako peryferyjnych skutkowała niedoinwestowaniem, a to z kolei pogłębiało ich cywilizacyjne zacofanie. Okres dwudziestolecia międzywojennego charakteryzował się pod tym względem już inną (lepszą) jakością, mimo to nie doszło w tym czasie do znaczącej zmiany struktury zawodowej tego obszaru. Co prawda, wraz z upływem lat, odsetek ludności rolniczej w obu województwach zmniejszył się, nie były to jednak zmiany na tyle znaczące, aby mówić o tym w kategoriach większych przeobrażeń. W latach 1921–1931 procent ludności rolniczej w województwie stanisławowskim spadł bowiem o 3,4 proc., w tarnopolskim o 2 proc. W tym samym czasie nastąpił wzrost liczby ludności utrzymującej się z przemysłu: w województwie stanisławowskim o 2 proc., w tarnopolskim o 1,5 proc.[24]

Na rozwój rolnictwa w województwie stanisławowskim wpływały różne czynniki. Do podstawowych należy zaliczyć środowisko przyrodnicze, czyli rzeźbę terenu, warunki klimatyczne i glebowe.

Rzeźba terenu województwa stanisławowskiego była bardzo urozmaicona. Charakteryzowała się znaczną różnicą wzniesień, obejmując zarówno obszary położone najniżej (okolice Dniestru), o wysokości 152–250 m n.p.m., podgórskie do 600 m n.p.m., jak i obszary górskie – w paśmie Czarnohorskim przekraczające nawet wysokość 2000 m n.p.m.

Warunki terenowe województwa wpływały na występujący na jego obszarze klimat, a ten z kolei – na poziom opadów (ich suma zmniejszała się wraz z wysokością terenu), rozkład wiatrów oraz na temperaturę – najwyższą odnotowywano na Pokuciu[25].

Miejscowy krajobraz był dodatkowo urozmaicony lasami oraz wieloma rzekami, takimi m.in. jak Dniestr, Bystrzyca Sołotwińska, Czeremosz, Prut, Stryj.

Na warunki glebowe województwa stanisławowskiego, składały się lessy – występujące na północy – które dzięki dużej zawartości próchnicy jakościowo były bliskie czarnoziemom, iły karpackie – w południowej części województwa, których grubość była zróżnicowana w zależności od konkretnego miejsca występowania oraz bardzo żyzne mady – w okolicach Dniestru i jego dopływów[26].

Opisane wyżej warunki fizjograficzne województwa stanisławowskiego pozwalały na wyodrębnienie na jego obszarze trzech stref:

1. strefy połonin (wysokogórskiej), gdzie podstawą gospodarki rolnej pozostawała hodowla,

2. strefy podgórskiej, w której nadal podstawowym sektorem gospodarki rolnej była hodowla, jednak pozwalająca na efektywną uprawę zbóż,

3. strefy podolskiej, gdzie gospodarka rolna polegała na uprawie zbóż, roślin okopowych i przemysłowych[27].

Województwo tarnopolskie, tak jak stanisławowskie, było urozmaicone pod względem środowiska przyrodniczego. W jego wypadku można mówić o tzw. dwudzielności. W sensie geograficznym było bowiem przedzielone

24 E. Rühle, *Ziemie wschodnie w cyfrach i kartogramach*..., s. 9.

25 Najdalej na południe wysunięta część województwa stanisławowskiego.

26 DAIFO, f. 2/1c, op. 9, spr. 294, k. 3–4.

27 DAIFO, f. 2, op. 2, spr. 770, k. 17.

północną krawędzią Płyty Podolskiej (Czarnomorskiej) – w proporcjach 1:2 mierząc od kierunku północnego. Mniejsza, północna część województwa tarnopolskiego – pod względem geograficznym – zaliczała się do Wołynia, południowa, większa – do Podola[28]. Na tamtejszą rzeźbę terenu składały się m.in. tereny pagórkowate, ze wzniesieniami dochodzącymi nawet do 450 m n.p.m. oraz doliny rzeczne, zwane jarami, charakteryzujące się stromymi brzegami, przez co przydawały miejscowemu krajobrazowi formy zbliżonej do krajobrazu górskiego. Na ich określenie używano również nazwy Miodobrody. Wspomniana dwudzielność województwa tarnopolskiego znajdowała swoje odbicie w warunkach glebowych, na które składały gliny, piaski, lessy, a przede wszystkim urodzajne podolskie czarnoziemy oraz klimatycznych – obszar województwa był miejscem ścierania się klimatów kontynentalnego i oceanicznego[29].

Ukształtowanie terenu województw stanisławowskiego i tarnopolskiego w sposób bezpośredni wpływało na charakter użytkowania ich gruntów. Dla pierwszego z wymienionych w 1931 roku sytuacja ta wyglądała następująco: nieco ponad 1/3 obszaru województwa były to grunty orne, nieco ponad 1/3 lasy i nieco mniej niż 1/3 tereny przeznaczone na hodowlę, czyli łąki i pastwiska[30]. W wypadku województwa tarnopolskiego proporcje te wyglądały nieco inaczej: ponad 2/3 jego powierzchni stanowiły grunty orne, na pozostałą zaś część przypadały lasy oraz łąki i pastwiska[31].

Z całej powierzchni 1 688 164 ha w województwie stanisławowskim w 1931 roku na ziemię użytkowaną rolniczo przypadało 1 007 056 ha, z czego grunty orne zajmowały 575 763 ha, sady i ogrody 28 035 ha, łąki 201 238 ha, pastwiska 202 020 ha. W odsetkach dawało to następujące wartości: ziemia użytkowana rolniczo 59,7 proc. ogółu powierzchni, z czego grunty orne 57,1 proc., sady i ogrody 2,8 proc., łąki 20 proc., pastwiska 20,1 proc. W województwie tarnopolskim, liczącym 1 622 716 ha, ziemia użytkowana rolniczo stanowiła 1 286 977 ha, z czego grunty orne 1 083 185 ha, sady i ogrody 45 392 ha, łąki 98 046 ha, pastwiska 60 354 ha. W przeliczeniu na procenty odsetek ziemi użytkowanej rolniczo, w stosunku do ogółu powierzchni województwa, wynosił 79,3 proc., na który przypadało 84,2 proc. gruntów ornych, 3,5 proc. sadów i ogrodów, 7,6 proc. łąk, 4,7 proc. pastwisk. Opisany stan został zobrazowany w poniższej tabeli.

Tabela 2.

Użytkowanie gruntów w 1931 roku w Małopolsce Wschodniej i województwie wołyńskim

województwo	ogółem	Ziemia użytkowana rolniczo					lasy	Inne grunty i nieużytki
		razem	Grunty orne	Sady i ogrody	Łąki	Pastwiska		
	W hektarach							
lwowskie	2 814 894	1 964 477	1 414 350	45 096	272 062	232 969	697 583	152 834
stanisławowskie	**1 688 164**	**1 007 056**	**575 763**	**28 035**	**201 238**	**202 020**	**587 562**	**93 546**
tarnopolskie	**1 622 716**	**1 286 977**	**1 083 185**	**45 392**	**98 046**	**60 354**	**265 671**	**70 068**
wołyńskie	3 449 085	2 207 114	1 500 431	81 368	433 320	191 995	798 917	443 054

Źródło: Statystyka Polski, seria C, zeszyt 92, Statystyka rolnicza 1937, Warszawa 1938, s. 11.

28 *Województwo tarnopolskie*, Tarnopol 1931, s. 25–26, 51.

29 *Województwo tarnopolskie*, [w:] *Kalendarz ziem wschodnich na rok 1935*, pod. red. W. Wasunga, Warszawa 1934, s. 254–255.

30 DAIFO, f. 2, op. 9, spr. 294, k. 3.

31 *Statystyka Polski*, seria C, zeszyt 92, *Statystyka rolnicza 1937,* Warszawa 1938, s. 11.

Województwo stanisławowskie, w porównaniu z województwami lwowskim, tarnopolskim i wołyńskim, charakteryzowało się najmniejszą powierzchnią gruntów ornych i dużą powierzchnią łąk i pastwisk. To, w ujęciu procentowym, dawało najwyższy odsetek spośród czterech wymienionych województw (aż 40,1 proc. z ogólnej powierzchni gruntów rolnych województwa i 23,9 proc. ogólnej powierzchni województwa). Województwo tarnopolskie natomiast, spośród czterech przywołanych, posiadało najwyższy odsetek gruntów ornych (w stosunku do całości obszaru wykorzystywanego rolniczo stanowiły one aż 84,2 proc., natomiast w stosunku do ogólnej powierzchni województwa – 66,7 proc.).

Powierzchnia gruntów ornych w województwie stanisławowskim, w połączeniu z jakością tamtejszej gleby, miała duże znaczenie, jeśli chodzi o możliwości rozwoju rolnictwa na jego obszarze. Czynniki te bowiem w decydujący sposób wpływały na wielkość zbiorów. W 1937 roku powierzchnia zasiewów pszenicy w województwie stanisławowskim wynosiła 89 tys. ha, żyta 107 tys. ha, jęczmienia 29 tys. ha, owsa 83 tys. ha. Zbiory wymienionych zbóż wyniosły, odpowiednio, 982 tys. q, 1 196 tys. q, 252 tys. q, 644 tys. q. Nie inaczej było w przypadku województwa tarnopolskiego, w którym w tym samym czasie powierzchnia zasiewów pszenicy wyniosła 223 tys. ha, żyta 190 tys. ha, jęczmienia 129 tys. ha, owsa 110 tys. ha, zbiory zaś (w tys. q) przedstawiały się następująco 2 896, 2 435, 1 413, 1 260[32]. Dysproporcje pomiędzy oboma województwami w ilości zebranych plonów były, rzecz jasna, spowodowane zdecydowanie większą powierzchnią gruntów ornych w województwie tarnopolskim, a także lepszymi warunkami glebowymi – na jego obszarze występowały bardzo urodzajne czarnoziemy[33]. Wpływ rodzaju gleby na plony widać porównując wielkość zbiorów poszczególnych zbóż z hektara ziemi. Na przykład w 1937 r. plony pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa z hektara w województwie tarnopolskim wynosiły odpowiednio 13 q, 12,8 q, 10,9 q i 11,5, zaś w województwie stanisławowskim 11 q, 11,2 q, 8,6 q, 7,7 q[34].

Wzrost wydajności upraw na obszarze województwa stanisławowskiego mógł nastąpić dzięki wdrażaniu inwestycji i podnoszeniu kultury rolnej. Nie było to łatwym zadaniem. Nie sprzyjała temu zwłaszcza struktura agrarna województwa. Wśród tamtejszych gospodarstw większość miała bardzo małą powierzchnię – odsetek gospodarstw karłowatych, pozbawionych dostatecznych środków produkcji, czyli inwentarza i kapitałów obrotowych, sięgał niemal 80 proc. Istniejący stan rzeczy pogarszał również przyrost naturalny ludności[35], pogłębiający zjawisko tzw. głodu ziemi. Pamiętać należy również o występującej na obszarze województwa stanisławowskiego tzw. szachownicy gruntów (odsetek tego typu gospodarstw wynosił tam aż 45 proc. ogółu), co powodowało nieefektywne wykorzystanie gruntów[36]. Nie wolno jednak zapominać, że na ogólny stan rolnictwa województwa stanisławowskiego w latach trzydziestych, wpłynął wielki kryzys gospodarczy. Jego konsekwencją była znacząca obniżka cen zboża. Powodowała ona, że rolnik, jako główny konsument produktów przemysłowych, otrzymywał za zboże zaledwie od 30 do 40 proc. ceny z lat ubiegłych. Dlatego z konieczności ograniczał się do nabywania rzeczy najniezbędniejszych. Brakowało kapitałów inwestycyjnych, co w oczywisty sposób uniemożliwiało podnoszenie kultury rolnej. Za przykład może posłużyć zmniejszenie zużycia nawozów sztucznych przez rolników,

32 *Mały rocznik statystyczny 1938 (dalej: MRS 1938)*, Warszawa 1938, s. 74–75.

33 *Przewodnik po województwie tarnopolskim z mapą*, Tarnopol 1928, s. 11.

34 *MRS 1938*, s. 74–75.

35 Ludność województwa stanisławowskiego wzrosła w latach 1921–1931 o 141 094 osoby. *Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1925/1926*, Warszawa 1927, s. 6; *Statystyka Polski*, seria C, zeszyt 62, *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r., Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Polska (dane skrócone)*, Warszawa 1937, s. 22; *MRS 1939*, s. 12.

36 DAIFO, f. 2, op. 1, spr. 1588, k. 12–13.

co w konsekwencji ujemnie wpływało na plony. Skala spadku, o której mowa, w województwie stanisławowskim była znacząca. Zużycie bowiem nawozów w 1933 roku stanowiło zaledwie 1/6 ich poziomu z roku 1928[37].

Skutki wielkiego kryzysu gospodarczego były bardzo dotkliwie odczuwalne również w województwie tarnopolskim. Cierpiało na tym wiele rodzajów rolniczej aktywności. Przywołany powyżej przykład znacznego spadku użycia nawozów sztucznych w województwie stanisławowskim dotyczył również sąsiedniego województwa – tarnopolskiego – na jego obszarze pomiędzy 1932 a 1933 r. ów spadek w poszczególnych powiatach wahał się od 25 do 50 proc. Należy jednak pamiętać, że na obszarze gleby były żyźniejsze, co mogło przynajmniej w jakimś zakresie wyrównywać straty ponoszone na skutek zahamowania procesów modernizacyjnych w rolnictwie[38].

Na początku 1939 r. Urząd Wojewódzki w Stanisławowie raportował, iż pomimo swojego rolniczego charakteru województwo stanisławowskie pod względem zbożowym pokrywało zaledwie 2/3 własnego zapotrzebowania[39]. Sytuacja rolnictwa tego obszaru wymaga jednak bardziej zniuansowanej oceny, jeśli weźmie się pod uwagę dane liczbowe, dotyczące wielkości zbiorów płodów rolnych z różnych lat. Zbiory pszenicy w 1938 r. wyniosły tam 1 060 tys. q, żyta zaś 1 322 tys. q, co oznaczało wzrost w stosunku do przeciętnej wielkości zbiorów z lat 1928–1937 dla: pszenicy o 206 tys. q, żyta o 233 tys. q[40]. Jeśli natomiast porównamy dane pomiędzy rokiem 1927 a 1938 (plonów pszenicy i żyta), wzrost był jeszcze większy, bo wynosił odpowiednio o 299,6 tys. q i 451,5 tys. q. Dodatkowo województwo stanisławowskie było czołowym producentem kukurydzy, której plony w 1938 r. wyniosły 598,1 tys. q i były największe w Polsce. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, iż opisany wzrost zebranych plonów zbóż, był jednak spowodowany nie jakościowymi zmianami w kulturze rolnej i procesami modernizacyjnymi opisywanego obszaru, ale wynikał ze zwiększania areału zasianego konkretnym zbożem. Np. w 1927 roku powierzchnia obsiana jęczmieniem w województwie wynosiła 49,1 tys. ha, a zbiory sięgnęły 602,9 tys. q. Natomiast w 1938 r. wartości te wyniosły, odpowiednio, 26 tys. ha i 264 tys. q[41]. Dlatego też porównanie wielkości zbiorów jęczmienia i owsa pomiędzy rokiem 1938, a przeciętną z lat 1928–1937, ujawniło, że zbiory jęczmienia zmniejszyły się o 47 tys. q, zaś owsa – o 7 tys. q[42].

Zbiory czterech głównych zbóż w województwie tarnopolskim, co sygnalizowano już wyżej, były w porównaniu z województwem stanisławowskim znacznie obfitsze. W roku poprzedzającym wybuch wojny wyniosły: pszenica: 2 750 tys. q, żyto: 2 375 tys. q, jęczmień: 1 151 tys. q, owies: 1 104 tys. q, przy powierzchni zasiewów odpowiednio dla wymienionych 235 tys. ha, 203 tys. ha, 120 tys. ha, 107 tys. ha. Należy jednak zauważyć, iż kultura rolna na tym obszarze nie należała do najwyższych w kraju. Co prawda wielkość zbiorów pomiędzy rokiem 1938 a przeciętną z lat 1928–1937 zwiększyła się: dla pszenicy o 563 tys. q, dla żyta o 333 tys. q, i dla jęczmienia o 232 tys. q, ale porównanie uzyskanych plonów z hektara z innymi województwami można uznać za dowód, że wzrost ten nie był wynikiem zachodzących procesów modernizacyjnych, a wynikał z faktu powiększania areałów przeznaczonych na zasiew. Widać to wyraźnie na przykładzie województw poznańskiego, w którym w 1938 r. plony z hektara pszenicy i żyta wynosiły odpowiednio 18,1 q i 16 q czy pomorskiego – 18,6 q i 15,2 q. W tym samym czasie plony z hektara pszenicy i żyta w województwie tarnopolskim wyniosły dla obu zbóż 11,7 q[43].

37 DAIFO, f. 2, op. 2, spr. 312, k. 15–16.

38 Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), sygn. 1180/38, k. 27.

39 DAIFO, f. 2, op. 1, spr. 1588, k. 13.

40 *MRS 1938*, s. 73; *MRS 1939*, s. 78–79.

41 *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1928*, Warszawa 1928, s. 90–91; *MRS 1939*, s. 78–80.

42 *MRS 1938*, s. 73; *MRS 1939*, s. 79.

43 Ibidem.

Fotografia 3.

Wieś Wierbiąż Wyżny w województwie stanisławowskim. Wyjazd na żniwa, 1938 r.



Źródło: NAC, sygn. 3/131/0/-/406.

Fotografia 4.

Wieś Czerwonogród w województwie tarnopolskim. Zagrody wiejskie (dwudziestolecie międzywojenne)



Źródło: NAC, sygn. 3/1/0/9/786.

Tabela 3.

Powierzchnia zasiewów, zbiory i plony z hektara czterech głównych zbóż w wybranych województwach (lata 1928/1937–1938)

Ziemiopłody Województwa	Powierzchnia zasiewów w tys. ha		Zbiory w tys. q		Plony z ha w q	
	1928–1937	1938	1928–1937	1938	1928–1937	1938
Pszenica	**1 654**	1 754	**19 580**	**21 719**	**11,8**	**12,4**
Lwowskie	193	210	1 855	2 101	9,6	10,0
Poznańskie	131	113	2 253	2 043	17,2	18,1
Pomorskie	54	99	922	1 853	17,2	18,6
Stanisławowskie	***84***	***94***	***854***	***1 060***	***10,2***	***11,3***
Tarnopolskie	***211***	***235***	***2 187***	***2 750***	***10,4***	***11,7***
Wołyńskie	218	250	2 464	2 960	11,3	11,8
Żyto	**5 720**	**5 895**	**64 047**	**72 534**	**11,2**	**12,3**
Lwowskie	317	336	3 069	3 480	9,7	10,4
Poznańskie	607	715	8 691	11 481	9,7	16,0
Pomorskie	293	507	3 509	7 694	12,0	15,2
Stanisławowskie	***105***	***116***	***1 089***	***1 322***	***10,3***	***11,4***
Tarnopolskie	***195***	***203***	***2 042***	***2 375***	***10,5***	***11,7***
Wołyńskie	383	409	4 129	4 657	10,8	11,4
Jęczmień	**1 211**	**1 178**	**14 649**	**13 713**	**12,1**	**11,6**
Lwowskie	100	92	1 000	824	9,9	9,0
Poznańskie	119	103	2 061	1 770	17,3	17,3
Pomorskie	57	121	955	2 136	16,7	17,7
Stanisławowskie	***32***	***26***	***311***	***264***	***9,8***	***10,0***
Tarnopolskie	***130***	***120***	***1 383***	***1 151***	***10,6***	***9,6***

Wołyńskie	126	134	1 551	1 504	12,3	11,2
Owies	**2 199**	**2 277**	**25 313**	**26 565**	**11,5**	**11,7**
Lwowskie	245	241	2 312	2 362	9,4	9,8
Poznańskie	135	147	2 203	2 504	16,3	17,1
Pomorskie	66	94	942	1 472	14,3	15,7
Stanisławowskie	***82***	***79***	***821***	***814***	***10,0***	***10,3***
Tarnopolskie	***107***	***107***	***1 157***	***1 104***	***10,8***	***10,4***
Wołyńskie	195	206	2 146	2 393	11,0	11,6

Źródło: MRS 1938, s. 73, MRS 1939, s. 78.

Wobec zawartych w powyższej tabeli danych liczbowych należy zwrócić również uwagę na wysokość plonów z hektara w porównaniu ze średnią krajową. Aczkolwiek dysproporcje w tym względzie były zauważalne, to mimo wszystko rozziew pomiędzy nimi nie był duży. Np. różnica pomiędzy plonami pszenicy (z hektara) w województwach stanisławowskim i tarnopolskim, a średnim plonami tego zboża w Polsce wyniosła w 1938 r. odpowiednio 1,1 i 0,7 q. W przypadku żyta wyniosła natomiast 0,9 i 07 q.

Województwo tarnopolskie było drugim po województwie stanisławowskim producentem kukurydzy. W 1931 roku jej powierzchnia zasiewów wyniosła 43 000 ha, zaś zbiory 413 tys. q, co dawało odsetek 40 proc. produkcji ogólnokrajowej[44]. W kolejnych latach zbiory kukurydzy rosły i w 1938 r. osiągnęły wielkość 541,2 tys. q[45].

Obszar województwa tarnopolskiego był również ważnym miejscem, gdzie z powodzeniem prowadzona była uprawa tytoniu. W świetle obowiązujących od 1922 roku przepisów legalna uprawa tej rośliny mogła odbywać się po uzyskaniu zezwolenia wydawanego przez Dyrekcję Polskiego Monopolu Tytoniowego. W 1928 roku tytoń w województwie tarnopolskim uprawiano w dziesięciu powiatach: borszczowskim, buczackim, czortkowskim, husiatyńskim, podhajeckim, skałackim, tarnopolskim, trembowelskim, zaleszczyckim i zbaraskim[46] na łącznej powierzchni 2 324 ha – stanowiło to 60,8 proc. z ogólnej powierzchni uprawy tytoniu w Polsce. W tym czasie zbiory również należały do najwyższych w kraju i wyniosły 44 728 q (68,9 proc. produkcji ogólnokrajowej)[47]. W kolejnych latach wielkość zbiorów była stale na wysokim poziomie – w 1938 r. wyniosła 38,2 tys. q[48].

Na uwagę zasługuje fakt, iż województwo tarnopolskie stało się również miejscem uprawy winorośli. Winnice zakładano w dorzeczu Dniestru i Seretu, gdzie zarówno panujący klimat, jak i gleby, stwarzały korzystne warunki do wzrostu szlachetnych odmian winorośli[49]. W Zaleszczykach odbywały się nawet corocznie obchody Święta

44 J. Haliczer, *Co daje województwo tarnopolskie gospodarstwu narodowemu*, [w:] *Kalendarz ziem wschodnich na rok 1936*, Warszawa 1935, s. 168.

45 *MRS 1939*, s. 80.

46 *Polski Monopol Tytoniowy. Uprawa tytoniu w Polsce*, Poznań 1929, s. 4, 7.

47 *Województwo tarnopolskie...*, s. 123.

48 *MRS 1939*, s. 80.

49 Z. Łosiowa, *Winnice podolskie*, [w:] *Rocznik Ziem Wschodnich i Kalendarz na rok 1937*, Warszawa 1936, s. 200.

Winobrania. W 1939 roku miały one przypadać w dniach od 10 do 30 września. W ich programie zaplanowano liczne imprezy lokalne, m.in.: wystawę owoców południowego Podola, zawody konne, spływ kajakowy i wystawę przemysłu ludowego[50].

Polska okresu dwudziestolecia międzywojennego – co już sygnalizowano – była państwem licznych kontrastów. Pod względem gospodarczym miała rolniczy charakter, ale na jej obszarze z powodzeniem rozwijały się również ośrodki przemysłowe. Kresy Wschodnie wpisywały się w ten nurt, zarówno w związku z przewagą na ich obszarze rolnictwa, jak i w związku z rozwojem przemysłu. W porównaniu z rozwojem przemysłu w zachodnich obszarach Polski, dynamika rozwoju przemysłu na Kresach Wschodnich była jednak zdecydowanie mniejsza.

Przemysł najlepiej rozwijał się w metropoliach, takich jak np. Lwów czy Wilno oraz w rejonach występowania surowców mineralnych, takich jak ropa naftowa w okolicach Borysławia. Struktura przemysłu na ziemiach wschodnich wskazywała na wyraźną przewagę małych zakładów pracy, choć nie była to reguła dla tego obszaru[51].

Województwo stanisławowskie, mimo że miało rolniczy charakter, mogło pochwalić się również rozwijającym się na jego obszarze przemysłem. Współczynnik ludności utrzymującej się z przemysłu w 1935 r. był w tym województwie wyższy, niż w większości województw położonych na wschodzie międzywojennej Polski. Według tych danych zatrudnienie w przemyśle – na 1000 mieszkańców – wynosiło w województwie stanisławowskim 6,4. Zatem było ono wyższe niż w województwach takich jak: wołyńskie, wileńskie, nowogródzkie czy lubelskie. Spośród województw położonych we wschodnich rejonach Polski większym rozwojem przemysłu charakteryzowały się województwa białostockie i lwowskie. Należy przy tym jednak zauważyć, iż współczynnik, o którym mowa, był znacznie niższy od średniej krajowej, wynoszącej wówczas 20,4.

Województwo tarnopolskie było z kolei najsłabiej rozwiniętym przemysłowo obszarem międzywojennej Polski. Na jego obszarze w 1935 roku zatrudnienie w przemyśle – na 1000 mieszkańców – wynosiło zaledwie 3,3.

Opisany powyżej stan został zobrazowany w poniższej tabeli.

Tabela 4.

Zatrudnienie w przemyśle według województw, w 1935 roku

Kraj Województwa	Zatrudnienie w przemyśle na 1000 mieszkańców	Województwa	Zatrudnienie w przemyśle na 1000 mieszkańców
Polska	**20,4**	Białostockie	9,8
Śląskie	82,4	Lwowskie	9,6
Warszawa	57,2	**Stanisławowskie**	**6,4**
Łódzkie	48,3	Wołyńskie	5,9
Kieleckie	33,6	Wileńskie	5,1
Krakowskie	22,3	Nowogródzkie	4,7

50 „Gazeta Lwowska" 1939, nr 181, s. 4.

51 W. Śleszyński, *Życie na Kresach. Województwa wschodnie II Rzeczypospolitej (1919–1939)*, Białystok 2020, s. 81.

Poznańskie	20,7	Lubelskie	4,0
Pomorskie	15,6	Poleskie	3,5
Warszawskie	13,4	**Tarnopolskie**	3,3

Źródło: Materiały do badań nad gospodarką Polski 1918–1939, cz. I, Warszawa 1955, s. 166.

Stan rozwoju przemysłu można zobrazować na podstawie danych liczbowych dotyczących wykupu świadectw przemysłowych. Na ich podstawie można wnioskować o liczbie istniejących zakładów przemysłowych, według poszczególnych kategorii. Świadectwa I–III kategorii wykupowały przedsiębiorstwa, które można zaklasyfikować do wielkiego przemysłu, świadectwa kategorii IV–V przedsiębiorstwa średnie, świadectwa VI–VII kategorii – drobne, natomiast kategorii VIII wykupowały przedsiębiorstwa o charakterze rzemieślniczym[52]. Do zobrazowaniu stanu uprzemysłowienia mogą posłużyć również dane liczbowe dotyczące zatrudnienia w przemyśle. Wartości te prezentują poniższe tabele.

Tabela 5.

Zakłady przemysłowe w Małopolsce Wschodniej i województwie wołyńskim według kategorii wykupionych świadectw przemysłowych w latach 1928–1938

Województwa/ lata		Ogółem I–VII razem	Kategorie świadectw przemysłowych								
			I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	
Polska	1928	193 871	33 650	266	188	468	2 836	5 025	8 509	16 358	160 221
	1938	272 540	30 509	210	138	389	1 910	4 131	8 718	15 013	242 031
Lwowskie	1928	14 260	2 458	9	5	24	118	329	988	985	11 802
	1938	17 048	2 650	7	7	19	91	306	1 163	1 057	14 398
Stanisławowskie	**1928**	**7 670**	1 053	3	5	11	61	144	304	525	6 617
	1938	**7 896**	900	2	5	12	44	80	314	443	6 996

52 Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej. Lata interwencjonizmu państwowego 1936–1939*, Warszawa 1989, s. 80.

Tarnopolskie	**1928**	**5 413**	980	-	-	1	16	99	348	516	4 433
	1938	**6 254**	1 065	1	-	2	27	74	468	493	5 189
Wołyńskie	1928	8 732	1 118	3	3	10	55	114	239	694	7 614
	1938	13 784	1 246	3	-	17	63	132	454	577	12 538

Źródło: MRS 1937, s. 87; MRS 1939, s. 96.

Tabela 6.

Robotnicy zatrudnieni w przemyśle przetwórczym według województw w latach 1928 oraz 1936–1938 (stan w końcu września)

Województwa	1928 (przeciętna roczna)	1936	1937	1938
Polska	640 463	571 171	645 173	685 465
Lwowskie	25 184	25 404	29 011	34 253
Stanisławowskie	**14 100**	**12 399**	**13 831**	**13 936**
Tarnopolskie	**2 470**	**3 063**	**3 551**	**4 133**
Wołyńskie	6 328	13 092	13 935	16 278

Źródło: Z. Landau, J. Tomaszewski, *Robotnicy przemysłowi w Polsce. Materialne warunki bytu 1918–1939, Warszawa 1971, s. 568.*

W 1938 roku w województwie stanisławowskim było zarejestrowanych 7 896 przedsiębiorstw, wśród których zdecydowanie dominowały zakłady drobne i rzemieślnicze – łączna ich liczba wynosiła 7 753 (98,1 proc. spośród wszystkich). Przedsiębiorstw kategorii I–III istniało wówczas 19. Dalsze 124 zakłady należały do przemysłu średniego. Porównując przywołane liczby z danymi sprzed wielkiego kryzysu gospodarczego, należy zauważyć, iż nastąpił ogólny liczbowy wzrost przemysłowych zakładów pracy w województwie stanisławowskim. Dotyczył on jednak w zasadzie tylko lokalnego rzemiosła. Liczba przedsiębiorstw kategorii I–VII spadła bowiem pomiędzy rokiem 1928 a 1938 o 153. Stan zatrudnienia w przemyśle w roku 1938 również nie przekroczył wartości z 1928, będąc nieznacznie niższym od stanu wyjściowego. Zatem poprawa po wielkim kryzysie gospodarczym w województwie stanisławowskim następowała powoli, a udział tego obszaru w przemyśle Polski w 1938 r. wynosił: dla zakładów pracy 2,9 proc., według stanu zatrudnienia – 2,2 proc. Wśród istniejących na obszarze województwa stanisławowskiego przedsiębiorstw 143 reprezentowało przemysł wielki i średni oraz należało do ważnych sektorów rozwoju państwa: wydobywczego i drzewnego, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

W województwie tarnopolskim w 1938 r. zarejestrowanych było 6 254 przedsiębiorstwa, z czego 6 150 (98,3 proc.) należało do kategorii VI–VIII. Liczba przedsiębiorstw kategorii I–III wynosiła zaledwie 3, natomiast IV–V – 101. Obszar ten był zatem, tak jak województwo stanisławowskie, zdominowany przez zakłady typu rzemieślniczego. Przy czym w województwie stanisławowskim liczba przedsiębiorstw wielkiego i średniego przemysłu wyniosła 143, a w województwie tarnopolskim była mniejsza i wynosiła 104 – nie istniał tu żaden zakład kategorii II. W przypadku jednak województwa tarnopolskiego ciekawym zjawiskiem było tempo wzrostu uprzemysłowienia w latach 1928–1938. Jego skale – ilościowa i jakościowa – były znacznie większe niż w województwie stanisławowskim, gdzie powstało 226 nowych przedsiębiorstw, a w tarnopolskim aż 841. Co prawda w obu wypadkach chodziło przede wszystkim o zakłady o rzemieślniczym charakterze. Co interesujące – w województwie tarnopolskim w latach 1928–1938 przybyło 85 przedsiębiorstw kategorii I–VII, natomiast w stanisławowskim z tych samych kategorii ubyło aż 153 przedsiębiorstw. W województwie tarnopolskim w tym czasie wzrosła też liczba robotników zatrudnionych w przemyśle o 1 663 osoby. Tendencje wzrostu zatrudnienia w przemyśle były też widoczne w województwach lwowskim i wołyńskim, natomiast w stanisławowskim, co sygnalizowano powyżej, tempo wychodzenia ze skutków wielkiego kryzysu gospodarczego było powolniejsze.

Wpływ na rozwój przemysłu w województwach stanisławowskim i tarnopolskim miały przede wszystkim czynniki krajowe i lokalne. Do tych pierwszych należała ogólna kondycja gospodarcza państwa. Należy pamiętać, iż w początkowym okresie istnienia odrodzonej Polski mocno dawały o sobie znać sprawy odziedziczone po okresie zaborów oraz skutki toczących się na jej obszarze działań wojennych. W Małopolsce Wschodniej w wyniku I wojny światowej dotkliwe straty poniósł przemysł rolny (bardzo ucierpiały też miejscowe gospodarstwa rolne), drzewny i naftowy – np. wycofujące się rosyjskie wojska spaliły ponad 300 szybów naftowych[53]. W znacznym stopniu zniszczona została infrastruktura komunikacyjna – drogi żelazne, drogi kołowe i mosty – odsetek zniszczonych mostów kolejowych na obszarze przyszłego województwa stanisławowskiego wyniósł aż 76,8 proc.[54] oraz zabudowa miejska m.in. Stanisławowa i Tarnopola[55]. Prowadzona po zakończeniu działań wojennych odbudowa podnosiła na wyższy poziom cywilizacyjny obszar obu województw i przyczyniała się do uruchomienia zniszczonego przemysłu, ale jednocześnie pochłania duże środki finansowe, które w normalnych warunkach mogły być wykorzystywane jako kapitał inwestycyjny[56]. Na te trudności nakładał się również panujący w państwie w pierwszej połowie lat dwudziestych kryzys inflacyjny. Dlatego stan rozwoju przemysłu na opisywanym terenie w połowie lat dwudziestych pozostawiał wiele do życzenia. Urząd Wojewódzki w Tarnopolu raportując o stanie przemysłu w województwie za rok 1925 zwracał m.in. uwagę na trudności finansowe, z jakimi borykał się miejscowy przemysł drzewny i spożywczy[57]. Poprawa koniunktury w drugiej połowie lat dwudziestych została zahamowana przez wielki kryzys gospodarczy. Spowodował on wyraźny regres w gospodarce kraju i opisywanego regionu. Lepsza koniunktura ponownie zaczęła być widoczna w 1933 roku, kiedy to stan zatrudnienia w przemyśle w województwie tarnopolskim w porównaniu z rokiem 1928 został przekroczony[58]. W przypadku województwa stanisławowskiego

53 AAN, sygn. 1179/25, k. 1–3; M. Jabłonowski, *Z dziejów gospodarczych Polski lat 1918–1939*, Warszawa 1992, s. 69.

54 P. Pulik, *Zniszczenia wojenne Ziemi Stanisławowskiej z lat 1914–1920*, [w:] *Stanisławów i Ziemia Stanisławowska w latach 1918–1923*, t. 1, *Polityka – wojskowość*, red. nauk.: M. Kardas, A. A. Ostanek, P. Semków, Warszawa–Iwano-Frankiwsk 2018, s. 167.

55 *Dziesięciolecie Polski odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928*, Kraków–Warszawa 1928, s. 422–423.

56 Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej. W dobie inflacji 1918–1923*, Warszawa 1967, s. 66, 77–80.

57 DAIFO, f. 2, op. 6, spr. 138, k. 2.

58 DAIFO, f. 2, op. 2, spr. 483, k. 22–23; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Robotnicy przemysłowi w Polsce. Materialne warunki bytu 1918–1939*, Warszawa 1971, s. 569.

wychodzenie ze skutków wielkiego kryzysu gospodarczego, o czym już pisano, odbywało się w wolniejszym tempie, jednak i tam połowa lat trzydziestych przyniosła zauważalną poprawę sytuacji w przemyśle[59].

Do lokalnych czynników warunkujących rozwój przemysłu w województwach stanisławowskim i tarnopolskim należy zaliczyć bazę surowcową, zarówno jeśli chodzi o możliwości wykorzystania zasobów naturalnych, jak i o możliwości miejscowej wytwórczości rolnej. Pierwszy z wymienionych czynników wpływał na rozwój przemysłów drzewnego i wydobywczego, drugi natomiast – przemysłu rolno-spożywczego.

W województwie stanisławowskim najbardziej rozwinięte były przemysły drzewny i wydobywczy, w województwie tarnopolskim – spożywczy i drzewny. Widać to przede wszystkim w skali zatrudnienia robotników w zakładach I–VII kategorii, która dla wymienionych gałęzi była w opisywanych województwach największa. Stan ten został uwidoczniony w poniższej tabeli.

Tabela 7.

Zatrudnienie w przemyśle według poszczególnych grup wytwórczości w Małopolsce Wschodniej i województwie wołyńskim w 1937 r. (przeciętna liczba pracowników fizycznych najemnych zatrudniona w ciągu roku)

Województwa	Przemysł													
	Razem	Wydobywczy	Mineralny	Metalowy i elektrotechniczny	Chemiczny	Włókienniczy	Papierniczy	Skórzany	Drzewny	Spożywczy	Odzieżowy i zabawkarski	Poligraficzny	Budowlany	Elektrownie i wodociągi
Liczby bezwzględne														
Lwowskie	42 048	7 399	4 222	3 509	4 641	1 239	444	473	7 395	6 567	782	1 268	3 393	816
Stanisławowskie	**17 508**	**3 564**	**1 128**	**414**	**373**	**826**	**75**	**627**	**8 184**	**1 730**	**78**	**50**	**413**	**46**
Tarnopolskie	**6 921**	**-**	**954**	**52**	**125**	**121**	**166**	**53**	**959**	**4 192**	**53**	**9**	**201**	**36**
Wołyńskie	16 732	-	7 975	149	97	66	175	26	3 913	3 883	82	81	208	77

59 DAIFO, f. 2, op. 2, spr. 420, k. 182.

	Odsetki													
Lwowskie	100	17,6	10	8,3	11	3	1,1	1,2	17,6	15,6	1,9	3	7,8	1,9
Stanisławowskie	**100**	**20,4**	**6,4**	**2,4**	**2,1**	**4,7**	**0,4**	**3,6**	**46,7**	**9,9**	**0,4**	**0,3**	**2,4**	**0,3**
Tarnopolskie	**100**	**-**	**13,7**	**0,8**	**1,8**	**1,7**	**2,4**	**0,8**	**13,9**	**60,6**	**0,8**	**0,1**	**2,9**	**0,5**
Wołyńskie	100	-	47,6	0,9	0,6	0,4	1	0,2	23,4	23,2	0,5	0,5	1,2	0,5

Źródło: Statystyka przemysłowa, seria C, zeszyt 97. Produkcja i zatrudnienie w zakładach I–VII kategorii, Warszawa 1938, s. XVII.

Spośród 17 508 robotników zatrudnionych we wszystkich grupach wytwórczości przemysłowej (zakłady I–VII kategorii) w 1937 r. w województwie stanisławowskim w przemyśle drzewnym pracowały 8 184 osoby, co stanowiło odsetek 46,7 proc. W przemyśle wydobywczym zatrudnionych było w tym czasie 3 564 osoby (20,4 proc.). Zatem w obu wymienionych gałęziach w województwie stanisławowskim pracowało łącznie 11 748 robotników co stanowiło 67,1 proc. spośród wszystkich zatrudnionych w przemyśle na tym obszarze.

W województwie tarnopolskim spośród łącznej liczby robotników wynoszącej dla zakładów I–VII kategorii w 1937 r. 6 921, 4 192 (60,6 proc.) pracowało w przemyśle spożywczym, natomiast 959 (13,9 proc.) w przemyśle drzewnym. Łącznie stanowiło to odsetek 74,5 proc. pracujących w przemyśle tego województwa. Warto przy tym podkreślić, że wielkość zatrudnienia (w liczbach bezwzględnych) w przemyśle drzewnym województwa stanisławowskiego, była w tym czasie wyższa nie tylko od wielkości zatrudnienia w województwach lwowskim i wołyńskim, ale była najwyższa w kraju – jej udział wynosił 12 proc. w skali ogólnopolskiej. Jeśli chodzi o województwo tarnopolskie, to miało ono spośród wszystkich województw najwyższy odsetek robotników przemysłu spożywczego (w liczbach bezwzględnych ósme miejsce wśród wszystkich województw)[60].

Rozwój przemysłu drzewnego w województwie stanisławowskim był możliwy dzięki bardzo dużej obfitości surowca drzewnego. Stopień zalesienia tego obszaru był spośród wszystkich województw w Polsce najwyższy. W 1937 roku wynosił bowiem 34 proc. ogólnej jego powierzchni, co przekraczało ówczesną średnią krajową o 11,8 proc. Dodatkowo surowiec tamtejszy był dobrej jakości[61]. Spośród 574,6 tys. ha lasów w województwie, 260,1 tys. ha przypadało na lasy państwowe, zaś 314,5 tys. ha na prywatne.

Lasy w województwie tarnopolskim w 1937 r. zajmowały 241 tys. ha, co stanowiło odsetek jego powierzchni wynoszący 14,6 proc. Co ciekawe – w województwie tym jako jedynym w kraju, nie było w ogóle lasów państwowych – wszystkie znajdowały się w rękach prywatnych właścicieli. Dane, o których mowa zostały zaprezentowane w poniżej tabeli.

60 *Statystyka przemysłowa*, seria C, zeszyt 97. *Produkcja i zatrudnienie w zakładach I–VII kategorii*, Warszawa 1938, s. XVII.

61 S. Bieńkowski, *Położenie gospodarcze województw południowo-wschodnich*..., s. 188; B. Rzepecki, *Przemysł we wschodniej połaci Rzeczypospolitej*, [w:] *Rocznik Ziem Wschodnich i Kalendarz na rok 1937*, s. 34.

Tabela 8.

Powierzchnia lasów w Polsce w 1937 r.

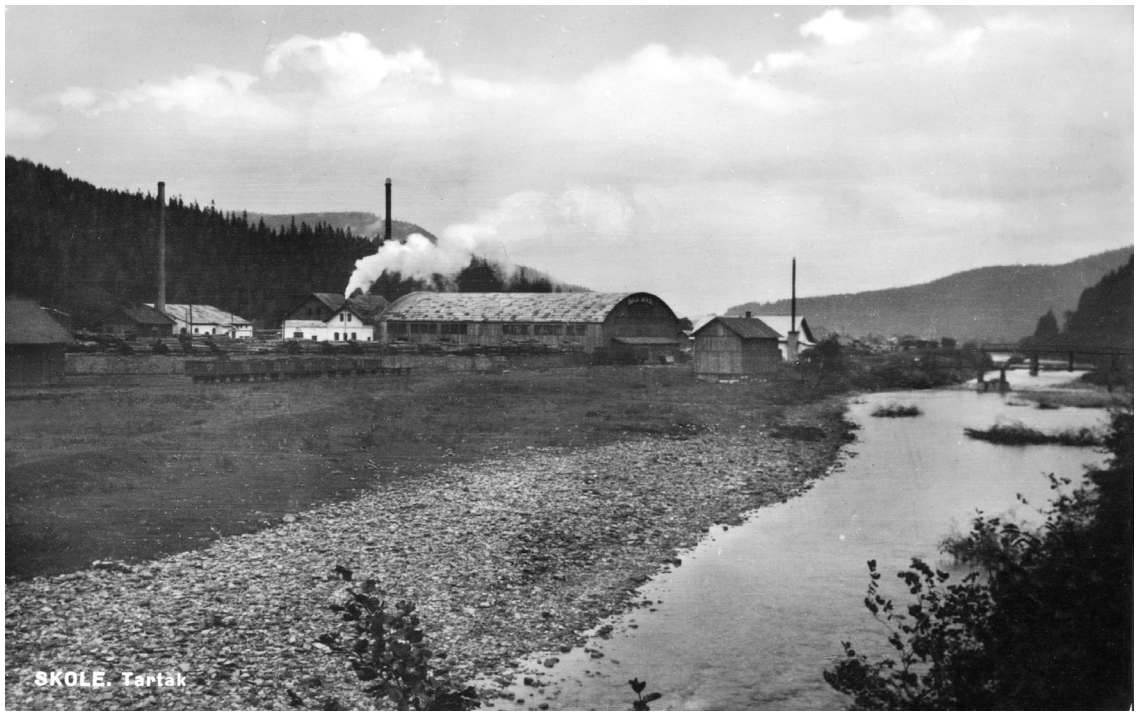
Województwa*	Powierzchnia lasów		Lasy państwowe	Lasy niepaństwowe
	Ogółem w tys. ha	W % ogólnej powierzchni	W tys. hektarów	
Polska	**8 623,9**	**22,2**	**3 338,6**	**5 285,3**
warszawskie	335,5	11,4	129,6	205,9
łódzkie	279,2	14,7	77,9	201,3
kieleckie	542,6	21,2	251,8	290,8
lubelskie	516,9	16,6	102,6	414,3
białostockie	790,9	24,4	532,4	258,5
wileńskie	613,8	21,2	257,5	356,3
nowogródzkie	552,5	24,1	221,6	330,9
poleskie	1 221,9	33,3	450,9	771,0
wołyńskie	848,9	23,7	366,6	482,3
poznańskie	525,3	19,8	264,6	260,7
pomorskie	438,3	26,7	332,8	105,5
śląskie	117,6	27,9	30,7	86,9
krakowskie	363,3	20,9	32,0	331,3
lwowskie	661,6	23,3	27,5	634,1
stanisławowskie	**574,6**	**34,0**	**260,1**	**314,5**
tarnopolskie	**241,0**	**14,6**	**0,0**	**241,0**

** wg. podziału administracyjnego obowiązującego do dnia 31.03.1938 roku.*

Źródło: MRS 1939, s. 87.

Fotografia 5.

Skole, województwo stanisławowskie, tartak, przed 1939 r.



Źródło: BN, sygn. Poczt.10264.

Przemysł drzewny województwa stanisławowskiego był bardzo dochodowy. W 1927 roku łączny eksport półfabrykatów i surowców jego wytwórczości szacowano na kwotę 71 milionów ówczesnych złotych, co stanowiło odsetek 23 proc. eksportu drewna w tym roku z całej Polski (z 317 milionów zł). Był to zatem wynik pokaźny, sięgający niemal 1/4 całości[62]. W 1937 roku w województwie stanisławowskim czynnych było 79 tartaków (zakłady I–VII kategorii), których ogólna produkcja objęła 1 259 917 m^3 drewna. Składało się na nią m.in. 729 180 m^3 bali, desek, kantówek, fryzów, deszczułek na skrzynie, łat oraz innych asortymentów drewnianych. W tym samym czasie w województwie tarnopolskim pracowało 27 tartaków (zakłady I–VII kategorii), których łączna produkcja objęła 150 147 m^3 drewna, z czego wyprodukowano m.in. 84 446 m3 takiego samego asortymentu jak sąsiednim województwie[63].

W województwie stanisławowskim znajdowały się pokłady licznych surowców mineralnych. Do istotnych zaliczały się ropa naftowa i gaz ziemny. Były one zaliczane do grupy surowców strategicznych i jako takie stawały się częścią ekonomiki wojennej[64].

Złoża ropy naftowej i gazu ziemnego ciągnęły się wzdłuż południowego i południowo-wschodniego pasa międzywojennej Polski. Miejsce lokalizacji złóż tych surowców, co oczywiste, stawało się jednocześnie naturalnym miejscem rozwoju przemysłu wydobywczego. Na obszarze ówczesnej Polski wyodrębniono dwa Zagłębia Naftowe – Wschodnie i Zachodnie. Obszar województwa stanisławowskiego był częścią pierwszego z wymienionych.

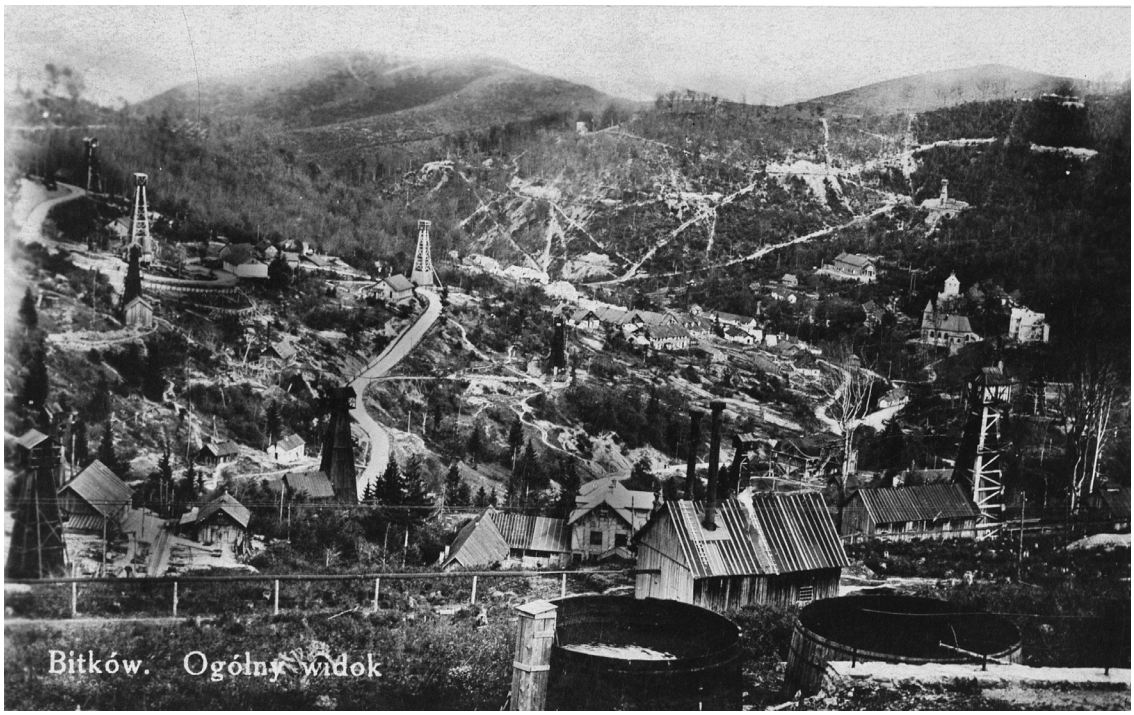
62 DAIFO, f. 2, op. 2, spr. 770, k. 21–23.

63 *Statystyka przemysłowa*..., s. 186–187.

64 J. Gwiazdowski, *Polityka i gospodarka surowcami strategicznymi w Polsce w latach 1935–1939*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1961, nr 4, s. 138.

Fotografia 6.

Bitków, widok ogólny, 1930 r.



Źródło: BN, sygn. Poczt.5804.

Wschodnie Zagłębie Naftowe zajmowało obszar o powierzchni około 1,7 tys. km^2. Były to tereny położone na południe od środkowego biegu Dniestru, zaś główne jego ośrodki znajdowały się w województwie lwowskim (okolice Borysławia i Drohobycza). Oprócz nich duże znaczenie miały również ośrodki wydobywcze położone w województwie stanisławowskim – w miejscowościach Bitków i Daszawa[65].

Wydobycie ropy naftowej i gazu ziemnego w województwie stanisławowskim koncentrowało się w powiatach nadwórniańskim i bohorodoczańskim (po jego likwidacji w 1932 roku – w stryjskim). Kopalnie znajdowały się m.in. w miejscowościach: Bitków, Daszawa, Dziwniacz, Kosmacz, Pasieczna, Pniów, Starunia. Tamtejsze pokłady ropy naftowej były położone na mniejszych głębokościach niż np. w okolicach Borysławia w województwie lwowskim. Miało to istotne znaczenie praktyczne w procesie wydobywczym, powodowało, np. znacznie mniejsze koszty eksploatacji. „Stanisławowski" surowiec charakteryzował się również wysoką zawartością benzyny[66].

Stan zatrudnienia w przemyśle wydobywczym ropy naftowej i gazu ziemnego w województwie stanisławowskim, a także wielkość wydobycia tych kopalin zmieniały się w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Dane Okręgowego Urzędu Górniczego w Stanisławowie dotyczące liczby robotników w kwietniu 1936 roku ujawniły, iż na administrowanym przez ten urząd obszarze w kopalniach ropy naftowej i gazu ziemnego pracowało łącznie (robotnicy stali i sezonowi) 1 365 osób. W tym czasie czynnych było tam 88 kopalni, z których m.in. 32 produkowały

65 M. Wieliczko, *Wschodnie Zagłębie Naftowe u progu wojny: wrzesień–listopad 1939 r.*, [w:] *Studia Historyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Czesławowi Rajcy*, red. A. Wiśniewska, Lublin 1995, s. 279–280.

66 DAIFO, f. 2, op. 2, spr. 770, k. 20.

ropę i gaz, 43 ropę, 2 gaz. Produkcja wyniosła wówczas 5 020 ton ropy naftowej i 4 835 470 m3 gazu ziemnego[67]. Warto przy tym zauważyć, że obszar wydobywczy będący częścią Górniczego Okręgu Stanisławowskiego, nie pokrywał się z obszarem województwa stanisławowskiego w 100 proc. Część eksploatowanych na obszarze województwa złóż należała do Okręgów Górniczych Drohobyckiego i Jasielskiego, stąd też wydobycie tych surowców na obszarze województwa stanisławowskiego było w rzeczywistości większe, niż wynikało to z przytoczonych powyżej danych. Niemniej jednak ilość pozyskiwanych tam surowców, stanowiła mniejszą część ogólnego ich wydobycia w kraju: w 1938 r. na obszarze Górniczego Okręgu Stanisławowskiego wydobycie ropy naftowej stanowiło 8,9 proc. wydobycia krajowego, zaś gazu ziemnego – 12 proc.[68] Stan ten został zobrazowany w poniższych tabelach.

Tabela 9.

Wydobycie ropy naftowej w Polsce w 1938 roku w poszczególnych okręgach górniczych

Okręg górniczy	wydobycie	
	tony	%
	ogółem 507 254	ogółem 100%
Drohobycz	325 463	64,2
Jasło	136 448	26,9
Stanisławów	45 343	8,9

Źródło: W. Bóbr, Polski przemysł naftowy w 1938 roku, „Przegląd Gospodarczy" 1939, z. 10, s. 337.

Tabela 10.

Wydobycie gazu ziemnego w Polsce w 1938 roku w poszczególnych okręgach górniczych

Okręg górniczy	wydobycie	
	tys. m^3	%
	ogółem 584 513	ogółem 100%
Drohobycz	330 910	56,6
Jasło	183 612	31,4
Stanisławów	69 991	12

Źródło: Ibidem, s. 339.

67 DAIFO, f. 2, op. 2, spr. 709, k. 2.

68 W. Bóbr, *Polski przemysł naftowy w 1938 roku*, „Przegląd Gospodarczy" 1939, z. 10, s. 337, 339.

W 1938 roku wydobycie ropy naftowej w Stanisławowskim Okręgu Górniczym wyniosło 45 343 tony i w porównaniu z rokiem 1937 było niższe o 1 124 tony (2,4 proc.). W tym okresie zwiększyło się natomiast wydobycie gazu ziemnego. W 1937 roku w Stanisławowskim Okręgu Górniczym wyniosło ono 66 096 tys. m^3. Rok później wydobyto 69 991 tys. m^3 – wzrost o 3 895 m^3 (5,9 proc.). Należy jednak raz jeszcze podkreślić, że część złóż eksploatowanych w województwie stanisławowskim znajdowała się w zarządzie dwóch pozostałych Okręgów Górniczych – Drohobyckiego i Jasielskiego, zatem udział obszaru województwa w produkcji ropy naftowej i gazu ziemnego był większy, niż w prezentowanych statystykach. Za przykład tego może posłużyć eksploatacja złóż gazu ziemnego w Daszawie (Drohobycki Okręg Górniczy), która w 1938 roku była większa w stosunku do roku poprzedniego o ponad 20 tys. m^3 czy w Kałuszu (Jasielski Okręg Górniczy), która w tym samym czasie zwiększyła się o ponad 3 tys. m^3 [69].

Od stycznia do maja 1939 roku wydobycie ropy naftowej w Stanisławowskim Okręgu Górniczym wyniosło 18 659 ton, co stanowiło 8,6 proc. produkcji krajowej. Udział tego okręgu w ogólnokrajowej produkcji gazu był natomiast większy. W tym czasie wyniósł 29 379 tys. m^3 (10,6 proc.). Dane te zilustrowano w poniższych tabelach.

Tabela 11.

Wydobycie ropy naftowej w Polsce w 1939 roku (styczeń–maj) w poszczególnych okręgach górniczych

Okręg górniczy	Wydobycie	
	Tony	%
	Ogółem 216 365	Ogółem 100%
Drohobycz	134 197	62,1
Jasło	63 509	29,3
Stanisławów	18 659	8,6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: „Przegląd Gospodarczy" 1939, z. 9, s. 317; z. 13, s. 464; z. 15–16, s. 535.

Tabela 12.

Wydobycie gazu ziemnego w Polsce w 1939 roku (styczeń–maj) w poszczególnych okręgach górniczych

Okręg górniczy	Wydobycie	
	Tys. m^3	%
	Ogółem 278 564	Ogółem 100%
Drohobycz	141 585	50,8
Jasło	107 600	38,6
Stanisławów	29 379	10,6

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: „Przegląd Gospodarczy" 1939, z. 9, s. 317; z. 13, s. 464; z. 15–16, s. 535.

69 „Przegląd Gospodarczy" 1939, z. 7, s. 235.

W związku z korzystnymi warunkami naturalnymi umożliwiającymi prowadzenie w województwie tarnopolskim produkcji rolnej, najlepiej rozwiniętą gałęzią tamtejszego przemysłu był przemysł rolno-spożywczy. Wśród jego działów szczególną uwagę należy zwrócić na młynarstwo oraz gorzelnictwo.

Młynarstwo jako sektor przemysłu bezsprzecznie odgrywało najważniejszą rolę w codziennym życiu ludności. Nabierało tym większego znaczenia, jeśli rozwijał się na obszarach typowo rolniczych, takich jak województwo tarnopolskie, będące przy tym obszarem o wyraźnym upośledzeniu rozwoju pozostałych działów przemysłu[70].

Z dostępnych statystyk i opracowań dotyczących przemysłu młynarskiego[71] wynika, że w 1934 r. liczba młynów w województwie tarnopolskim wynosiła 868, spośród których czynnych było 801 i w porównaniu z rokiem 1924 wzrosła o 192. W tej liczbie było 25 młynów parowych, 170 motorowych, 573 wodne i 7 wiatraków. Dla porównania – w tym samym czasie w województwie stanisławowskim znajdowało się 788 młynów z czego: 8 parowych, 75 motorowych i 704 wodne[72]. Największym młynem w województwie tarnopolskim był młyn firmy Daniel Stöckel mieszczący się w Tarnopolu, który rozpoczął funkcjonowanie w 1900 roku. Do największych młynów w województwie stanisławowskim zaliczały się młyny firm J. Steuermann w Stryju i L. Goldberg w Kołomyi[73]. Opisany stan został przedstawiony w poniższych tabelach.

Tabela 13.

Młyny w Małopolsce Wschodniej i województwie wołyńskim w latach 1924–1934

Województwa	1924	1934			% młynów		Wskaźnik wzrostu rok 1924=100
		Czynne	Nieczynne	Razem	1924	1934	
Lwowskie	661	903	62	965	4,3	5,5	146
Stanisławowskie	**744**	**732**	**56**	**788**	**4,8**	**4,5**	**106**
Tarnopolskie	**676**	**801**	**67**	**868**	**4,4**	**4,9**	**128**
Wołyńskie	1 118	1 470	118	1 588	7,2	9,0	142
Polska	**15 467**	**16 157**	**1472**	**17 629**	**100**	**100**	**114**

Źródło: T. Sobczak, Rola młynarstwa w ekonomice Królestwa Polskiego oraz Rzeczypospolitej Polskiej okresu międzywojennego, „Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego" 1970, z. 1, s. 227.

70 *Województwo tarnopolskie...*, s. 261.

71 Zob.: A. Dzik, *Młynarstwo w Polsce*, Warszawa 1928; S. Śliwa, *Przemysł młynarski w Polsce*, Poznań 1935; B. Rzepecki, *Przemysł we wschodniej połaci Rzeczypospolitej...*

72 T. Sobczak, *Rola młynarstwa w ekonomice Królestwa Polskiego oraz Rzeczypospolitej Polskiej okresu międzywojennego*, „Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego" 1970, z. 1, s. 227, 230.

73 A. Dzik, *Młynarstwo w Polsce...*, s. 29.

Tabela 14.

Młyny w Małopolsce Wschodniej i województwie wołyńskim w 1934 r. pod względem podziału ich siły napędowej

Województwa	Parowe	Motorowe	Wodne	Wiatraki
Lwowskie	76	197	576	116
Stanisławowskie	**8**	**75**	**705**	**-**
Tarnopolskie	**25**	**170**	**666**	**7**
Wołyńskie	104	3 313	395	776

Źródło: T. Sobczak, Rola młynarstwa w ekonomice Królestwa Polskiego..., s. 230.

Wobec powyższych danych warto zauważyć, że odsetek młynów w województwie tarnopolskim w skali całego kraju w 1934 r. wynosił 4,9 proc., w województwie stanisławowskim natomiast 4,5 proc. Województwo tarnopolskie miało też większy niż województwo stanisławowskie wskaźnik wzrostu liczby młynów, który – jeśli za podstawę przyjmie się rok 1924 – wynosił w 1934 r. 128 i był o 22 punkty większy, niż w województwie stanisławowskim.

W kontekście rozwoju przemysłu młynarskiego ważna była klasyfikacja młynów. Wyróżniano dwie ich kategorie: młyny handlowo-przemysłowe i młyny gospodarcze. Do pierwszej kategorii zaliczały się takie, które wykazywały przemiał wyłącznie handlowy i te, które przekraczały odsetek 50 proc. przemiału handlowego. Młyny, które nie spełniały tych kryteriów, klasyfikowane były jako gospodarcze. W województwie tarnopolskim z ogólnej liczby 801 młynów czynnych w 1934 r., 44 przypadało na młyny handlowo-przemysłowe, pozostałe zaś 757 na młyny gospodarcze. W województwie stanisławowskim liczba młynów handlowo-przemysłowych była mniejsza i wynosiła 33, młynów gospodarczych było natomiast 699. Rzeczywisty przemiał zbóż w 1933 roku w województwie tarnopolskim wynosił 254 927 ton, w województwie stanisławowskim 162 459 ton[74]. Dane, o których mowa, zostały uwidocznione w poniższych tabelach.

Tabela 15.

Młyny handlowo-przemysłowe i gospodarcze w Małopolsce Wschodniej i województwie wołyńskim w 1934 r.

Województwa	Łącznie	Młyny handlowo-przemysłowe	Młyny gospodarcze
Lwowskie	903	61	842
Stanisławowskie	**732**	**33**	**699**
Tarnopolskie	**801**	**44**	**757**
Wołyńskie	1 470	86	1384
Polska	**16 158**	**1 241**	**14 917**

Źródło: T. Sobczak, Rola młynarstwa w ekonomice Królestwa Polskiego..., s. 235.

74 T. Sobczak, *Rola młynarstwa w ekonomice Królestwa Polskiego...*, s. 233–235.

Tabela 16.

Rzeczywisty przemiał zbóż (w tonach) w młynach Małopolski Wschodniej i województwa wołyńskiego w 1933 roku

Województwa	Żyto	Pszenica	Jęczmień	Inne zboża	Razem	% przemiału zbóż chlebowych
Lwowskie	104 476	91 826	27 843	13 753	237 898	82,5
Stanisławowskie	**63 135**	**64 061**	**11 897**	**23 366**	**162 459**	**78,3**
Tarnopolskie	**95 765**	**89 836**	**34 136**	**35 190**	**254 927**	**72,8**
Wołyńskie	142 981	149 580	43 956	17 964	354 481	82,5

Źródło: T. Sobczak, Rola młynarstwa w ekonomice Królestwa Polskiego..., s. 239.

Warto zwrócić uwagę na dużą skalę przemiału żyta i pszenicy w województwie tarnopolskim, jak również wielkość przemiału jęczmienia, która w porównaniu z wielkością w pozostałych trzech województwach wymienionych w tabeli nr 16 ustępowała jedynie województwu wołyńskiemu. Co interesujące – procent przemiału zbóż chlebowych w województwie tarnopolskim był w porównaniu z województwami lwowskim, stanisławowskim i wołyńskim najniższy i wynosił 72,8 proc.

Drugim – po młynarstwie – działem przemysłu rolno-spożywczego charakteryzującym się znacznym stopniem rozwoju w województwie tarnopolskim było gorzelnictwo. Przed I wojną światową na obszarze tym funkcjonowała pokaźna liczba 390 gorzelni, które w wyniku toczących się działań wojennych zostały w większości zniszczone. Proces odbudowy postępował powoli. Na przełomie 1922 i 1923 roku w województwie tarnopolskim funkcjonowało zaledwie 49 gorzelni, zaś do dnia 1 lipca 1926 roku zdołano uruchomić 85 zakładów tego typu. Kolejne lata przyniosły wzrost liczby gorzelni w województwie, który na przełomie 1938 i 1939 roku osiągnął liczbę 128 zakładów tego typu[75].

Przeważającym typem gorzelni w województwie tarnopolskim, podobnie zresztą jak na pozostałych terenach Polski, były średnie gorzelnie rolnicze. Gorzelnie przemysłowe, wykorzystujące w procesie pędzenia spirytusu melasę oraz drożdżownie odgrywały na tym obszarze rolę nieznaczną. Podstawowym surowcem w produkcji gorzelniczej, wykorzystywanym w województwie tarnopolskim, były ziemniaki[76], których zbiory w 1927 roku wynosiły 20 203 900 q, co stanowiło odsetek 6,4 proc. w stosunku do ogółu zebranych w Polsce plonów. Na przełomie lat 1927/1928 procent użytych w produkcji gorzelniczej ziemniaków w województwie tarnopolskim wyniósł 2,6 (349 600 q), a typowa na tym obszarze gorzelnia produkowała od 300 do 500 hl spirytusu. Kolejne lata przyniosły wahania w ilości zbioru ziemniaków na tym obszarze, w 1938 roku wyniosły one 17 758 843 q oraz wzrost produkcji gorzelniczej, wynoszący w roku poprzedzającym wybuch wojny

75 *Województwo tarnopolskie*..., s. 265; „Polska Gospodarcza" 1938, nr 46, s. 1665; A. Iwański, *Przemysł rolny w Polsce*, [w:] *Bilans dziesięciolecia Polski odrodzonej*, t. I, Poznań 1929, s. 265.

76 AAN, sygn. 8/VI 84-45, k. 1.

53 300 hl spirytusu[77]. Dane liczbowe dotyczące przemysłu gorzelniczego w Polsce międzywojennej zostały zaprezentowane w poniższych tabelach

Tabela 17.

Rozmieszczenie gorzelni w Polsce w latach 1922/23–1938/39

Województwo	Liczba gorzelni			
	1922/23	1926/27	1929/30	1938/39
Warszawskie	70	72	90	85
Łódzkie	55	67	71	68
Kieleckie	48	45	49	45
Lubelskie	94	94	103	100
Białostockie	17	28	30	34
Wileńskie	21	13	16	23
Nowogrodzkie	6	15	19	26
Poleskie	3	9	15	16
Wołyńskie	8	9	12	12
Poznańskie	399	397	455	439
Pomorskie	164	159	195	188
Krakowskie	55	44	52	46
Lwowskie	140	159	187	168
Stanisławowskie	30	43	45	44
Tarnopolskie	49	88	120	128
Śląskie	43	40	38	37
Ogółem	1 202	1 1282	1 505	1 459

Źródło: M. Eckert, Przemysł rolno-spożywczy w Polsce w latach 1918–1939, Poznań 1974, s. 217.

77 *Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1928*, Warszawa 1928, s. 91; *Statystyka Polski*, seria C, zeszyt 104. *Statystyka rolnicza 1938*, Warszawa 1938, s. 4, 13; A. Iwański, *Przemysł rolny w Polsce*..., s. 263–264; *Województwo tarnopolskie*..., s. 266–267.

Tabela 18.

Wielkość produkcji spirytusu w Polsce w latach 1922/23–1937/38 w tys. hl

Województwo	1922/23	1926/27	1937/38
Warszawskie	97,5	41,5	83,9
Łódzkie	79,5	36,3	26,8
Kieleckie	39,7	28,5	23,0
Lubelskie	74,5	53,5	74,5
Białostockie	14,0	13,1	13,3
Wileńskie	10,7	5,7	11,6
Nowogrodzkie	5,0	7,4	13,4
Poleskie	2,8	4,3	7,6
Wołyńskie	5,2	5,2	7,5
Poznańskie	283,4	170,1	316,8
Pomorskie	94,7	56,0	123,1
Krakowskie	28,2	21,9	18,9
Lwowskie	73,7	61,9	69,0
Stanisławowskie	**17,6**	**17,9**	**10,6**
Tarnopolskie	**31,4**	**42,3**	**53,3**
Śląskie	21,8	12,6	6,4
Ogółem	879,8	578,8	859,6

Źródło: M. Eckert, Przemysł rolno-spożywczy w Polsce w latach 1918–1939..., s. 218.

Porównując liczbę gorzelni województwa tarnopolskiego z pozostałymi województwami Polski, należy zauważyć, że w 1938 roku ustępowała ona jedynie poznańskiemu, pomorskiemu i lwowskiemu. W województwie tarnopolskim było o 84 zakłady więcej niż w województwie stanisławowskim. W produkcji spirytusu w tym samym roku województwo tarnopolskie zajmowało szóste miejsce w kraju, po województwach: poznańskim, pomorskim, warszawskim, lubelskim i lwowskim. Wielkość produkcji spirytusu przewyższała produkcję w województwie stanisławowskim o 42 700 hl. Dane te świadczą o znaczeniu tej gałęzi gospodarki w rozwoju przemysłowym województwa tarnopolskiego i dowodzą, że stanowiła ona istotny komponent w skali ogólnokrajowej.

Ze względu na znaczenie przemysłu gorzelniczego w województwie tarnopolskim wojewoda tarnopolski w marcu 1937 roku zwrócił się z pismem do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie możliwości zwiększenia produkcji spirytusu przez miejscowe zakłady. Spirytus ten mógłby następnie zostać wykorzystany jako domieszka do paliw napędowych. Sprawę uznawano za ważną, ponieważ domieszki spirytusowe do mieszanek napędowych nie były dostatecznie wykorzystywane. Nie bez znaczenia była również troska wojewody o stworzenie lokalnemu rolnictwu lepszych warunków rozwoju. Pisał on bowiem: „*(...) gdyby zechciano wykorzystać istotne zapotrzebowanie rynku krajowego na spirytus, potrzebny do mieszanek napędowych, produkcję tegoż należałoby powiększyć niewspółmiernie, co w konsekwencji wywołałoby rozwój przemysłu rolnego oraz rozwiązałoby całkowicie kwestię zbytu na ziemniaki. Jasną jest rzeczą, że wówczas opłacalność gospodarstw rolnych – od małorolnych do wielkofolwarcznych byłaby w dużym stopniu zapewniona. Z drugiej znowu strony i palące zagadnienie motoryzacji kraju stanęłoby na realnej płaszczyźnie, gdyby cena paliwa płynnego została w wyniku nieograniczonego na ten cel obrotu spirytusu ustalona na odpowiedniej wysokości*”[78]. Opisana sytuacja może posłużyć jako zilustrowanie zachodzących zależności pomiędzy rynkiem krajowym a gospodarką lokalną oraz ich wzajemnym oddziaływaniem. Z tego wynikała możliwość obustronnego rozwoju. Zauważalne na tym przykładzie było również to, iż w niedostateczny sposób wykorzystywano potencjał gospodarczy wschodnich obszarów Polski – w tym wypadku tkwiący w możliwościach tamtejszego rolnictwa.

Województwa stanisławowskie i tarnopolskie jako jednostki administracyjne Polski okresu międzywojennego rozpoczęły swoje funkcjonowanie we wrześniu 1921 roku. Były położone w części państwa polskiego wysuniętej najdalej na południowy wschód, współtworząc większy region nazywany Małopolską Wschodnią. Obszar ten, będący przed I wojną światową częścią Austro-Węgier, pod względem gospodarczym zdominowany był przez rolnictwo. Jego słabością był niski poziom rozwoju, wynikający w znacznej mierze z dużego rozdrobnienia tamtejszych gospodarstw, spośród których niemal 43 proc. stanowiły gospodarstwa nieprzekraczające 2 ha. Istniejący na tym obszarze przemysł, w porównaniu z pozostałymi częściami austro-węgierskiego państwa, był słabo rozwinięty i oparty głównie na niewielkich zakładach. Województwa stanisławowskie i tarnopolskie u progu niepodległości należy scharakteryzować zatem jako obszar o niskim rozwoju gospodarczym, który to stan dodatkowo pogłębiały dotkliwe zniszczenia wojenne. Pierwsze lata odrodzonego państwa polskiego przyniosły w tym względzie zauważalną poprawę, jednak nie była ona na tyle duża, aby zniwelować istniejące różnice pomiędzy opisywanym regionem a lepiej rozwiniętymi gospodarczo obszarami ówczesnej Polski. Stan ten, pomimo czynionych prorozwojowych wysiłków, utrzymał się do wybuchu II wojny światowej, stąd też województwa stanisławowskie i tarnopolskie pozostały częścią tzw. Polski B, czyli obszaru charakteryzującego się niższym poziomem rozwoju gospodarczego niż Polska A.

Zmiany w strukturze gospodarczej obu opisywanych województw następowały powoli. Ich skalę obrazuje struktura zatrudnienia tamtejszej ludności w przemyśle, który co prawda zwiększył się (zwłaszcza w wypadku województwa tarnopolskiego), jednak nie wpłynął w zasadniczy sposób na zmianę gospodarczego oblicza tego obszaru.

Województwa stanisławowskie i tarnopolskie przez cały okres swojego funkcjonowania pozostały obszarem o charakterze rolniczym, przy czym drugie z wymienionych w większym stopniu. Kondycja tamtejszego rolnictwa była pochodną wielu czynników. W oczywisty sposób, zwłaszcza w pierwszych latach po okresie działań wojennych, jego stan wynikał z polityki okresu zaborów. Odziedziczone po nim rozdrobnienie gospodarstw często

78 AAN, sygn. 8/VI 84-45, k. 3–4.

uniemożliwiało wdrożenie procesów modernizacyjnych. Stan ten dodatkowo pogłębił wielki kryzys gospodarczy, uderzający w rolników, którzy dotkliwie odczuli znaczący spadek cen płodów rolnych.

W obu województwach uprawiano zboża, takie jak pszenica, żyto, jęczmień i owies. Powierzchnia zasiewów poszczególnych gatunków była zależna od istniejących warunków naturalnych, do których należy zaliczyć ukształtowanie terenu i rodzaj gleby. Na opisywanym obszarze występowała duża pod tym względem różnorodność. Występowały tam zarówno tereny górskie i podgórskie, jak i typowo nizinne, a także gleby lessowe i ilaste oraz bardzo żyzne czarnoziemy.Stwarzało to możliwość uprawy zbóż, a także hodowli zwierząt gospodarskich. Warto przy tym zauważyć, że istniejące w województwie stanisławowskim warunki naturalne sprzyjały uprawie kukurydzy, której zbiory były największe w skali całego kraju, zaś w województwie tarnopolskim – tytoniu i winorośli.

Opisywany obszar, pomimo iż posiadał pod względem gospodarczym zdecydowanie rolniczy charakter, obejmował również stosunkowo liczne zakłady przemysłowe. Podobnie jak w wypadku rolnictwa, rozwój przemysłu w województwach stanisławowskim i tarnopolskim był warunkowany przez kilka czynników. Zaliczyć do nich należy przede wszystkim dziedzictwo czasów zaborów, zniszczenia wojenne, skutki wielkiego kryzysu gospodarczego, a także zasoby terenowe – duży stopień zalesienia, zwłaszcza województwa stanisławowskiego warunkował rozwój przemysłu drzewnego, pokłady ropy naftowej i gazu ziemnego dawały możliwość rozwoju przemysłu wydobywczego, a obfitość płodów rolnych sprzyjała rozwojowi produkcji rolno-spożywczej, zwłaszcza w zakresie młynarstwa i gorzelnictwa.

Bibliografia:

Źródła archiwalne:

Archiwum Akt Nowych (AAN)

Prezydium Rady Ministrów

Urząd Wojewódzki w Tarnopolu

Zbiór akt starostw powiatowych województw wschodnich

Державний архів Івано-Франківської області (Państwowe Archiwum Obwodu Iwano-Frankiwskiego – DAIFO):

Akta Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie

Akta Magistratu Miasta Stanisławowa

Dokumenty publikowane:

Dziennik Ustaw 1920, nr 117, poz. 768.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1921, nr 46, poz. 282.

Mały rocznik statystyczny 1937, Warszawa 1937.

Mały rocznik statystyczny 1938, Warszawa 1938.

Mały rocznik statystyczny 1939, Warszawa 1939.

Mały rocznik statystyczny Polski wrzesień 1939–czerwiec 1941, Warszawa 1990.

Materiały do badań nad gospodarką Polski 1918–1939, cz. I, Warszawa 1955.

Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 roku. Mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo stanisławowskie, Warszawa 1927.

Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 roku. Mieszkania, ludność, stosunki zawodowe. Województwo tarnopolskie, Warszawa 1927.

Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1939, Warszawa 1939.

Rocznik statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1925/1926, Warszawa 1927.

Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1928, Warszawa 1928.

Statystyka Polski, seria C, zeszyt 62, *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r., Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Polska (dane skrócone)*, Warszawa 1937.

Statystyka Polski, seria C, zeszyt 65, *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r., Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo stanisławowskie*, Warszawa 1938.

Statystyka Polski, seria C, zeszyt 78, *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9 XII 1931 r., Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki Zawodowe. Województwo tarnopolskie*, Warszawa 1938.

Statystyka Polski, seria C, zeszyt 92. *Statystyka rolnicza 1937*, Warszawa 1938.

Statystyka przemysłowa, seria C, zeszyt 97. *Produkcja i zatrudnienie w zakładach I–VII kategorii*, Warszawa 1938.

Czasopisma, prasa:

„Droga”

„Gazeta Lwowska”

„Przegląd Gospodarczy”

„Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego”

„Wojskowy Przegląd Historyczny”

Opracowania:

Bilans dziesięciolecia Polski odrodzonej, tom I, Poznań 1929.

Bujak F., *Galicya*, t. I, *Kraj, ludność, społeczeństwo, rolnictwo*, Lwów 1908.

Bujak F., Galicya, t. II, *Leśnictwo, górnictwo, przemysł,* Lwów 1910.

Dziesięciolecie Polski odrodzonej. Księga pamiątkowa 1918–1928, Kraków–Warszawa 1928.

Dzik A., *Młynarstwo w Polsce*, Warszawa 1928.

Eckert M., *Przemysł rolno-spożywczy w Polsce w latach 1918–1939*, Poznań 1974.

Gwiazdowski J., *Polityka i gospodarka surowcami strategicznymi w Polsce w latach 1935–1939*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1961, nr 4.

Jabłonowski M., *Z dziejów gospodarczych Polski lat 1918–1939*, Warszawa 1992.

Kalendarz ziem wschodnich na rok 1935, pod red. W. Wasunga, Warszawa 1934.

Kostowiecka I., Landau Z., Tomaszewski J., *Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku*, Warszawa 1978.

Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej. W dobie inflacji 1918–1923*, Warszawa 1967.

Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej. Lata interwencjonizmu państwowego 1936–1939*, Warszawa 1989.

Landau Z., Tomaszewski J., *Robotnicy przemysłowi w Polsce. Materialne warunki bytu 1918–1939*, Warszawa 1971.

Landau Z., Tomaszewski J., *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1999.

Mroczka L., *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków 1998.

Polski Monopol Tytoniowy. Uprawa tytoniu w Polsce, Poznań 1929.

Prus-Faszczewski T., *Małopolska Wschodnia a zagadnienie obronności państwa*, Warszawa 1939.

Pulik P., *Województwo stanisławowskie w latach 1921–1939*, Szczecin–Warszawa 2025.

Przewodnik ilustrowany po województwie stanisławowskim z mapą, Stanisławów b.r.w.

Przewodnik po województwie tarnopolskim z mapą, Tarnopol 1928.

Rocznik Ziem Wschodnich i Kalendarz na rok 1937, red. L. Grodzicki, Warszawa 1936.

Rocznik Ziem Wschodnich 1938, red. E. Rühle, Warszawa 1937.

Rocznik ziem wschodnich 1939, Warszawa 1939.

Sobczak T., *Rola młynarstwa w ekonomice Królestwa Polskiego oraz Rzeczypospolitej Polskiej okresu międzywojennego*, „Studia z dziejów gospodarstwa wiejskiego" 1970, z. 1, s. 227, 230.

Studia Historyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Czesławowi Rajcy, red. A. Wiśniewska, Lublin 1995.

Śleszyński W., *Życie na Kresach. Województwa wschodnie II Rzeczypospolitej (1919–1939)*, Białystok 2020.

Śliwa S., *Przemysł młynarski w Polsce,* Poznań 1935.

Tomaszewski J., *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985.

Włodarkiewicz W., *Przed zagładą. Społeczeństwo Wołynia i Małopolski Wschodniej wobec państwa polskiego (1935–1939)*, Warszawa 2013.

Województwo tarnopolskie, Tarnopol 1931.

Wścieklica B., *Polityka gospodarcza wobec ziem wschodnich*, „Droga" 1935, nr 1.